INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH
THE INSTITUTE OF PUBLIC AFFAIRS

**INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH (ISP)** jest pozarządową i niezależną placówką badawczą. ISP powstał w 1995 roku w celu zapewnienia zaplecza naukowego i intelektualnego dla modernizacji kraju i toczących się w Polsce debat.

**Zadaniem ISP jest:**
- realizacja projektów przydatnych dla praktyki życia publicznego
- inicjowanie debat publicznych
- przedstawianie nowych idei mogących się przyczynić do rozwiązywania obecnych i przyszłych problemów
- sygnalizowanie zagrożeń mogących wystąpić w przyszłości
- budowanie pomostu pomiędzy nauką a praktyką oraz środowiskami naukowców, polityków, dziennikarzy i działaczy społecznych.

Instytut Spraw Publicznych jest organizacją pożytku publicznego.

W celu jak najszerszego upowszechniania wyników prac badawczych, Instytut Spraw Publicznych prowadzi intensywną działalność wydawniczą. Pełną listę publikacji ISP można znaleźć na stronie internetowej Instytutu pod adresem www.isp.org.pl. Publikacje można zamawiać pod tym adresem w księgarni internetowej lub w Dziale Publikacji ISP. Są one także dostępne w szeregu księgarń na terenie całego kraju.

**Instytut Spraw Publicznych:**
ul. Szpitalna 5 lok. 22, 00-031 Warszawa
tel.: (48 22) 556 42 60 fax: (48 22) 556 42 62
www.isp.org.pl

**Sekretariat Dyrektora Instytutu:**
tel.: (48 22) 556 42 61 fax: (48 22) 556 42 62
e-mail: isp@isp.org.pl

**Dział Publikacji:**
tel.: (48 22) 556 42 99 fax: (48 22) 556 42 62
e-mail: publikacje@isp.org.pl

ISBN 978-83-7689-036-4

e book isp.org.pl

INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH
THE INSTITUTE OF PUBLIC AFFAIRS

# Karanie za posiadanie

## Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – koszty, czas, opinie

Raport z badań

Pod redakcją:
Eweliny Kuźmicz
Zofii Mieleckiej-Kubień
Doroty Wiszejko-Wierzbickiej

BADANIA ▪ EKSPERTYZY ▪ REKOMENDACJE

# Karanie za posiadanie

## Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – koszty, czas, opinie

Raport z badań

e book isp.org.pl

e book isp.org.pl

# Karanie za posiadanie

## Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – koszty, czas, opinie

## Raport z badań

Pod redakcją:
Eweliny Kuźmicz
Zofii Mieleckiej-Kubień
Doroty Wiszejko-Wierzbickiej

e book isp.org.pl

**INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH**
Program Polityki Społecznej

Publikacja została przygotowana w ramach projektu „Oszacowanie kosztów funkcjonowania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii", sfinansowanego przez Międzynarodowy Program Polityki Narkotykowej, Open Society Institute.

OPEN SOCIETY INSTITUTE
**Global Drug Policy Program**

Redakcja i korekta: *Marcin Grabski* (www.mesem.pl)

Koordynator ISP: *Ewelina Kuźmicz*

Projekt okładki: *QUARR* (022 827 21 33)

© Copyright by Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009

Przedruk materiałów Instytutu Spraw Publicznych w całości lub częściowo jest możliwy wyłącznie za zgodą instytutu. Cytowanie oraz wykorzystywanie danych jest dozwolone z podaniem źródła.

ISBN: 978-83-7689-036-4

Strategicznym partnerem ISP jest tp

Wydawca:
Fundacja Instytut Spraw Publicznych
00-031 Warszawa, ul. Szpitalna 5 lok. 22
tel. 022 556 42 60, fax 022 556 42 62
e-mail: isp@isp.org.pl
www.isp.org.pl

Skład, druk i oprawa:
WEMA Wydawnictwo-Poligrafia Sp. z o.o.
00-093 Warszawa, ul. Daniłowiczowska 18A
tel. 022 828 62 78, fax 022 828 57 79
e-mail: wema@wp-wema.pl
www.wp-wema.pl
www.studioctp.pl

e book isp.org.pl

# Spis treści

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*
**Wstęp** . . . . . 7

**Rozdział 1**
**„Karanie za posiadanie" – wprowadzenie do problematyki**. . . . . 13

*Jędrzej Stasiowski (współpraca Mateusz Klinowski)*
1.1. Geneza obecnej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. . . . . 13

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*
1.2. Dyskurs narkotykowy w Polsce: „za" i „przeciw" . . . . . 19

*Jędrzej Stasiowski (współpraca Mateusz Klinowski)*
1.3. Przebieg ścieżki proceduralno-prawnej w sprawach z artykułu 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii . . . . . 23

**Rozdział 2**
*Ewelina Kuźmicz, Zofia Mielecka-Kubień*
**Konstrukcja projektu badawczego** . . . . . 35

**Rozdział 3**
**Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w praktyce instytucjonalnej – opinie przedstawicieli instytucji** . . . . . 39

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*
3.1. Policja . . . . . 39

*Jędrzej Stasiowski*
3.2. Prokuratura . . . . . 48

*Jędrzej Stasiowski*
3.3. Sądownictwo . . . . . 63

*Jędrzej Stasiowski*
3.4. Kuratorzy sądowi . . . . . 80

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*
3.5. Więziennictwo . . . . . 90

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*
3.6. Podsumowanie . . . . . 99

e book isp.org.pl

**Rozdział 4**
*Zofia Mielecka-Kubień*
**Koszty i czas pracy związany z realizacją artykułu 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii** . . . . . 103

4.1. Zakres i tendencje rozwojowe przestępczości z artykułu 62 ustawy oraz zastosowane środki restrykcyjne (na podstawie danych zagregowanych) . . . . . 103

4.2. Oszacowanie niektórych kosztów i czasu pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości związanych z artykułem 62 ustawy (na podstawie danych ankietowych i zagregowanych) . . . . . 116

4.3. Oszacowanie wybranych kosztów działalności bieżącej więziennictwa spowodowanych przestępczością z artykułu 62 ustawy (na podstawie danych zagregowanych) . . . . . 141

4.4. Podsumowanie . . . . . 142

**Rozdział 5**
*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*
**Podsumowanie i wnioski** . . . . . 147

**Rozdział 6**
*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*
**Rekomendacje** . . . . . 155

**Noty o autorach** . . . . . 159

**Literatura** . . . . . 161

e book isp.org.pl

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*

# Wstęp

Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku[1] (dalej: UPN), mówiący o karaniu za posiadanie jakiejkolwiek ilości nielegalnej substancji psychoaktywnej, od początku był – i jest nadal – źródłem wielu kontrowersji. W 2008 roku przestępstwa z UPN stanowiły około 5,3% (57 382) wszystkich przestępstw stwierdzonych w tym roku w Polsce (1 082 067), a przestępstwa z art. 62 – około 2,8% (30 548) tych przestępstw, przy czym przestępstwa z art. 62 stanowiły ponad połowę (53,2%) przestępstw stwierdzonych z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Kształt obecnej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii znacznie odbiega od ustawy narkotykowej z 1985 roku (ustawa o zapobieganiu narkomanii z dnia 31 stycznia 1985 roku[2]), która – stworzona na fali ruchów wolnościowych lat osiemdziesiątych – liberalnie podchodziła do posiadania narkotyków. Prezentowane w tym czasie podejście przeistoczyło się w ciągu dwudziestu lat w jedno z najbardziej restrykcyjnych rozwiązań w Europie. Na mocy obecnej ustawy można ukarać każdego, kto posiada choćby nieznaczną ilość substancji psychoaktywnej lub środka odurzającego. Artykuł 62 UPN mówi:

> 1. Kto, wbrew przepisom ustawy, **posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe**, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.
> 2. Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest **znaczna** ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.
> 3. W wypadku **mniejszej wagi**, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

[1] Dz.U. z 2005 r. nr 179, poz. 1485.
[2] Dz.U. z 1985 r. nr 4, poz. 15.

e book isp.org.pl

Penalizację posiadania narkotyków zaczęto stosować w latach dziewięćdziesiątych. Jej przypieczętowaniem było wprowadzenie karania za posiadanie substancji psychoaktywnej (z wyjątkiem nieznacznych ilości na własny użytek) do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 roku[3]. Częściowo było to podyktowane potrzebą harmonizacji polskiego prawa z podpisaną w 1994 roku konwencją Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, sporządzoną w Wiedniu 20 grudnia 1988 roku[4] (konwencja wiedeńska). Zawarty w niej art. 3 ust. 2 dotyczy kryminalizacji posiadania niewielkich ilości narkotyku na własny użytek. Mimo że konwencja jasno wskazuje kierunek, w jakim kraje ratyfikujące ten dokument powinny ustanawiać prawo względem posiadania, nie przesądza jednak zakresu, w jakim wobec sprawców tego typu czynów są rzeczywiście stosowane sankcje karne[5]. Innymi słowy, konwencja pozostawia pewien margines swobody interpretacyjnej, który przez poszczególne kraje jest traktowany w różnym zakresie. Dotyczy to między innymi stosowania tzw. oportunizmu ścigania, czyli zasady, według której można rozważyć rezygnację ze ścigania w razie istnienia odpowiednich podstaw, na przykład czynów kwalifikowanych jako mające niską szkodliwość społeczną. Oznacza to, że posiadanie nielegalnej substancji psychoaktywnej nadal jest zakazane (zgodnie z ratyfikowaną konwencją), nie jest jednak jednoznaczne z wytoczeniem osobie zatrzymanej procesu sądowego i ukaraniem jej (tzw. przypadek mniejszej wagi, jeśli nie zachodzą inne dodatkowe przesłanki).

Równolegle z rozwojem zapisów prawnych w zakresie posiadania substancji psychoaktywnych i środków odurzających od przeszło dwudziestu lat toczy się na ten temat debata z udziałem przedstawicieli różnych środowisk (nauki, polityki, mediów, organizacji pozarządowych), w której ramach są prezentowane argumenty „za" i „przeciw". Przeciwnicy karania za posiadanie mówią o nieścisłości obecnych zapisów (przywołując przede wszystkim nieprecyzyjne sformułowania „znaczna ilość" i „nieznaczna ilość"), kosztownej procedurze oraz braku efektywności w ograniczaniu zarówno popytu, jak i podaży narkotyków. Wielu odwołuje się także do argumentacji natury etycznej, twierdząc, że nie powinno się ingerować tak dalece w indywidualne wybory jednostki i dopuszczać do tego, aby w konsekwencji ograniczać jej swobody obywatelskie. Zwolennicy karania za posiadanie, odrzucając powyższe argumenty, twierdzą, że obecne rozwiązanie – mimo swoich ograniczeń – pozwala

[3] Dz.U. z 1997 r. nr 75, poz. 468.

[4] Dz.U. z 1995 r. nr 15, poz. 69.

[5] K. Krajewski, G. Świątkiewicz, *Problemy narkotyków i narkomanii w ustawodawstwie polskim*, Program Narodów Zjednoczonych do spraw Rozwoju (United Nations Development Programme), Warszawa 2004.

e book isp.org.pl

prowadzić walkę z handlem narkotykami, a także umożliwia osobom uzależnionym podjęcie leczenia. Oba te stanowiska wobec dylematu „karać czy nie karać za posiadanie jakiejkolwiek ilości środków odurzających i substancji psychoaktywnych" ścierają się ze sobą od dawna. Pojawiające się w debacie argumenty można przyporządkować kilku różnym perspektywom, z jakich jest oceniana obecna ustawa i zawarty w niej art. 62, między innymi zdrowia publicznego, ekonomii, prawa czy etyki. Różni są także uczestnicy debaty: społeczeństwo, politycy, naukowcy, dziennikarze. Kwestia „karania za posiadanie" (art. 62 UPN) dotyka wielu sfer życia publicznego i prywatnego, stanowiąc dialektyczną materię wzajemnych powiązań.

Z powyższego omówienia wynika, że zarówno uczestników dyskusji, jak i perspektyw, z których można się przyglądać kwestii „karania za posiadanie", czyli funkcjonowania art. 62 UPN w praktyce, jest rzeczywiście dużo. Dotychczasowe badania, a także media, dostarczają bogatego materiału analizującego ten problem z punktu widzenia jednostki (często osoby uzależnionej), polityki społecznej prowadzonej przez państwo (zmiany w regulacjach prawnych) czy zdrowia publicznego (badania epidemiologiczne, profilaktyka i ograniczanie szkód zdrowotnych spowodowanych szkodliwym używaniem narkotyków). Mało się jednak mówi i pisze o perspektywie instytucjonalnej. Głos instytucji, na które ustawodawca nałożył obowiązek realizacji ustawy, a więc policji, prokuratury, sądownictwa i więziennictwa, wydaje się stosunkowo mało znany.

Autorzy niniejszej publikacji – w wyniku rozmów z ekspertami zajmującymi się problematyką narkotykową (przedstawiciele środowisk naukowych i organizacji pozarządowych oraz politycy), którzy wskazywali na brak danych w zakresie kosztów i sposobu funkcjonowania art. 62 UPN – zdecydowali się zaprojektować badanie, ukazujące, jak zapis ten działa w praktyce instytucjonalnej. Powstaniu raportu przyświecała zatem chęć znalezienia odpowiedzi na dwa podstawowe pytania:

- **Jak wygląda sposób realizacji art. 62 UPN w praktyce instytucjonalnej (tzw. *law in action*)?**
- **Jakie są koszty (czas i nakłady finansowe) związane z realizacją art. 62 UPN w praktyce instytucjonalnej?**

Pytania te stały się punktem wyjścia projektu badania, którego celem była rekonstrukcja ścieżki proceduralno-prawnej i oszacowanie kosztów związanych z realizacją art. 62 UPN w praktyce.

Badaniem, które miało charakter jakościowo-ilościowy (dokładny opis badania znajduje się w rozdziale drugim), objęto przedstawicieli następujących instytucji: policji, prokuratury, sądownictwa i kuratorów sądowych. Proces badawczy wzbogacono o analizę materiałów zastanych, repertoriów sądowych i postów internetowych, jakie zgromadzono w ramach debaty poświęco-

e book isp.org.pl

nej karaniu za posiadanie nielegalnych substancji psychoaktywnych. Badanie zostało przeprowadzone przez zespół ekspertów Instytutu Spraw Publicznych w ramach projektu „Ocena kosztów funkcjonowania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii", sfinansowanego przez Międzynarodowy Program Polityki Narkotykowej Open Society Institute.

Założeniem, jakie towarzyszyło sformułowaniu problemów badawczych, było zebranie, a następnie analiza danych, których – w naszym przekonaniu – brakuje w debacie nad kształtem polityki narkotykowej i problemem „karania za posiadanie". Kwestie te bowiem nie były dotychczas podejmowane całościowo w literaturze przedmiotu.

Oczywistym zagadnieniem, jakie pojawia się przy okazji analizy kosztów oraz praktyki instytucjonalnej funkcjonowania art. 62 UPN, jest pytanie o skuteczność i efektywność obecnego rozwiązania, czyli „karania za posiadanie". Można bowiem rozważać, czy nakłady poniesione w związku z jego realizacją są proporcjonalne do uzyskanych rezultatów. Kwestia ta jest niezwykle ważna z punktu widzenia oceny efektywności prowadzonej polityki przeciwdziałania narkomanii. Musimy jednak rozczarować tych, którzy chcieliby odnaleźć odpowiedź na to pytanie w niniejszym raporcie – badanie, którego wyniki przedstawiamy, dotyczy jedynie fragmentu (zawężenie do art. 62 UPN) większej całości, zrekonstruowanej z perspektywy instytucji realizujących ustawę. Celem autorów nie było zatem rozstrzygnięcie, czy obecna ustawa (szczególnie art. 62) pozwala skutecznie i efektywnie przeciwdziałać narkomanii, gdyż wymagałoby to systematycznych badań, uwzględniających również inne perspektywy niż instytucjonalna (na przykład osób zatrzymywanych i skazywanych z art. 62 UPN czy lecznictwa), a także szerszego tła – popytu i podaży narkotyków. **Przeprowadzone badanie dostarczyło jednak argumentów, które warto, naszym zdaniem, uwzględnić w debacie nad „karaniem za posiadanie", ukazało ono bowiem, w jaki sposób art. 62 UPN jest realizowany w praktyce, jakie koszty z tego tytułu ponosi budżet państwa i co na ten temat myślą przedstawiciele instytucji bezpośrednio zaangażowanych w jego realizację.**

Niniejszy raport składa się z czterech głównych rozdziałów: wprowadzenia do problematyki (rozdział pierwszy), charakterystyki procesu i metodologii badania (rozdział drugi), opisu instytucji i ich roli w realizacji art. 62 UPN (rozdział trzeci), opisu i wyliczenia kosztów związanych z realizacją art. 62 UPN przez poszczególne instytucje (rozdział czwarty), a także podsumowania i wniosków (rozdział piąty) oraz rekomendacji (rozdział szósty).

Rozdział pierwszy – „*Karanie za posiadanie*" – *wprowadzenie do problematyki* – obejmuje trzy podrozdziały. Pierwszy z nich dotyczy genezy obecnej ustawy oraz procesu zmian, jaki dokonywał się przez lata w zakresie postrzegania narkotyków, a później – polityki narkotykowej. W drugim podrozdziale

e book isp.org.pl

zarysowano ogólny kształt dyskursu narkotykowego, jaki rozwinął się wskutek toczącej się debaty społecznej. Ścierają się w niej stanowiska zwolenników oraz przeciwników karania za posiadanie substancji psychoaktywnych i środków odurzających. Trzeci podrozdział zawiera opis ścieżki proceduralno-prawnej wynikającej z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

W rozdziale drugim – *Konstrukcja projektu badawczego* – zaprezentowano konstrukcję i przebieg badania, szczegółowo opisując proces badawczy, tworzenie próby oraz zastosowane metody i narzędzia badawcze.

W rozdziale trzecim – *Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w praktyce instytucjonalnej – opinie przedstawicieli instytucji* – na podstawie przeprowadzonego badania opisano sposób funkcjonowania policji, prokuratury, sądownictwa, kurateli sądowej i więziennictwa z punktu widzenia realizacji art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W rozdziale tym zaprezentowano zadania, jakie ustawa nakłada na poszczególne instytucje, i sposoby ich realizacji, a także opinie przedstawicieli tych instytucji na temat efektywności zastosowania art. 62 UPN w działaniach związanych z leczeniem uzależnienia oraz zapobieganiem i ograniczaniem handlu narkotykami.

W rozdziale czwartym – *Koszty i czas pracy związany z realizacją artykułu 62 ustawy o zapobieganiu narkomanii* – opisano sposób szacowania kosztów i wyliczono nakłady finansowe z budżetu państwa, jakie są związane z realizacją art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Warto w tym miejscu nadmienić, że wyliczone koszty odzwierciedlają raczej dolny pułap rzeczywistych kosztów ponoszonych z tego tytułu przez państwo.

Raport zamykają dwa rozdziały: *Podsumowanie i wnioski* oraz *Rekomendacje*. W części tej – obok wskazania najważniejszych wniosków z badania – zaprezentowano kierunki zmian, które wymagają jeszcze dodatkowych analiz. Nie są to rekomendacje *sensu stricto*, mimo że taki tytuł nosi rozdział szósty, ale raczej obszary wymagające dalszych rozważań, jakie należy podjąć, biorąc pod uwagę wyniki badania oraz wnioski na temat kosztów i sposobu funkcjonowania instytucji zaangażowanych do realizacji art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Niniejszy raport ukazuje koszty i sposoby realizacji art. 62 UPN oraz opinie na temat efektywności działań instytucjonalnych z punktu widzenia osób, które zajmują się kwestią „karania za posiadanie" w codziennej praktyce zawodowej. Mamy nadzieję, że przedstawiona przez nas perspektywa wzbogaci dotychczasową debatę publiczną o nowe argumenty, a także skłoni do refleksji nad racjonalnością funkcjonowania instytucji w ujęciu generowanych przez nie kosztów, priorytetów własnych czy utartych strategii działania.

e book isp.org.pl

e book isp.org.pl

# Rozdział 1

# „Karanie za posiadanie" – wprowadzenie do problematyki

*Jędrzej Stasiowski (współpraca Mateusz Klinowski)*

## 1.1. Geneza obecnej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

Wykorzystywane w magicznych rytuałach i obrzędach religijnych, stosowane jako używka, środek leczniczy lub przeciwbólowy – substancje psychoaktywne, nieprecyzyjnie nazywane „narkotykami", towarzyszą ludzkości od zarania dziejów. Historycy wskazują, że najprawdopodobniej substancje te były już używane 4 tysiące lat przed naszą erą[1]. Bardzo długo fakt ich stosowania i konsumpcji pozostawał w sferze prywatnej. Dopiero pod koniec XIX wieku „zmienia się społeczna koncepcja narkomanii: ze sprawy indywidualnej, traktowanej jako choroba lub konsekwencja choroby, narkomania na skutek działania splotu rozmaitych czynników [...] zaczyna być rozeznawana jako zło społeczne, jako zjawisko sprzężone z rozmaitymi postaciami występku"[2]. W Polsce jeden z pierwszych artykułów naukowych poświęconych temu zjawisku opublikowano w 1878 roku.

Do podjęcia działań legislacyjnych służących uregulowaniu problemu narkotyków nie skłoniły jednak polskich władz ani skala problemu narkomanii, która na początku XX wieku była w Polsce zjawiskiem marginalnym, ani też naciski środowisk naukowych czy opinie przedstawicieli zawodów medycznych. Przyczyny uchwalenia historycznie pierwszej ustawy regulującej status substancji psychoaktywnych miały charakter polityczny[3], były bowiem konsekwencją ratyfikowania przez Polskę traktatu wersalskiego, co oznaczało przystąpienie Polski do podpisanej kilka lat wcześniej Międzynarodowej Konwencji Opiumowej w Hadze. Konwencja wymagała ustanowienia przez państwa-sygnatariuszy kontroli nad produkcją i obrotem środkami odurzającymi

---

[1] Hasło „drug addiction and drug abuse" [w:] *The Columbia Encyclopedia* 2008 – http://www.encyclopedia.com/doc/1E1-drugaddi.html [dostęp: 30 października 2009 roku].

[2] K. Frieske, R. Sobiech, *Narkomania – interpretacje problemu społecznego*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987, s. 105.

[3] M. Abucewicz, *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część pierwsza: okres międzywojenny*, „Alkoholizm i Narkomania" 2006, t. 18, nr 3, s. 97–98.

e book isp.org.pl

(zwłaszcza opium i jego pochodnymi oraz kokainą)[4]. Ustawa z 22 czerwca 1923 roku miała więc za zadanie przede wszystkim ograniczyć i utrudnić niekontrolowaną podaż narkotyków. Ustawa zabraniała „wytwarzania, przeróbki, przywozu i wywozu, przechowywania, handlu oraz wszelkiego obiegu" substancji odurzających (art. 1). Skutkiem ubocznym ustawy było zwrócenie uwagi społeczeństwa na kwestie związane z narkotykami: „Materiały świadczące o szerszej społecznej refleksji nad przyczynami zjawiska, skutkami i sposobami terapii pochodzą z lat 30. Dopiero wtedy zaczęła się rozwijać dyskusja nad rozmiarami narkomanii w naszym kraju i nad zasadnością uznania jej za problem społeczny"[5].

W latach pięćdziesiątych XX wieku Sejm PRL marginalnie potraktował kwestię substancji odurzających, zamykając sprawę w kilku artykułach ustawy o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz w przepisach sanitarnych. Uchwalona w 1951 roku ustawa stanowiła element pakietu aktów prawnych, których najważniejszym celem miało być „zapewnienie masom pracującym zaopatrzenia w leki i materiały sanitarne"[6]. Według ówczesnego prawa, karze do pięciu lat więzienia oraz grzywnie podlegały osoby, które bez zezwolenia władz uczestniczyły w produkcji i transporcie albo przechowywały lub wprowadzały do obrotu środki odurzające (art. 29). W tej materii niewiele się zmieniło w stosunku do stanu prawnego z okresu dwudziestolecia międzywojennego. *Novum* w ustawie z 1951 roku stanowiła penalizacja używania środków odurzających w towarzystwie innej osoby (art. 30). Czyn ten był zagrożony karą grzywny oraz karą pozbawienia wolności do roku.

Zakładając pewne uproszczenie, można powiedzieć, że niemal do końca lat sześćdziesiątych XX wieku zjawisko narkomanii było w Polsce marginalizowane. Nie traktowano go jako problemu społecznego, uważając raczej za sprawę indywidualną. Wskazywano na przykład, że pewnym problemem jest tzw. mała narkomania, czyli lekomania objawiająca się nadużywaniem leków nasennych i uspokajających[7]. Władze zwlekały również z objęciem kontrolą rodzimych upraw maku, gdyż najprawdopodobniej godziłoby to w interes ekonomiczny kraju – na początku lat pięćdziesiątych „Zakłady Farmaceutyczne Polfa [...] przyjmowały każdą ilość słomy makowej, a zapotrzebowanie na ten surowiec systematycznie rosło"[8]. Twierdzono jednocześnie, że z polskiego maku

[4] *Ibidem*, s. 98.

[5] *Ibidem*, s. 97.

[6] Eadem, *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część druga: okres powojenny do 1968/1969*, „Alkoholizm i Narkomania" 2006, t. 19, nr 1, s. 72.

[7] *Ibidem*, s. 74–75.

[8] F. Łazarowicz, *Kontraktacja maku w Polsce*, [w:] *Raport o maku (Papaver somniferum L.)*, red. T.L. Chruściel, Komisja Zapobiegania Narkomanii, Zespół Ekspertyzy Makowej, Warszawa 1992, s. 28–33 (za: *ibidem*, s. 76).

e book isp.org.pl

nie można otrzymać narkotyku metodami nieprzemysłowymi. Powołując się na statystyki, wskazywano co prawda na peryferyjne znaczenie zjawiska narkomanii, warto jednak pamiętać, że do pewnego stopnia był to również dowód braku zainteresowania tym zjawiskiem ze strony organów ścigania[9].

Nowy etap w rozpatrywaniu kwestii narkomanii rozpoczął się wraz z rozwojem po 1968 roku ruchu hipisowskiego w Europie i Stanach Zjednoczonych, który – mimo odmienności ustrojowej i sytuacji politycznej – nie ominął Polski. W tym okresie można zaobserwować wzrost liczby przestępstw narkotykowych i osób uzależnionych trafiających do ośrodków leczniczych. Choć zainteresowanie środowisk medycznych czy naukowych tym zjawiskiem było nikłe, ruch hipisowski wywoływał nerwowe reakcje władz. Podkreślano obcość kultury hipisów w Polsce: „Lansowano pogląd, że ruch hipisów rozwijał się u nas w określonych środowiskach społecznych – skądinąd obcych klasom pracującym, takim jak klasa chłopska czy robotnicza, stanowiącym filar socjalistycznego społeczeństwa"[10]. Zwracano także uwagę na jego kryminogenność. Władze próbowały więc ulokować problem narkomanii w wąskim kręgu „bananowej młodzieży".

Do połowy lat siedemdziesiątych XX wieku zjawisko narkomanii i zainteresowanie nią przybierało na sile, z czasem jednak sytuacja się ustabilizowała. Władze podejmowały wiele działań mających na celu zmniejszenie podaży narkotyków. Milicja zintensyfikowała czynności operacyjne, władze zaś ograniczyły dostęp do leków uzależniających. Jednocześnie „pierwsza połowa lat siedemdziesiątych to okres wygasania młodzieżowych ruchów kontestacyjnych. Jest to czas względnego spokoju społecznego zarówno w Polsce, jak i w innych krajach. W związku z tym narkomania traci szerszą bazę społeczno-kulturową"[11].

Punktem zwrotnym w historii narkomanii w Polsce było rozpowszechnienie się w połowie lat siedemdziesiątych chałupniczej metody produkcji narkotyku ze słomy makowej (tzw. kompotu lub heroiny). Mimo niepokojących statystyk dotyczących wzrostu liczby osób uzależnionych i używających opiatów, w czerwcu 1980 roku władze ogłosiły, że w Polsce nie ma „plagi narkomanii, która zwłaszcza w krajach kapitalistycznego Zachodu nabrała rozmiarów niezwykle groźnego zjawiska"[12]. Po odsunięciu jeszcze w tym samym roku Edwarda Gierka nowe kierownictwo partii przeformułowało jednak

[9] M. Abucewicz, *Narkomania w Polsce...*, *op. cit.*, t. 19, nr 1, s. 78–79.

[10] *Ibidem*, s. 80.

[11] A. Bielewicz, *Narkomania – rozmiary zagrożenia*, „Trzeźwymi bądźcie" 1984, nr 4 (za: eadem, *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część trzecia: koniec lat 60. i lata 70.*, „Alkoholizm i Narkomania" 2006, t. 19, nr 2, s. 193).

[12] J. Sierosławski, T. Szymanowski, A. Zieliński, *Społeczne znaczenie narkomanii*, [w:] *Patologia społeczna. Wybrane problemy*, red. T. Szymanowski, Wyższa Szkoła Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Warszawa 1991 (za: M. Abucewicz, *Narkomania w Polsce...*, *op. cit.*, t. 19, nr 2, s. 194).

e book isp.org.pl

dotychczasowy przekaz na temat narkomanii – nieoczekiwanie stała się ona palącym problemem, za którego wystąpienie obwiniano poprzednią ekipę rządzącą. Narkomania stanowiła jednocześnie wygodny temat, odwracający uwagę od bieżącej sytuacji politycznej w kraju: „W ciągu kilkunastu miesięcy opinia publiczna poznała całe piekło narkomanii, całe nieszczęście ludzi nią opętanych, cały ból pozostający, kiedy dwudziestolatki muszą z tego świata odchodzić za sprawą strzykawki wypełnianej dzień w dzień, co kilka godzin brunatną cieczą”[13].

Choć cel tej kampanii był bez wątpienia polityczny – obliczony na wewnętrzne rozliczenia w Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wymierzony w poprzednią ekipę rządzącą[14] – jej skutkiem ubocznym stało się uchwalenie pierwszej ustawy ukierunkowanej nie tylko na regulację podaży narkotyków, ale także, a nawet przede wszystkim, na działania profilaktyczne i lecznictwo. Intencje ustawodawcy dobrze oddaje treść pierwszego artykułu ustawy: „Organy państwowe są obowiązane podejmować wszechstronne działania zmierzające do zapobiegania narkomanii i do tworzenia warunków leczenia, rehabilitacji, readaptacji lub resocjalizacji osób uzależnionych od środków odurzających i psychotropowych, wspierać w tym zakresie działalność organizacji społecznych, kościoła i innych związków wyznaniowych”[15].

Ustawa z 1985 roku, podobnie jak poprzednie rozwiązania prawne, nie przewidywała kary za posiadanie środków odurzających, jednocześnie jednak penalizowała wszystkie czynności związane z uczestnictwem w nielegalnym obrocie tymi środkami. Podstawową różnicą w stosunku do poprzednich ustaw było wyraźne położenie akcentu na problem narkomanii i strategie jego rozwiązywania. Była to także pierwsza ustawa, w której definiowano pojęcia uzależnienia i osoby uzależnionej lub zagrożonej uzależnieniem. Należy podkreślić, że ustawa z 1985 roku była w swoim brzmieniu liberalna.

Lata dziewięćdziesiąte przyniosły istotne zmiany w charakterze zjawiska narkomanii w Polsce. Narkotyki trafiały do konsumentów już nie tylko dzięki krajowym producentom „kompotu”, gdyż otwarcie granic przyniosło zarówno rozwój rynku „prawdziwych narkotyków”, jak i związane z nimi nowe style życia i wzory zachowań. Nie pozostało to bez konsekwencji dla zmian w prawie. Z jednej strony, „powolne kształtowanie się w latach 90. nielegalnego rynku narkotyków, podobnego do tego występującego w innych krajach europejskich spowodowało, iż zaczęto podnosić tezę, że ówczesne polskie ustawodawstwo jest całkowicie nieadekwatne w stosunku do zmienionej sytuacji, nie

[13] K.W. Frieske, R. Sobiech, *op. cit.*; M. Abucewicz, *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część czwarta: pierwsza połowa lat 80.*, „Alkoholizm i Narkomania” 2006, t. 19, nr 3, s. 288.

[14] M. Abucewicz, *Narkomania w Polsce...*, *op. cit.*, t. 19, nr 3, s. 293–294.

[15] Ustawa z dnia 31 stycznia 1985 roku o zapobieganiu narkomanii (Dz.U. z 1985 r. nr 4, poz. 15, art. 1).

e book isp.org.pl

jest bowiem przygotowane do właściwej reakcji na rozwijające się zjawisko nielegalnego handlu narkotykami, szczególnie tych jego form powiązanych z rozbudowującymi się strukturami zorganizowanych grup przestępczych"[16]. Z drugiej jednak strony, dodatkowym bodźcem do podjęcia prac nad nową ustawą była wiedeńska konwencja Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi z 1988 roku, którą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikował w kwietniu 1994 roku[17].

Podczas prac nad nową ustawą w debacie publicznej po raz pierwszy zaistniał spór o karanie użytkowników narkotyków za samo posiadanie substancji odurzających. Do tej pory w Polsce nie stosowano takiego rozwiązania, nie narzucały go również ratyfikowane umowy międzynarodowe. W debacie podnoszono argumenty, które w sporach o kształt ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii padają do dziś, dlatego zostaną one przypomniane w następnej części niniejszego rozdziału.

Ostatecznie w 1997 roku wypracowano rozwiązanie[18], w którym zakazano posiadania substancji odurzających (art. 48 pkt 1), ale jednocześnie odstąpiono od karania drobnych użytkowników tych substancji, jeśli posiadali niewielkie ilości narkotyku przeznaczone wyłącznie na własny użytek (art. 48 pkt 4). Taki stan prawny można określić mianem kryminalizacji (uznanie za czyn zabroniony) posiadania narkotyków, przy jednoczesnej depenalizacji (odstąpienie od karania) posiadania o charakterze konsumenckim[19]. Rozwiązanie to stanowiło przykład zastosowania „szczególnego typu oportunizmu ścigania przy wykorzystaniu instytucji prawa karnego materialnego"[20]. Ustawodawca uznał zatem, wbrew pojawiającym się opiniom, że depenalizacja posiadania nie jest z zasady pogwałceniem ratyfikowanej w 1994 roku konwencji Narodów Zjednoczonych[21]. Artykuł 3 tej konwencji brzmi: „[...] każda Strona podejmie środki niezbędne do tego, aby posiadanie, nabywanie uprawa środków odurzających lub substancji psychotropowych dla osobistego użytku [...] zostały uznane zgodnie z jej ustawodawstwem, jeżeli zostały dokonane umyślnie, za przestępstwa podlegające karze"[22]. Argumentowano, że posiadanie narkoty-

[16] K. Krajewski, *Sprawy o posiadanie narkotyków w praktyce sądów krakowskich. Raport z badań*, Kraków 2008, s. 2–3.

[17] Ł. Domański, *Odpowiedzialność karna za produkcję, posiadanie i obrót środkami odurzającymi*, „Prokuratura i Prawo" 2006, nr 2, s. 44.

[18] Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 1997 r. nr 75, poz. 468).

[19] K. Krajewski, *op. cit.*, s. 4–5.

[20] Idem, *Problemy narkotyków i narkomanii w ustawodawstwie polskim*, Warszawa 2004, s. 19.

[21] *Ibidem*, s. 19–20.

[22] Art. 3 ust. 2 konwencji Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, sporządzona w Wiedniu dnia 20 grudnia 1988 roku (Dz.U. z 1995 r. nr 15, poz. 69).

e book isp.org.pl

ków jest w polskim ustawodawstwie przestępstwem podlegającym karze, od której wymierzenia można jednak w pewnych wypadkach odstąpić.

Podobne rozwiązania – polegające na określeniu w ustawie okoliczności wyłączających karalność tzw. przypadków mniejszej wagi – znalazły zastosowanie także w innych państwach europejskich. Dla porównania, w Holandii funkcjonuje depenalizacja sprzedaży detalicznej narkotyków, z kolei w Hiszpanii „całkowicie zdekryminalizowano czynności o charakterze konsumenckim”[23].

W 2000 roku znowelizowano ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii[24], skreślając wspomniany wyżej pkt 4 art. 48. W praktyce wprowadzono więc penalizację wszelkich form posiadania substancji odurzających i środków psychotropowych (zgodnie z występującą w prawie karnym zasadą legalizmu ścigania, oznaczającą wszczynanie postępowania karnego wobec każdego, kto wbrew ustawie posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe).

Opisany stan prawny funkcjonuje w ogólnych zarysach do dziś. W obowiązującej ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku[25] (dalej: UPN) zapis dotyczący penalizacji posiadania narkotyków znajduje się w art. 62 (a nie w art. 48, jak w ustawie z 2000 roku). Osoba zatrzymana z art. 62 UPN jest zagrożona karą pozbawienia wolności do lat trzech (tzw. typ podstawowy – art. 62 pkt 1). Ustawodawca stworzył jednocześnie możliwość wymierzenia mniej lub bardziej surowej kary w zależności od charakteru naruszenia ustawy, gdyż w tzw. przypadkach mniejszej wagi (typ uprzywilejowany – art. 62 pkt 3) prokurator może wnioskować o karę do roku pozbawienia wolności albo grzywny, a w sprawach dotyczących znacznych ilości narkotyków – do pięciu lat (typ kwalifikowany – art. 62 pkt 2). Ustawodawca nie określił jednak, czym jest „znaczna ilość” takich środków, podobnie w praktyce orzeczniczej można spotkać rozmaite interpretacje „przypadku mniejszej wagi”.

Od 2005 roku UPN była jeszcze kilkakrotnie nowelizowana. W nowelizacji z kwietnia 2006 roku[26] podniesiono górną granicę odpowiedzialności karnej za posiadanie znacznej ilości narkotyków do ośmiu lat, wciąż jednak nie definiując jednoznacznie, jaką ilość substancji należy uznać za „znaczną”.

Obecnie przestępstwa z art. 62 UPN stanowią najliczniejszą kategorię w policyjnych statystykach przestępstw narkotykowych. W 2008 roku policja

[23] J. Sobeyko, *Szpital czy więzienie? Prawo i polityka narkotykowa – Polska, Europa, świat*, „Polityka narkotykowa. Przewodnik Krytyki Politycznej”, t. 7, Warszawa 2009, s. 109.

[24] Ustawa z dnia 26 października 2000 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2000 r. nr 103, poz. 1097).

[25] Dz.U. z 2005 r. nr 179, poz. 1485.

[26] Ustawa z dnia 27 kwietnia 2006 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (Dz.U. z 2006 r. nr 120, poz. 826).

e book isp.org.pl

wykryła 57 382 przestępstwa przeciw ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Dotyczyły one między innymi produkcji i przetwarzania środków odurzających (art. 53 UPN), a także posiadania i konstruowania aparatury służącej do tego celu (art. 54 UPN), przemytu narkotyków (art. 55 UPN), handlu i udziału w ich obrocie (art. 56 i art. 59 UPN), udzielania substancji odurzających osobom trzecim (art. 58 UPN), obrotu prekursorami środków odurzających (art. 61 UPN), nielegalnych upraw maku, konopi czy krzewów koki. Ale to właśnie posiadanie narkotyków (art. 62 UPN) stanowiło w 2008 roku ponad połowę wszystkich przestępstw stwierdzonych z UPN (dla porównania, przestępstwa stwierdzone z art. 59 UPN, polegające na udzielaniu innej osobie środka odurzającego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, stanowiły niecałe 24% przestępstw przeciw UPN wykrytych w 2008 roku)[27].

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*

## 1.2. Dyskurs narkotykowy w Polsce: „za" i „przeciw"

Spojrzenie na narkomanię jako „problem społeczny" zmieniało się przez lata. Inaczej postrzegano kokainę w XIX wieku, kiedy jako środek znieczulający podlegała medykalizacji, inaczej na początku XX wieku, gdy wyciąg z liści koki dodawano do popularnego dziś napoju coca-cola (komercjalizacja), inaczej zaś kokaina jest traktowana obecnie, w XXI wieku (penalizacja). Zmieniają się czasy i okoliczności społeczno-polityczne, które wpływają na percepcję narkotyków. Proces ten wpisuje się w bardziej ogólne prawidłowości leżące u podłoża zmian. Zmianie i ewolucji ulega zarówno sposób rozumowania jednostki, jak i jej otoczenie – instytucje, ideologie, systemy społeczne, na które ma wpływ. Zgodnie z myślą Shawna W. Rosenberga, „organizacja struktur społecznych oraz instytucji w danym momencie historycznym odzwierciedla organizację umysłów tworzących je jednostek. Rozwój organizacji ich umysłów może prowadzić zaś do przekształcenia się struktur społecznych"[28]. Odnosząc tę myśl do kwestii postrzegania narkomanii i wynikających z niego ustaleń prawnych oraz instytucjonalnych, można się zastanawiać, czy ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii w obecnym kształcie odzwierciedla „stan umysłów" polskiego społeczeństwa.

Obecna ustawa znacznie odbiega od ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z lat osiemdziesiątych XX wieku, wyrosłej na fali przemian wolnościo-

[27] *Przestępstwa stwierdzone z ust. z dn. 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wg głównego przedmiotu za 2008 r.* – statystyki udostępnione Instytutowi Spraw Publicznych przez Komendę Główną Policji w 2009 roku.

[28] S.W. Rosenberg, *Reason, ideology and politics*, Princeton University Press, Princeton 1988.

e book isp.org.pl

wych tamtego okresu. Po latach liberalnego podejścia do narkomanii (w tym kwestii posiadania narkotyków) nastał konserwatywny zwrot, zwieńczony nowelizacją ustawy w 2000 roku. Dziś można się zastanawiać, czy był to krok wstecz, czy też w przód w zakresie polityki narkotykowej.

### 1.2.1. Argumenty „za" i „przeciw"

Debata, która trwa od początku procesu zaostrzania podejścia do problemu narkotyków, koncentruje się dziś na pytaniu: „Czy karać za posiadanie?". Odpowiedzi udzielane na to pytanie nie są jednoznaczne. Obecna sytuacja pozwala zatem przyjrzeć się temu, w jaki sposób może dojść do zmiany w zakresie polityki narkotykowej lub co może ją powstrzymać. Aby uzyskać wiedzę na ten temat, warto przyjrzeć się bliżej aktualnemu „stanowi umysłów" polskiego społeczeństwa, a mówiąc wprost – debacie, jaka się teraz toczy, i używanym w niej argumentom.

Debata nad depenalizacją posiadania narkotyków rozpoczęła się jeszcze przed wprowadzeniem w 2000 roku nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, która tę kwestię rozstrzygnęła jednoznacznie. Głosy mówiące o błędnych założeniach przyjmowanych przez orędowników karania były podnoszone już przy okazji uchwalania ustawy w 1997 roku. Obecnie debata ta jest szeroko prezentowana za pośrednictwem artykułów publikowanych w „Gazecie Wyborczej" w ramach cyklu zatytułowanego *Narkopolacy*. Ze względu jednak na to, że podnoszone tam argumenty są formułowane głównie przez środowiska popierające liberalizację obecnej ustawy, analiza, której wyniki przedstawiono poniżej, opiera się na wypowiedziach ze źródeł internetowych[29].

W debacie, jaka się toczy na portalach i forach dyskusyjnych, równolegle pobrzmiewają głosy zwolenników i przeciwników „karania za posiadanie". Poniżej przedstawiono najważniejsze argumenty obu stron.

**Depenalizacja wykreuje modę na zażywanie narkotyków. Prawo powinno zniechęcać do zażywania narkotyków**

Argument ten pobrzmiewa zarówno w kuluarach polityki, jak i w mediach. Akcentuje on normatywną rolę prawa, które powinno wskazywać „właściwy" kierunek postępowania, podkreśla także podatność członków społeczeństwa na uzależnienie od narkotyków, albo co najmniej na ich używanie. Protagoniści takiego sposobu myślenia zdradzają obawy przed wyposażeniem polskich obywateli w prawo wyboru i odpowiedzialności za własne czyny. Na jednym

[29] Na hasło „depenalizacja posiadania narkotyków" wyszukiwarka Google prezentuje 5160 wyników [stan na 20 września 2009 roku]. Są to głównie strony forów dyskusyjnych, informacje prasowe, blogi oraz strony internetowe osób aktywnie uczestniczących w debacie. Do analizy argumentów „za" i „przeciw" posłużyło 250 najwyżej pozycjonowanych wyników wyszukiwania.

e book isp.org.pl

z forów internetowych czytamy, że „niektórzy ludzie, a zwłaszcza dzieci, nie potrafią odróżnić tego, co dla nich dobre, od tego, co złe – dlatego państwo nie może sobie pozwolić na legalizację lub depenalizację posiadania narkotyków".

Osoby argumentujące w ten sposób często chcą zaostrzenia kar, wierząc w prewencyjne działanie prawa. Depenalizacja posiadania narkotyków, jak twierdzą, w małych ilościach na własny użytek oznacza rezygnację z wychowawczej i prewencyjnej funkcji prawa. Surowe prawo odstrasza natomiast potencjalnych „niezdecydowanych" użytkowników przed sięgnięciem po narkotyki.

Przeciwnicy tego sposobu myślenia uważają, że prawo nie może ingerować aż tak głęboko w wybory obywatela, argumentując, że, jak pisze jeden z internautów, „ludzie są wolni, mogą robić, co zechcą, ze swoim życiem". Ponadto są oni zdania, że obecne rozwiązanie, które działa tak samo (przynajmniej na początku postępowania) wobec wszystkich zatrzymanych – użytkowników okazjonalnych, osób uzależnionych, osób czerpiących korzyści majątkowe z handlu narkotykami (tzw. dealerów) – może w istotny sposób naruszyć dobro osobiste i negatywnie zaważyć na przyszłości jednostki: „kara więzienia za posiadanie narkotyków jest zbyt surowa, może zniszczyć życie osobie, która nikogo nie skrzywdziła" – można przeczytać wśród wypowiedzi uczestników debaty internetowej. Zwolennicy niekarania za posiadanie nieznacznych ilości środka odurzającego lub substancji psychoaktywnej wskazują także na „niesprawiedliwość dziejową" obecnie funkcjonującego rozwiązania, które jeszcze dwadzieścia pięć lat temu nie dotyczyło wielu osób zażywających narkotyki, mówią o tym, że „marihuanę palił nasz premier i inni znani politycy", po czym pojawia się pytanie: „czy zaszliby tak daleko, gdyby dziś zatrzymano ich za posiadanie narkotyków?".

**Łapanie „płotek" umożliwia dotarcie do prawdziwych dealerów, obecne przepisy ułatwiają pracę operacyjną policji**

Argument ten stał się punktem wyjścia nowelizacji ustawy z 1997 roku. Obecnie należałoby stawić czoła faktom wynikającym z tych zmian i dokonać weryfikacji przyjętych założeń. Dostarczenie organom ścigania narzędzia ułatwiającego likwidację zorganizowanej przestępczości narkotykowej – przez docieranie do niej za pośrednictwem „kurierów" – miało się przyczynić do ograniczenia handlu narkotykami.

Przeciwnicy wskazują jednak, że ustawa w obecnym kształcie służy tylko poprawianiu statystyk organów ścigania. W wypadku tego przestępstwa nie ma pokrzywdzonego, który składa zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – zatem każde doniesienie (złożone na policji po zatrzymaniu) kończy się wykryciem sprawcy. Twierdzą także, że składanie zeznań przez osobę zatrzymaną w sprawie posiadania narkotyków może ostatecznie obrócić się przeciwko niej samej. „Metoda wymuszenia zeznania od «płotki» jest niebezpieczna

e book isp.org.pl

dla osoby obciążającej dealerów" – jak można przeczytać na jednym z forów internetowych.

**W sytuacji depenalizacji osoby uzależnione będą wykorzystywane do rozpowszechniania narkotyków**

Argument ten kieruje uwagę na osoby uzależnione od narkotyków. Jego zwolennicy wyrażają troskę o takich konsumentów. Z wypowiedzi osób zajmujących przeciwne stanowisko wynika jednak, że karanie za posiadanie każdej ilości narkotyków uderza właśnie w osoby uzależnione. Obecne rozwiązanie przyczyniło się bowiem do utraty zaufania wobec systemu lecznictwa, zbudowanego na fundamentach liberalnej ustawy z 1985 roku. Osoby uzależnione – ze względu na swoją chorobę często włączane w handel narkotykami – stanowią łatwy cel dla organów ścigania.

Przeciwnicy karania za posiadanie podkreślają także, że obecne rozwiązanie stawia po tej samej stronie zarówno osobę uzależnioną od narkotyków, jak i osobę handlującą narkotykami (dealera), jest bowiem wobec nich uruchamiana ta sama procedura. A przecież „narkomanów należy leczyć, nie karać". Jest to dylemat, który wciąż przewija się w każdej dyskusji dotyczącej uzależnień (w tym od alkoholu). Zwolennicy leczenia osób uzależnionych uważają, że obecna ustawa nakłada niepotrzebne koszty na system więziennictwa, zaoszczędzone pieniądze można by przeznaczyć na profilaktykę i leczenie. Karanie osób uzależnionych i używających narkotyki, zwłaszcza karą więzienia, nie rozwiązuje problemu narkomanii, a na pewno pogłębia problemy więziennictwa.

### 1.2.2. Co dalej?

Debata nad zmianą obecnej ustawy trwa. Zabierają w niej głos eksperci, dziennikarze i politycy oraz opinia publiczna. Były minister sprawiedliwości Andrzej Czuma oświadczył[30], że celem nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jest stworzenie skutecznych instrumentów umożliwiających ściganie handlarzy nielegalnych używek. Proponuje się podwyższenie kary za handel narkotykami z dwóch do dwunastu lat pozbawienia wolności. Ponadto, według Ministerstwa Sprawiedliwości, prokurator będzie mógł odstąpić od karania osoby przyłapanej na zażywaniu lub posiadaniu narkotyków, jeśli osoba ta umożliwi prokuraturze dotarcie do handlarza używek. Nowelizacja zakłada także wprowadzenie rozwiązania, które pozwoliłoby zaproponować leczenie jako alternatywę dla karania (postępy w leczeniu warunkowałyby wysokość kary). W ramach nowej ustawy przewiduje się również możliwość orzeczenia przerwy w odbywaniu kary na czas leczenia.

[30] Informacja PAP z 24 lipca 2009 roku.

e book isp.org.pl

Debata o tym, jak ma wyglądać ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii, trwa w mediach i polityce, toczy się także wśród przedstawicieli różnych instytucji (organów ścigania, sądu, lecznictwa odwykowego, więziennictwa). Argumenty, jakie się w niej pojawiają, obejmują między innymi rolę prawa, formy lecznictwa odwykowego, czerpanie korzyści majątkowych z handlu narkotykami. Tym samym dotyczą kosztów społecznych, psychologicznych i ekonomicznych ponoszonych w związku z realizacją obecnej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

*Jędrzej Stasiowski (współpraca Mateusz Klinowski)*

## 1.3. Przebieg ścieżki proceduralno-prawnej w sprawach z artykułu 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

Według obowiązującej ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej: UPN), karze podlega każdy, kto wbrew art. 62 ustawy posiada „środki odurzające lub substancje psychotropowe" wymienione w załącznikach do ustawy. Karalności nie wyłącza przy tym ani nieznaczna ilość substancji, ani ewentualne motywy sprawcy, na przykład posiadanie narkotyku wyłącznie na własny użytek.

Zdefiniowane w ten sposób przestępstwo ma charakter szczególny, różniący się od innych przestępstw znanych polskiemu prawodawstwu. Jego ofiarą i sprawcą jest bowiem ta sama osoba – posiadacz narkotyków, który tym samym stwarza zagrożenie dla własnego zdrowia. Stwierdzenie zajścia czynu zabronionego, polegającego na posiadaniu zakazanych środków, skutkuje automatycznym uruchomieniem machiny wymiaru sprawiedliwości. Przestępstwo z art. 62 UPN cechuje bowiem łatwość dowodowa, wiążąca się z pełną wykrywalnością sprawcy czynu zabronionego (nie ma przecież posiadania bez posiadacza), co w wypadku innych przestępstw zwykle nie występuje (w przestępstwach przeciw mieniu i osobom zdarza się często, że – mimo stwierdzenia zajścia przestępstwa – sprawca pozostaje nieuchwytny).

### 1.3.1. Postępowanie karne w sprawach z art. 62 UPN

Proces karny można podzielić na przynajmniej trzy podstawowe stadia: postępowanie przygotowawcze, postępowanie sądowe (w którym można wyróżnić postępowanie główne i postępowanie odwoławcze) oraz postępowanie wykonawcze.

e book isp.org.pl

*Uruchomienie postępowania*

Warunkiem koniecznym rozpoczęcia postępowania przygotowawczego jest uzyskanie przez organ ścigania informacji o popełnieniu przestępstwa. Źródłem takiej informacji może być zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. W sprawach dotyczących wyłącznie posiadania środków odurzających lub substancji psychotropowych obowiązek zawiadomienia organów ścigania o przestępstwie może mieć tylko charakter obowiązku społecznego (art. 304 par. 1 Kodeksu postępowania karnego – dalej: KPK), którego niedopełnienie nie pociąga sankcji prawnych[31]. Organy ścigania mogą teoretycznie uzyskać informację na temat popełnionego przestępstwa z art. 62 UPN z zawiadomienia od instytucji państwowych i samorządowych (art. 304 par. 2 KPK), przez anonim, informacje prasowe, przede wszystkim jednak dzięki ustaleniom własnym policji i prokuratury, wynikającym z realizacji czynności służbowych (patrole, działalność operacyjna, czynności dochodzeniowo-śledcze)[32].

Ostatnie z wymienionych źródeł jest najpowszechniejsze w wypadku spraw z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Większość z nich zaczyna się od rutynowej kontroli drogowej lub zatrzymania do kontroli osobistej przypadkowych osób na ulicy. Z badań aktowych profesora Krzysztofa Krajewskiego, przeprowadzonych w 2008 roku, wynika, że 60% przypadków posiadania wykryto właśnie w taki sposób, a kolejne 20% spraw ujawniono w wyniku celowych działań operacyjnych policji[33]. Oznacza to, że w wypadku czynu zabronionego, polegającego na posiadaniu substancji odurzających lub środków psychotropowych, w rolę osoby pokrzywdzonej, składającej zawiadomienie o przestępstwie, wchodzi najczęściej policjant na służbie.

W ramach rutynowych działań policja ma prawo „dokonywania kontroli osobistej, a także przeglądania zawartości bagaży", jeśli istnieją „uzasadnione podejrzenia popełnienia czynu zabronionego pod groźbą kary"[34]. Należy jednak zauważyć, że kontrola osobista nie jest tym samym, co przeszukanie opisane w art. 219 Kodeksu postępowania karnego. To ostatnie jest już czynno-

[31] I. Dziułgieł, *Postępowanie przygotowawcze w zarysie – tablice poglądowe z praktycznym komentarzem*, Szczytno 2007, s. 54–55.

[32] Policja ma możliwość sprawdzenia informacji o popełnionym przestępstwie jeszcze przed wszczęciem postępowania przygotowawczego, w trakcie tzw. postępowania sprawdzającego (art. 307 KPK). Postępowanie sprawdzające może przyjąć na przykład formę czynności operacyjno-rozpoznawczych, nie powinno jednak wykraczać poza ustalenia niezbędne do podjęcia decyzji o wszczęciu postępowania przygotowawczego. W ramach postępowania w trybie art. 307 KPK można przesłuchać wyłącznie osobę składającą zawiadomienie o przestępstwie, nie wolno natomiast przesłuchiwać podejrzanego lub wykonywać innych czynności procesowych (J. Kurdelek, I. Wojciechowska, *Postępowanie przygotowawcze. Wybrane zagadnienia, orzecznictwo, przykłady*, Szczytno 2008, s. 57–58).

[33] K. Krajewski, *Sprawy o posiadanie narkotyków...*, *op. cit.*, s. 10–11.

[34] Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 roku o policji (tekst ujednolicony: Dz.U. z 1990 r. nr 30, poz. 179, art. 15 pkt 5) [stan prawny na 22 września 2009 roku].

e book isp.org.pl

ścią procesową, może więc przyjmować bardziej całościowy charakter („może objąć wszystkie zakamarki ciała, może także polegać na dokonaniu prześwietlenia, a nawet wolno podać środki przeczyszczające"[35]) i wymaga zgody prokuratora (w wyjątkowych sytuacjach prokurator może ją wyrazić *ex post*). Kontrola osobista takiej zgody nie wymaga, co więcej – nie ma obowiązku sporządzenia z niej protokołu (chyba że na wniosek osoby poddanej takiej kontroli). Jeśli w trakcie kontroli osobistej policjant znajdzie substancję, co do której istnieje podejrzenie, że jest narkotykiem, ma prawo zatrzymać ją w trybie art. 217 KPK, gdyż „rzeczy mogące stanowić dowód w sprawie [...] należy wydać na żądanie sądu lub prokuratora, a w wypadkach niecierpiących zwłoki – także na żądanie policji lub innego uprawnionego organu". Z zatrzymania rzeczy policja sporządza protokół.

Kontakt posiadacza narkotyków z policją nie kończy się na zabezpieczeniu dowodu rzeczowego – policja ma prawo zastosować wobec takiej osoby tzw. zatrzymanie procesowe. Wystarczająca przesłanką jest tutaj „uzasadnione przypuszczenie" co do tego, że dana osoba „popełniła przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości" (art. 244 KPK). Zatrzymanie osoby podejrzanej[36] ma na celu zabezpieczenie dalszego procesu karnego. Osoba zatrzymana trafia na komendę policji, gdzie może być osadzona w policyjnej izbie zatrzymań, czyli na tzw. dołku. Towarzyszy temu spisanie protokołu z zatrzymania, policja ma również obowiązek powiadomić o zatrzymaniu prokuratora a także, na żądanie zatrzymanego, jego najbliższych lub pracodawcę.

W ciągu 48 godzin od zatrzymania sprawcy organ prowadzący postępowanie ma czas, aby przedstawić mu zarzuty i go przesłuchać. W tym czasie policja może jeszcze przeszukać mieszkanie osoby zatrzymanej, jeśli podejrzewa, że ukryto tam na przykład większe ilości narkotyków. Dodatkowo, gdy zachodzi potrzeba zastosowania aresztu tymczasowego, policja lub prokuratura powinna nie później niż w ciągu 48 godzin od zatrzymania podejrzanego złożyć wniosek o zastosowanie takiego środka zapobiegawczego do sądu, który ma na jego rozpatrzenie 24 godziny. Łącznie osoba zatrzymana może spędzić w policyjnej izbie zatrzymań maksymalnie trzy doby, choć zwykle czas zatrzymania nie przekracza 24 godzin.

Areszt tymczasowy jest najbardziej restrykcyjnym środkiem zapobiegawczym, który można zastosować wobec osoby podejrzanej w celu zabezpieczenia postępowania karnego. Decyzję o zastosowaniu aresztu tymczasowego po-

[35] J. Kurdelek, I. Wojciechowska, *op. cit.*, s. 122.

[36] Osoba podejrzana to nie to samo co podejrzany. Osoba podejrzana to „taka, w stosunku do której istnieją dowody uzasadniające podejrzenie, że popełniła przestępstwo", ale – w przeciwieństwie do podejrzanego w sprawie – nie postawiono jej jeszcze zarzutów (*ibidem*, s. 204).

e book isp.org.pl

dejmuje sąd rejonowy na wniosek prokuratora. W wypadku pozostałych środków zapobiegawczych decyzja należy do prokuratora, który ma tutaj do dyspozycji wiele rozwiązań o charakterze nieizolacyjnym. Są to między innymi rozmaite formy poręczenia (majątkowego, społecznego lub indywidualnego – tzw. osoby godnej zaufania) oraz dozór policyjny, który może polegać na „zakazie opuszczania kraju, zgłaszaniu się do organu dozorującego w określonych odstępach czasu [...], zawiadamianiu o zamierzonym wyjeździe oraz terminie powrotu”[37].

*Postępowanie przygotowawcze*

Postępowanie przygotowawcze to najogólniej „zespół czynności procesowych zmierzających do ustalenia, czy popełniono przestępstwo, ujawnienia i w razie potrzeby ujęcia sprawcy przestępstwa oraz zebrania i zabezpieczenia dowodów dla organu orzekającego”[38]. Postępowanie przygotowawcze przebiega w dwóch fazach: ścigania anonimowego – tzw. postępowanie **w sprawie** (*in rem*), oraz ścigania imiennego – tzw. postępowanie **przeciwko** (*in personam*). W praktyce, w sprawach o posiadanie narkotyków fazy te występują równocześnie, zwykle bowiem wykrycie przestępstwa jest tożsame z wykryciem sprawcy (zatrzymaniem osoby, która posiada narkotyk). Postępowanie wkracza w fazę *in personam* w momencie postawienia zarzutów konkretnej osobie, którą od tego momentu uznaje się za podejrzanego w sprawie[39].

Postępowanie przygotowawcze formalnie rozpoczyna się od wydania postanowienia o jego wszczęciu. Kodeks postępowania karnego wymienia dwie dopuszczalne formy postępowania przygotowawczego: śledztwo i dochodzenie. Formy te różnią się czasem trwania, uprawnieniami i zakresem odpowiedzialności organów ścigania w zakresie czynności procesowych oraz stopniem sformalizowania tych czynności.

Dochodzenie jest zazwyczaj prowadzone przez funkcjonariuszy wyspecjalizowanego pionu jednostki policji[40] i nie powinno trwać dłużej niż dwa miesiące. Dochodzenia nie można prowadzić w sprawie, która przez swoją właściwość powinna być rozpatrywana już w pierwszej instancji przez sąd okręgowy. Dochodzenia prowadzi się jedynie w tych sprawach, które w pierwszej instancji należą do właściwości sądu rejonowego i dotyczą przestępstw zagrożonych karą nieprzekraczającą pięciu lat pozbawienia wolności (art. 325b KPK). Występują tutaj, rzecz jasna, pewne wyjątki (na przykład do-

[37] *Ibidem*, s. 256–265.

[38] *Ibidem*, s. 62.

[39] M. Ciarka, *Postępowanie przygotowawcze – część II*, „Edukacja Prawnicza” 2009, nr 5.

[40] Dochodzenie mogą prowadzić także inne instytucje, między innymi Straż Graniczna, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Centralne Biuro Antykorupcyjne, Żandarmeria Wojskowa, oraz organy i służby działające na mocy ustaw szczególnych (na przykład Straż Leśna, jeśli przedmiotem przestępstwa jest drewno z lasu państwowego).

e book isp.org.pl

chodzenia nie można prowadzić wobec osoby nieletniej lub osoby pozbawionej wolności w związku z inną sprawą – art. 325c KPK). Również w sytuacji, w której dochodzenie przeciąga się ponad dwa miesiące, prokurator może je albo przedłużyć, albo wszcząć śledztwo, uznając sprawę za zbyt zawiłą.

W wypadku spraw o posiadanie narkotyków, jeśli nie mamy do czynienia ze znaczną ich ilością (art. 62 pkt 1 i pkt 3 UPN), należy przyjąć, że są one prowadzone w formie dochodzenia policyjnego.

W literaturze przedmiotu wskazuje się wiele przejawów redukcji formalizmu dochodzenia, które polegają między innymi „na braku obowiązku wydawania pisemnych uzasadnień o wszczęciu, zawieszeniu czy umorzeniu sprawy [...], braku wymogu sporządzania postanowienia o przedstawieniu zarzutów [w praktyce przedstawienie zarzutów poprzedza wówczas przesłuchanie podejrzanego] [...] lub postanowienia o zamknięciu dochodzenia, możliwości ograniczenia postępowania dowodowego do ustalenia, czy zachodzą wystarczające podstawy do sporządzenia aktu oskarżenia"[41], a także na możliwości sporządzenia aktu oskarżenia bez uzasadnienia. Dochodzenie stanowi zatem uproszczoną formę postępowania przygotowawczego, którą stworzono na potrzeby ścigania drobnej przestępczości[42].

Odmienne funkcje spełnia druga forma postępowania przygotowawczego – śledztwo. Jest ono „podstawową ujednoliconą formą postępowania przygotowawczego"[43]. Prowadzi je prokurator, choć w pewnych sytuacjach może on powierzyć wykonanie niektórych czynności procesowych lub przeprowadzenie całego śledztwa policji (art. 311 KPK)[44]. Śledztwo powinno być ukończone w ciągu trzech miesięcy, choć i tutaj, w uzasadnionych wypadkach, istnieje możliwość przedłużenia postępowania (art. 310 KPK).

Śledztwo ma charakter obligatoryjny między innymi w wypadku zbrodni, spraw należących w pierwszej instancji do właściwości sądów okręgowych lub spraw, w których o popełnienie występku jest podejrzany funkcjonariusz publiczny. Śledztwo prowadzi się również w sprawach, które powinien rozpatrywać sąd rejonowy, ale nie mogą być one prowadzone w formie dochodzenia. Dlatego w sprawach dotyczących znacznej ilości narkotyków (art. 62 pkt 2 UPN), zagrożonych karą do ośmiu lat pozbawienia wolności, postępowania są prowadzone w formie śledztw prokuratorskich. Sprawy takie należą jednak do rzadkości.

[41] I. Dziułgieł, *op. cit.*, s. 27.
[42] *Ibidem*, s. 42.
[43] *Ibidem*, s. 30.
[44] Powierzenie całości śledztwa policji lub innemu organowi może nastąpić, „gdy zachodzi konieczność korzystania w szerokim zakresie ze znajdujących się w ich dyspozycji środków operacyjno-technicznych (J. Kurdelek, I. Wojciechowska, *op. cit.*, s. 66).

e book isp.org.pl

Według statystyk policyjnych, w 2008 roku przestępstwa związane z posiadaniem znacznej ilości narkotyków stanowiły zaledwie 4% ogółu przestępstw przeciwko art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii[45]. Oznacza to, że policja w związku z art. 62 UPN zajmuje się sprawami mniej istotnymi, objętymi dochodzeniem, a więc uproszczoną już formą prowadzenia postępowania karnego. Dlatego w dalszej części skoncentrowano się na zarysowaniu czynności procesowych związanych z dochodzeniem.

### *Dochodzenie w sprawach z art. 62 UPN*

Przestępstwa z art. 62 UPN są ścigane z urzędu w trybie publiczno-skargowym. Obowiązuje tutaj tzw. zasada legalizmu ścigania[46], zgodnie z którą „organ powołany do ścigania przestępstw jest obowiązany do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, a oskarżyciel publiczny także do wniesienia i popierania oskarżenia" (art. 10 par. 1 KPK). Przesłanką do wszczęcia dochodzenia jest sytuacja, w której „zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa" (art. 303 oraz art. 325a par. 2 KPK). Policjanci, którzy znajdują przy zatrzymanej osobie substancje, co do których występuje podejrzenie, że są środkami odurzającymi lub psychotropowymi (podejrzenie to można potwierdzić za pomocą narkotestu znajdującego się na wyposażeniu policji), uzyskują tym samym podstawę do wszczęcia postępowania przygotowawczego wobec tej osoby. Wykazanie zasadności tego podejrzenia leży po stronie organów ścigania.

W sytuacjach, w których: „1) czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia, 2) czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa" (art. 17 KPK), zasadność uruchomienia postępowania jest z mocy prawa wykluczona. W sprawach z art. 62 UPN należy domniemywać, że jeśli nawet istnieją pewne wątpliwości dotyczące podstaw wszczęcia postępowania, to najprawdopodobniej policja zdecyduje się je wszcząć[47]. W praktyce funkcjonariusze dokonujący zatrzymania opierają się na własnym doświadczeniu, a o tym, czy dana substancja rzeczywiście jest jednym ze środków wymienionych w załącznikach do ustawy, przesądza dopiero specjalistyczna ekspertyza fizykochemiczna.

Policjant – po przeanalizowaniu zebranych dokumentów pod kątem zasadności podejrzenia o popełnieniu przestępstwa – chcąc wszcząć dochodzenie, musi wydać odpowiednie postanowienie, które powstaje w dwóch lub trzech egzemplarzach (do akt głównych, akt kontrolnych oraz, ewentualnie, dla pro-

[45] *Przestępstwa stwierdzone z ust. z dn. 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii...*, *op. cit*.

[46] J. Kurdelek, I. Wojciechowska, *op. cit.*, s. 23–24.

[47] *Ibidem*, s. 83.

e book isp.org.pl

kuratora – na jego życzenie). Policja może dokonać niektórych czynności procesowych (jak przeszukanie osoby podejrzanej lub jej mieszkania), zanim wyda postanowienie o wszczęciu postępowania – umożliwia to formuła tzw. postępowania w niezbędnym zakresie (art. 308 KPK), które w praktyce poprzedza formalne wszczęcie postępowania przygotowawczego. Dopuszczalność tego trybu jest ograniczona do sytuacji niecierpiącej zwłoki i wobec działań „koniecznych dla zabezpieczenia śladów oraz dowodów przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem". W takich sytuacjach organ ścigania ma prawo między innymi dokonać oględzin i przeszukania lub przesłuchać podejrzanego bez uprzedniego postawienia zarzutów tej osobie[48]. Rozwiązanie to może być stosowane w wypadku spraw z art. 62 UPN, gdy dla organu ścigania kluczowe jest zabezpieczenie dowodu rzeczowego w formie narkotyku i na przykład równoczesne przeszukanie mieszkania osoby podejrzanej. Postępowanie w niezbędnym zakresie musi się zakończyć postanowieniem o wszczęciu śledztwa lub dochodzenia, postanowieniem o umorzeniu postępowania albo przekazaniem sprawy innemu organowi. Dlatego w praktyce uruchomienie postępowania w niezbędnym zakresie uznaje się za rzeczywiste (w odróżnieniu od formalnego) wszczęcie postępowania przygotowawczego[49].

Postanowienie o wszczęciu dochodzenia powinno zawierać opis czynu i jego okoliczności, informacje o sprawcy oraz określenie kwalifikacji prawnej czynu[50]. W wypadku spraw z art. 62 UPN, w których z natury sprawca przestępstwa jest znany od początku, postępowanie gładko przechodzi z fazy *in rem* w fazę *in personam* w momencie przedstawienia sprawcy zarzutów. Prowadzący dochodzenie, zazwyczaj policjant z pionu dochodzeniowo-śledczego, na wstępie przesłuchania ustnie informuje osobę podejrzaną o ciążących na niej zarzutach (informacja ta jest zapisywana na początku protokołu)[51].

Na etapie postępowania przygotowawczego, poza przesłuchaniem podejrzanego, policjant prowadzący dochodzenie ma możliwość zlecania niezbędnych ekspertyz. Wymaga to wydania postanowienia o powołaniu biegłego (art. 194 KPK)[52], które akceptuje kierownik komórki dochodzeniowej, chociaż decyzję tę może zmienić lub uchylić prokurator, jako organ nadzorujący postępowanie. W sprawach o posiadanie narkotyków najczęściej jest to ekspertyza fizykochemiczna, której celem jest weryfikacja składu zabezpieczonej substancji. Dopiero wynik takiej ekspertyzy, przeprowadzonej na przykład przez Wojewódzkie Laboratorium Kryminalistyczne, daje pewność, że zabezpieczona substancja odpowiada składem chemicznym jednemu ze środków

[48] *Ibidem*, s. 59–61.
[49] I. Dziułgieł, *op. cit.*, s. 50–51, 81–83.
[50] J. Kurdelek, I. Wojciechowska, *op. cit.*, s. 84.
[51] *Ibidem*, s. 208.
[52] *Ibidem*, s. 187.

e book isp.org.pl

figurujących w załącznikach do UPN i może być uwzględniona jako dowód w sprawie. W dochodzeniach ekspertyzy fizykochemiczne najczęściej zleca policja – jest to jednocześnie element, który ze względu na konieczność oczekiwania na wyniki ekspertyzy, najbardziej wydłuża postępowanie.

Inny rodzaj ekspertyz zlecanych w sprawach z art. 62 UPN stanowią ekspertyzy psychiatryczne, wykonywane na przykład w celu zbadania poczytalności podejrzanego w chwili popełnienia czynu lub zdolności do udziału w postępowaniu. Ekspertyzę taką wykonuje zawsze dwóch niezależnych lekarzy psychiatrów, a może ją zlecić jedynie sąd lub prokurator[53].

*W kierunku postępowania sądowego*

Dochodzenie w sprawie o posiadanie narkotyków może się zakończyć: bezwarunkowym umorzeniem postępowania, skierowaniem do sądu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania karnego (art. 66 Kodeksu karnego – dalej: KK), zawieszeniem postępowania w związku z poddaniem się leczeniu osoby oskarżonej (art. 72 UPN), wniesieniem aktu oskarżenia do sądu wraz z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze (art. 335 KPK), wniesieniem aktu oskarżenia do sądu.

**Bezwarunkowe umorzenie postępowania**

Bezwarunkowe umorzenie postępowania zarezerwowano dla sytuacji, w których „postępowanie nie dostarczyło podstaw do wniesienia aktu oskarżenia" (art. 322 KPK), a więc nie wykryto sprawcy lub podejrzany nie popełnił przestępstwa (brak jest dowodów winy lub zarzuty przedstawiono niewłaściwej osobie). Wszczęte postępowanie należy również umorzyć między innymi w takich sytuacjach, jak śmierć oskarżonego, przedawnienie sprawy, fakt niepodlegania sprawcy orzecznictwu polskich sądów czy znikoma szkodliwość społeczna czynu (art. 17 KPK).

Pojęcie znikomej szkodliwości społecznej – przede wszystkim rozumiane potocznie – może tutaj prowadzić do pewnych nieporozumień, zwłaszcza że przestępstwa z art. 62 UPN należą, jak już wspomniano, do szczególnej kategorii przestępstw, w których trudno wskazać osobę poszkodowaną, a jej prerogatywy w zakresie zawiadomienia o przestępstwie zostały scedowane na funkcjonariuszy policji. Wydaje się więc celowe przyjęcie, że przez kryminalizację posiadania narkotyków ustawodawca przesądził o nieznikomej społecznej szkodliwości tego czynu. Tym można tłumaczyć fakt, że do sytuacji wyjątkowych należy odmowa wszczęcia albo umorzenie postępowania przygotowawczego przez policję lub prokuraturę ze względu na znikomą szkodliwość

[53] *Ibidem*, s. 189.

e book isp.org.pl

społeczną w wypadku czynu zabronionego opisanego w art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii[54].

**Warunkowe umorzenie postępowania**

Warunkowe umorzenie postępowania przygotowawczego polega na odstąpieniu od wymierzania kary wobec oskarżonego. Można je zastosować, „jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa" (art. 66 KK). Warunkowe umorzenie postępowania można zastosować w sprawach zagrożonych karą do trzech lat pozbawienia wolności (w szczególnych sytuacjach – do pięciu lat). Jeśli w trakcie postępowania pojawią się okoliczności przemawiające za skorzystaniem z warunkowego umorzenia postępowania, policjant prowadzący postępowanie składa pisemny wniosek do prokuratora nadzorującego sprawę. Ten z kolei przygotowuje na tej podstawie własny wniosek (w swojej formie zbliżony do aktu oskarżenia), który kieruje do sądu. Sąd rozpatruje wniosek prokuratorski poza rozprawą, w trakcie posiedzenia[55]. Umarzając postępowanie, sąd wyznacza okres próby (od roku do dwóch lat), może również zastosować dozór kuratorski lub nałożyć na sprawcę niektóre z obowiązków wymienionych w art. 72 KK – może to być na przykład „obowiązek powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków" (art. 72 pkt 5 KK). Jednocześnie sąd nie ma możliwości nałożenia na skazanego obowiązku poddania się leczeniu (art. 67 KK).

**Zawieszenie postępowania wobec osoby, która poddała się leczeniu lub terapii**

Artykuł 72 UPN głosi: „Jeżeli osoba uzależniona lub używająca substancje psychoaktywne szkodliwie, której zarzucono popełnienie przestępstwa zagrożonego karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, podda się leczeniu i rehabilitacji lub udziałowi w programie profilaktyczno-leczniczym prowadzonym przez zakład opieki zdrowotnej lub inny podmiot działający w ochronie zdrowia, prokurator może zawiesić postępowanie do czasu zakończenia leczenia". Powyższy zapis stanowi wyraz postulatu „leczyć zamiast karać" – prokurator wznawia postępowanie po zakończeniu leczenia i wówczas, „uwzględniając wyniki leczenia", może wystąpić do sądu z wnioskiem o warunkowe umorzenie postępowania. Leczenie w tej sytuacji nie jest przymuso-

[54] *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, LexisNexis, Warszawa 2008 (za: http://www.rp.pl/artykul/163706.html [dostęp: 30 października 2009 roku]).

[55] J. Kurdelek, I. Wojciechowska, *op. cit.*, s. 340.

e book isp.org.pl

we, ale jego niepodjęcie będzie skutkować wznowieniem zawieszonego postępowania karnego, co może być skutecznym środkiem perswazji.

Warto zauważyć, że możliwość zawieszenia postępowania przez prokuratora przewidziano nie tylko w stosunku do osób uzależnionych od narkotyków (rozwiązanie znane z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 1997 roku), ale również w stosunku do osób „używających substancji psychoaktywnych szkodliwie". Należy tym samym przyjąć, że ustawodawca zdecydowanie poszerzył katalog osób, wobec których prokurator może zastosować zawieszenie postępowania, gdyż „mając na uwadze, iż zarówno wśród narkotyków pochodzenia naturalnego, jak i syntetycznych nie ma związków nieszkodliwych lub mało szkodliwych [...] każde ich używanie będzie oznaczać używanie szkodliwe"[56]. W praktyce przepis ten jest wykorzystywany niezwykle rzadko.

**Skierowanie do sądu wniosku o dobrowolne poddanie się karze**

W zdecydowanej większości postępowań dotyczących przestępstwa z art. 62 UPN jest wykorzystywana instytucja dobrowolnego poddania się karze przez oskarżonego, będąca przejawem postępowania konsensualnego, w którym oskarżony przyznaje się do popełnienia przestępstwa i sam wnosi o wymierzenie kary, bez konieczności przeprowadzania postępowania dowodowego. W takiej sytuacji przedstawiciel organu sporządzającego akt oskarżenia korzysta z możliwości, jakie daje art. 335 KPK, i proponuje oskarżonemu określoną wysokość kary. Jeśli oskarżony przyjmuje propozycję, „prokurator może umieścić w akcie oskarżenia wniosek o wydanie wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym kary lub środka karnego [...] bez przeprowadzenia rozprawy" (art. 335 KPK). W sytuacji, gdy do sądu wpływa wniosek o dobrowolne poddanie się karze z art. 335 KPK, sędzia rozpatruje go zwykle na pojedynczym posiedzeniu, na które oskarżony nie jest wzywany.

**Skierowanie do sądu aktu oskarżenia**

Po zgromadzeniu niezbędnego materiału dowodowego organ prowadzący postępowanie przygotowawcze może uznać za niezbędne skierowanie aktu oskarżenia do sądu. W wypadku spraw dochodzeniowych przygotowaniem aktu oskarżenia zajmują się funkcjonariusze policji, prokurator zaś bada tylko zasadność i poprawność jego sporządzenia. Jeśli nic nie budzi wątpliwości prokuratora, akt oskarżenia jest przekazywany do sądu. Jeśli jednak prokurator uzna, że wystąpiły przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania, zamiast aktu oskarżenia kieruje do sądu odpowiedni wniosek.

Sprawy z art. 62 UPN prowadzone jako dochodzenia sąd rozpatruje w formie postępowania uproszczonego (art. 469 KPK), co oznacza między innymi, że sąd występuje w składzie jednoosobowym, nie ma oskarżyciela lub oskar-

[56] K. Łucarz, A. Muszyńska, *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2008, s. 216–218.

e book isp.org.pl

żonego, a jeśli na rozprawę nie stawi się również obrońca oskarżonego, sąd może wydać wyrok zaoczny. W sprawach o posiadanie narkotyków najczęściej zapadają wyroki pozbawienia wolności w zawieszeniu, dość często jest również stosowana kara grzywny oraz dozór kuratorski.

**Kwestia wyroku**

Przestępstwo z art. 62 ust. 1 UPN to występek zagrożony karą do trzech lat pozbawienia wolności. W tzw. przypadku mniejszej wagi (typ uprzywilejowany czynu zabronionego) karą za posiadanie narkotyków może być grzywna, kara ograniczenia wolności (na przykład prace społeczne) lub kara do roku pozbawienia wolności. Typ kwalifikowany, dotyczący posiadania znacznej ilości substancji odurzających, jest zagrożony karą pozbawienia wolności od pół roku do ośmiu lat.

W każdym wypadku sąd – przy spełnieniu pewnych warunków (między innymi braku sprzeciwu prokuratora oraz niebudzących wątpliwości okolicznościach popełnieni przestępstwa) – może skorzystać z możliwości, jakie daje art. 387 Kodeksu postępowania karnego. Rozwiązanie to jest podobne do procedury z art. 335 KPK, z tą różnicą, że pojawia się na etapie postępowania sądowego, nie zaś przygotowawczego, i polega na tym, że „do chwili zakończenia pierwszego przesłuchania wszystkich oskarżonych na rozprawie głównej oskarżony, któremu zarzucono występek, może złożyć wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzania postępowania dowodowego" (art. 387 KPK). Rozwiązanie to skraca postępowanie i może stanowić przesłankę dla łagodniejszego potraktowania oskarżonego, który przyznał się do winy i chce się poddać karze.

Uruchomienie postępowania sądowego nie zamyka drogi do zawieszenia postępowania pod rygorem poddania się oskarżonego leczeniu lub rehabilitacji w związku z uzależnieniem albo szkodliwym używaniem substancji odurzających. Jest to rozwiązanie analogiczne do omówionego wcześniej zawieszenia postępowania przygotowawczego wobec osoby, która poddała się leczeniu lub terapii. Podstawę prawną stanowi tutaj art. 73 UPN. Instytucji tej nie można jednak zastosować już w postępowaniu wykonawczym, po uprawomocnieniu się wyroku skazującego.

**Zawieszenie wykonania kary**

W sprawach o posiadanie narkotyków polskie sądy dość powszechnie korzystają ze środków probacyjnych, zwłaszcza z warunkowego zawieszenia wykonania kary, czyli „zawiasów". Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary wobec skazanego na karę grzywny, karę ograniczenia wolności lub karę pozbawienia wolności nieprzekraczającą dwóch lat (art. 69 KK). Jednocześnie, podejmując decyzję o warunkowym zawieszeniu wykonania kary, sędzia „bierze pod uwagę przede wszystkim postawę sprawcy, jego właściwości

e book isp.org.pl

i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa" (art. 69 KK). Zawieszając wykonanie kary, sąd nierzadko ustanawia dozór kuratora sądowego (w wypadku sprawców młodocianych jest to obowiązkowe) oraz dodatkowe obowiązki, których skazany musi przestrzegać w okresie próby. Sąd, zawieszając wykonanie kary, może nałożyć na skazanego między innymi obowiązek powstrzymania się od nadużywania środków odurzających lub „obowiązek poddania się leczeniu, w szczególności odwykowemu lub rehabilitacyjnemu, albo oddziaływaniom terapeutycznym lub uczestnictwu w programach korekcyjno-edukacyjnych" (art. 72 pkt 6 KK). Obowiązek leczenia nie ma charakteru przymusowego, kurator sądowy ma jednak za zadanie ocenić, czy skazany wywiązuje się z niego.

Osoba skazana, która uchyla się od nałożonych przez sąd obowiązków lub wchodzi w okresie próby w konflikt z prawem, zwłaszcza jeśli popełni przestępstwo podobne do tego, za które została skazana, musi się liczyć z ryzykiem ponownego wszczęcia wobec niej postępowania karnego wykonawczego (tzw. odwieszenia kary). Możliwe są tutaj dwa mechanizmy: obligatoryjnego i fakultatywnego zarządzenia wykonania kary.

Obligatoryjne zarządzenie wykonania kary stosuje się w sytuacji, gdy skazany popełnia w okresie próby „podobne przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności" (art. 75 pkt 1 KK). Jest to mechanizm, na który szczególnie podatne mogą być osoby uzależnione, które nie podejmują leczenia i terapii odwykowej po pierwszym wyroku – w ich wypadku ponowne zatrzymanie z narkotykiem jest zwykle kwestią czasu. W tej sytuacji powtórne popełnienie przestępstwa polegającego na posiadaniu środka odurzającego skutkuje odwieszeniem kary pozbawienia wolności z wcześniejszego wyroku i natychmiastowym skierowaniem do zakładu karnego (chociaż i w tej sytuacji jest możliwe warunkowe odroczenie wykonania kary, na przykład ze względów zdrowotnych). Na tym polega obligatoryjne zarządzenie kary. Można sobie wyobrazić, że na analogiczne niebezpieczeństwo jest narażona również grupa okazjonalnych konsumentów narkotyków, znacznie większa niż grupa uzależnionych.

Fakultatywne zarządzenie wykonania kary dotyczy sytuacji, w której skazany na karę w zawieszeniu „w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, lub jeżeli uchyla się od uiszczenia grzywny, od dozoru, wykonania nałożonych obowiązków" (w tym obowiązku leczenia) lub „orzeczonych środków karnych" (art. 75 pkt 2 KK). Okres próby może wynosić od dwóch do pięciu lat (w wypadku sprawców młodocianych są to co najmniej trzy lata) dla kary pozbawienia wolności oraz od roku do trzech lat dla kary ograniczenia wolności.

e book isp.org.pl

# Rozdział 2
# Konstrukcja projektu badawczego

*Ewelina Kuźmicz*, *Zofia Mielecka-Kubień*

Projekt badawczy „Ocena kosztów funkcjonowania ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii", w ramach którego powstał niniejszy raport, został zrealizowany przez Instytut Spraw Publicznych w okresie od kwietnia do września 2009 roku. Jego celem była analiza kosztów funkcjonowania art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej: UPN), odpowiedź na pytanie o to, jak wygląda realizacja jego zapisów w praktyce instytucjonalnej, a także zbadanie opinii funkcjonariuszy zaangażowanych w realizację art. 62 UPN na temat funkcji, jakie spełnia ten artykuł.

W ramach projektu założono przeprowadzenie jakościowych i ilościowych badań empirycznych z przedstawicielami instytucji zaangażowanych w realizację art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Przedmiotem badania były następujące instytucje: policja, prokuratura, sądy, kuratela sądowa oraz więziennictwo.

Działaniem poprzedzającym badania empiryczne z przedstawicielami wymienionych instytucji była analiza aktów prawnych oraz dyskursu medialnego. Analiza aktów prawnych (UPN, Kodeks karny) miała na celu rekonstrukcję ścieżki, na którą wkracza zatrzymany z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Celem analizy dyskursu medialnego było z kolei określenie stanu debaty dotyczącej kwestii karania za posiadanie substancji odurzających lub psychotropowych oraz zebranie najczęściej wysuwanych argumentów za karaniem i przeciw karaniu. Wyniki tego etapu prac zaprezentowano w rozdziale pierwszym.

W dalszej części niniejszego raportu przedstawimy wyniki badań empirycznych. Pierwszym ich etapem było przeprowadzenie wywiadów pogłębionych z funkcjonariuszami i urzędnikami państwowymi zaangażowanymi w realizację art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Łącznie przeprowadzono 18 wywiadów w trzech miastach: Warszawie, Inowrocławiu i Wrześni. Wzięło w nich udział czterech funkcjonariuszy policji, trzech prokuratorów z prokuratur rejonowych oraz jedna osoba, która była prokuratorem w latach 1999–2006, obecnie zaś jest nieaktywna zawodowo, czterech zawodowych kuratorów sądowych z zespołów kuratorskiej służby sądowej przy wydziałach karnych sądów rejonowych, trzech sędziów z wydziałów karnych sądów rejonowych, dwóch funkcjonariuszy służby więziennej (jeden z Centralnego Zarządu Służby Więziennej, drugi z zakładu karnego) oraz jeden psycholog więzienny.

e book isp.org.pl

Pierwszy etap badań miał charakter rozpoznawczy (eksploracyjny). Celem wywiadów było bowiem uzyskanie informacji, jak w praktyce przebiega realizacja art. 62 UPN, gdzie się kryją koszty z tym związane i jakiego są one rodzaju, a także zebranie opinii dotyczących skuteczności i efektywności funkcjonowania ustawy od osób, które są zaangażowane w jej realizację. Pobocznym celem wywiadów było poznanie języka respondentów, które pomogło w sformułowaniu kwestionariusza do kolejnego etapu badań.

Drugim etapem prac empirycznych była realizacja badania kwestionariuszowego (ankietowego) na reprezentatywnej próbie policjantów, prokuratorów, sędziów oraz kuratorów sądowych (badanie ilościowe)[1]. Ogółem na przełomie lipca i sierpnia 2009 roku ankieterzy firmy PBS DGA na zlecenie Instytutu Spraw Publicznych zrealizowali 464 wywiady ankietowe metodą PAPI (*pen and paper interview*) wśród policjantów, prokuratorów, sędziów i kuratorów.

Ankiety zawierały pytania związane z ogółem spraw z art. 62 UPN w 2009 roku oraz z ostatnią taką sprawą, którą prowadził respondent[2]. Kwestionariusz był podzielony na następujące bloki tematyczne:

- blok pytań dotyczący czasu, jaki respondenci poświęcili na różnego rodzaju czynności służbowe związane z realizacją art. 62 UPN,
- blok pytań dotyczących liczby spraw związanych z art. 62 UPN, jakie respondenci prowadzili w 2009 roku,
- blok pytań dotyczący opinii na temat art. 62 UPN i tego, czy posiadanie narkotyków powinno być karalne, a także pytanie otwarte: „Co, z perspektywy pracy respondenta, należałoby zmienić w związku z realizacją ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii?”.

Kwestionariusze skierowane do policjantów, prokuratorów i sędziów zawierały dodatkowo:

- blok pytań dotyczący różnego rodzaju ekspertyz, jakie respondenci zamówili w związku ze sprawami z art. 62 UPN, oraz czasu oczekiwania na ich wyniki,
- blok pytań projekcyjnych, zawierających dwie krótkie historie zatrzymania z art. 62 UPN i prośbę o wskazanie kary, jaką – zdaniem respondenta – powinno się wymierzyć w tej sprawie.

[1] Badaniem ilościowym nie objęto funkcjonariuszy służby więziennej, ze względu na dostatecznie bogaty zakres danych statystycznych gromadzonych i udostępnianych przez służbę więzienną, które były potrzebne do oszacowania kosztów związanych z realizacją art. 62 UPN, bez konieczności szczegółowego prezentowania ich w ankiecie.

[2] Pytanie o „ostatnią taką sprawę” miało na celu uzyskanie jak najdokładniejszych informacji o czasie, jaki respondent poświęcił na działania podjęte w tej sprawie, oraz o czynnościach, jakie w związku z nią wykonał. Zakładamy, że respondent pamięta „ostatnią taką sprawę” wyraźniej niż ogół wszystkich takich spraw w 2009 roku.

e book isp.org.pl

W sądach, oprócz wywiadów kwestionariuszowych przeprowadzanych z sędziami i zawodowymi kuratorami sądowymi, ankieterzy spisywali dane dotyczące dwóch ostatnich spraw z art. 62 UPN, jakie były rozpatrywane w danym sądzie, z repertorium sądowego K (dla spraw karnych)[3]. W ten sposób otrzymaliśmy dane, które opierają się na sądowej sprawozdawczości, a dobierając dwie ostatnie zamknięte sprawy, uzyskaliśmy zadowalające przybliżenie struktury spraw z art. 62 UPN dla ogółu tych spraw.

Dobór instytucji, w których zrealizowano ankiety, miał charakter losowo-warstwowy. Spośród wszystkich miast polskich wylosowano próbę 125 miast, a w ich obrębie (jeśli w danym mieście była więcej niż jedna instytucja danego rodzaju) losowano komendy (lub posterunki) policji, sądy i związanych z nimi kuratorów oraz prokuratury. Ze względu na silne zróżnicowanie przestrzenne zjawiska narkomanii i jego zdecydowaną przewagę w ośrodkach miejskich (można przypuszczać[4], że im większe miasto, tym większe nasilenie tego zjawiska) dokonano losowania warstwowego (wariant proporcjonalny), dzieląc zbiorowość miast według województw oraz liczby ludności zamieszkałej w miastach różnej wielkości. Wyróżniono tutaj miasta do 15 tysięcy mieszkańców, miasta od 15 do 50 tysięcy mieszkańców oraz miasta powyżej 50 tysięcy mieszkańców. W obrębie województw losowano proporcjonalnie do liczby przestępstw stwierdzonych z art. 62 UPN w 2008 roku w danym województwie, a w ramach województw – proporcjonalnie do liczby ludności zamieszkującej w tym roku w miastach o wyróżnionych klasach. Liczbę miast wylosowanych z poszczególnych warstw przedstawiono w tabeli 1.

Taki sposób doboru próby miał na celu otrzymanie jak największej liczby odpowiedzi od osób, które zajmują się sprawami z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W kilku wypadkach wylosowano miejscowości o niewielkiej liczbie ludności, w których nie było potrzebnych w badaniu instytucji – miasta te zastąpiono innymi miastami wylosowanymi z tego samego województwa i tej samej klasy miast. Losowanie próby właściwej poprzedzono wylosowaniem próbki wstępnej, liczącej pięć miast, w ramach której testowano przygotowane kwestionariusze i którą następnie włączono do próby właściwej.

W niektórych wypadkach odmówiono odpowiedzi na pytania ankiety (21 – sądy, 17 – kuratorzy, 15 – prokuratury, 12 – policja). Odmowy te nie miały,

[3] Repertorium sądowe to księga, w której dokonuje się rejestracji spraw w kolejności ich wpływu, pod kolejnym numerem, z zachowaniem ciągłości numeracji w ramach jednego roku. Repertoria są prowadzone na podstawie zarządzenia ministra sprawiedliwości nr 81/03 z dnia 12 grudnia 2003 roku w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej.

[4] Świadczy o tym na przykład dodatnia wartość współczynnika korelacji liniowej ($r = 0,35$) między udziałem ludności miejskiej w województwie i wskaźnikiem zagrożenia (liczba przestępstw stwierdzonych z art. 62 UPN na 100 tysięcy mieszkańców) w tym województwie.

e book isp.org.pl

ze względu na wyróżnione warstwy, charakteru systematycznego. Zachowując opisane wyżej zasady losowania próby, wylosowano dodatkowo 20 miast.

**Tabela 1.** Liczba miast wylosowanych do próby według województw i wielkości miast

| Województwo | Wielkość miasta w tys. mieszkańców | | | Razem |
|---|---|---|---|---|
| | do 15 | 15–50 | 50+ | |
| dolnośląskie | 3 | 4 | 10 | 17 |
| kujawsko-pomorskie | 1 | 1 | 5 | 7 |
| lubelskie | 1 | 1 | 3 | 5 |
| lubuskie | 1 | 2 | 2 | 5 |
| łódzkie | 1 | 1 | 4 | 6 |
| małopolskie | 1 | 1 | 3 | 5 |
| mazowieckie | 2 | 5 | 15 | 22 |
| opolskie | 1 | 1 | 1 | 3 |
| podkarpackie | 0 | 1 | 1 | 2 |
| podlaskie | 0 | 1 | 1 | 2 |
| pomorskie | 1 | 2 | 5 | 8 |
| śląskie | 1 | 1 | 10 | 12 |
| świętokrzyskie | 1 | 1 | 2 | 4 |
| warmińsko-mazurskie | 1 | 1 | 2 | 4 |
| wielkopolskie | 3 | 3 | 7 | 13 |
| zachodniopomorskie | 2 | 3 | 5 | 10 |
| Razem | 20 | 29 | 76 | 125 |

Źródło: Opracowanie własne.

Jak wspomniano, do próby losowano miasta, a w nich – instytucje. Zadaniem ankieterów było dotarcie w ramach wylosowanych instytucji do osób, które zajmowały się przestępstwami z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Można oczekiwać, że otrzymana w opisany wyżej sposób próba (464 przeprowadzone ankiety) jest reprezentatywna dla populacji tych pracowników organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, którzy zajmują się sprawami z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Wyniki analiz przeprowadzonych na podstawie danych uzyskanych w badaniu przedstawiono w dalszej części niniejszego raportu.

e book isp.org.pl

# Rozdział 3

# Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w praktyce instytucjonalnej – opinie przedstawicieli instytucji

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*

## 3.1. Policja

Policja – wchodząca wraz z prokuraturą w skład szerzej rozumianej struktury organów ścigania – stanowi pierwsze ogniwo instytucjonalne zaangażowane w realizację art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej: UPN). Kontakt z osobami zatrzymywanymi w związku z posiadaniem substancji odurzających mają w strukturach policji trzy piony organizacyjne: prewencja, pion operacyjny oraz tzw. pion dochodzeniowo-śledczy. Zatrzymań z art. 62 UPN mogą dokonać funkcjonariusze policji zarówno z prewencji czy „drogówki", jak i z pionu operacyjnego. Z kolei policjanci pracujący w ramach struktury dochodzeniowo-śledczej zajmują się gromadzeniem dokumentacji, dowodów, prowadzeniem dochodzenia i kontaktami z prokuraturą, czyli – jak nazywali to nasi rozmówcy – „pracą biurową".

### 3.1.1. Kto jest zatrzymywany

Funkcjonariusze z prewencji dokonują zatrzymań zwykle podczas rutynowych patroli ulicznych. Często, jak twierdzą, są to sytuacje, w których się okazuje, że zatrzymana osoba posiada substancje odurzające: „Miałem kiedyś taką sytuację, że nieletni, którego pedagog wezwał na rozmowę profilaktyczno-dydaktyczną, wyciągnął z kieszeni legitymację. Aha, muszę dodać, że wcześniej żuł gumę do żucia, ale powiedziałem mu, żeby się tak nie zachowywał, tylko wyciągnął tę gumę i wyrzucił do kosza. On ją wyciągnął, nie wyrzucił jej jednak, tylko schował do kieszeni. Poprosiłem go o legitymację szkolną, bo chciałem go wylegitymować. I jemu ta guma przykleiła się do legitymacji szkolnej, a torebka z marihuaną przykleiła się w ten sposób do legitymacji. Jak wyciągnął legitymację, to było po nim. [...] dużo jest takich wypadków" (funkcjonariusz policji pionu prewencji, Warszawa).

Jeśli chodzi o charakterystykę psychospołeczną zatrzymywanych z art. 62 UPN, to – jak wynika z opisu funkcjonariuszy policji – należą oni do wszystkich

e book isp.org.pl

warstw społecznych. Z wypowiedzi naszych rozmówców można wywnioskować, że zatrzymuje się głównie za posiadanie niewielkich ilości narkotyku, przede wszystkim marihuany: „Do mnie trafiają przypadki zazwyczaj, w 99%, tych tak zwanych posiadaczy" (funkcjonariusz policji pionu operacyjnego, Września). Pośród zatrzymanych są zarówno osoby uzależnione, dealerzy (którym nie udowodniono handlu lub przedstawiono łączne zarzuty za posiadanie i handel), jak i osoby pracujące, dobrze sytuowane, które używają narkotyków okazjonalnie. Ci ostatni, w odróżnieniu od pozostałych, obok amfetaminy i marihuany posiadają także kokainę (dotyczy to raczej dużych miast, jak Warszawa). W mniejszych miejscowościach (Września, Inowrocław) wskazywano, że coraz częściej handlem narkotyków zajmują się osoby bezrobotne, które nie mogą znaleźć pracy. Mimo dużego zróżnicowania społeczno-zawodowego osób zatrzymywanych za posiadanie narkotyków, dane zebrane przez nas w badaniu repertoriów sądowych sugerują, że cechą wspólną skazanych z art. 62 UPN jest relatywnie młody wiek – średni wiek sprawcy wynosi 25 lat, osoby powyżej trzydziestego roku życia stanowią już margines w tej grupie (rysunek 1).

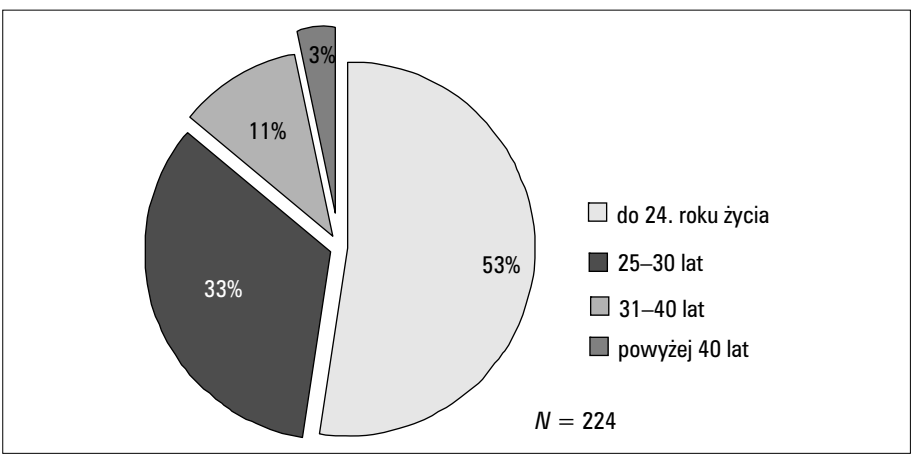


**Rysunek 1.** Struktura wiekowa osób skazanych z art. 62 UPN

Źródło: Opracowanie własne na podstawie analizy repertoriów sądowych przeprowadzonej w ramach badania.

Jak wynika z przeprowadzonego badania, art. 62 UPN, który mówi o możliwości zatrzymania w sytuacji posiadania środków odurzających lub substancji psychoaktywnych, jest również wykorzystywany do zatrzymań osób, które nie posiadają takich substancji. Osoby te są przesłuchiwane w roli świadków. **Wyniki badania pokazują, że blisko połowie (48% w badanej próbie) funkcjonariuszy policji zdarzyło się zatrzymać osobę na podstawie art. 62 UPN w sytuacji, kiedy osoba ta nie posiadała przy sobie środków odurzających**

e book isp.org.pl

**czy substancji psychoaktywnych**[1]. Należy to uznać za swoisty paradoks z punktu widzenia treści art. 62 UPN, który dotyczy *stricte* posiadania środków odurzających lub substancji psychoaktywnych.

### 3.1.2. Artykuł 62 UPN w praktyce operacyjnej policji

Policjanci pionu prewencji nie specjalizują się w wykrywaniu przestępstw narkotykowych, mają jednak prawo do kontroli i przeszukania każdej osoby, która z określonych powodów wzbudzi ich podejrzenia. Zdarza się, że jeśli – zgodnie z wiedzą operacyjną policji – narkotyki stanowią problem w danym rewirze, to policjanci pełniący służbę patrolową są uczulani na odprawach, żeby zwracali szczególną uwagę na osoby, które potencjalnie mogłyby posiadać narkotyki. Właściwa specjalizacja działań policji występuje jednak dopiero na poziomie pionów operacyjnych.

Z badania wynika, że policjanci pionu operacyjnego zwykle dysponują zarówno specjalistyczną wiedzą na temat samych substancji odurzających, jak i środowiska konsumentów i dealerów („dobrze rozpoznany teren"). Ich praca polega na „rozpracowaniu" miejscowych siatek organizacyjnych zajmujących się handlem. Działania funkcjonariuszy operacyjnych są głównie zorientowane na ograniczanie handlu narkotykami i walkę z tym procederem. **W walce tej, jak podkreślają policjanci, art. 62 UPN jest bardzo użytecznym narzędziem, choć samo ograniczenie handlu raczej pozostaje w sferze życzeniowej:** „«Kuriera» łatwo [jest zatrzymać], ale to jest cała pajęczyna – jednego się zamknie, to drugi przyjdzie. Z naszego punktu widzenia jest to więc syzyfowa praca, bo ja nie naprawię świata. Ja już zdałem sobie z tego sprawę, gdy skończyłem siedemnaście lat. To jest taka praca, jeden piecze bułki i nigdy nie napiecze ich do końca, zawsze będzie je piekł" (funkcjonariusz policji pionu operacyjnego, Warszawa).

Mimo to funkcjonariusze pionu operacyjnego chętnie korzystają z możliwości, jakie daje art. 62 UPN – przesłuchania i ewentualnego dotarcia do dealera. Ten „operacyjny wytrych", jakim jest art. 62 UPN, zapewnia potencjalną możliwość uzyskania od zatrzymanego informacji na temat osoby, od której kupił on nielegalną substancję. Artykuł 62 UPN nie ma jednak najczęściej takiej mocy działania w stosunku do osób zajmujących się handlem narkotykami. Dealerzy zwykle wiedzą, w jaki sposób tłumaczyć fakt posiadania narkotyku albo czego nie mówić: „Tak, bo jeżeli facet jest dealerem czy ma doświadczenie jakieś w tym zakresie, bo to nie jest jego pierwsza przygoda,

[1] Pełne brzmienie pytania zawartego w kwestionariuszu ilościowym, przeprowadzonym na próbie 123 funkcjonariuszy policji: „Czy zdarzyło się Panu (Pani) zatrzymać osobę na podstawie art. 62 w sytuacji, kiedy nie miała ona przy sobie środków odurzających lub substancji psychoaktywnych?".

e book isp.org.pl

albo ktoś go wcześniej pouczył, to nie zrobi tego. Powie: «Kupiłem od Zenka na ulicy Ząbkowskiej, pierwszy raz go widziałem, w życiu nie miałem do niego telefonu, po prostu mnie zaczepił i pytał, czy nie chcę kupić, no to kupiłem». Albo powie jeszcze inaczej: «Znalazłem w śmietniku. Zaciekawiło mnie, co to za kulka, powąchałem, ktoś mi powiedział, że to pewnie jest fajny środek odurzający, to sobie zażyję go, i tyle». I to powie policjantom, i [oni] nic z tym nie zrobią. Ale jak nastraszą gościa, który nie miał wcześniej przygody z organami ścigania, i on pęknie, to wtedy już się wyciska go maksymalnie" (prokurator nieczynny zawodowo, Warszawa).

Ogólnie rzecz biorąc, funkcjonariusze policji sami podkreślają trudności związane z postawieniem zarzutów w związku z handlem. Zwykle dzieje się tak, że osoba, która handluje narkotykami, nie wpada w ręce policji podczas rutynowych kontroli prowadzonych przez funkcjonariuszy prewencji. **Praca nad dealerami trwa co najmniej kilka miesięcy. Ich „rozpracowaniem" zajmują się grupy operacyjne lub wyspecjalizowane wydziały antynarkotykowe. W tym zakresie, jak podkreślali nasi rozmówcy, nie warto wykorzystywać art. 62 UPN wobec osoby, którą podejrzewa się o handel narkotykami.** Najlepiej jest ją złapać na gorącym uczynku, podczas dokonywania przez nią transakcji, gdyż dopiero wówczas można przedstawić jej zarzuty dotyczące handlu (przy okazji także zarzut posiadania narkotyków). Dlatego art. 62 UPN jest wykorzystywany w celu dotarcia do dealera i zebrania dowodów oraz zeznań. Funkcjonariusze pionu operacyjnego skrupulatnie w ten sposób gromadzą materiał, który pozwala usprawnić podejmowane przez nich działania: „[...] osoby zatrzymane za posiadanie ujawniają, od kogo kupowały, i to na tym właśnie polega" (funkcjonariusz policji pionu operacyjnego, Września).

Wymaga to współpracy osoby zatrzymanej z organami ścigania. **Współpraca ta jest korzystna dla policji, niekoniecznie jednak dla samego zatrzymanego.** Ze względu na możliwe późniejsze represje ze strony dealera, w interesie zatrzymanego jest zachowanie tej informacji dla siebie. Często jednak, zwłaszcza jeśli nie miał wcześniej do czynienia z organami ścigania i nie zna ustawy, zatrzymany podejmuje taką współpracę: „[...] taki człowiek, jeśli powiedziałby, że on w ogóle znalazł tę działkę [narkotyku] gdzieś tam na ulicy czy dostał od Edka nieznanego [mu] i więcej nie jest w stanie nic na ten temat powiedzieć, żadnych telefonów ani niczego nie ma, nikogo nie zwabi, to i tak, i tak z reguły wyjdzie. Ale on o tym nie wie, jak [to] do końca jest. [...] on myśli, że może zostanie aresztowany czy może będzie siedział dłużej, nie wie, co się będzie działo" (prokurator nieczynny zawodowo, Warszawa).

e book isp.org.pl

### 3.1.3. Czy ilość i rodzaj środka psychoaktywnego ma znaczenie?

Z punktu widzenia policji, ilość posiadanej substancji nie ma znaczenia, przynajmniej na początku, w momencie zatrzymania. Bez względu na to, jaką ilość narkotyku znajduje się przy zatrzymanym, jest uruchamiana ta sama procedura – zatrzymanie, wypełnienie protokołów, ewentualnie przeszukanie: „Dla mnie posiadana ilość nie ma znaczenia. [...] czy będzie posiadał kilogram, czy będzie posiadał gram, to jest zatrzymany za posiadanie" (funkcjonariusz policji pionu operacyjnego, Warszawa). Dla policji nie ma większego znaczenia również rodzaj przechwytywanego narkotyku.

Zatrzymanie dużych ilości narkotyków wiąże się z prestiżem dla policji – pozwala budować wizerunek instytucji skutecznej w walce z narkomanią: „Jest to medialne i taka komenda, gdzie takie rzeczy się dzieją, jest dochodowa. Teraz są w ogóle takie trendy, że takie rzeczy na przykład u nas są opisywane od razu na stronie internetowej" (funkcjonariusz policji pionu operacyjnego, Warszawa).

Nie oznacza to jednak, że funkcjonariusze policji nie mają własnego zdania na temat tego, co – według nich – oznacza „znaczna" i „nieznaczna" ilość środka odurzającego lub substancji psychoaktywnej. W ramach badania ankietowego zadawano następujące pytanie: „Jaka jest, według Pana (Pani), **maksymalna** liczba porcji[2] substancji psychoaktywnej lub środka odurzającego, którą uznaje Pan (Pani) za nieznaczną?". Przeważająca liczba respondentów wskazywała „poniżej jednej porcji", co w wypadku marihuany oznacza 1 gram, a w wypadku amfetaminy – 0,5 grama. Warto podkreślić, że aż 45 na 123 badanych funkcjonariuszy policji nie wypowiedziało się w tej sprawie (rysunek 2).

Więcej respondentów wypowiedziało się na temat dolnej granicy uważanej za znaczną ilość (tutaj już tylko 24 osoby nie udzieliły odpowiedzi). W zdecydowanej większości (84%) funkcjonariusze policji jako dolną granicę ilości uznawanej za znaczną podawali „do 10 porcji" (rysunek 3).

Ogólnie można powiedzieć, że granica między ilością uznawaną przez policję za znaczną i nieznaczną jest dosyć płynna. Z drugiej jednak strony, jak już wspomniano, nie ma to większego znaczenia na tym etapie dochodzenia policyjnego. Ta sama procedura musi być bowiem zastosowana zarówno w wypadku osoby zatrzymanej z 0,5 grama marihuany, jak i z zapasem 100 porcji kokainy.

---

[2] W pytaniu operuje się „liczbą porcji", nie zaś ilością, gdyż jest ona uważana za różną w wypadku poszczególnych rodzajów narkotyków. Do pytania było dołączone wyjaśnienie: „Przez porcję rozumiemy jednostkę przeznaczoną do jednorazowego użycia, czasami nazywaną «porcją handlową», «działką» (na przykład dla marihuany porcją będzie 1 gram, a dla amfetaminy – 0,25 grama)".

e book isp.org.pl

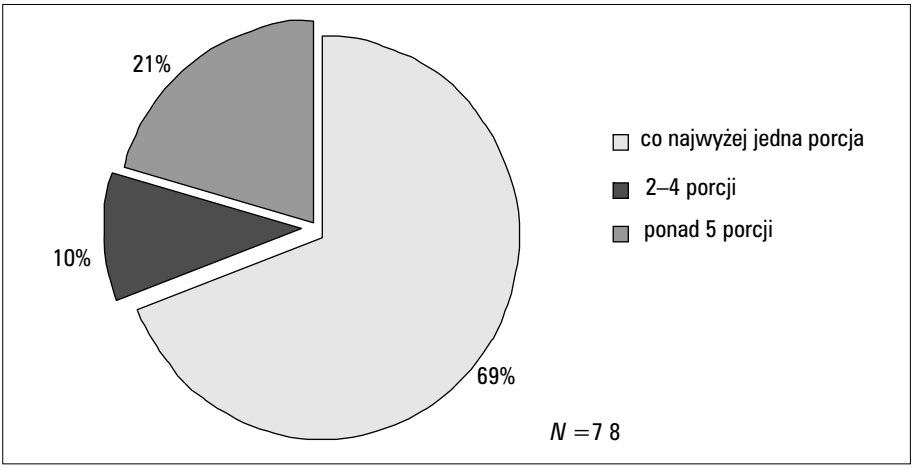


**Rysunek 2.** Odpowiedzi policjantów na pytanie dotyczące maksymalnej liczby porcji narkotyku, jaką uważano za nieznaczną

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

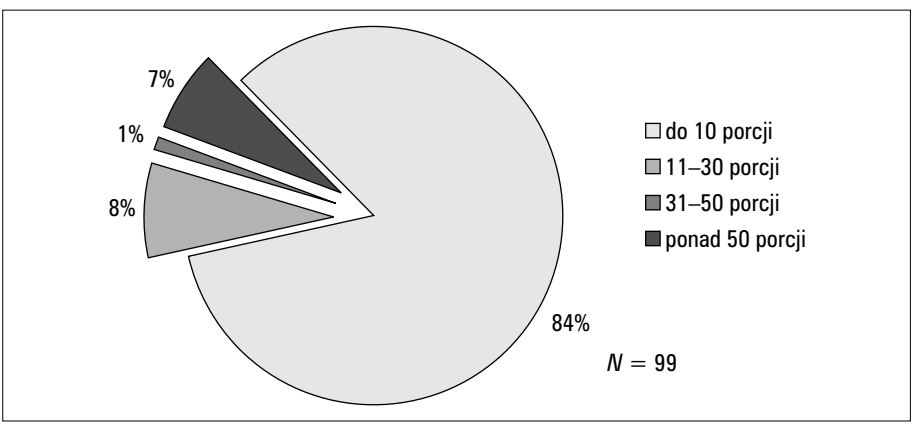


**Rysunek 3.** Odpowiedzi policjantów na pytanie dotyczące minimalnej liczby porcji, jaką uważano za znaczną

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

### 3.1.4. Łatwe statystyki

Zjawisko rosnących statystyk w zakresie realizacji UPN można w większości przypisać łatwemu mechanizmowi ich generowania, głównie ze względu na art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jak przyznawali nasi rozmówcy, eliminując art. 62 UPN, „policja straciłaby dużo w statystykach" (funkcjonariusz policji pionu operacyjnego, Warszawa). Jak wynika z analizy danych statystycznych policji za 2008 rok (rysunek 4), spośród wszystkich

e book isp.org.pl

przestępstw stwierdzonych z UPN aż 53% dotyczyło posiadania (art. 62 UPN).

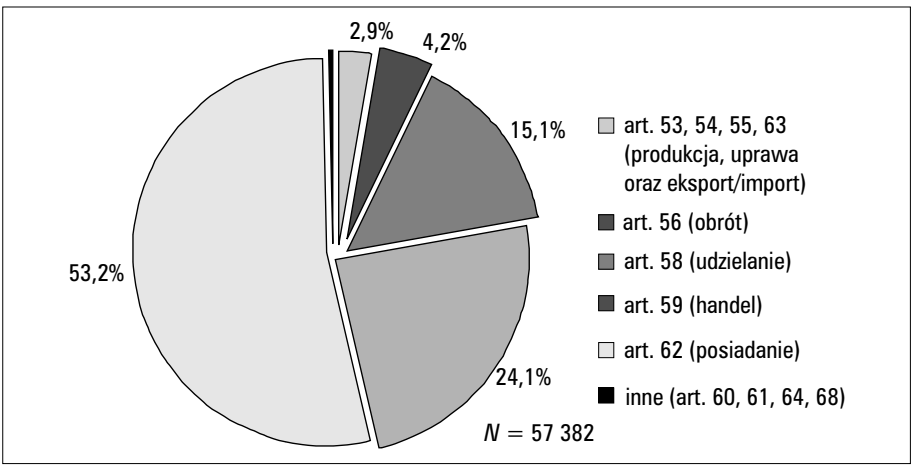


**Rysunek 4.** Przestępstwa stwierdzone z UPN według głównego przedmiotu za 2008 rok

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych statystycznych policji.

### 3.1.5. Koszty

Mówiąc o kosztach realizacji art. 62 UPN przez policję, można rozważać co najmniej trzy różne ich rodzaje: ekonomiczne (w tym związane z czasem), społeczne i psychologiczne, które leżą po stronie osób zatrzymywanych z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Koszty ekonomiczne to przede wszystkim koszty pracy funkcjonariuszy policji związanej z przeprowadzaniem procedury, jaka jest uruchamiana każdorazowo przy zatrzymaniu z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jest to praca biurokratyczna: „[...] dużo druków procesowych [trzeba] wypełniać – to jest najbardziej upierdliwe w naszej robocie. Czyli jeżeli ktoś zatrzyma, to musi jakiś czas spędzić na wypełnianiu protokołów: zatrzymania, przeszukania, zatrzymania rzeczy, musi również wypełnić protokół użycia testera narkotykowego" (funkcjonariusz policji pionu operacyjnego, Warszawa).

Dodatkowe koszty pojawiają się w momencie, gdy osoba podejrzana zostaje zatrzymana poza miejscem swojego zamieszkania. Wymaga to bowiem poniesienia dodatkowych kosztów przejazdów związanych z przeszukaniem jej mieszkania. Do czasu przeszukania mieszkania, jeśli przewidywany czas na wykonanie tej czynności przekracza 48 godzin, osoba zatrzymana trafia do aresztu. Koszty ekonomiczne generują także ekspertyzy fizykochemiczne, wykonywane niemal każdorazowo podczas zabezpieczania środków odurzających, oraz badania osób zatrzymanych, u których występuje podejrzenie

e book isp.org.pl

złego stanu zdrowia (dokładny opis kosztów ekonomicznych i związanych z czasem zamieszczono w rozdziale czwartym niniejszego raportu).

Koszty psychologiczne, jakie występują na poziomie policji, leżą po stronie osób zatrzymanych, zwłaszcza wcześniej niekaranych. **Dostając się w ręce policji, potencjalnie mogą stać się narzędziem dotarcia do dealera. Idąc, mniej lub bardziej świadomie, na współpracę z policją i dostarczając informacje na temat kontaktów z dealerem, osoby takie mogą liczyć na represje z jego strony lub mściwość innych handlarzy**: „Miałem takie informacje, że tam później się mścili, ale jeżeli taki człowiek nie przyjdzie i nie zezna mi, że taka sytuacja się zdarzyła, to ja nie jestem w stanie nic zrobić, bo to on osobiście musi złożyć wniosek" (funkcjonariusz policji pionu operacyjnego, Września).

### 3.1.6. Do czego najlepiej służy art. 62 UPN – opinie funkcjonariuszy policji

Obecność art. 62 w UPN można interpretować różnie i przypisywać mu wiele znaczeń. Można mówić o tym, że „pomaga w wychodzeniu z nałogu" lub „jest skutecznym narzędziem ograniczającym popyt i podaż". Argumentów przemawiających za istnieniem takiego zapisu jest wiele, próbowaliśmy je zrekonstruować także w naszym badaniu (rysunek 5).

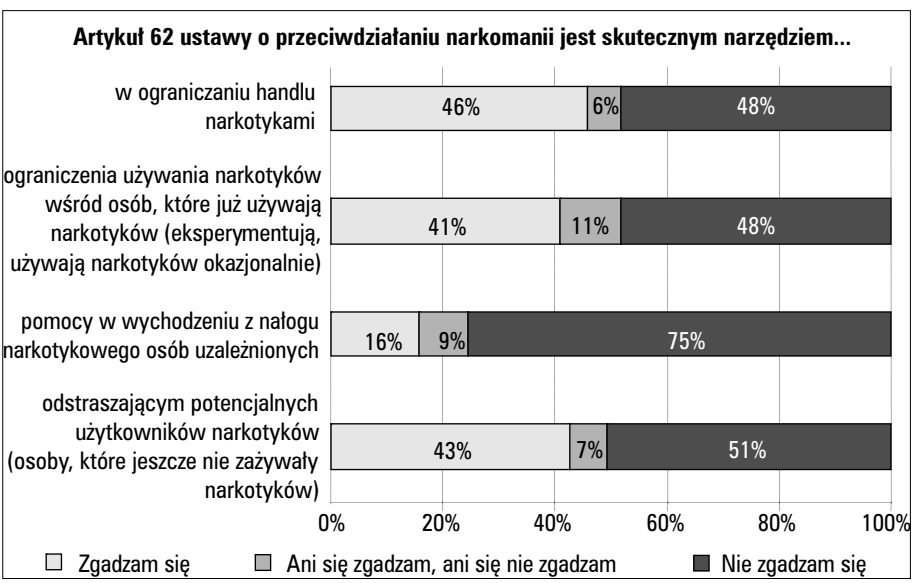


**Rysunek 5.** Opinie funkcjonariuszy policji na temat art. 62 jako narzędzia polityki narkotykowej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

e book isp.org.pl

Jak wynika z badań, funkcjonariusze policji zdają sobie raczej sprawę z pewnej pozorności działań, jakie podejmują. Ich odpowiedzi na pytanie: „Czy art. 62 UPN jest skutecznym narzędziem odstraszającym potencjalnych użytkowników narkotyków?" pokazują, że nie są o tym do końca przekonani. Połowa respondentów (51%) nie zgadzała się z taką opinią. Ankietowani zdecydowanie (75% badanych) odrzucają art. 62 UPN jako środek pomagający w wychodzeniu z nałogu. Raczej nie wierzą także w to, że „karanie za posiadanie" może wpłynąć na ograniczenie używania narkotyków wśród osób, które już je zażywają. Nie ma też wśród funkcjonariuszy policji jednomyślności co do tego, że art. 62 UPN wpływa na ograniczenie handlu narkotykami. **Policjanci są jednak mocno przekonani (87% respondentów), że posiadanie narkotyków w każdej ilości powinno być karalne** (rysunek 6).

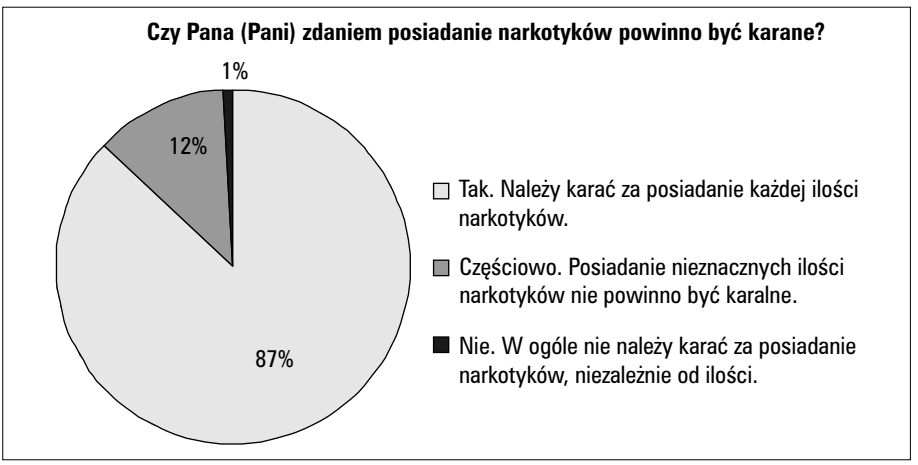


**Rysunek 6.** Opinie funkcjonariuszy policji dotyczące karania za posiadanie środków odurzających lub substancji psychoaktywnych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

Obraz, jaki wyłania się z uzyskanych w badaniu danych, jest dość pesymistyczny – choć art. 62 UPN w opinii większości funkcjonariuszy policji nie przynosi żądanych korzyści, to sprawdza się jako narzędzie pracy operacyjnej.

### 3.1.7. Proponowane rozwiązania

Funkcjonariusze policji, pytani o możliwość zmian w zakresie UPN, proponowali, aby zaostrzyć kary za posiadanie (37%). O obowiązku leczenia wspomniało 11% funkcjonariuszy w badanej próbie, a 16% ankietowanych chciało, żeby sprecyzować terminy „znaczna" i „nieznaczna" ilość środka odurzającego lub substancji psychoaktywnej. Dodatkowo wskazywano na konieczność uproszczenia procedur postępowania.

e book isp.org.pl

Z przeprowadzonego przez nas badania, w którym pytaliśmy o to, co należałoby zmienić w obecnej ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii, wynika także, iż **funkcjonariusze policji chętnie skorzystaliby z dodatkowych uprawnień i możliwości**, na przykład takich, aby „po złapaniu dealera, świadkowie, do których dotarła policja, [podlegali karze] za zeznania" (wypowiedź funkcjonariusza policji w ramach pytania otwartego na temat proponowanych zmian z kwestionariusza ilościowego), albo „żeby ten artykuł 62 [UPN], że samo posiadanie w wypadku osób, które współpracują z organami policji, z prokuraturą, złagodzić im tę karę, byłoby to najlepsze" (funkcjonariusz policji pionu dochodzeniowo-śledczego, Inowrocław).

### 3.1.8. Racjonalność instytucjonalna

Policja, jak wynika z badania, sprawnie wywiązuje się z powierzonych jej przez ustawodawcę zadań. Procedury są wykonywane płynnie i nie nastręczają większych wątpliwości. **Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii w obecnym kształcie, ściślej zaś jej art. 62, wywołuje dwa skutki uboczne w pracy policji – pomaga w poprawianiu statystyk oraz wyposaża funkcjonariuszy w pomocne narzędzie operacyjne.** Racjonalność instytucjonalna nakazuje wykorzystać oba te elementy.

*Jędrzej Stasiowski*

## 3.2. Prokuratura

Prokurator jest tzw. *dominus litis* (gospodarzem procesu) postępowania przygotowawczego w sprawach karnych. Oznacza to, że ma prawo do nadzoru czynności sprawdzających i zabezpieczających, całego dochodzenia policyjnego oraz śledztwa, w zakresie czynności, które powierzył na przykład policji[3]. Prokurator może między innymi:

„1) zaznajamiać się z zamierzeniami prowadzącego postępowanie, wskazywać kierunki postępowania oraz wydawać co do tego zarządzenia,

2) żądać przedstawienia sobie materiałów zbieranych w toku postępowania,

3) uczestniczyć w czynnościach dokonywanych przez prowadzących postępowanie, osobiście je przeprowadzać albo przejąć sprawę do swego prowadzenia,

[3] J. Kurdelek, I. Wojciechowska, *Postępowanie przygotowawcze. Wybrane zagadnienia, orzecznictwo, przykłady*, Szczytno 2008, s. 73.

e book isp.org.pl

4) wydawać postanowienia, zarządzenia lub polecenia oraz zmieniać i uchylać postanowienia i zarządzenia wydane przez prowadzącego postępowanie”[4].

Ponadto prokurator z urzędu prowadzi śledztwa w sprawach o posiadanie znacznych ilości narkotyków (typ kwalifikowany z art. 62 ust. 2 UPN). Do jego wyłącznych kompetencji należy między innymi zatwierdzenie aktu oskarżenia, uzgadnianie wysokości wyroku z oskarżonym w trybie art. 335 Kodeksu postępowania karnego (dalej: KPK) lub zawieszenie postępowania na czas leczenia w trybie art. 72 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

### 3.2.1. Jak to działa w praktyce?

Sprawy o posiadanie narkotyków, jeśli nie dotyczą znacznych ilości środków odurzających, nie wymagają szczególnego nadzoru prokuratora. W praktyce może się on dowiedzieć o sprawie w końcowej fazie postępowania, „w momencie, kiedy *de facto* wpływają akta. Jeżeli nie jest to osoba, która została zatrzymana i kwalifikuje się na wystąpienie z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztowania, to my o takich sprawach na gorąco nie jesteśmy informowani” (prokurator, Warszawa).

Wyjątek mogą stanowić sytuacje, w których ustawa zobowiązuje policję do informowania prokuratora o podjętych działaniach lub w których tylko prokurator ma prawo podjąć pewne czynności. Na przykład policja ma obowiązek powiadomić prokuratora o zatrzymaniu osoby na 48 godzin (art. 244 par. 4 KPK). Podobnie tylko prokurator może wnioskować do sądu o zastosowanie wobec osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa aresztu tymczasowego lub zlecić ekspertyzę psychiatryczną w zakresie poczytalności takiej osoby, jeśli pojawią się na tym tle pewne wątpliwości.

Zakres czynności zarezerwowanych wyłącznie dla prokuratora poszerza się w sytuacji, gdy mamy do czynienia z pełniejszą formą postępowania przygotowawczego, jaką jest śledztwo prokuratorskie. Przede wszystkim to wyłącznie prokuratura jest organem uprawnionym do prowadzenia śledztwa, choć może jednocześnie powierzyć policji jego przeprowadzenie w całości lub w zakresie wybranych czynności (art. 311 KPK). Niektóre czynności procesowe są jednak zastrzeżone wyłącznie dla prokuratora: „I to są czynności związane z ogłoszeniem zarzutu, z przesłuchaniem, z zaznajomieniem. To są *de facto* takie trzy czynności, które może wykonać tylko i wyłącznie prokurator [...]. W śledztwie policja nie może przedstawić zarzutu, nie może przesłuchać w charakterze podejrzanego, nie może później przeprowadzać czynności zaznajomienia. Bo to jest takie ograniczenie tylko dla prokuratora” (prokurator, Warszawa).

[4] Art. 326 par. 3 KPK.

e book isp.org.pl

Śledztwa prokuratorskie dotyczą tylko wybranych kategorii spraw z art. 62 UPN, szczególnie zagrożonych karą przekraczającą pięć lat pozbawienia wolności. Kwalifikujące się do tego trybu postępowania w sprawach dotyczących znacznych ilości narkotyków (art. 62 pkt 2 UPN) stanowiły około 4% ogółu przestępstw z art. 62 UPN stwierdzonych przez policję w 2008 roku[5]. Sprawy dotyczące mniejszej ilości narkotyku i kwalifikujące się do typu podstawowego lub uprzywilejowane mogą być prowadzone w formie śledztw prokuratorskich tylko w wyjątkowych sytuacjach, na przykład jeśli sprawa toczyła się wobec osoby pozbawionej wolności w innej sprawie lub funkcjonariusza organów ścigania albo jeśli ekspertyza biegłych wykazała niepoczytalność oskarżonego. Ta ostatnia okoliczność może wpływać na zwiększenie odsetka śledztw wśród spraw o posiadanie. Wypowiedzi prokuratorów sugerują, że większość spraw o posiadanie narkotyku jest prowadzona w formie dochodzenia policyjnego: „Zazwyczaj jest to rozpatrywane na poziomie policji. Taka osoba jest zatrzymywana, o zatrzymaniu jest powiadomiony prokurator. Po osadzeniu tej osoby na policyjnej izbie zatrzymań przeprowadzane są później przez policjantów jakieś czynności z nią. Oni przedstawiają jej zarzuty posiadania określonych środków odurzających, przesłuchują ją. Tutaj [na prokuraturę] w zasadzie trafiają bezpośrednio po zatrzymaniu tylko osoby, co do których wychodzi jeszcze, że sprzedawały, posiadały większe ilości lub udzieliły narkotyku małoletniemu. [...] Natomiast samo klasyczne posiadanie jest formą dochodzenia i w tym wypadku przeprowadza te postępowania policja. Czynności prokuratury ograniczają się później do skierowania aktu oskarżenia do sądu" (prokurator, Września).

Czynności prokuratora w sprawach dochodzeniowych ograniczają się zazwyczaj do zapoznania się z aktem oskarżenia przygotowanym przez policjantów z pionu dochodzeniowego oraz zatwierdzenia tego dokumentu: „Rola prokuratora sprowadza się do tego, żeby sprawdził, czy to przesłuchanie było prawidłowe i legalne, i na zatwierdzeniu go bądź niezatwierdzeniu, przez wydanie stosownego postanowienia" (prokurator, Września).

Nieco inaczej wygląda rola prokuratury w sytuacji, kiedy istnieją przesłanki dla zastosowania trybu art. 335 KPK o dobrowolnym poddaniu się karze przez oskarżonego. W tej sytuacji w akcie oskarżenia przygotowanym przez policję powinien się znaleźć odpowiedni wniosek podpisany przez prokuratora. W praktyce nadal większość czynności dokonuje policjant prowadzący dochodzenie, ale musi się on skonsultować z prokuratorem: „Później często jest to uzgodnienie wymiaru kary, jeśli oskarżony chce się dobrowolnie poddać karze. Zazwyczaj taka praktyka jest przyjęta, że jest to robione telefo-

[5] *Przestępstwa stwierdzone z ust. z dn. 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wg głównego przedmiotu za 2008 r.* – statystyki udostępnione Instytutowi Spraw Publicznych przez Komendę Główną Policji w 2009 roku.

e book isp.org.pl

nicznie. Jeśli dana osoba jest przesłuchiwana przez policjanta, i wyraża taką wolę, to policjant się kontaktuje, przeprowadzone są jakieś uzgodnienia i wpisane do protokołu" (prokurator, Września).

Prokurator może być również angażowany w sprawy z art. 62 UPN w związku z koniecznością zlecania niektórych ekspertyz. Jak to opisano wcześniej, o ekspertyzę fizykochemiczną wnioskuje najczęściej policja (choć oczywiście takie prawo ma także prokurator). Może się jednak zdarzyć, że w trakcie postępowania policja uzna, że zachodzi konieczność zbadania poczytalności podejrzanego. Wówczas policjant prowadzący dochodzenie sygnalizuje taką potrzebę prokuratorowi nadzorującemu dochodzenie. Dopiero prokurator ma prawo zlecić ekspertyzę psychiatryczną w zakresie poczytalności podejrzanego (art. 202 KPK). Procedura taka dotyczy też innych ekspertyz lekarskich lub ekspertyzy biegłych psychologów (art. 215 KPK).

Ekspertyza biegłego psychiatry lub psychologa może być zlecona w przedmiocie uzależnienia podejrzanego, ale z perspektywy prokuratury lub sądu znacznie ważniejsza jest poczytalność sprawcy. Na przykład osoba, co do której poczytalności istnieją jakiekolwiek wątpliwości, powinna mieć obrońcę z urzędu (art. 79 KPK), a postępowanie w jej sprawie powinno przybrać formę śledztwa. Co jednak ważniejsze – osoba taka może być uniewinniona lub sąd może zastosować w jej wypadku nadzwyczajne złagodzenie kary: „[...] wyróżniamy trzy stany: całkowita poczytalność, w znacznym stopniu ograniczona poczytalność i zmniejszona poczytalność. [...] w sytuacji, gdy jest niepoczytalność całkowita, to taka osoba nie podlega odpowiedzialności karnej [...] ograniczona poczytalność oznacza, że dana osoba podlega odpowiedzialności karnej, ale może być zastosowane [...] złagodzenie kary" (prokurator, Inowrocław).

Pewne wątpliwości budzi to, czy osoba uzależniona może być uznana za poczytalną w związku z popełnieniem przestępstwa polegającego na posiadaniu narkotyku. Tutaj praktyka prokuratury lub sądu może być różna, wiele też zależy od interpretacji prokuratora albo sędziego. Na przykład w jednym z sądów, w którym realizowaliśmy wywiady pogłębione, od prokuratorów oczekiwano, że w aktach spraw kierowanych do sądu znajdzie się ekspertyza psychiatryczna w zakresie poczytalności wobec każdej osoby, co do której istniały podejrzenia, że jest uzależniona: „Tak, trzeba było powołać biegłych lekarzy psychiatrów, żeby ustalili, czy w chwili czynu on miał pełną poczytalność [...] Jeżeli osoba, która miała postawiony zarzut z artykułu 62, ustęp 1 UPN [...] powiedziała tak: «Nigdy nie brałem narkotyków, nigdy nie spożywałem, dzisiaj kupiłem pierwszy raz», nie trzeba było jej badać. Ale jeżeli [stwierdziła]: «Tak, jestem narkomanem», to nie było innej możliwości, tylko trzeba było [taką osobę] przebadać. I tam była taka praktyka" (prokurator, Warszawa).

e book isp.org.pl

W innym sądzie praktyka ta była odwrotna: „[...] tutaj jest z kolei w drugą stronę, że się ich nie bada do momentu, kiedy oni nie mówią «leczyłem się psychiatrycznie, leczyłem się odwykowo». No bo jeżeli się już leczył, to znaczy wymagał już pomocy specjalisty, a więc jakieś wątpliwości co do jego poczytalności się nasuwają. I w takiej sytuacji nie ma innej możliwości, tylko go przebadać. W sytuacji, jeśli jest to samo posiadanie i on jest uzależniony, odstępuje się od tego badania. Także co sąd, to inne zwyczaje" (prokurator, Warszawa).

**Powyższe podsumowanie wypowiedzi prokuratora z Warszawy wydaje się bardzo celne – „zwyczaje", czyli pewna praktyka funkcjonowania i orzekania w sprawach narkotyków, różnią się nie tylko między sądami, ale również między jednostkami policji, prokuratury czy oddziałami służby kuratorskiej. Wszystkie te instytucje stanowią do pewnego stopnia „system naczyń połączonych", ze względu zatem na bliską współpracę działanie jednych może się przekładać na funkcjonowanie innych.**

Jak sugerują wypowiedzi respondentów z badań jakościowych, sprawy z art. 62 UPN nie muszą rozpoczynać się od zabezpieczenia substancji odurzającej: „Bo jeżeli policja uzyska informacje o danej osobie, która rozprowadza środki odurzające, i ta osoba wskaże, że środki te sprzedał temu a temu – bo to się często dzieje w obrębie jakiś kolegów, znajomości – i często te osoby wówczas są potencjalnie podejrzanymi, ale mogą zostać podejrzanymi o posiadanie środków odurzających. Więc to jest metoda pączkowania – czyli od jednego, który przyznaje się do tego, że dilował albo diluje, do kolejnych osób. I w takiej jednej sprawie toczy się kilkanaście postępowań o posiadanie" (prokurator, Inowrocław).

Opisany wyżej mechanizm (od skruszonego dealera do jego klientów) może okresowo generować znaczne obciążenie sprawami o posiadanie. Niezależnie jednak od sposobu rozpoczęcia sprawy z art. 62 UPN, mogłoby się wydawać, że aby postawić zarzut w związku z posiadaniem środków odurzających, organ ścigania powinien zabezpieczyć środek odurzający jako dowód rzeczowy w sprawie. Innymi słowy, jeśli policja trafia do danej osoby na podstawie zeznań oskarżonego o handel, który wskazuję tę osobę jako swojego klienta, to osoba ta teoretycznie może mieć postawione zarzuty o posiadanie jedynie w sytuacji, gdyby policja odnalazła przy niej środki odurzające.

W badaniu sondażowym zapytaliśmy prokuratorów, czy zdarzyło się im postawić zarzuty z art. 62 UPN w sytuacji, gdy policja nie znalazła i nie zabezpieczyła przy osobie zatrzymanej środków odurzających (rysunek 7).

Dane przedstawione na rysunku 7 budzą wątpliwości interpretacyjne. Czy rzeczywiście w Polsce formułuje się akt oskarżenia z art. 62 UPN wobec osób, przy których nie zabezpieczono dowodu rzeczowego w formie narkotyków?

e book isp.org.pl

Jeśli taka praktyka funkcjonuje, to z pewnością nie dotyczy większości spraw z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Niemniej jednak świadczyłoby to o zupełnie błędnym rozumieniu istoty penalizacji posiadania narkotyków. Skala zarejestrowanych odpowiedzi twierdzących na omawiane pytanie każe wątpić w błąd natury statystycznej. Jedynym wyjaśnieniem jest opaczna interpretacja lub brak zrozumienia omawianego pytania przez respondentów. Osąd tej kwestii pozostawiamy czytelnikom.

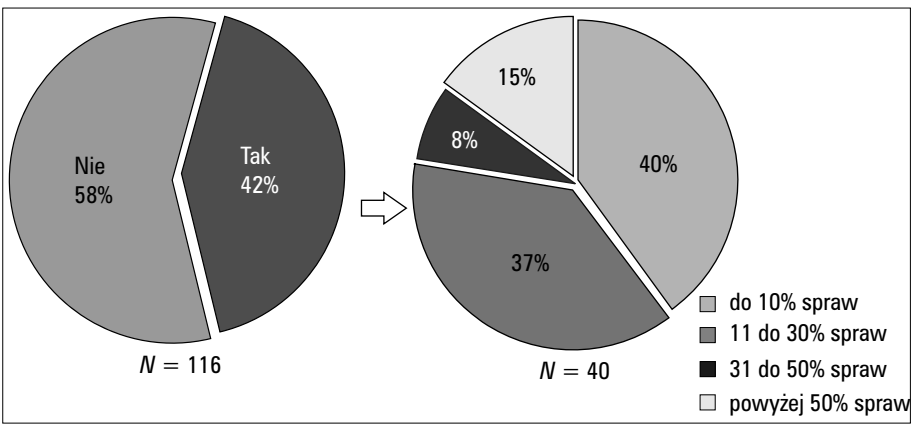


**Rysunek 7.** Odpowiedzi prokuratorów na pytanie: „Czy zdarzyło się Panu (Pani) postawić zarzuty lub sformułować akt oskarżenia z art. 62 UPN w sytuacji, gdy policja nie znalazła i nie zabezpieczyła przy osobie zatrzymanej środków odurzających (na przykład zatrzymała tę osobę na podstawie wyjaśnień oskarżonego w innej sprawie)? Jeżeli tak, proszę określić w procentach udział tych spraw wśród wszystkich spraw z art. 62 UPN w 2009 roku"

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

Ostatnia sprawa, jaką warto omówić w związku z praktyką prokuratorską w postępowaniach z art. 62 UPN, dotyczy ilości środków odurzających, która stanowi przesłankę dla zastosowania najsurowszej kwalifikacji dla tego przestępstwa. Przy wyborze kwalifikacji prawnej czynu prokuratorzy mogą się wspierać jedynie dotychczasowym orzecznictwem i własną intuicją, ustawodawca nie pozostawił bowiem wytycznych co do tego, jaka ilość narkotyku jest ilością znaczną (art. 62 pkt 2 UPN). Uniwersalną jednostką, którą wykorzystuje się przy tego rodzaju rozważaniach, są porcje narkotyku (według definicji operacyjnej, pojedyncza porcja to ilość substancji, która wystarczy do odurzenia jednej osoby): „Chodzi o porcje. To wynika poniekąd z orzeczenia sądów, że znaczna ilość to musi być ilość wystarczająca na co najmniej kilkadziesiąt porcji. Ale ja się wielokrotnie spotkałam, że pięćdziesiąt parę to dla sądu nie jest znaczna ilość, sześćdziesiąt to nie jest, powyżej stu nie ma już wątpliwości. Jest to określenie bardzo nieprecyzyjne. I to wszystko zależy od

e book isp.org.pl

tego, jak sąd to zinterpretuje, co dla sądu znaczy znaczna ilość. I to stwarza pewne problemy" (prokurator, Warszawa).

W zależności od rodzaju narkotyku waga porcji może się różnić, ostatecznie więc wiele zależy tutaj od ekspertyzy fizykochemicznej, w której dopiero biegli stwierdzają, jaka jest zawartość czystej substancji psychoaktywnej lub środka odurzającego w badanym narkotyku.

W badaniu ankietowym poprosiliśmy respondentów o określenie dolnej granicy dla znacznej ilości narkotyków, pytając: „Jaka jest, według Pana (Pani), minimalna liczba porcji substancji psychoaktywnej lub środka odurzającego, którą uznaje Pan (Pani) za znaczną?". Niemal 40% ankietowanych uznało, że dolna granica znacznej ilości narkotyku leży między 21 a 50 porcjami narkotyku (rysunek 8). W wypadku pytania o minimalną liczbę porcji substancji psychoaktywnej lub środka odurzającego, którą prokuratorzy są skłonni uznać za znaczną, zaskakuje duże zróżnicowanie odpowiedzi. Aż 31% respondentów uznało, że dolna granica znacznej ilości narkotyku mieści się w przedziale do 10 porcji narkotyku (wśród badanych znaleźli się prokuratorzy, którzy jako odpowiedź podali jedną porcję lub pół porcji narkotyku, co należy raczej uznać za błędne zrozumienie pytania). Byli również tacy badani (11%), którzy za dolną granicę znacznej ilości uznali 50 porcji.

Również definicja nieznacznej ilości narkotyku może mieć znaczenie, stanowi bowiem jedną z przesłanek dla zastosowania typu uprzywilejowanego (art. 62 ust. 3 UPN), który umożliwia wnioskowanie o niższy wymiar kary. W badaniu sondażowym pytaliśmy prokuratorów, jaką maksymalną ilość porcji byliby skłonni uznać za nieznaczną – **25% ankietowanych przyznało, że nie może to być więcej niż jedna porcja, a niemal 75% stwierdziło, że za nieznaczną ilość można uznać najwyżej dwie porcje**.

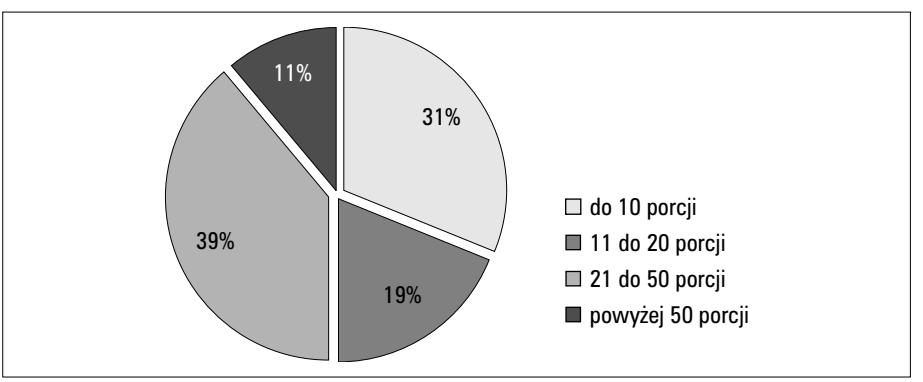


**Rysunek 8.** Odpowiedzi prokuratorów na pytanie: „Jaka jest, według Pana (Pani), minimalna liczba porcji substancji psychoaktywnej lub środka odurzającego, którą uznaje Pan (Pani) za znaczną?"

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

e book isp.org.pl

Podsumowując, kwestie znacznej i nieznacznej ilości narkotyków zdają się dzielić prokuratorów, a różnice te są nieraz tak wyraźne, że mogą się przekładać na odmienne kwalifikacje prawne takich samych przestępstw. **To, co dla jednego prokuratora może się kwalifikować jako przestępstwo zagrożone karą trzech lat pozbawienia wolności, dla innego będzie się jawić już jako typ kwalifikowany, zagrożony karą ośmiu lat więzienia.** Brak jasnych wytycznych w tej kwestii musi prowadzić do tego rodzaju rozbieżności, które kłócą się z intuicyjnym poczuciem sprawiedliwości.

### 3.2.2. Koszty i czas

W badaniach sondażowych zapytaliśmy prokuratorów o to, ile mieli spraw z art. 62 UPN od początku 2009 roku oraz ile poświęcili im czasu. Dwie trzecie badanych prowadziło w pierwszych trzech kwartałach 2009 roku najwyżej 13 takich spraw, nie dziwi więc, że co drugi spośród ankietowanych prokuratorów nie przeznaczył od początku roku więcej niż 10% swojego czasu na sprawy dotyczące osób oskarżonych o posiadanie narkotyków, z kolei jedna trzecia respondentów nie poświęciła na sprawy z art. 62 UPN więcej niż 30% czasu pracy (rysunek 9).

Niewielkie obciążenie prokuratorów sprawami z art. 62 UPN łatwo wytłumaczyć omówioną już wcześniej rolą prokuratury w tych sprawach, która sprowadza się głównie do nadzoru dochodzeń policyjnych.

Czas pracy nie jest jednak jedyną kategorią kosztów, jakie mogą być związane z realizacją ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Dodatkowy koszt po stronie budżetu państwa generują w tym zakresie rozmaite ekspertyzy biegłych psychologów lub psychiatrów oraz ekspertyzy fizykochemiczne.

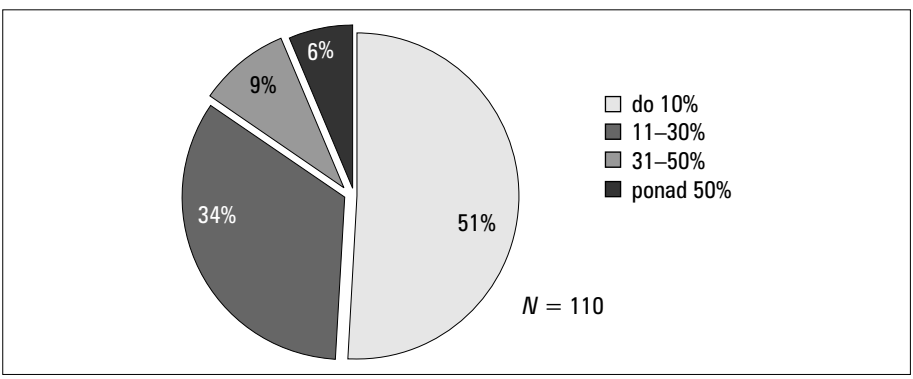


**Rysunek 9.** Odpowiedzi prokuratorów na pytanie: „Proszę oszacować, jaki, według Pana (Pani) oceny, procent czasu pracy przeznaczył Pan (przeznaczyła Pani) na sprawy z art. 62 UPN w ogólnym czasie pracy w 2009 roku?”

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

e book isp.org.pl

W badaniu sondażowym zapytaliśmy prokuratorów, jakie rodzaje ekspertyz zlecali w związku ze sprawami z art. 62 UPN w 2009 roku. Najpowszechniejsze w sprawach o posiadanie zdają się ekspertyzy fizykochemiczne (od początku roku zleciło je niemal 90% badanych prokuratorów) oraz psychiatryczne, które w sprawach z art. 62 UPN zleciło przynajmniej raz w 2009 roku 80% respondentów. Tylko co czwartemu z ankietowanych prokuratorów zdarzyło się zlecić od początku 2009 roku przynajmniej jedną ekspertyzę psychologiczną w związku ze sprawą z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Prokuratorów zapytaliśmy również o to, w jakim procencie wszystkich spraw z art. 62 UPN zlecają poszczególne ekspertyzy – uśrednione odsetki mogą stanowić dobre przybliżenie stopnia wykorzystania poszczególnych rodzajów ekspertyz w sprawach o posiadanie.

Okazuje się, że **średnio respondenci zlecają ekspertyzy psychiatryczne w 38% spraw** z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Ekspertyzy biegłych psychiatrów mogą służyć różnym celom, dlatego zapytaliśmy prokuratorów, co chcieli ustalić w ostatniej prowadzonej sprawie z art. 62 UPN, zlecając badanie psychiatryczne oskarżonego[6]. **Okazuje się, że 93% ankietowanych zleciło badanie, aby ustalić poczytalność oskarżonego, z kolei fakt uzależnienia od substancji psychoaktywnych lub środków odurzających w ostatniej prowadzonej sprawie z art. 62 UPN chciało ustalić dwie trzecie badanych.**

Prokuratorzy zlecają ekspertyzy fizykochemiczne średnio w 77% prowadzonych przez siebie spraw o posiadanie (rysunek 10). Odsetek ten dziwi, charakter przestępstwa polegającego na posiadaniu narkotyku wskazywałby bowiem na konieczność każdorazowego zbadania zabezpieczonego dowodu rzeczowego. Można to jednak tłumaczyć tym, że prokuratorzy, odpowiadając na to pytanie, uwzględniali wyłącznie sytuacje, w których sami zlecali ekspertyzę, a – jak wiadomo – w wielu wypadkach robi to już policja w trakcie czynności dochodzeniowych.

Koszt ekspertyzy fizykochemicznej różni się w zależności od ilości i rodzaju badanego środka, istnieje jednak możliwość przerzucenia części kosztów wykonania ekspertyzy na osobę oskarżoną: „Wszystko zależy od ilości środków, bo jeżeli ta ilość jest większa, biegły ma więcej do przebadania, więcej godzin temu poświęca, potrzebuje więcej odczynników [...]. Z tym, że jeżeli robi to policja dla policji, taki rachunek jest wystawiany, ale policja tego nie płaci, to są koszty, które są przerzucane na osobę, która jest skazana" (prokurator, Września).

[6] Ankietowani odpowiadali spontanicznie, nie dysponując kafeterią odpowiedzi – te dopiero kodował ankieter.

e book isp.org.pl

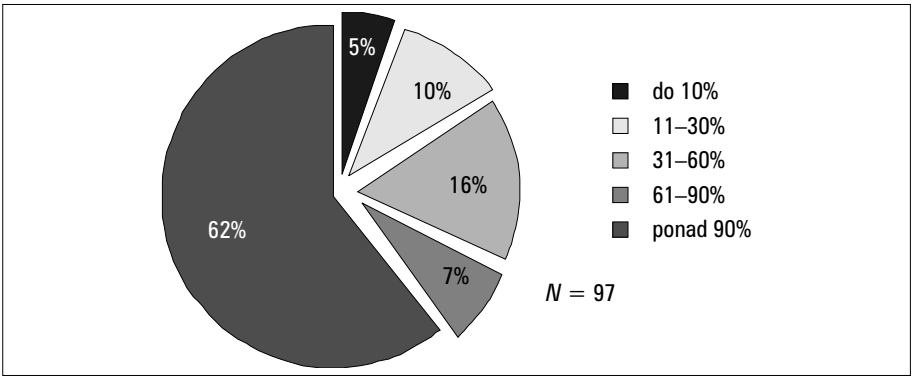


**Rysunek 10.** Odpowiedzi prokuratorów na pytanie: „Proszę oszacować, w jakim procencie wszystkich spraw z art. 62 UPN zleca Pan (Pani) ekspertyzy fizykochemiczne?"

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

Koszty sądowe to między innymi wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania karnego (art. 616 KPK). W kodeksie szczegółowo wymieniono takie rodzaje kosztów, wśród nich znalazły się między innymi koszty „doręczenia wezwań i innych pism, sprowadzenia i przewozu oskarżonego, świadków i biegłych oraz należności biegłych lub instytucji wyznaczonych do wydania opinii lub wystawienia zaświadczenia, w tym koszty wystawienia zaświadczenia przez lekarza sądowego" (art. 618 KPK). Wszystkie te koszty z reguły na bieżąco ponosi Skarb Państwa. Sąd jednak, w wypadku spraw ściganych z oskarżenia publicznego (a należą do nich sprawy o posiadanie narkotyków), ma prawo zasądzić całość takich kosztów na rzecz skazanego (art. 627 KPK). Teoretycznie zatem skazany, w którego sprawie zlecono ekspertyzę fizykochemiczną, powinien pokryć koszty jej wykonania. W praktyce jest jednak różnie: „Część osób płaci, a część nie płaci, i jeśli egzekucja komornicza jest nieskuteczna, to sąd takie koszty umarza i w zasadzie zostaje to po stronie policji, Skarbu Państwa" (prokurator, Września).

Warto podkreślić, że konieczność zlecenia ekspertyzy fizykochemicznej generuje dodatkowy koszt po stronie organów ścigania, jakim jest wydłużenie toku postępowania, co może utrudniać ich bieżącą pracę: „Jeżeli nie ma tej opinii, to ja nie mogę wydać aktu oskarżenia, więc tak naprawdę sprawa jest zrobiona, zakończona, wszystkie czynności dowodowe są zakończone po dwóch dniach i my czekamy te dwa, trzy tygodnie na opinię fizykochemiczną. Opinia przychodzi, potwierdza to, co wcześniej było zbadane testerem – bo na początku są badania testerem [...] to są w ogóle krótkie postępowania – jedne z najprostszych, które można poprowadzić" (prokurator, Inowrocław).

Trafność tej wypowiedzi potwierdzają wyniki badania sondażowego. Niemal 38% badanych prokuratorów wskazało, że na ekspertyzę fizykoche-

e book isp.org.pl

miczną oczekuje się zwykle od 30 do 90 dni, a kolejne 28% respondentów odpowiedziało, że na ekspertyzę fizykochemiczną trzeba czekać ponad 90 dni.

Zaskakująco wielu prokuratorów (prawie 71% badanych) zlecało w 2009 roku ekspertyzy dotyczące połączeń telefonicznych (udostępnienie billingów przez operatorów sieci komórkowej) w związku ze sprawami o posiadanie narkotyków. Można jednak przypuszczać, że billingi osób oskarżonych o posiadanie narkotyków były potrzebne jako dowody w sprawach przeciwko dealerom. Ekspertyzy te zleca się „najczęściej przy handlu. Jeżeli są zabezpieczone telefony, sporządza się oględziny takiego telefonu, szczególnie skrzynki, którą się tam ma. I na przykład można wystąpić do operatora o udostępnienie billingu za okres, który nas interesuje, z podaniem danych adresowych tych osób. I później takie osoby można przesłuchać w charakterze świadków, czy one na przykład kupowały od takiego delikwenta narkotyki, a jeżeli tak, to kiedy, ile i za ile. Bo to jest podstawa tego, żeby ewentualnie przedstawić zarzut z [art.] 59 [UPN], czyli z handlu. Prawda jest taka, że jeżeli na początku nie ustali się tych osób, to później się tego nie ustali" (prokurator, Warszawa).

Szczegółowe omówienie kosztów ponoszonych przez wymiar sprawiedliwości na poziomie prokuratury w związku z prowadzeniem spraw o posiadanie narkotyków znajduje się w rozdziale czwartym niniejszego raportu.

### 3.2.3. Do czego najlepiej służy art. 62 UPN – opinie prokuratorów

Jedno z pytań skierowanych do prokuratorów w ankiecie dotyczyło tego, czy zgadzają się oni, że art. 62 UPN jest skutecznym narzędziem w ograniczaniu handlu narkotykami. Jedynie 14% respondentów zdecydowanie zgodziło się z tym stwierdzeniem, a 18% badanych raczej by się z nim zgodziło. Jednocześnie ponad dwie trzecie ankietowanych nie uznało lub miało problem z uznaniem art. 62 UPN jako skutecznego narzędzia walki z handlem narkotykami (rysunek 11).

Artykuł 62 UPN, podobnie jak w wypadku policji, jest przez prokuratorów uznawany za narzędzie, dzięki któremu użytkowników narkotyków można skłonić do zeznań obciążających dealera: „[...] art. 62 [UPN] w wielu wypadkach jest punktem wyjścia do tego, żeby prowadzić postępowanie przeciwko dealerom czy nawet przeciwko hurtownikom. Bez tego w zasadzie nic byśmy chyba nie byli w stanie zrobić, albo zdecydowanie mniej mogli zrobić, bo sposób nakłonienia danej osoby do powiedzenia czegoś byłby trudniejszy" (prokurator, Września).

Karalność posiadania w stosunku do konsumentów narkotyków ma zatem pomóc policji i organom ścigania w zdobywaniu materiału operacyjnego lub dowodowego, który pozwoli obciążyć dealerów. Gdy jednak bliżej przyjrzeć

e book isp.org.pl

się funkcjonowaniu tego zapisu, okazuje się, że w praktyce prokuratura ma niewiele do zaoferowania osobom, które są gotowe wskazać dealera i współpracować z organami ścigania: „W praktyce taki typowy sprawca tego czynu, czyli siedemnasto-, osiemnastolatek nigdy niekarany, to jemu grozi bardzo łagodna kara w gruncie rzeczy. Jemu tak realnie grozi kara rzędu kilku miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu czy jakaś grzywna – to mu grozi na gruncie odpowiedzialności karnej. A i tak, jak powie, od kogo kupuje, to i tak nie może nie podlegać odpowiedzialności karnej, co najwyżej kara może być ciut łagodniejsza, czyli nie – powiedzmy – trzy miesiące pozbawienia wolności w zawieszeniu, tylko dwa miesiące. Zysk jest potencjalny i niewielki" (prokurator, Inowrocław).

**Rysunek 11.** Opinie prokuratorów na temat art. 62 UPN jako narzędzia polityki narkotykowej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

Prokurator nie ma możliwości umorzenia postępowania wobec osoby oskarżonej o posiadanie nawet niewielkiej ilości narkotyku z tego powodu, że osoba ta jest gotowa obciążyć swojego dealera. Jednocześnie, współpracując z organami ścigania, oskarżony naraża się na ryzyko zemsty lub ostracyzmu w swoim środowisku: „I teraz patrzymy na drugą stronę – co on za to ryzykuje? Ryzykuje to, że ten dealer, czy też jego kolega, on zna go i może mu jakąś krzywdę zrobić – takie są realia. I też ryzykuje, że będzie w tym środowisku tutaj uważany za konfidenta. Tak to już jest, że osoby, które dostarczają dowo-

e book isp.org.pl

dów, są gorzej traktowane w tych środowiskach lokalnych. I to jest minimum, jakie mu grozi. A poza tym mu grozi to, że zostanie mu wyrządzona jakaś krzywda – to zależy, od kogo kupił. Bo jeżeli kupił to od kolegi z klasy, który niewielkie ma możliwości, to co najwyżej będzie nazwany konfidentem klasowym. Jeżeli kupił to od kogoś, kto na większą skalę diluje, to grozi mu coś gorszego – krótko mówiąc: pobicie. Dlatego oni się nie przyznają" (prokurator, Inowrocław).

**Indywidualny bilans zysków i strat dla osoby oskarżonej z art. 62 UPN może się okazać niekorzystny w wypadku podjęcia współpracy z wymiarem sprawiedliwości, przez co konsument i dealer stają po tej samej stronie barykady.**

Ankietowani prokuratorzy zdecydowanie opowiadają się za karalnością posiadania każdej ilości substancji odurzających lub środków psychotropowych. Warto jednak zwrócić uwagę, że ponad jedna trzecia badanych opowiada się za powrotem do stanu prawnego z 1997 roku, kiedy to posiadanie niewielkich ilości narkotyków przeznaczonych na własny użytek nie było karane (rysunek 12).

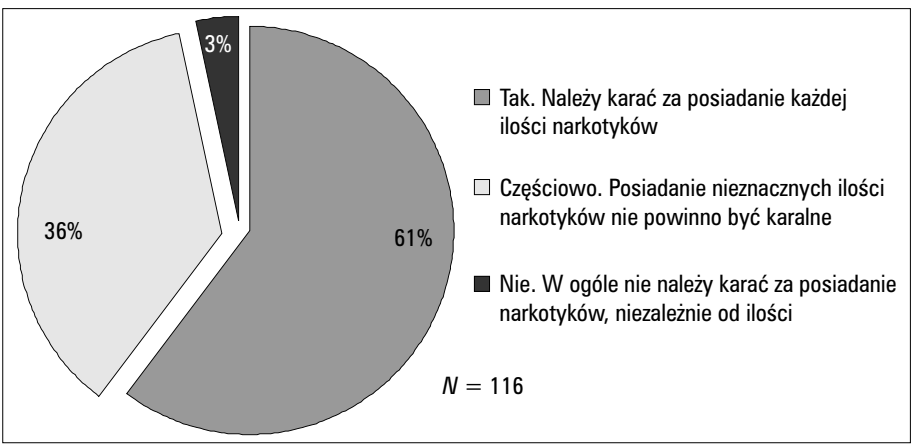


**Rysunek 12.** Czy Pana (Pani) zdaniem posiadanie narkotyków powinno być karalne?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

**W badaniu sondażowym zapytaliśmy respondentów, czy z perspektywy ich pracy jest coś, co należałoby zmienić w związku z realizacją ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Tylko 17% ankietowanych stwierdziło, że nie chciałoby niczego zmieniać w tym zakresie.** Pozostali zgłosili rozmaite propozycje zmian.

Po zakodowaniu najczęściej powtarzających się propozycji ustaliliśmy, że 18% badanych wskazało na potrzebę sprecyzowania ustawy, między innymi

e book isp.org.pl

w zakresie pojęć znacznej ilości narkotyku lub tzw. przypadku mniejszej wagi. Oto jedna z takich wypowiedzi: „Ustawa jest nieczytelna. Najwięcej problemów sprawia kwestia ustalenia definicji znacznej ilości. Ustawa powinna ściśle określać, kiedy należy przyjąć, że mamy do czynienia ze znaczną ilością narkotyków. Niezręczny jest również zapis dotyczący wprowadzenia do obrotu środków odurzających i uczestnictwa w tym obrocie w kontekście art. 59 ust. 1. Ustawa powinna określać dokładnie, kto jest osobą uczestniczącą w obrocie, a kto osobą udzielającą narkotyków".

Niemal 19% badanych ponownie wskazało na konieczność depenalizacji posiadania niewielkich ilości narkotyku na własny użytek, 12% ankietowanych prokuratorów chciałoby wyższych kar dla handlarzy, a 19% postulowało wprowadzenie możliwości obowiązkowego leczenia osób uzależnionych.

Powyższe odpowiedzi to jedynie najliczniej reprezentowane kategorie propozycji zmian przedstawionych przez prokuratorów, ale ankieterzy zapisali w trakcie badania wiele innych. Niektóre z nich były wynikiem całościowego spojrzenia na ustawę: „Dokonać rzetelnej analizy realnej szkodliwości używania określonych substancji i zróżnicować odpowiedzialność karną w zależności od uzyskanych wyników, jako poziom podstawowy przyjąć rozwiązania prawne i dane o szkodliwości alkoholu". Wiele uwag miało dość techniczny charakter, prokuratorzy wskazywali bowiem między innymi na konieczność usprawnienia systemu wydawania ekspertyz („Skrócenie okresu oczekiwania na opinię fizykochemiczną. Brak konsekwencji ustawodawcy, bo nie stworzył warunków do skutecznego i szybkiego karania sprawców – na ekspertyzy czeka się po pół roku, bo brak funduszy"; „Usprawnienia wymaga system ekspertyz, zarówno w zakresie czasu, w jakim są przygotowywane, jak i jakości badań wykonywanych przez biegłych komercyjnych") i zmianę nastawienia policji („Zintensyfikować prace policyjne w celu dotarcia do źródeł, a nie zatrzymywania tylko «płotek»"). Przywoływano również problem regulacji tzw. kwestii dopalaczy: „Rozszerzyć listę substancji odurzających i substancji psychotropowych, których posiadanie jest zabronione, o substancje sprzedawane w sklepach z tzw. dopalaczami".

### 3.2.4. Racjonalność instytucjonalna

Prokuratura jest jedną z instytucji najmniej obciążonych sprawami z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wynika to z charakteru spraw z art. 62 UPN, w których postępowanie przygotowawcze najczęściej prowadzi policja w formie dochodzenia. Rola prokuratury w znakomitej większości tych spraw sprowadza się do nadzoru czynności dochodzeniowych prowadzonych przez policję oraz zatwierdzenia aktu oskarżenia.

e book isp.org.pl

Prokuratorzy traktują sprawy z art. 62 UPN raczej schematycznie, wykonując po prostu swoje obowiązki w zakresie kontroli działań policjantów prowadzących dochodzenia, a jednocześnie skupiając swój potencjał na sprawach dotyczących poważniejszych przestępstw. Wnioski te potwierdzają również opinie prokuratorów na temat penalizacji posiadania narkotyków – prokuratorzy okazali się bardziej sceptyczni przy ocenie skuteczności tego narzędzia w odstraszaniu potencjalnych użytkowników narkotyków, ograniczaniu używania narkotyków wśród osób eksperymentujących czy walki z handlem narkotykowym, niż pozostałe badane przez nas grupy zawodowe.

Istotą działania prokuratury jest ściganie przestępczości – nie jest to instytucja nastawiona na profilaktykę czy leczenie osób uzależnionych i wyciąganie ich z nałogu. Być może dlatego ilość zabezpieczonego narkotyku ma w sprawach z art. 62 UPN podstawowe znaczenie dla wysokości wnioskowanej kary czy charakteru środków karnych, a kwestia uzależnienia osoby oskarżonej jest dla prokuratorów drugorzędna. Jednocześnie wydaje się, że osoby oskarżone o posiadanie narkotyków są poza obszarem zainteresowania prokuratury, chyba że jest to wypadek posiadania znacznej ilości substancji: „Nas tutaj, jako organy ścigania, czyli prokuraturę i policję, najbardziej interesuje kwestia «skąd miał». Bo my jesteśmy tutaj bardziej nakierowani na to, żeby wyizolować i doprowadzić do ukarania tych osób, które te narkotyki rozprowadzają, a nie aż tak bardzo tych, którzy je zażywają. Motywy czasami wynikają z ilości odnalezionej przy danym delikwencie. Jeżeli to jest ilość większa, to trudno, żeby on miał to na własny użytek. Jeżeli zaczyna tak mówić, to znaczy, że kłamie" (prokurator, Września).

Sprawy o posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych zdają się interesujące dla prokuratury przede wszystkim w takim zakresie, w jakim pozwalają na ściganie poważniejszych przestępstw związanych z obrotem i produkcją narkotyków. Jednocześnie niemal 60% prokuratorów nie zgadza się ze stwierdzeniem, że art. 62 UPN jest skutecznym narzędziem w ograniczaniu handlu narkotykami.

e book isp.org.pl

*Jędrzej Stasiowski*

## 3.3. Sądownictwo

Władza sądownicza – jeden z trzech filarów ustroju demokratycznego – jest „władzą odrębną i niezależną od innych władz" (art. 173 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Struktura sądów powszechnych jest ściśle powiązana z konstytucyjną zasadą dwuinstancyjności postępowania. Pierwszy szczebel sądownictwa powszechnego należy do 319 sądów rejonowych. Instytucją odwoławczą od ich wyroków są sądy okręgowe (obecnie w Polsce działa 45 sądów okręgowych). Sądy okręgowe są również pierwszą instancją dla niektórych kategorii przestępstw, szczególnie dla zbrodni (przestępstw zagrożonych karą co najmniej trzech lat pozbawienia wolności). Z kolei drugą instancję dla sądów okręgowych stanowią sądy apelacyjne (obecnie w Polsce działa 11 sądów apelacyjnych)[7].

Naszymi badaniami[8] objęliśmy jedynie sądy rejonowe, które z zasady są pierwszą instancją dla spraw o posiadanie narkotyków, nawet tych najpoważniejszych, a więc dotyczących znacznej ilości środków odurzających lub psychotropowych.

### 3.3.1. Jak to działa w praktyce?

Sprawy z art. 62 UPN rozpatrują sędziowie wydziałów karnych[9]. Kontakt sędziego ze sprawą z art. 62 UPN rozpoczyna się zazwyczaj w momencie, kiedy prokuratura przesyła akt oskarżenia do sądu. Akta w pierwszej kolejności trafiają do Przewodniczącego Wydziału Karnego, który może zbadać je pod kątem ewentualnych braków formalnych (gdyby takie wystąpiły, mogą być

[7] Dane o liczbie jednostek organizacyjnych sądów za: *Mały rocznik statystyczny Polski*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2009.

[8] W badaniach sądów zastosowaliśmy równolegle dwa narzędzia badawcze. Pierwszym, podobnie jak w wypadku badania pozostałych instytucji, była ankieta skierowana do sędziów. Drugie narzędzie oparto na innej jednostce analizy, którą był nie respondent, ale sprawa z art. 62 UPN zakończona w danym sądzie wyrokiem i wpisana do repertorium spraw karnych (repertorium K) danego sądu. Oznacza to, że nasi ankieterzy skierowali swoje kroki do sądowych sekretariatów i tam mieli za zadanie wypełnić ankietę, wprowadzając informacje na temat dwóch ostatnich spraw z art. 62 UPN, które zakończono w danym sądzie. Tym prostym zabiegiem udało się podwoić próbę badawczą, jednocześnie zaś uzyskane dane opierają się na sądowej sprawozdawczości, która zdaje się pewniejszym źródłem informacji na temat podstawowych charakterystyk spraw niż relacje respondentów. W tej części badania założono, że dobierając dwie ostatnie zamknięte sprawy z art. 62 UPN w każdym z wylosowanych sądów, uzyska się zadowalające przybliżenie struktury spraw z art. 62 UPN dla ogółu tych spraw.

[9] W jednym sądzie rejonowym może działać więcej niż jeden wydział karny, dlatego ogólna liczba takich wydziałów (359) jest większa od liczby sądów rejonowych.

e book isp.org.pl

odesłane do prokuratora z wnioskiem o uzupełnienie), a następnie przydziela sprawę sędziemu, który będzie ją rozpatrywał. W ramach wydziału nie funkcjonuje żadna specjalizacja sędziów – sprawy są przydzielane według kolejności wpływu, z uwzględnieniem harmonogramów zajęć poszczególnych sędziów.

W wyjątkowych sytuacjach sędzia może zetknąć się z taką sprawą już na etapie postępowania przygotowawczego, jeśli na przykład prokurator skierował do sądu wniosek o zastosowanie aresztu tymczasowego. Areszt tymczasowy jest szczególnym rodzajem środka zapobiegawczego, który w sprawach o posiadanie stosuje się relatywnie rzadko. **Według statystyk za 2008 rok, udostępnionych przez Komendę Główną Policji, do dyspozycji sądu, w związku z wnioskiem o areszt tymczasowy, przekazano 5% spraw z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii**[10]**.** W sprawach o posiadanie narkotyków najczęstszą przesłanką dla zastosowania aresztu tymczasowego może być „uzasadniona obawa ucieczki lub ukrywania się oskarżonego, zwłaszcza wtedy, gdy nie można ustalić jego tożsamości albo nie ma on w kraju stałego miejsca pobytu" (art. 258 par. 1 ust. 1 KPK) lub „uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień albo w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne" (art. 258 par. 1 ust. 2 KPK)[11].

Sędzia – po otrzymaniu aktu oskarżenia – bada sprawę pod kątem ewentualnych braków formalnych oraz zasadności aktu oskarżenia (ocena merytoryczna). Dalszy tryb postępowania sądu zależy od charakteru danej sprawy. Upraszczając, można powiedzieć, **że jeśli sprawa na etapie postępowania przygotowawczego miała charakter śledztwa, to sąd będzie ją rozpatrywał w trybie postępowania zwyczajnego, jeśli zaś w formie dochodzenia – w trybie uproszczonym.** W obu sytuacjach odbywa się rozprawa. Trzecia możliwość, dostępna w wypadku spraw z wnioskiem prokuratora z art. 335 KPK, to wydanie wyroku skazującego na posiedzeniu sądu, bez zwoływania rozprawy.

Rozprawa w postępowaniu prowadzonym w trybie zwyczajnym rozpoczyna się od wywołania sprawy, następnie przewodniczący składu sędziowskiego „sprawdza, czy wszyscy wezwani stawili się oraz czy nie ma przeszkód do

[10] *Dorośli zatrzymani w 2008 roku na podstawie art. 62 UPN* – statystyki udostępnione Instytutowi Spraw Publicznych przez Komendę Główną Policji w 2009 roku.

[11] Z danych Komendy Głównej Policji wynika, że w 2008 roku prokuratorzy zwrócili się do sądów o zastosowanie aresztu tymczasowego w 658 sprawach z art. 62 UPN – sądy nie przychyliły się do tego wniosku w 12% spraw. W 30% omawianych spraw zastosowano areszt, ale uchylono go przed zakończeniem postępowania, w 59% spraw z art. 62 UPN, w których wnioskowano o zastosowanie tego środka zapobiegawczego, osoba zatrzymana za posiadanie narkotyków opuściła areszt dopiero po zakończeniu postępowania.

e book isp.org.pl

rozpoznania sprawy" (art. 381 KPK). Kolejnym ważnym etapem rozprawy jest odczytanie aktu oskarżenia, co otwiera przewód sądowy.

W trakcie przewodu sądowego sędzia powinien wziąć pod uwagę tzw. zasadę bezpośredniości postępowania, która – w pewnym uproszczeniu – „oznacza, że sąd, wydając wyrok, musi się zetknąć z każdym dowodem bezpośrednio" (sędzia, Warszawa), co ma zapobiec ewentualnym pomyłkom. Choć od tej zasady istnieje wiele wyjątków, to w praktyce sąd w trakcie rozprawy powinien nawiązać do wielu czynności przeprowadzonych na etapie postępowania przygotowawczego, czasem powtarzając je w trakcie rozprawy: „[...] prokurator na etapie postępowania przygotowawczego zbiera dowody, przesłuchuje świadków, zleca ekspertyzy, zleca przeszukania policji i gromadzi materiał dowodowy, przesyła go z aktem oskarżenia ze sprawą do sądu. I my ten materiał dowodowy przeprowadzamy od nowa. Przesłuchujemy jeszcze raz świadków, których przesłuchał prokurator, bo my jako sędziowie musimy bezpośrednio to usłyszeć od świadka. Albo jeżeli nam czegoś brakuje, to sami dopuszczamy nowe dowody" (sędzia, Warszawa).

Przejawem zasady bezpośredniości w KPK jest między innymi art. 395: „Jeżeli nie stoją temu na przeszkodzie właściwości dowodów rzeczowych, sprowadza się je na salę rozpraw i udostępnia stronom, a w razie potrzeby świadkom i biegłym".

Ze względu na wiele wyjątków kodeksowych sąd nie musi powtarzać każdej czynności dowodowej. Na przykład zamiast przesłuchać świadka lub oskarżonego, może – przy braku ich sprzeciwu – odczytać ich wcześniejsze zeznania (art. 392 KPK). Podobnie zamiast wzywać na rozprawę biegłych, którzy wykonali ekspertyzy na etapie postępowania przygotowawczego, sąd może odczytać ich ekspertyzy. Jeżeli zajdzie taka potrzeba, sąd ma prawo dopuścić do sprawy nowe dowody, a w niektórych sytuacjach żądać od prokuratury uzupełnienia materiału.

Przewód sądowy kończy pytanie przewodniczącego sądu, czy strony wnoszą o uzupełnienie postępowania dowodowego. Jeśli żadna ze stron nie wniesie takiego wniosku, przychodzi czas na mowy końcowe, ostatnia należy do oskarżonego. Po wysłuchaniu głosów stron sąd przystępuje do narady (w sprawach wyjątkowo zawiłych istnieje możliwość odroczenia ogłoszenia wyroku o siedem dni) i ogłasza wyrok, który w trakcie narady sporządza się na piśmie.

Kolejny rodzaj trybu postępowania – tryb uproszczony – dotyczy, jak już wspomniano, spraw, w których policja prowadziła dochodzenia (art. 469 KPK). W praktyce „większość spraw dotyczących narkotyków, posiadania narkotyków, [jest przeprowadzana] i kończona w formie dochodzenia, to oznacza, że robimy to w formie postępowania uproszczonego" (sędzia, Warszawa).

e book isp.org.pl

Postępowanie uproszczone jest szczególnym wypadkiem trybu zwyczajnego, obowiązują tutaj bowiem opisane wcześniej przepisy, jeśli przepisy dotyczące postępowania uproszczonego nie stanowią inaczej. Tryb uproszczony ma umożliwiać szybsze i sprawniejsze działanie wymiaru sprawiedliwości. Dlatego w takich sprawach sąd orzeka jednoosobowo, nie musi też w nich uczestniczyć prokurator (wystarczy, że akt oskarżenia przeczyta protokolant), a w pewnych sytuacjach sąd może wydać wyrok nawet wtedy, gdy na rozprawę nie stawi się sam oskarżony (wówczas odczytuje się jego wyjaśnienia).

Trzecia ze wspomnianych możliwości rozpatrzenia sprawy z art. 62 UPN to wydanie wyroku skazującego poza rozprawą, na posiedzeniu sądu. Posiedzenie stanowi zinstytucjonalizowaną formę pracy sędziego, która pozwala na podejmowanie pewnych decyzji procesowych poza rygorami rozprawy. Na przykład na posiedzeniu sąd rozpatruje wniosek o zastosowanie aresztu, „rozważa kwestie umorzenia postępowania (oraz umorzenia warunkowego), zawieszenia postępowania oraz zwrócenia akt prokuraturze celem usunięcia ich istotnych braków" (art. 339 KPK). W określonych sytuacjach na posiedzeniu może zapaść wyrok skazujący, również w sprawie o posiadanie narkotyków, jeśli wcześniej, na etapie postępowania przygotowawczego, prokurator skorzystał z możliwości art. 335 KPK i skierował do sądu wniosek o dobrowolnym poddaniu się karze przez oskarżonego. Tryb art. 335 KPK pozwala na ekspresowe zamknięcie sprawy: „[...] dla sędziów wnioski w trybie [art.] 335 [KPK] są bardzo użytecznym narzędziem, dlatego że ja nie muszę wyznaczać sprawy głównej, wystarczy mi posiedzenie. Na tym posiedzeniu nie musi mi się stawić nawet oskarżony, w związku z tym to bardzo przyspiesza postępowanie. Szybko wydaję wyrok, sprawa nawet nie trafia na rozprawę, tylko na posiedzenie. Najczęściej bez obecności oskarżonego" (sędzia, Warszawa).

**Rozstrzyganie spraw o posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych na posiedzeniu wydaje się wygodniejsze i szybsze niż orzekanie na rozprawach w trybie uproszczonym – przynajmniej z perspektywy instytucji.** Jeśli jednak spojrzeć na to rozwiązanie z nieco innej strony, nietrudno dostrzec oczywiste zagrożenie dla interesu oskarżonego. Tryb art. 335 KPK nie pozwala dokonywać zmian w „uzgodnionej" między prokuratorem a oskarżonym wysokości wyroku, bez skierowania sprawy na rozprawę (art. 343 par. 7 KPK): „Sprawy z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze [są] przysyłane przez prokuratora, taka procedura jest uproszczona. My wtedy taką sprawę kierujemy na posiedzenie i wydajemy wyrok. Jeżeli nic w niej nie zmieniamy. Każda modyfikacja spowoduje skierowanie sprawy na rozprawę" (sędzia, Inowrocław).

Jedna z hipotez, jaką postawiliśmy przed przystąpieniem do badań, mówiła o tym, że ze względu na wygodę i szybkość sędziowie mogą nadużywać formy rozstrzygania spraw z art. 62 UPN na posiedzeniach. Wyniki badań pokazują

e book isp.org.pl

jednak, że hipoteza ta znajduje tylko częściowe potwierdzenie w rzeczywistości. Jak wynika z analizy repertoriów sądowych, 43% spraw o posiadanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej sąd rozpatrywał w trybie dobrowolnego poddania się karze (art. 335 KPK), w pozostałych (57%) odbyły się rozprawy. Wynik ten potwierdzają badania sondażowe, w których zapytaliśmy sędziów, jaki procent spraw z art. 62 UPN stanowiły (w przybliżeniu) sprawy rozpatrzone w trybie art. 335 KPK oraz w trybie zwyczajnym lub uproszczonym. Uśrednione odpowiedzi prezentują się następująco: 45% – tryb art. 335 KPK, 15% – tryb uproszczony, 40% – tryb zwyczajny. Oznacza to, że wyroki skazujące z art. 62 UPN zapadają na rozprawie w nieco ponad połowie wypadków, wydaje się więc, że chociaż forma posiedzenia jest stosowana powszechnie, to nie jest nadużywana.

### 3.3.2. Kwestia kary

Wymiar kary z art. 62 UPN zależy, w pierwszej kolejności, od przyjętej kwalifikacji prawnej. Analiza repertoriów sądowych pokazała, że **w 60% przebadanych spraw w wyroku skazującym przyjęto kwalifikację typu podstawowego, zagrożonego karą do trzech lata więzienia (art. 62 ust. 1 UPN). Typ uprzywilejowany, zagrożony karą do roku pozbawienia wolności (art. 62 ust. 3 UPN), zastosowano w 25% spraw, a 15% spraw sąd uznał za dotyczące znacznej ilości narkotyku, a więc zagrożone karą do ośmiu lat więzienia (art. 62 ust. 2 UPN).**

Przyjmując określoną kwalifikację w wyroku skazującym, sąd może przychylić się do kwalifikacji prawnej z aktu oskarżenia, co nie oznacza, że zawsze tak postępuje. Każda sprawa o posiadanie narkotyków podlega kwalifikacji prawnej na dwóch etapach: prokuratorskiego aktu oskarżenia oraz wyroku sądowego. Warto zadać sobie dość intuicyjne pytanie o to, czy sędziowie zazwyczaj przychylają się do kwalifikacji prawnej przyjętej przez prokuratora, czy też ją zmieniają.

Badanie repertoriów pozwoliło przyjrzeć się strukturze prokuratorskich kwalifikacji prawnych w poszczególnych kategoriach kwalifikacji prawnej przyjętej w wyroku.

W sytuacji idealnej zgody między prokuraturą a sądem kwalifikacja prawna w akcie oskarżenia byłaby taka sama, jak kwalifikacja prawna w wyroku. Innymi słowy, wśród spraw z wyrokiem skazującym z kwalifikacją typu podstawowego nie znalazłaby się żadna, w której prokurator na etapie postępowania przygotowawczego uznałby ją za sprawę typu kwalifikowanego lub uprzywilejowanego. Wówczas sprawy z aktem oskarżenia o danej kwalifikacji stanowiłyby 100% spraw z wyrokiem o tej samej kwalifikacji prawnej, co znaczyłoby, że sąd zawsze przychyla się do kwalifikacji prawnej prokuratury.

e book isp.org.pl

Jak się okazuje, prokuratorzy i sędziowie najmniej różnili się w poglądach w wypadku spraw o kwalifikacji prawnej typu podstawowego – wśród wyroków z art. 62 ust. 1 UPN odsetek aktów oskarżenia o tej samej kwalifikacji wyniósł aż 96%. Podobnie było w wypadku spraw o posiadanie znacznej ilości narkotyków – tutaj zgodność również sięgała niemal 90%. **Najwięcej rozbieżności między opinią prokuratora a sędziego zdaje się pojawiać w wypadku kwalifikacji tzw. przypadku mniejszej wagi – w 26% spraw zakończonych wyrokiem skazującym z art. 62 ust. 3 UPN prokurator domagał się wcześniej surowszej kwalifikacji z art. 62 ust. 1 UPN (typu podstawowego).**

**Tabela 1.** Kwalifikacja prawna w wyroku a akt oskarżenia

| Kwalifikacja prawna | | Wyrok skazujący (sąd) | | |
|---|---|---|---|---|
| | | art. 62 ust. 1 UPN | art. 62 ust. 2 UPN | art. 62 ust. 3 UPN |
| Akt oskarżenia (prokuratura) | art. 62 ust. 1 UPN | 96% | 11% | 26% |
| | art. 62 ust. 2 UPN | 3% | 89% | 2% |
| | art. 62 ust. 3 UPN | 1% | | 72% |
| | Suma | 100% *N* = 114 | 100% *N* = 27 | 100% *N* = 43 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania (badanie repertoriów sądowych).

Tendencję prokuratury do wnioskowania o surowszy wyrok zauważył również jeden z naszych rozmówców: „Ustęp trzeci [art. 62 UPN] jest rzadki z innego powodu – z powodu niechęci prokuratury do kwalifikowania tego przypadku. To znaczy, bardzo rzadko się zdarza, żeby prokurator kwalifikował posiadanie narkotyków z ustępu trzeciego, mimo że są do tego jak najbardziej uzasadnione okoliczności. Nie lubią tej instytucji i po prostu rzadko stosują – taka jest trochę praktyka prokuratury. Najczęściej do ustępu trzeciego – zmiany kwalifikacji – dochodzi poprzez wyrok sądu, czyli my dostajemy sprawę [...]. Mam sprawę, w której narkoman posiadał na przykład pół grama marihuany, i dla mnie to jest przypadek mniejszej wagi. Wówczas zmieniam kwalifikację prawną, przyjmuję łagodniejszy wypadek i wymierzam łagodniejszą karę" (sędzia, Warszawa).

Dane zebrane przez nas w trakcie badań wskazują, że sądy zdają się łagodzić tendencję prokuratorów do wnioskowania o surowsze kary dla posiadaczy narkotyków. Nie dotyczy to jednak spraw, w których wyrok zapada w trybie art. 335 KPK, gdzie, jak wspomniano, każda zmiana kwalifikacji prawnej lub wysokości wyroku oznaczałaby skierowanie sprawy na rozprawę.

e book isp.org.pl

**Na wymiar i wysokość kary orzekanej wobec osób skazanych za posiadanie może mieć wpływ wiele czynników, kluczowe są tutaj jednak dwie kategorie przesłanek – okoliczności łagodzące oraz okoliczności obciążające.** „Ogólnie mamy dwa rodzaje przesłanek. Musimy brać pod uwagę okoliczności łagodzące przy wymiarze kary i okoliczności obciążające. Niewątpliwie tymi łagodzącymi będzie przyznanie się do winy, żal. Obciążającymi będzie dotychczasowa karalność, udzielanie środków osobom małoletnim, współdziałanie z osobami małoletnimi, inne formy, które służą na przykład do przymuszania do zakupu. [...] Ogólnie jest to typ, zachowanie penalizowane, i to, czy ktoś jest uzależniony, czy też nie, aż takiego wielkiego znaczenia nie ma" (sędzia, Inowrocław).

Kwestia oceny tych przesłanek ma w dużej mierze charakter indywidualny. **Nie chodzi tutaj nawet o to, że każda sprawa jest inna. Ważniejsze może okazać się to, że każdy sędzia będzie nieco inaczej ważył nawet bardzo podobne sprawy**: „Rzecz jest w tym, że jeden sędzia na przykład będzie uważał przestępstwo posiadania narkotyków za przestępstwo bardziej szkodliwe niż inny. Różnią się ocenami tego zachowania. I gdyby pani prześledziła wyroki na przykład jednego sędziego i drugiego sędziego, to okaże się, że za takie same przypadki jeden by wymierzył takiemu narkomanowi karę trzech miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a drugi zażąda roku, dlatego że inaczej podchodzą do tego przestępstwa i po prostu mają inne filozofie karania i inne spojrzenie na to przestępstwo" (sędzia, Warszawa).

W badaniu ankietowym zapytaliśmy sędziów o to, jaką ilość narkotyku uznają za znaczną a jaką za nieznaczną. **Za maksymalną liczbę porcji środka odurzającego, przy której można by zastosować typ uprzywilejowany (tożsamy łagodniejszej karze), uznawano średnio sześć porcji narkotyku, połowa badanych wskazała jednak, że mogą to być najwyżej dwie porcje.**

W wypadku znacznej ilości narkotyku za dolną granicę uznawano średnio około 50 porcji handlowych narkotyku, **ale 50% badanych uznało, że typ kwalifikowany powinno stosować się już od 30 porcji narkotyku**. Podobnie jak w wypadku prokuratorów, odpowiedzi sędziów były dość zróżnicowane – 14% sędziów uznało, że typ kwalifikowany należałoby stosować już powyżej pięciu porcji substancji odurzającej. Takie różnice najlepiej skomentować, cytując jedną z wypowiedzi z badań terenowych: „Tak, tutaj jest wiele różnych ocen na temat tego, czy to jest znaczna ilość, czy nie. Rozpiętość orzecznictwa jest tak szeroka, że tak na dobrą sprawę każda strona, gdyby chciała podeprzeć swoje stanowisko odpowiednią argumentacją popartą orzecznictwem, coś znajdzie na poparcie swojego stanowiska" (sędzia, Inowrocław).

e book isp.org.pl

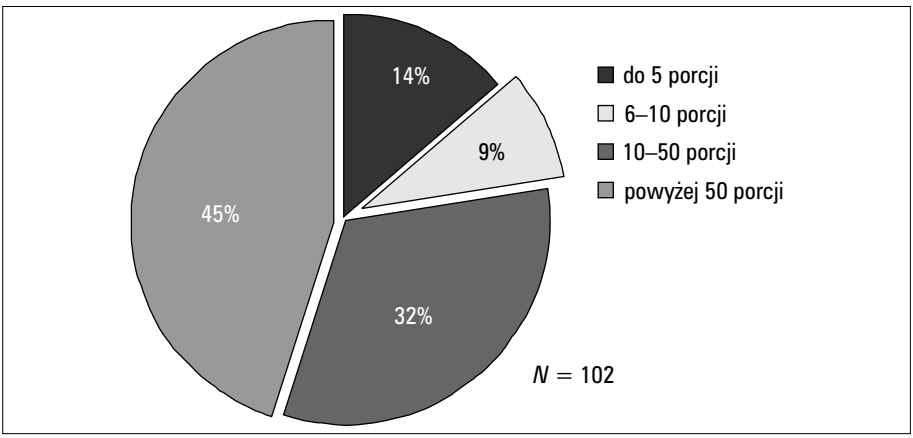


**Rysunek 13.** Odpowiedzi sędziów na pytanie: „Jaka jest, według Pana (Pani), minimalna liczba porcji substancji psychoaktywnej lub środka odurzającego, którą uznaje Pan (Pani) za znaczną?"

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania (badanie repertoriów sądowych).

Przejdźmy do kwestii rodzaju i struktury orzekanych kar. Analiza repertoriów sądowych pokazała, że **w 88% spraw sąd wymierzył karę pozbawienia wolności, w pozostałych 12% – kary ograniczenia wolności**. Średnia wysokość kary pozbawienia wolności wyniosła około dziesięciu miesięcy, najczęściej jednak skazywano na karę pozbawienia wolności na sześć miesięcy (25% wyroków), jednego roku (18%) i trzech miesięcy (14%).

**Jednocześnie sąd zastosował warunkowe zawieszenie wykonania kary w wypadku 77% spraw z karą pozbawienia wolności, najczęściej (37% zawieszonych kar) na trzy lata.** Warto wspomnieć o tym, że wymierzenie kary pozbawienia wolności w zawieszeniu umożliwia nałożenie na skazanego obowiązku poddania się leczeniu. Wynika to z art. 72 Kodeksu karnego (dalej: KK) – sąd warunkowo zawieszając karę pozbawienia wolności, ma możliwość nałożenia na osobę skazaną jednego z wymienionych w nim obowiązków, na przykład „poddania się leczeniu, w szczególności odwykowemu lub rehabilitacyjnemu, albo oddziaływaniom terapeutycznym lub uczestnictwu w programach korekcyjno-edukacyjnych (art. 72 par. 1 pkt 6 KK). Rozwiązanie to nie jest możliwe przy warunkowym umorzeniu postępowania. Warto zaznaczyć, że nałożenie obowiązku leczenia z art. 72 KK wymaga zgody skazanego (art. 74 par. 1 KK).

Czy nakładanie obowiązku leczenia jest stosowane, a jeśli tak, to na jaką skalę? Analiza danych z repertoriów sądowych pokazała, że **obowiązek poddania się leczeniu nałożono zaledwie w wypadku 3,5% analizowanych spraw**[12]**. Jednocześnie obowiązek powstrzymywania się od używania nar-**

[12] Patrz przypis 11.

e book isp.org.pl

**kotyków (art. 72 ust. 1 pkt 5 KK) nałożono w 11% przebadanych spraw z art. 62 UPN, w których sąd wymierzył karę pozbawienia wolności w zawieszeniu**[13]**.** Odsetki te wydają się tak niskie, że wymagają komentarza. Być może w części sekretariatów sądów objętych badaniem w repertoriach nie umieszcza się informacji o obowiązkach nałożonych na skazanego w związku z warunkowym zawieszeniem kary – mogłoby to tłumaczyć przedstawione wyniki, byłoby jednak sprzeczne z ustaleniami poczynionymi na etapie eksploracji jakościowej[14]. **Gdyby przyjąć powyższe wyniki za rzetelne, należałoby sięgnąć po alternatywne wyjaśnienie: z praktyki sądów w zakresie spraw z art. 62 UPN wynika, że osoby skazane za posiadanie narkotyków w zdecydowanej większości wypadków nie są od nich uzależnione.** Osobną kwestią pozostaje jednak to, że proces karny nie jest zorientowany na diagnozowanie uzależnienia, a tym bardziej na podejmowanie związanych z tym działań.

W sprawach o posiadanie istnieje również możliwość obligatoryjnego nałożenia obowiązku leczenia. Taką możliwość zapewnia UPN, w której szczególnie potraktowano osoby uzależnione skazane za przestępstwo pozostające w związku z używaniem środka odurzającego lub substancji psychotropowej – w wypadku takich osób sąd, zawieszając karę, musi „zobowiązać skazanego do poddania się leczeniu lub rehabilitacji w zakładzie opieki zdrowotnej i oddać go pod dozór wyznaczonej osoby, instytucji lub stowarzyszenia" (art. 71 ust. 1 UPN). W tej sytuacji od osoby uzależnionej nie wymaga się już zgody na objęcie leczeniem. Problem w tym, że aby skorzystać z tego rozwiązania, sąd musi mieć pewność, że dana osoba jest uzależniona (do tego problemu powrócimy, omawiając wątek ekspertyz).

Aby stosować rozwiązanie z art. 71 UPN, trzeba sobie zdawać sprawę z istnienia takiej możliwości. W badaniu sondażowym przedstawiliśmy respondentom krótką historię: „Podczas rutynowej kontroli patrolu prewencji w parku zatrzymano osobę nigdy dotąd niekaraną, która posiadała strzykawkę z porcją heroiny (analiza fizykochemiczna potwierdziła skład substancji odurzającej). Ekspertyza biegłych wykazała, że osoba jest uzależniona od narkotyków i jest poczytalna. Zatrzymany przyznał się do winy".

Odnosząc się do tej historii, pytaliśmy sędziów, jaką karę orzekliby w tym wypadku wobec osoby oskarżonej na podstawie art. 62 ustawy o przeciw-

[13] $N = 144$ sprawy o posiadanie narkotyków (w badaniu repertoriów w każdym sądzie objętym badaniem sondażowym spisano dwie ostatnie zamknięte sprawy z art. 62 UPN).

[14] Z rozmów z sędziami i wizyt w sekretariatach wydziałów karnych wynikało, że taka informacja powinna być odnotowywana. Alternatywnym wyjaśnieniem mógłby być fakt, że dobierając dwie ostatnie zakończone sprawy z art. 62 UPN, w każdym z wylosowanych sądów trafiliśmy w okresie badania na bardzo szczególną kategorię spraw narkotykowych z warunkowym zawieszeniem kary, w których nie orzeka się obowiązków wobec skazanego – takie uzasadnienie wydaje się jednak mało prawdopodobne.

e book isp.org.pl

działaniu narkomanii[15]. Przytoczona historia ma charakter hipotetycznej i dość uproszczonej sytuacji, która, jak słusznie wskazał jeden z ankietowanych sędziów, mogłaby być uznana za niewystarczająco dokładny kazus (brak dokładnej informacji na temat ilości heroiny oraz celu, w jakim posiadacz nią dysponował). Mimo to wyraźnie zaznaczyliśmy fakt uzależnienia od narkotyków osoby oskarżonej, który potwierdziła ekspertyza biegłych. Spodziewaliśmy się bowiem, że ze względu na wspomniane w historii uzależnienie oskarżonego wszyscy sędziowie wskazujący na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu wspomną również o obowiązku leczenia.

Spośród wszystkich sędziów, którzy odpowiedzieli na pytanie, 58 wskazało na karę pobawienia wolności w zawieszeniu, ale jedynie 20 wspomniało przy tym o obowiązku leczenia. **To, że dwie trzecie ankietowanych sędziów, warunkowo zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności wobec osoby uzależnionej od środka odurzającego lub substancji psychotropowej, spontanicznie nie wskazało konieczności nałożenia na nią obowiązku leczenia, można uznać za niepokojący sygnał.** W tym wypadku sprawa wydaje się przecież jasna: „[...] według ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, zobowiązać do leczenia czy nałożyć obowiązek podjęcia leczenia mogę tylko wtedy, kiedy wydaję wyrok skazujący na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i jest związek między uzależnieniem a tym posiadanym [narkotykiem] – czyli osoba jest uzależniona. Wtedy nawet nie mogę – wtedy muszę, bo, według ustawy, mam obowiązek nałożyć i wydać taki wyrok, w którym zobowiązuję. Ustawa wskazuje, że w tym wypadku nakłada się obowiązek, czyli sędzia co do zasady nie ma możliwości wydania innego wyroku" (sędzia, Warszawa).

Warunkowe zawieszenie wykonania kary, poza możliwością nałożenia na skazanego obowiązku leczenia, wiąże się również z możliwością zastosowania dozoru kuratorskiego (art. 73 KK). **Jak wynika z analizy repertoriów, dozór kuratorski jest orzekany w niemal co drugiej sprawie z art. 62 UPN z warunkowym zawieszeniem wykonania kary.** Taka skala orzekania dozorów kuratorskich w sprawach narkotykowych zaskakuje w obliczu komentowanych wcześniej wyników dotyczących orzekania przez sąd obowiązków z art. 72 Kodeksu karnego. Skala zastosowania obowiązku leczenia była marginalna. Obowiązek powstrzymywania się od używania środków odurzających zastosowano w 20% analizowanych spraw dozorowych. Mogłoby się przecież wydawać, że dozór kuratorski w wypadku spraw o posiadanie będzie stosowany wraz z obowiązkiem z art. 72 Kodeksu karnego. Nałożenie obowiązku leczenia lub powstrzymywania się od używania środków odurzających oraz dozoru kuratorskiego teoretycznie daje kuratorowi możliwość nacisku na osobę uzależnioną, aby ta podjęła leczenie: „Kurator jest po to,

[15] Ankieterzy nie odczytywali w tym pytaniu kafeterii odpowiedzi.

e book isp.org.pl

żeby – jak się spotyka z tą osobą – groźbą, prośbą, przekonywaniem mobilizował ją do podjęcia leczenia. Groźbą, mówiąc: «Jeżeli nie podejmiesz leczenia, jeżeli nie dasz sobie rady z narkotykiem, to pójdziesz do więzienia»" (sędzia, Warszawa).

Przejdźmy do kwestii kary grzywny. Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności, sąd może nałożyć na skazanego grzywnę w wysokości do 180 stawek dziennych[16] (art. 71 KK). Karę grzywny dopuszcza się również w sprawach o posiadanie, zakwalifikowanych jako tzw. przypadki mniejszej wagi (art. 62 ust. 3 UPN). **Jak wynika z badania repertoriów, karę grzywny w związku z zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności zastosowano aż w 63% spraw o posiadanie.** Tak powszechne orzekanie kary grzywny wydaje się zaskakujące na tle dużych problemów ze ściągalnością orzekanych grzywien: „Ze ściągalnością jest tak, że one są nieściągalne. Ogólnie egzekucje są bezskuteczne. Są to wypadki osób, które nie mają środków finansowych, są bezrobotne, nie posiadają przedmiotów nadających się do tego, żeby prowadzić postępowanie egzekucyjne. Nie jest to kwestia przypadkowa. W większości są to egzekucje bez skuteczności" (sędzia, Inowrocław).

Na koniec warto nawiązać do problemu karania za posiadanie narkotyków osób, przy których policja nie zabezpieczyła środków odurzających (wątpliwości związane z tą kwestią omówiono w poprzednim podrozdziale). Wątek ten pojawił się w trakcie badań terenowych. Z relacji jednego z sędziów wynikało, że zdarza się, iż osoba jest skazywana z art. 62 UPN bez zabezpieczenia środków odurzających, jedynie na podstawie wyjaśnień oskarżonego lub zeznań innego świadka.

Sędziów, podobnie jak prokuratorów, zapytaliśmy więc: „Czy zdarzyło się Panu (Pani) skazać osobę oskarżoną z art. 62 UPN w sytuacji, kiedy policja nie znalazła i nie zabezpieczyła przy osobie zatrzymanej środków odurzających, na przykład zatrzymała tę osobę na podstawie wyjaśnień oskarżonego w innej sprawie?". Niemal 40% ankietowanych sędziów odpowiedziało twierdząco na to pytanie[17]. Tak jak w wypadku badania zrealizowanego wśród prokuratorów, można tutaj uznać, że wysoki odsetek odpowiedzi twierdzących mógł być skutkiem opacznej interpretacji pytania[18]. Gdyby jednak nawet przyjąć, że

[16] Grzywnę wymierza się za pomocą stawek dziennych. Sąd w zależności od charakteru przestępstwa wskazuje na liczbę stawek dziennych, które zasądzi w danym wypadku. Następnie, uwzględniając między innymi sytuację materialną oskarżonego, ustala wysokość jednej stawki dziennej (według KK, może to być minimalnie 10 zł, maksymalnie 2 tysiące zł). Iloczyn liczby stawek oraz przyjętej wartości dla jednej stawki dziennej stanowi o wysokości grzywny (art. 33 KK).

[17] $N = 108$.

[18] Warto zauważyć, że w pytaniu użyto zwrotu: „czy zdarzyło się Panu (Pani)" – respondenci, odpowiadając na to pytanie, mieli się odnieść do całej dotychczasowej praktyki sędziowskiej w zakresie spraw o posiadanie, mogli więc uwzględnić stosunkowo rzadkie wypadki spraw. Na przykład takie, w których w danej sprawie akt oskarżenia oparto na kilku artykułach,

e book isp.org.pl

praktyka skazywania z art. 62 UPN osób, w wypadku których brak dowodu w formie zabezpieczonego środka odurzającego, funkcjonuje w rzeczywistości, to z pewnością skala tego zjawiska jest niewielka – 60% ankietowanych, którzy odpowiedzieli twierdząco na omawiane pytanie, uznało, że wystąpiło to w najwyżej 10% rozpatrywanych przez nich spraw z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Aby dokładnie wyjaśnić, czy sądy skazują za posiadanie środków odurzających i substancji psychotropowych bez zabezpieczenia, a zatem dowodu w formie tych środków, zadaliśmy sędziom jeszcze dwa pytania dotyczące tego problemu. Tym razem pytaliśmy o ostatnią sprawę rozpatrywaną przez sędziego w trybie art. 335 KPK oraz w zwykłej i uproszczonej procedurze sądowej. Niemal wszyscy ankietowani sędziowie stwierdzili, że w ostatniej prowadzonej przez nich sprawie z art. 62 UPN policja zabezpieczyła środki odurzające znalezione przy osobie zatrzymanej. Dotyczyło to 97% respondentów odnoszących się do ostatniej sprawy rozpatrywanej w trybie art. 335 KPK, 97% respondentów odnoszących się do ostatniej sprawy prowadzonej w trybie uproszczonym i 93% respondentów odnoszących się do ostatniej sprawy prowadzonej w trybie zwyczajnym[19].

### 3.3.3. Koszty i czas

Czasochłonność spraw z art. 62 UPN na poziomie postępowania sądowego zależy przede wszystkim od trybu postępowania.

Najmniej pracochłonną kategorią są sprawy rozpatrywane w trybie uproszczonym oraz w trybie art. 335 KPK w trakcie posiedzeń sądu. W wypadku tych ostatnich aż 43% badanych poświęciło na ostatnią taką sprawę mniej niż godzinę, a kolejnym 53% respondentom zajęło to od godziny do trzech godzin[20]. Więcej czasu zajmują sprawy z art. 62 UPN prowadzone w trybie postępowania zwykłego – ostatnia taka sprawa zajęła niemal co drugiemu ankietowanemu sędziemu ponad sześć godzin.

Analiza repertoriów wskazuje, że w co najmniej połowie badanych spraw z art. 62 UPN odbyła się tylko jedna rozprawa[21], sprawy o kwalifikacji typu podstawowego pojawiały się na wokandzie najwyżej sześć razy, a sprawy do-

---

w tym między innymi na art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Ostatecznie, mimo że akt oskarżenia zawierał podstawę prawną z art. 62 UPN, skazanie mogło nastąpić w związku z innym przestępstwem, co mogło być już niezależne od tego, czy przy skazanym zatrzymano środki odurzające.

[19] Podstawy procentowania wynoszą tu odpowiednio: 102, 70 i 98 respondentów udzielających odpowiedzi na temat ostatniej sprawy z art. 62 UPN prowadzonej w danym trybie.

[20] Podstawa procentowania: $N = 103$.

[21] Wartość mediany liczby rozpraw dla 110 spraw z art. 62 UPN, w których nie zastosowano trybu art. 33 KPK.

e book isp.org.pl

tyczące znacznej ilości narkotyków – siedem razy, w tzw. przypadkach mniejszej wagi w repertoriach zanotowano maksymalnie dwie daty rozpraw.

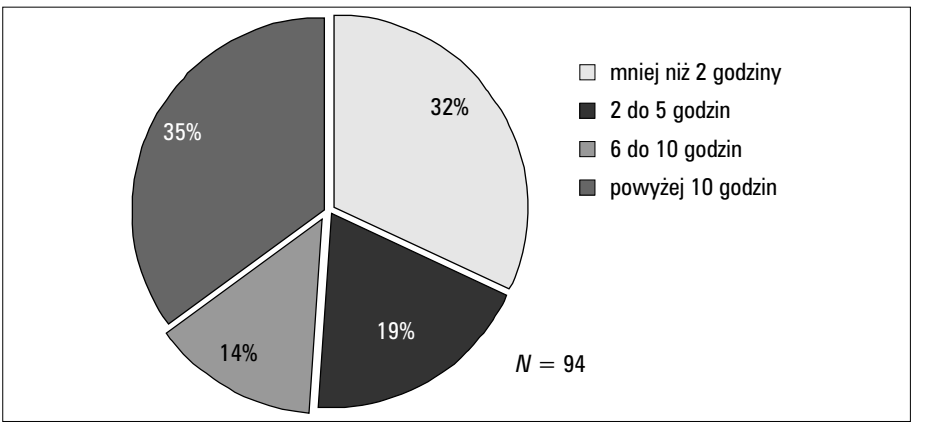


**Rysunek 14.** Odpowiedzi sędziów na pytanie: „Proszę pomyśleć o ostatniej sprawie, którą prowadził Pan (prowadziła Pani) z art. 62 UPN w trybie postępowania zwykłego. Proszę oszacować, ile łącznie czasu poświęcił Pan (poświęciła Pani) na prowadzenie tej sprawy?"

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

W obliczu tych wyników nie zaskakuje fakt, że sędziowie poświęcają relatywnie niewielki procent swojego czasu na sprawy z art. 62 UPN – niemal 70% badanych sędziów uznało, że sprawy te nie zajmują im więcej niż 10% ogólnego czasu pracy.

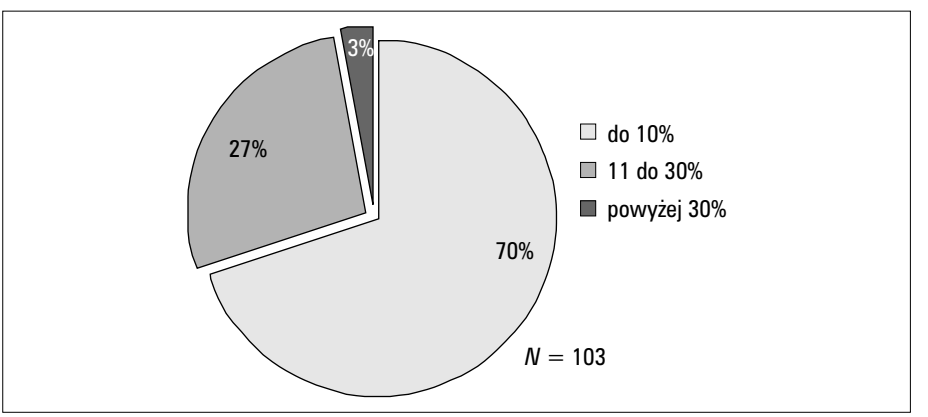


**Rysunek 15.** Proszę pomyśleć o wszystkich sprawach prowadzonych przez Pana (Panią) w związku z art. 62 UPN w 2009 roku. Proszę oszacować, jaki – według Pana (Pani) oceny – procent czasu pracy przeznaczył Pan (przeznaczyła Pani) na realizację tych spraw od początku 2009 roku?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

e book isp.org.pl

Przejdźmy do kwestii ekspertyz. Sąd ma możliwość zlecenia dodatkowych ekspertyz na etapie postępowania sądowego, które mogą być włączone do materiału dowodowego w sprawie. Ankietowanych sędziów zapytaliśmy, jakie ekspertyzy zlecali od początku 2009 roku w sprawach z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Niemal 34% badanych zleciło ekspertyzy psychiatryczne, a 21% sędziów – ekspertyzę psychologiczną w przynajmniej jednej sprawie z art. 62 UPN rozpatrywanej w 2009 roku. Ekspertyzy dotyczące połączeń telefonicznych oraz ekspertyzy fizykochemiczne zlecało od początku 2009 roku odpowiednio 15% i 18% badanych[22], co nie dziwi, gdyż w większości spraw ekspertyzy te powinny być zrealizowane przez prokuraturę na etapie postępowania przygotowawczego. Fakt, że relatywnie najwięcej respondentów wskazało na ekspertyzy psychiatryczne, mógłby dowodzić, że to właśnie w tym zakresie najczęściej pojawia się potrzeba uzupełnienia lub weryfikacji materiału zbieranego na etapie postępowania przygotowawczego. **Badanych sędziów poprosiliśmy więc o to, aby powiedzieli, w jakim celu zlecali ekspertyzę psychiatryczną. Najczęściej wskazywaną odpowiedzią była chęć ustalenia poczytalności oskarżonego (wskazało na nią 88% respondentów)**, na drugim miejscu znalazła się kwestia uzależnienia oskarżonego (35%)[23]. **Zlecanie ekspertyz psychiatrycznych przede wszystkim w zakresie poczytalności, a nie uzależnienia, jest kolejnym argumentem świadczącym o tym, że proces karny nie jest zorientowany na diagnozowanie uzależnienia.**

Dodatkowym kosztem, który pojawia się w sprawach z art. 62 UPN na etapie postępowania sądowego, jest obecność obrońcy z urzędu. W sprawach karnych każdy oskarżony ma prawo do obrońcy, w szczególnych wypadkach może to być tzw. obrońca z urzędu, za którego usługi oskarżony nie płaci. Prawo do obrońcy z urzędu przysługuje osobie, która wykaże przed sądem, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony lub jest nieletnia, głucha, niema, niewidoma lub zachodzą wątpliwości co do jej poczytalności (art. 79 KPK). Respondentów poprosiliśmy, aby odnieśli się do ostatniej sprawy z art. 62 UPN prowadzonej w trybie postępowania zwyczajnego, i zapytaliśmy o udział obrońcy z urzędu. Jak się okazuje, obrońca z urzędu pojawił się w 54% takich spraw.

Szczegółowe omówienie kosztów ponoszonych przez wymiar sprawiedliwości na poziomie sądów w związku z prowadzeniem spraw o posiadanie narkotyków znajduje się w rozdziale czwartym niniejszego raportu.

[22] Podstawa procentowania: $N = 107$.
[23] Podstawa procentowania: $N = 58$.

e book isp.org.pl

### 3.3.4. Do czego najlepiej służy art. 62 UPN – opinie sędziów

Myśląc o funkcjach art. 62 UPN, warto postawić pytanie o główny cel, jaki ma być osiągnięty za pośrednictwem wymierzenia kary w wypadku spraw o posiadanie narkotyków. Jak zauważył jeden z naszych rozmówców: „[...] to jest chyba jedyna lub prawie jedyna sytuacja w prawie karnym, kiedy skazujemy osobę, i karzemy osobę, nie za to, że wyrządziła krzywdę drugiej osobie, lecz że naprawdę krzywdzi siebie" (sędzia, Warszawa). Mimo to, jak sugerują wyniki naszych badań, kwestia leczenia lub terapii osób uzależnionych albo używających narkotyków zdaje się pozostawać na drugim planie.

Kary wymierzane w sprawach o posiadanie narkotyków mają więc spełniać przede wszystkim funkcje odstraszające: świadomość kary za posiadanie środka odurzającego lub substancji psychotropowej ma zniechęcać do korzystania z nich. Nie znajduje to jednak potwierdzenia w opiniach sędziów wyrażonych w badaniu ankietowym.

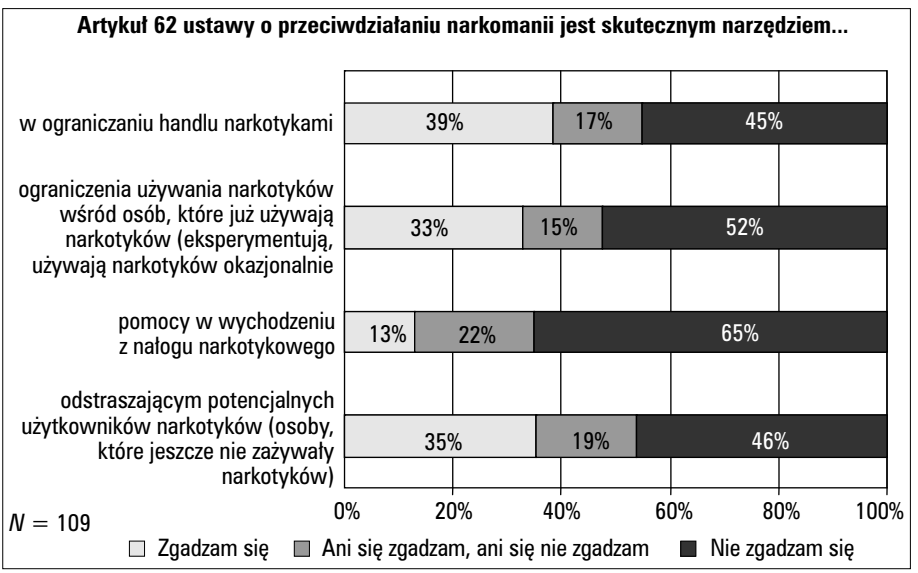


**Rysunek 16.** Opinie sędziów na temat art. 62 UPN jako narzędzia polityki narkotykowej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

Dane zaprezentowane na rysunku 16 pokazują, że **jedynie 35% sędziów uznało, że art. 62 UPN jest skutecznym narzędziem odstraszającym potencjalnych użytkowników narkotyków (osób, które jeszcze nie zażywały narkotyków), a 33% stwierdziło, że to rozwiązanie może odstraszać okazjonalnych użytkowników narkotyków**. Jednocześnie tylko 13% sędziów potwierdziło, że art. 62 UPN może pomóc osobom uzależnionym w wyjściu

e book isp.org.pl

z nałogu. Sceptycyzm respondentów wydaje się uzasadniony – trudno oczekiwać, aby w wypadku osoby uzależnionej sankcja karna była w stanie wpłynąć na zaprzestanie zażywania narkotyków. Jak zauważył jeden z naszych rozmówców w badaniu jakościowym, miałoby to jednak szansę zadziałać, „gdyby zmieniła się praktyka prokuratury i sądu, gdybyśmy zmuszali ludzi do leczenia, podejmowalibyśmy taką próbę" (sędzia, Września).

Ankietowani w największym stopniu byli skłoni zgodzić się ze stwierdzeniem, że art. 62 UPN pomaga w ograniczaniu handlu narkotykami, chociaż środowisko sędziów pozostaje mocno podzielone w tej kwestii (40% badanych zgodziło się z tym stwierdzeniem, 45% było przeciwnego zdania).

Sędziów zapytaliśmy również o to, czy – ich zdaniem – posiadanie narkotyków powinno być karalne. **Wprawdzie większość (61%) ankietowanych sędziów uznała, że należy karać za posiadanie każdej ilości narkotyku, ale jednocześnie aż 38% odpowiedziało, że nie należy karać za posiadanie nieznacznych ilości narkotyku.** Dla porównania, wśród policjantów odsetek zwolenników częściowej depenalizacji posiadania narkotyków wyniósł zaledwie 12%, a wśród prokuratorów – 36%.

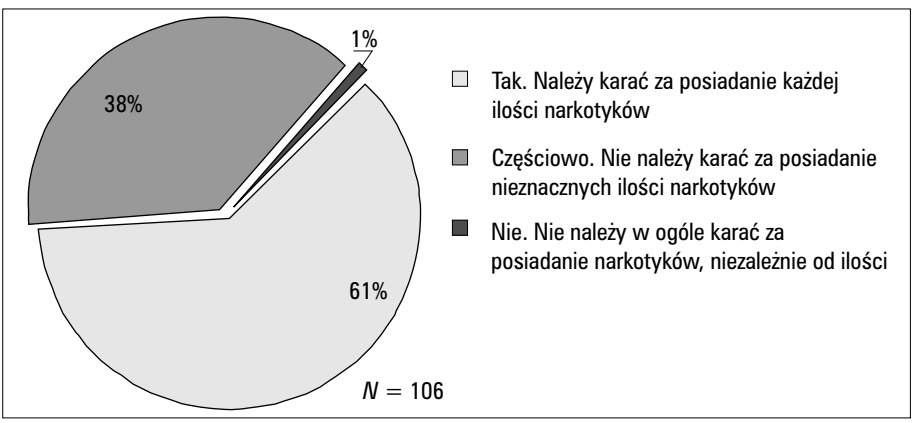


**Rysunek 17.** Odpowiedzi sędziów na pytanie: „Czy Pana (Pani) zdaniem posiadanie narkotyków powinno być karalne?"

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

Sędziów, podobnie jak prokuratorów, zapytaliśmy, czy – z perspektywy ich pracy – jest coś, co należałoby zmienić w związku z realizacją ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. **Zaledwie 22% badanych uznało, że w związku z realizacją tej ustawy nie należy niczego zmieniać – taki wynik sugeruje, że zdecydowana większość sędziów ma pewne zastrzeżenia co do realizacji lub kształtu ustawy:**

e book isp.org.pl

- 15% badanych wskazało na potrzebę sprecyzowania pojęć wykorzystywanych w UPN (na przykład: „nieostrość pojęć i brak definicji «posiadania» oraz «znacznej ilości» – dyskusyjność"),
- niemal 10% wskazało na konieczność zintensyfikowania pracy organów ścigania w zakresie wykrywania handlarzy i producentów narkotyków (na przykład: „by policja bardziej skoncentrowała się na ściganiu osób handlujących, a nie używających"),
- 20% sędziów wskazało na poszerzenie możliwości nakładania na skazanych obowiązkowego leczenia (na przykład: „obowiązek leczenia powinien być możliwy do orzekania również w wypadku kary grzywny z ograniczeniem wolności, bez uzyskiwania na to zgody oskarżonego").

Wśród odpowiedzi pojawiło się więcej propozycji, o których warto wspomnieć, choć odsetki wskazań były na poziomie kilku procent. Z jednej strony sędziowie sugerowali wprowadzenie surowszych kar za handel („zaostrzenie odpowiedzialności za handel narkotykami – art. 59 [UPN]", „zwiększyć surowość kary dla dealerów"), z drugiej zaś postulowali częściową depenalizację posiadania niewielkich ilości narkotyku lub „wprowadzenia kategorii podziału na narkotyki miękkie i twarde oraz zróżnicowania w tym zakresie prawa".

Sędziowie wskazywali także na konieczność zobligowania organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze do wykonywania ekspertyz psychiatrycznych w kierunku uzależnienia osoby podejrzanej („powinno się wprowadzić obligatoryjne badanie psychiatryczne pod kątem uzależnienia u osoby, u której znaleziono środek, na etapie postępowania przygotowawczego, żeby nie obciążać tym sądu"; „obowiązkowo każdego należałoby badać przez biegłych psychiatrów pod kątem uzależnienia od narkotyków, obecnie się tego nie robi"). Pojawiła się również propozycja „rozpropagowania w prokuraturze i policji, że istnieje [tzw.] przypadek mniejszej wagi".

Inne propozycje dotyczyły usprawnienia art. 62 UPN jako narzędzia operacyjnego i wprowadzenia możliwości odstąpienia od wymierzania kary osobie zatrzymanej z tego artykułu, pod warunkiem jednak, że ta obciąży dealera: „[...] powinno się karać w zależności od postawy sprawcy, w wypadku, gdy sprawca tego czynu dobrowolnie ujawni organom ścigania, od kogo personalnie nabył środki odurzające lub psychotropowe, prokurator lub sąd winien mieć możliwość umorzenia wobec takiego sprawcy postępowania".

Wiele postulatów dotyczyło zwiększania świadomości społecznej na temat narkotyków oraz rozmaitych form profilaktyki („działania prewencyjne, nie tylko policji, szeroko rozumiana edukacja w tym zakresie już w gimnazjum").

e book isp.org.pl

### 3.3.5. Racjonalność instytucjonalna

Tym razem, zamiast podsumowania, chcielibyśmy wyjątkowo poprzestać na przywołaniu wypowiedzi jednego z naszych rozmówców, zarejestrowanej w trakcie badań terenowych:

„Praktyka sądu jest, niestety, [...] smutna. Praktyka w dziewięćdziesięciu procentach wypadków jest taka: prokurator kieruje do nas akt oskarżenia, albo wniosek w trybie [art.] 335 [KPK] z aktem oskarżenia, gdzie nie ma stwierdzonego uzależnienia od narkotyków. Sędziowie bardzo często nie dopuszczają dowodu uzupełniającej opinii – czyli nie ustalają tego [uzależnienia], tylko wydają wyroki: kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania bez obowiązku. [...] to jest zła praktyka i dlatego ja coraz bardziej uważam, że karalność jest błędem. Praktyka musi się zmienić, jeżeli się nie zmieni, to robimy więcej szkody niż pożytku" (sędzia, Warszawa).

*Jędrzej Stasiowski*

## 3.4. Kuratorzy sądowi

Kuratorzy sądowi mają za zadanie realizować „określone przez prawo zadania o charakterze wychowawczo-resocjalizacyjnym, diagnostycznym, profilaktycznym i kontrolnym, związane z wykonywaniem orzeczeń sądu" (art. 1 ustawy o kuratorach sądowych – dalej: UKS). Organizacja zawodowej służby kuratorskiej jest ściśle powiązana z rejonizacją sądów. Zawodowi kuratorzy sądowi są mianowani przez prezesów sądów okręgowych. Kandydat na kuratora zawodowego musi spełnić wiele warunków – poza nieskazitelnym charakterem i wykształceniem wyższym, musi odbyć roczną aplikację kuratorską i zdać egzamin (art. 5 UKS). W każdym sądzie rejonowym działają tzw. „zespoły kuratorskiej służby sądowej [...], wykonujące orzeczenia w sprawach karnych oraz w sprawach rodzinnych i nieletnich" (art. 39 UKS). W praktyce w danym sądzie, zależnie od potrzeb i liczby spraw, może istnieć jeden taki zespół lub kilka takich zespołów. Kierowników poszczególnych zespołów powołuje prezes sądu okręgowego. Zespoły z danego okręgu podlegają kuratorowi okręgowemu, który z kolei odpowiada za funkcjonowanie służby kuratorskiej w danym okręgu przed prezesem sądu okręgowego.

Poza kuratorami zawodowymi pracę z osobami skazanymi prowadzą również kuratorzy społeczni, których powołuje prezes sądu rejonowego na wniosek kierownika danego zespołu służby kuratorskiej. Kuratorzy społeczni nie odbywają aplikacji kuratorskiej i nie zdają egzaminu na wzór tego dla kuratorów zawodowych, nie otrzymują także wynagrodzenia, ale przysługuje im ry-

e book isp.org.pl

czałt w formie zwrotu kosztów poniesionych w związku z wykonywaniem działań służbowych. Poniższy cytat ilustruje charakter pracy kuratora społecznego: „[...] u nas jest 120 kuratorów społecznych. Na 14 kuratorów zawodowych jest 120 społecznych. I tak jest w każdym zespole. [...] W tej chwili wszyscy kuratorzy mają wyższe wykształcenie i staramy się powoływać na te funkcje naprawdę specjalistów, to są psycholodzy, pedagodzy, policja (z tym, że mamy tutaj pewne obostrzenia, na przykład dzielnicowy nie zostałby w moim zespole kuratorem społecznym, chociaż nie ma zakazu, ale staramy się nie łączyć tych dwóch funkcji). Za przykład niech posłuży kurator społeczny, który normalnie wykonuje pracę zawodową jako terapeuta z osobami psychicznie chorymi. Sprawę zaczyna prowadzić kurator zawodowy, okazuje się, że podopieczny ma też schizofrenię. To wiadomo, że lepiej go poprowadzi kurator społeczny, który pracuje z takimi ludźmi. Oczywiście cały czas jest przepływ informacji między kuratorem zawodowym a kuratorem społecznym. W każdej chwili kurator społeczny może zadzwonić i kurator zawodowy podejmuje różne kroki" (kurator, Warszawa).

### 3.4.1. Jak to działa w praktyce?

Kurator sądowy może zetknąć się ze sprawą z art. 62 UPN już na etapie postępowania przygotowawczego. Możliwość taką stwarza art. 214 KPK, który pozwala prokuratorowi, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach policji, zwrócić się do kuratora o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego na temat osoby oskarżonej. O to samo do kuratora może się również zwrócić sąd na późniejszym etapie postępowania.

Wywiady środowiskowe z art. 214 KPK są obowiązkowe w wypadku oskarżonych, którzy nie ukończyli dwudziestego pierwszego roku życia. Wzór kwestionariusza takiego wywiadu określa rozporządzenie ministra sprawiedliwości. Znajdują się w nim rubryki dotyczące między innymi charakterystyki środowiska rodzinnego, szkolnego oraz zawodowego oskarżonego. W trakcie wywiadu kurator powinien zebrać informacje na temat stanu zdrowia tej osoby, zwłaszcza ewentualnej choroby psychicznej, uzależnienia od alkoholu lub środków odurzających. W opinii kuratorów, zebranie wszystkich informacji niezbędnych do wywiadu środowiskowego z art. 214 KPK jest zazwyczaj bardzo pracochłonne: „Wymaga to przeprowadzenia wywiadu również w środowisku pracy, jeśli osoba pracuje, w środowisku szkolnym, jeżeli się uczy. Tak że to już jest bardziej absorbujące, ponieważ trzeba porozmawiać z pedagogiem, nauczycielem czy z pracodawcą" (kurator, Września). Realizacja samego wywiadu może trwać nawet pięć godzin, a zebranie wszystkich niezbędnych informacji często zajmuje do siedmiu dni.

e book isp.org.pl

W badaniu ankietowym zapytaliśmy kuratorów o to, ile wywiadów z art. 214 KPK zrealizowali osobiście w 2009 roku[24]. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że 81% badanych kuratorów zrealizowało od początku 2009 roku przynajmniej jeden taki wywiad[25], a 19% nie realizowało w 2009 roku jeszcze żadnego takiego wywiadu. Nasuwa się więc pytanie, jaka część tych wywiadów dotyczyła spraw o posiadanie środków odurzających lub substancji psychoaktywnych? Okazuje się, że tylko nieco ponad jedna trzecia – niemal 64% badanych nie zrealizowało ani jednego wywiadu z art. 214 KPK w związku ze sprawą narkotyków z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jedna piąta badanych zrealizowała najwyżej dwa takie wywiady. Można zatem uznać, że **organy ścigania i sądy rzadko zwracają się do kuratorów z prośbą o przeprowadzenie wywiadu środowiskowego na temat osoby oskarżonej o posiadanie środków odurzających**.

Aby zrozumieć, jak w praktyce pracy kuratorów funkcjonują sprawy z art. 62 UPN, trzeba zacząć od przedstawienia różnych typów spraw, jakimi zajmują się kuratorzy. Mówiąc o swojej pracy, wyróżniają oni najczęściej trzy podstawowe kategorie spraw. Różnice między nimi tkwią nie tylko w podstawie prawnej, ale przede wszystkim w charakterze oraz czasochłonności zadań, jakie w wypadku każdej sprawy kurator jest obowiązany wykonywać:

- sprawy dozorowe (sprawy typu „D") – upraszczając, można powiedzieć, że są one najbardziej obciążające i czasochłonne,
- sprawy z orzeczonym obowiązkiem z art. 72 KK, bez orzeczonego dozoru (sprawy typu „O") – można powiedzieć, że są one umiarkowanie czasochłonne,
- sprawy z karą ograniczenia wolności (sprawy typu „KOW"), które – upraszczając – są najmniej obciążające i czasochłonne dla kuratorów.

Aby pokazać ogólną strukturę spraw z art. 62 UPN według omawianych kategorii, zsumowaliśmy liczbę osobiście prowadzonych spraw dla wszystkich badanych (ogółem i dla każdej z trzech kategorii). **Na tej podstawie ustaliliśmy, że sprawy dozorowe stanowiły 43% spraw z art. 62 UPN osobiście prowadzonych przez kuratorów zawodowych, a sprawy typu „O" i typu „KOW" – odpowiednio 34% i 22%.**

[24] W badaniach sondażowych zapytaliśmy zawodowych kuratorów sądowych o liczbę prowadzonych przez nich spraw z art. 62 UPN w 2009 roku. Ze względu na czas realizacji badania – od drugiej połowy lipca do pierwszej połowy sierpnia 2009 roku – prezentowane dane nie obrazują stanu za cały 2009 rok. Najprawdopodobniej statystyki za pełny rok kalendarzowy będą wyższe, przyrost nie musi być jednak proporcjonalny (z tego powodu zrezygnowano z ekstrapolacji wyników na ostatni kwartał 2009 roku).

[25] Blisko 30% kuratorów z tej próby zrealizowało najwyżej dwa takie wywiady, 23% – od trzech do pięciu wywiadów, a pozostali (28%) zrealizowali od początku 2009 roku co najmniej sześć wywiadów.

e book isp.org.pl

Sprawy dozorowe to najczęściej sprawy, w których sąd, warunkowo zawieszając wykonanie kary, jednocześnie orzekł dozór kuratora na podstawie art. 73 Kodeksu karnego. Dozór jest orzekany obligatoryjnie w wypadku sprawców młodocianych, którzy popełnili przestępstwo umyślne. Skazany, wobec którego został orzeczony dozór kuratorski, ma tydzień, aby zgłosić się do danego kuratora. Ma również obowiązek stawić się na każde wezwanie sądu lub kuratora w okresie próby, czyli w okresie, na jaki sąd warunkowo zawiesił karę.

Z perspektywy kuratorów, sprawy dozorowe są absorbujące, gdyż wymagają wykonywania dozoru „w miejscu zamieszkania lub pobytu skazanego" (art. 169 Kodeksu karnego wykonawczego – dalej: KKW). Kurator kontroluje skazanego objętego dozorem w jego środowisku, musi zatem wyjść w teren.

W trakcie dozoru kurator ma obowiązek informować sąd o przebiegu okresu próby. Prowadzenie sprawy dozorowej wymaga więc, aby kurator odbywał regularne wizyty u skazanego (najczęściej raz w miesiącu) w celu zbierania informacji o przebiegu okresu próby. Rezultatem wizyty jest zazwyczaj krótkie sprawozdanie[26].

Praca z osobą skazaną objętą dozorem polega przede wszystkim na kontrolowaniu zachowania tej osoby w okresie próby. W zależności od potrzeby, kurator ma prawo składać do sądu wnioski o zwolnienie skazanego z obowiązków orzeczonych wyrokiem skazującym lub poszerzenie albo zmianę obowiązków (na przykład dodanie obowiązku poddania się leczeniu z art. 72 pkt 6 KK, jeśli skazany wyrazi na to zgodę).

Dozór kuratorski może być prowadzony zarówno przez kuratora zawodowego, jak i społecznego. W takim wypadku obowiązkiem kuratora zawodowego jest kontrolowanie dozorów prowadzonych przez podległych mu kuratorów społecznych (jeden kurator zawodowy może współpracować z kilkoma kuratorami społecznymi). Z zasady jeden kurator społeczny nie powinien mieć więcej niż dziesięć spraw dozorowych.

Badanych zapytaliśmy o liczbę spraw dozorowych prowadzonych przez nich i ich kuratorów społecznych od początku 2009 roku. Średnia liczba spraw dozorowych na jednego kuratora zawodowego wyniosła 44, ale jednocześnie połowa badanych nie miała więcej niż 36 takich spraw. Ankietowani kuratorzy nadzorowali średnio 87 spraw dozorowych prowadzonych przez podległych im kuratorów społecznych (jednocześnie nie mieli ich więcej niż 52). **Dane te sugerują znaczne obciążenie pracą zespołów kuratorskich.** Biorąc to pod uwagę, warto zapytać, w jakim stopniu przyczyniają się do tego sprawy dozorowe z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii?

[26] Szczególny charakter ma pierwsze sprawozdanie przygotowywane po objęciu dozoru, zawiera ono bowiem zazwyczaj plan pracy ze skazanym.

e book isp.org.pl

W analizie obciążenia kuratorów zawodowych sprawami dozorowymi z art. 62 UPN zastosowano prosty wskaźnik udziału prowadzonych osobiście spraw z tego artykułu wśród ogółu prowadzonych osobiście spraw dozorowych (rysunek 18). Sprawy narkotykowe stanowią więcej niż 20% prowadzonych osobiście dozorów jedynie dla 15% kuratorów zawodowych. Wynik ten nie zaskakuje z punktu widzenia opinii naszych rozmówców: „[...] sprawy o narkotyki to jest mały odsetek. *Gros* to sprawy alkoholowe" (kurator, Inowrocław). **Sprawy z art. 62 UPN nie stanowią z pewnością najliczniejszej kategorii wśród dozorów kuratorskich, są już jednak kategorią zauważalną.**

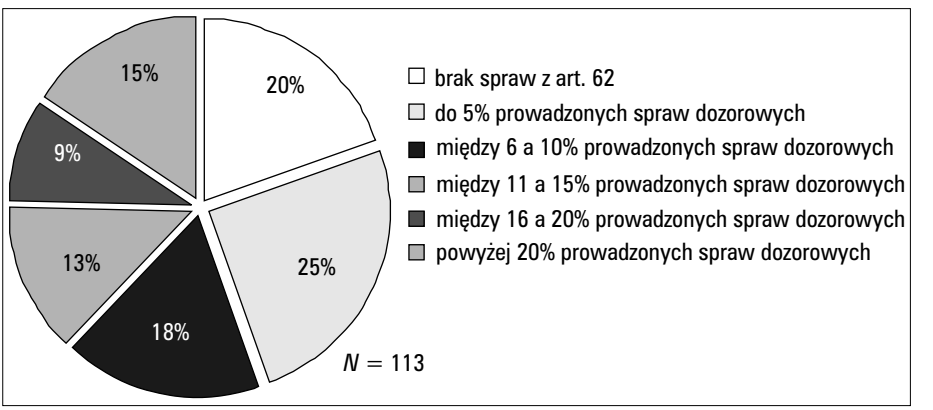


**Rysunek 18.** Odsetki badanych według średniego udziału spraw dozorowych z art. 62 UPN wśród ogółu takich spraw prowadzonych przez kuratora

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

Sprawy typu „O" to sprawy, w których sąd, wydając wyrok w zawieszeniu, nałożył na skazanego obowiązek z art. 72 KK, czyli na przykład powstrzymanie się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających (art. 72 pkt 5 KK), poddanie się leczeniu, szczególnie odwykowemu lub rehabilitacyjnemu, albo oddziaływaniom terapeutycznym lub uczestnictwu w programach korekcyjno-edukacyjnych (art. 72 pkt 6 KK), ale jednocześnie nie orzekł dozoru kuratorskiego.

Różnica między sprawami bez dozoru (typ „O") a omówionymi wcześniej sprawami z dozorem polega głównie na tym, że kurator nie musi prowadzić pracy w terenie i regularnie widywać skazanego: „[...] w ten sposób, że nie ma dozoru orzeczonego, my mamy kontakt z podopiecznym raz na sześć miesięcy" (kurator, Warszawa). Innymi słowy, w sprawach typu „O" kontakt kuratora z podopiecznym ma raczej charakter sporadyczny. W zależności od zarządzenia sędziego, kurator może kontrolować, czy skazany wywiązuje się z nałożonego obowiązku, co kilka miesięcy, a czasem nawet rzadziej. Kurator

e book isp.org.pl

nie ma również obowiązku odwiedzania takiej osoby w miejscu jej zamieszkania – może wezwać skazanego na jeden ze swoich dyżurów w sądzie.

Ostatnia kategoria spraw, na jaką warto zwrócić uwagę, to sprawy, w których sąd wymierzył karę ograniczenia wolności (sprawy typu „KOW"). Kara ograniczenia wolności polega na zobowiązaniu skazanego do wykonania określonej pracy społecznej lub potrąceniu części jego wynagrodzenia na cele społeczne. Jak tłumaczy jeden z kuratorów, „za mniejsze przestępstwo sąd może skazać na przykład na sześć miesięcy kary ograniczenia wolności z wykonywaniem pracy, po dwadzieścia godzin w stosunku miesięcznym. I taki skazany powinien co miesiąc we wskazanym zakładzie wykonać dwadzieścia godzin. I to też musi kontrolować kurator. Mamy trzy takie zakłady, które zatrudniają, każda gmina ma swój. I taki zakład pracy nas zawiadamia co miesiąc, czy on wykonał, czy nie wykonał. Jak nie wykonał, to się robi wniosek o zarządzenie kary zastępczej, może to być na przykład pozbawienie wolności" (kurator, Inowrocław).

Sprawy typu „KOW" często prowadzi kurator zawodowy oddelegowany wyłącznie do tych zadań. Jego praca ma charakter przede wszystkim administracyjny (jak ujął to jeden z badanych, „ogranicza się do pracy papierkowej") – wzywa skazanego, poucza o obowiązkach i kieruje do właściwego zakładu pracy. Dalej kurator pozostaje w kontakcie z pracodawcą, aby kontrolować, czy skazany wywiązuje się należycie ze swojego obowiązku pracy.

Wśród kuratorów, którzy prowadzili sprawy osób skazanych z art. 62 UPN, najwięcej – **83% – prowadziło sprawy dozorowe. Pozostałe formy pracy kuratorów z osobami skazanymi z art. 62 UPN były zdecydowanie rzadsze.** Blisko jedna trzecia (32%) ankietowanych kuratorów prowadziła sprawy z orzeczonym obowiązkiem z art. 72 KK, ale bez orzeczonego dozoru. Równie rzadkie były sytuacje, w których kurator prowadził sprawę z art. 62 UPN w związku z realizacją kary ograniczenia wolności – dotyczyło to 37% z nich. Ten ostatni wynik może wynikać z charakteru spraw typu „KOW", które często prowadzi jeden kurator specjalnie oddelegowany do tych zadań w swoim zespole.

W trakcie pracy ze skazanym, jeśli zachodzi taka szczególna potrzeba, kurator może wnioskować do sądu o zarządzenie wykonania kary wobec skazanego, na przykład gdy skazany uchyla się od poddania się obowiązkowi leczenia uzależnienia. Kuratorzy zazwyczaj stosują tę możliwość wobec osób uzależnionych tylko w ostateczności, kiedy wszystkie inne formy nacisku na skazanego zawodzą: „Kiedy już naprawdę nie widzę nadziei, kiedy nic nie można zrobić. Bo uważam, że trzeba leczyć podopiecznego, który jest uzależniony, a nie zamykać go w więzieniu. Ale kiedy on naprawdę ewidentnie nadużywa tych środków, nie chce rozmawiać o leczeniu, nie podejmuje żadnych prób leczenia, to wtedy [można zastosować karę]" (kurator, Warszawa).

e book isp.org.pl

Jedno z pytań, jakie zadaliśmy kuratorom, dotyczyło tego, w jakim procencie spraw zdarza się im składać wnioski o obligatoryjne lub fakultatywne zarządzanie kary[27]. **Jak się okazało, ponad 20% kuratorów w ogóle nie wnioskuje o zarządzenie kary wobec osób skazanych z art. 62 UPN, a niemal połowa (49%) robi to w najwyżej 20% prowadzonych spraw z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.**

### 3.4.2. Czas i koszty

Czas jest najważniejszym czynnikiem, za pomocą którego możemy ocenić zaangażowanie kuratorów w realizację spraw z art. 62 UPN, co w konsekwencji przekłada się na koszty (szerzej na ten temat w rozdziale czwartym niniejszego raportu). W badaniu ankietowym kuratorzy odpowiadali między innymi na pytanie o czas, jaki poświęcili na różne typy spraw. Analiza uzyskanych odpowiedzi pokazuje, że sprawa dozorowa zajmuje kuratorowi zawodowemu średnio od trzech do siedmiu godzin w miesiącu, a sprawa z orzeczonym dozorem – od półtorej godziny do trzech godzin w miesiącu. Sprawy, w których sąd orzekł karę ograniczenia wolności, zajmują kuratorom od półtorej godziny do czterech godzin. Są to jednak bardzo zgrubne szacunki – kuratorzy podkreślają, że każda sprawa jest inna i bardzo trudno oszacować, ile średnio przeznacza się na nią czasu.

**Biorąc pod uwagę relatywnie niskie odsetki spraw dotyczących osób skazanych z art. 62 UPN wśród ogółu spraw prowadzonych przez kuratorów, nie dziwi fakt, że większość badanych (60%) ocenia, że na pracę z ty-**

[27] Obligatoryjne zarządzanie kary stosuje się w sytuacji, gdy skazany popełnia w okresie próby „podobne przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia" (art. 75 pkt 1 KK). Jest to mechanizm, na który szczególnie podatne mogą być osoby uzależnione, które nie podejmują leczenia i terapii odwykowej po pierwszym wyroku – w ich wypadku ponowne zatrzymanie z narkotykiem jest zwykle kwestią czasu. W tej sytuacji powtórne popełnienie przestępstwa polegającego na posiadaniu środka odurzającego skutkuje odwieszeniem kary pozbawienia wolności z wcześniejszego wyroku i natychmiastowym skierowaniem do zakładu karnego (chociaż i w tej sytuacji jest możliwość warunkowego odroczenia wykonania kary, na przykład ze względów zdrowotnych). Fakultatywne zarządzanie kary dotyczy sytuacji w której skazany na karę w zawieszeniu „w okresie próby rażąco narusza porządek prawny lub jeżeli uchyla się od uiszczenia grzywny, od dozoru, wykonania nałożonych obowiązków" (w tym obowiązku leczenia) lub „orzeczonych środków karnych" (art. 75 pkt 2 KK). Możliwość wnioskowania o fakultatywne zarządzanie kary w takich sytuacjach stanowi dla kuratora dodatkowe narzędzie nacisku na skazanego: „Nawet niekiedy sobie zadawałyśmy pytanie z koleżankami, czy nie lepsze dla tego narkomana jest zarządzenie kary i odizolowanie od tego środowiska. Co prawda jest również w izolacji, bo zakład karny jest izolacją, ale ma może chwilę na dojście do siebie, na to, żeby wytrzeźwieć dobrze, i żeby potem wyjść i postanowić: albo, albo. W przeszłości mieliśmy takie sprawy, kiedy narkomani trafiali do zakładu karnego. Chociaż dyrektor aresztu mówił, że my mamy problem z głowy, a on ma na głowie" (kurator, Inowrocław).

e book isp.org.pl

**mi osobami poświęca do 10% swojego czasu** – obciążenie kuratorów sprawami z art. 62 UPN ilustruje rysunek 19.

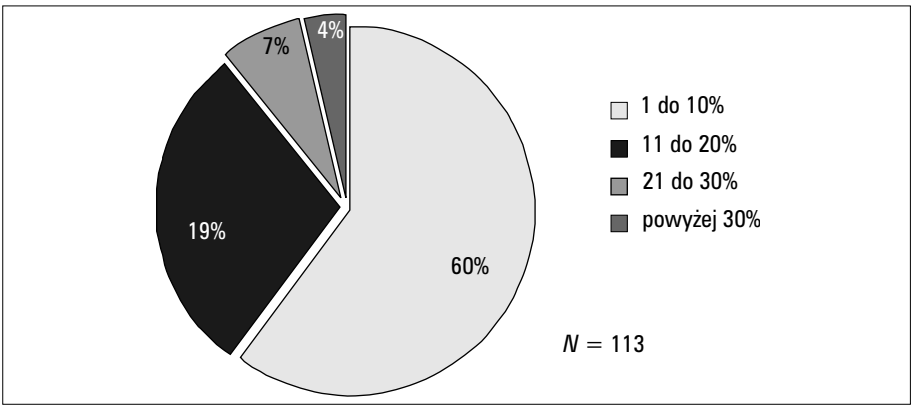


**Rysunek 19.** Odsetki badanych według średniego procentu czasu pracy przeznaczonego na pracę z osobami skazanymi z art. 62 UPN

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

Powyższe szacunki nie dają pełnego wyobrażenia o czasie poświęcanym przez kuratorów na pracę ze skazanymi, w tym na pracę ze skazanymi z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wynika to nie tylko ze sporego zróżnicowania spraw, ale także z właściwie nielimitowanego czasu pracy kuratorów zawodowych: „Powiem tak, kurator ma obowiązek spędzić w sądzie dwa dyżury, od godziny 9 do 16. To jest czas na przygotowywanie dokumentacji i na to, żeby przyjmować interesantów na terenie sądu. [...] są dni, kiedy potrafimy pracować dwie godziny. Bo tylko na przykład umawiamy się z dzielnicowymi, wypijemy kawę, opiszemy sobie wszystkich skazanych, przyjdziemy do domu, zrobimy sobie z tego notatki, co nam zajmie kolejną godzinę, i po trzech godzinach mamy dzień wolny. A są takie dni, kiedy do [godziny] 24.00 jesteśmy w terenie" (kurator, Warszawa).

### 3.4.3. Do czego najlepiej służy art. 62 UPN – opinie kuratorów sądowych

Jedno z pytań skierowanych do kuratorów dotyczyło ich opinii na temat art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. **Ponad połowa badanych wątpi w skuteczność penalizacji posiadania jako instrumentu prewencyjnego.** Za skuteczny w odstraszaniu potencjalnych użytkowników narkotyków lub tych, którzy już eksperymentują, uznało go jedynie około 30% respondentów. Najwięcej wątpliwości wzbudziło pytanie, czy art. 62 UPN może być pomocny w wychodzeniu z nałogu narkotykowego dla osób uzależnionych

e book isp.org.pl

– niemal 20% ankietowanych nie mogło się jednoznacznie zgodzić z tym twierdzeniem lub odrzucić tego stwierdzenia. **Jednocześnie 70% kuratorów jest zdania, że należy karać za posiadanie każdej ilości narkotyków.**

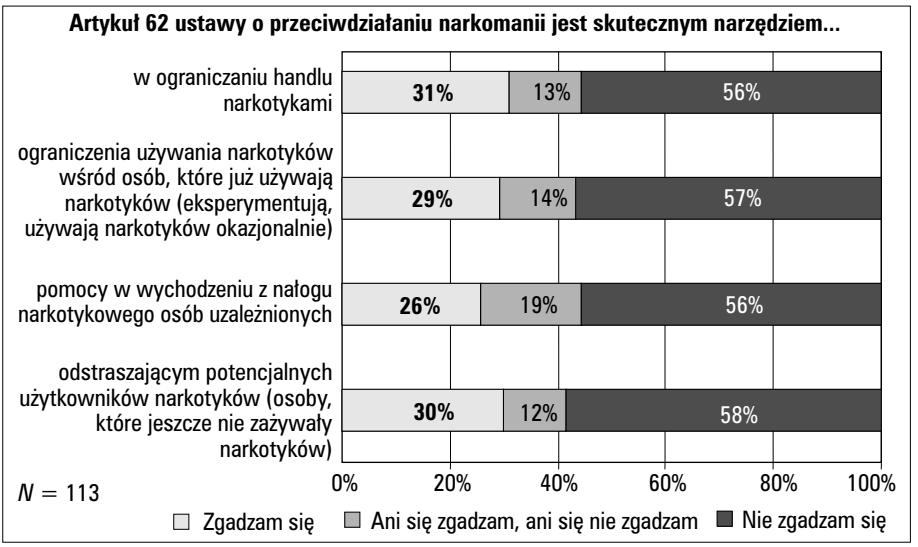


**Rysunek 20.** Opinie kuratorów zawodowych na temat art. 62 UPN jako narzędzia polityki narkotykowej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

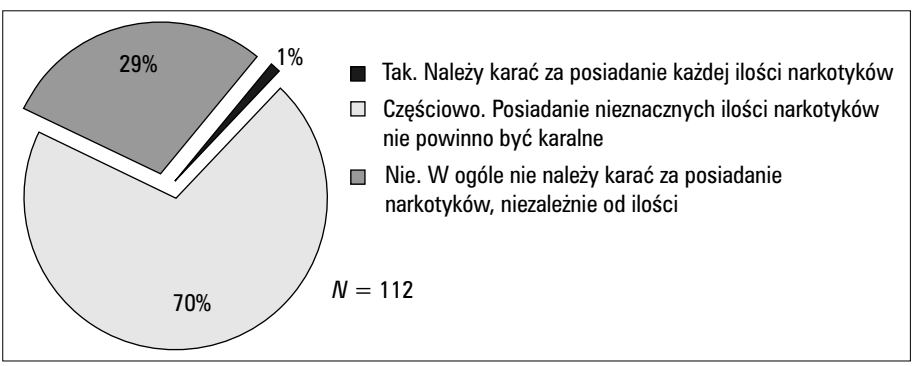


**Rysunek 21.** Opinie kuratorów zawodowych na temat karalności posiadania narkotyków

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z badania.

Kolejne pytanie badające opinie miało charakter otwarty (respondenci udzielili swobodnych wypowiedzi, które notował ankieter) i dotyczyło tego, czy – zdaniem kuratorów – jest coś, co należałoby zmienić w związku z funkcjonowaniem ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

e book isp.org.pl

Najwięcej, bo **niemal 47% badanych, opowiedziało się za wprowadzeniem przymusowego leczenia osób uzależnionych** (przykłady wypowiedzi zanotowanych przez ankieterów: „leczenie odwykowe powinno być przymusowe, najlepiej w ośrodkach nadzorowanych przez sąd", „na etapie orzekania oskarżony powinien mieć do wyboru dwie możliwości: albo leczenie stacjonarne, albo bezwzględną karę pozbawienia wolności").

Kuratorzy wskazywali również na konieczność poprawy dostępności leczenia i stworzenia dodatkowych ośrodków terapeutycznych lub leczniczych dla osób uzależnionych – takie propozycje zgłosiło około 17% badanych (na przykład: „brakuje fachowców leczenia uzależnień w systemie ambulatoryjnym i ośrodków, które się w tym specjalizują", „zbyt duża biurokracja w uzyskiwaniu informacji od placówek").

Około 15% badanych wskazywało na silniejszą potrzebę oddziaływania na stronę podażową rynku narkotykowego przez zaostrzanie kar za handel (na przykład: „handlarze i pośrednicy powinni być karani dużo wyższymi karami"), a 14% sugerowało rozszerzenie działań profilaktycznych i edukacyjnych w szkołach (na przykład: „większe uświadomienie w szkołach, jakie negatywne skutki niesie za sobą używanie środków odurzających").

### 3.4.4. Racjonalność instytucji

Kuratorska służba sądowa to instytucja, która działa przede wszystkim na podstawie wyroku sądu. Podstawowym obowiązkiem kuratora jest „podejmowanie działań, mających na celu dobro podopiecznego i jego prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie" (art. 7 Kodeksu etyki kuratora sądowego[28]). Wysiłki kuratora służą więc raczej resocjalizacji osoby skazanej za posiadanie i powstrzymaniu jej od dalszego używania narkotyków, niż wymierzeniu kary. Dlatego kuratorzy niechętnie wnioskują o fakultatywne zarządzenie wykonania kary, wielu z nich uznałoby to za porażkę w swojej pracy: „Jeśli na przykład jest narkoman, obserwujemy go i widzimy, że nie bierze, załatwił sobie pracę i pracuje, to wtedy to jest sukces. A porażką naszą jest, jak ktoś mimo naszej motywacji, niestety, trafia do zakładu" (kurator, Inowrocław).

Wiele spośród osób skazanych z art. 62 UPN, z którymi stykają się kuratorzy, to okazjonalni użytkownicy narkotyków, którzy przypadkowo wpadli w ręce organów ścigania. Przeważnie sprawiają oni kuratorowi najmniej kłopotów, często pochodzą z „dobrych rodzin", uczą się, pracują i chcą współpracować z kuratorem.

Zupełnie inaczej wygląda praca z osobami uzależnionymi. We wcześniejszych rozważaniach podkreślaliśmy, że problem uzależnienia nie leży w cen-

[28] Uchwała Krajowej Rady Kuratorów z dnia 6 maja 2004 roku – *Kodeks etyki kuratora sądowego*.

e book isp.org.pl

trum uwagi procesu karnego – jego znaczenie ujawnia się na etapie pracy kuratora. Osoby uzależnione od narkotyków wymagają szczególnej troski. Wypowiedzi kuratorów, na przykład dotyczące propozycji zmian w funkcjonowaniu UPN, sugerują że zależy im przede wszystkim na leczeniu, a nie karaniu osób uzależnionych. Z tego punktu widzenia wyrok skazujący okazuje się dla kuratora pretekstem do podjęcia bardziej całościowych działań, które pomogą osobie uzależnionej wyjść z problemu nałogu: „Dobrze, że tu zapadają wyroki w zawieszeniu, to jest dobre. Natomiast kary warunkowego ograniczenia wolności, kary grzywny, to jest takie [działanie], że ci ludzie w ogóle nie czują się skazani. Natomiast tutaj zawsze jest ten bacik i można coś z takim człowiekiem zrobić. Także to dobry zapis" (kurator, Warszawa).

Na koniec można postawić następujące pytanie: Czy kuratorów sądowych, i tak już mocno obciążonych pracą ze skazanymi za inne przestępstwa, należy dodatkowo obciążać – wymagającą specjalnych kompetencji i poświęcenia dużej ilości czasu – pracą z osobami uzależnionymi?

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*

## 3.5. Więziennictwo

Więziennictwo jest ostatnim ogniwem w łańcuchu postępowania związanego z realizacją art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Nie każdy, komu są przedstawione zarzuty z tytułu posiadania narkotyków, dociera aż tutaj. Sytuacje takie nie są jednak rzadkością.

W Polsce funkcjonuje ogółem 190 jednostek penitencjarnych, w tym 70 aresztów śledczych oraz 86 zakładów karnych wraz z ich 34 oddziałami zewnętrznymi. Dwanaście zakładów karnych (14% ogółu zakładów karnych) oraz cztery areszty śledcze (6% ogółu aresztów śledczych) prowadzą oddziały terapeutyczne przeznaczone dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych i środków odurzających.

W praktyce funkcjonowania zakładów karnych do klasyfikacji skazanych stosuje się następujące kryteria: typ (ze względu na sposób organizacji zakładu) i rodzaj zakładu karnego (ze względu na przeznaczenie zakładu oraz system odbywania kary).

Ze względu na rodzaj zakładu wyróżnia się cztery typy zakładów karnych: dla młodocianych, dla odbywających karę po raz pierwszy, dla recydywistów penitencjarnych i dla odbywających karę aresztu wojskowego.

Typ zakładu dotyczy rygorów, stopnia zabezpieczenia i warunków izolacji skazanych w zakładzie karnym. Wyróżnia się: zakłady zamknięte, zakłady karne półotwarte, zakłady karne otwarte. Więźniowie odbywają karę w trzech

e book isp.org.pl

różnych systemach: zwykłym, programowanego oddziaływania i terapeutycznym. Więziennictwo jest organizacją zmilitaryzowaną i hierarchiczną. Całość podlega Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej.

### 3.5.1. Narkotyki w więzieniach

Z przeprowadzonego badania[29] wynika, że problem narkotyków w więzieniu jest określany przez służby więzienne „jako duży, albo i bardzo duży"[30] (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej). Odrębną kwestią jest handel, który ze względu na miejscowe warunki odbywa się w specyficzny, „bezgotówkowy" sposób, odrębną zaś – używanie i uzależnienie od narkotyków.

Narkotyki w więzieniach są szczególnie poszukiwane i pełnią ważną funkcję w życiu więźniów: „[...] bo to są dwa główne problemy, czego więźniowie pożądają w więzieniach. Narkotyki i telefony komórkowe" (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej). Korzystają z nich zarówno osoby, które miały kontakt z narkotykami przed osadzeniem w więzieniu, jak i osoby, które wcześniej narkotyków nie używały[31]. Narkotyki są w warunkach zamknięcia i izolacji namiastką wolności, możliwością ucieczki od więziennej rzeczywistości. Pełnią tym samym ważną funkcję psychiczną, ale także fizjologiczną, związaną na przykład z możliwością zaśnięcia. Niegdyś narkotyki w więzieniu pełniły jeszcze jedną ważną funkcję społeczną, związaną z rytualizacją przygotowywania „czaju".

Obecna sytuacja w więzieniach odzwierciedla scenę narkotykową na wolności: „To uległo strasznym przemianom w ciągu ostatnich lat, tak samo jak ta

[29] W ramach badania zostały przeprowadzone trzy wywiady indywidualne w Warszawie, z przedstawicielami: Centralnego Zarządu Służby Więziennej (Biuro Penitencjarne), zakładu karnego i aresztu śledczego (oddział terapeutyczny dla osób uzależnionych od narkotyków).

[30] Jako przykład jeden z naszych rozmówców przytoczył badania przeprowadzone na terenie zakładu karnego: „W 2006 roku jakaś firma niemiecka chciała do nas wejść z jakimiś testerami i sfinansowała badania w rejonie Opolszczyzny i Wrocławia. To ciekawe, że i więźniowie, i funkcjonariusze, 60% powiedziało, że narkotyki to jest główny problem więzień" (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej).

[31] Z badań przeprowadzonych przez J. Sierosławskiego (*Problem narkotyków i narkomanii w zakładach karnych i aresztach śledczych*, Warszawa 2007 [badanie wykonane na zlecenie Krajowego Biura do spraw Przeciwdziałania Narkomanii]) wynika, że jedna piąta skazanych miała w więzieniu kontakt z marihuaną, a 15% miało do czynienia z amfetaminą. Szacuje się, że około 2% osadzonych ma swój pierwszy kontakt z narkotykami właśnie w więzieniu. Izolacja więzienna powstrzymuje 36% osadzonych, którzy używali narkotyków przed skazaniem, od dalszego używania narkotyków. Jednocześnie niemal dwie trzecie osadzonych, którzy w ciągu 30 dni przed osadzeniem używali narkotyków, sięgało po nie nadal w warunkach izolacji więziennej. Dostępność narkotyków w więzieniach określono za pomocą dwóch wskaźników: propozycji kupna lub przyjęcia narkotyku w więzieniu oraz subiektywnej oceny dostępności narkotyków w więzieniu.

e book isp.org.pl

scena narkotykowa na wolności się zmieniła. I o ile jeszcze piętnaście lat temu naszym głównym problemem był alkohol, przemyt alkoholu, o tyle teraz to praktycznie zaginęło. To logiczne, że coś musiało wejść, bo więzienie to jest takie miejsce, że – nie muszę pani tłumaczyć – człowiek potrzebuje i szuka tych używek. Weszły w to miejsce narkotyki, niestety. I te narkotyki w więzieniu są bardziej poszukiwanym towarem niż na wolności" (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej).

Narkotyki trafiają do więzień często za pośrednictwem rodziny, najbliższych osadzonego. Można wówczas mówić o indywidualnych dostawach, które często – ze względu na brak profesjonalizmu osób przemycających – są przechwytywane przez ochronę więzienną. Trudniej jest zwalczać bardziej zorganizowane formy przemytu, odbywające się za pośrednictwem misternie utkanych sieci, działających głównie poza murami zakładów karnych. Zdarza się, że uczestniczą w nich funkcjonariusze służby więziennej: „Bo na przykład przestępczość zorganizowana potrafi wysłać do pracy do nas [do zakładów karnych, aresztów śledczych, zarządu służby więziennej] kogoś. Zwłaszcza jeśli [jest] to młody człowiek po maturze, dobrze zbudowany fizycznie, to zostaje przyjęty. Tym się więc głównie zorganizowane grupy zajmują. Partyzantki tam raczej nie ma. I często jest to obrót bezgotówkowy. Bo ja pani daję narkotyki, a pani idzie do telefonu – bo więźniowie mają dostęp do telefonów automatów albo nielegalne komórki – i dzwoni pani na przykład do swojej mamy czy męża, i mówi, że ktoś tam przyjdzie i trzeba dać mu dwieście złotych. I cały obrót finansowy jest na zewnątrz. To jest strasznie trudne do wykrycia" (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej). Tamowaniem przemytu narkotyków do więzień zajmuje się Centralne Biuro Śledcze oraz sami funkcjonariusze służby więziennej. Więziennictwo dysponuje do tego celu specjalnie przeszkolonymi psami oraz testerami, które niegdyś były wyłącznie do dyspozycji policji.

Osadzeni z art. 62 UPN, a nawet skazani za handel narkotykami, niekoniecznie są osobami, które od razu są uważane przez funkcjonariuszy służby więziennej za potencjalnych przemytników narkotyków. Procederem tym może się zajmować właściwie każdy, bez względu na to, za co trafił do zakładu karnego.

### 3.5.2. Kto trafia do więzienia w związku z narkotykami

Posiadacze, osoby uzależnione, osoby okazjonalnie używające narkotyków – zgodnie z obowiązującym prawem, do więzienia może trafić każdy. Skazani za posiadanie narkotyków to niekoniecznie osoby od nich uzależnione. Opierając się na wynikach badań, można jednak założyć, że kontakt z narkotykami na wolności raczej nie będzie ich ostatnim – ponad 60% więźniów

e book isp.org.pl

używających narkotyków na wolności używa ich dalej w zakładzie karnym lub w areszcie śledczym[32].

Osoby skazane na podstawie art. 62 UPN stanowią niewielki odsetek populacji więziennej. Według danych z 5 czerwca 2009 roku, wykonano 568 takich wyroków, co stanowiło 0,7% osadzonych na koniec maja 2009 roku. Na wykonanie orzeczenia czekało 654 skazanych. Większość skazanych z art. 62 UPN na karę pozbawienia wolności to odbywający karę po raz pierwszy. Liczba młodocianych odbywających karę z art. 62 UPN jest dwukrotnie wyższa w stosunku do ogółu populacji więziennej z tego okresu (w populacji więziennej osoby takie stanowią 3,6%). Podobna sytuacja występuje w wypadku osób odbywających karę po raz pierwszy (w populacji więziennej stanowią 51,3%). Najniższy jest odsetek recydywistów (rysunek 22).

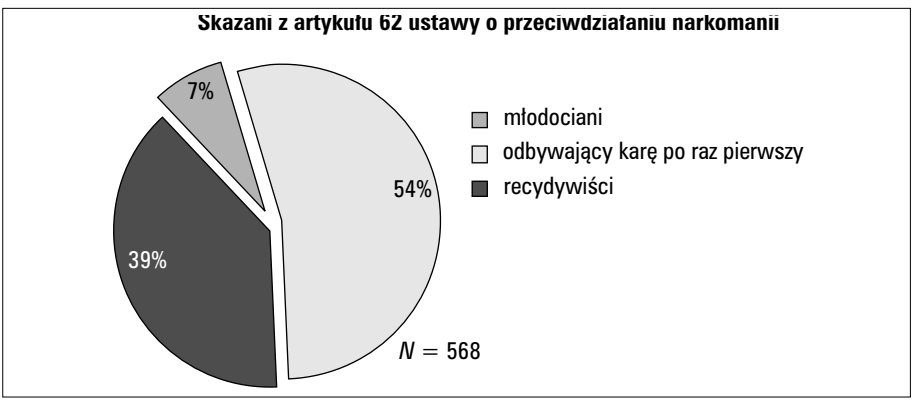


**Rysunek 22.** Skazani z art. 62 UPN według grup klasyfikacyjnych

Źródło: Centralny Zarząd Służby Więziennej, orzeczenia wykonywane, stan 5.06.2009.

Charakterystyka ta jest zbieżna z opisem, jaki otrzymaliśmy z zakładu karnego w Warszawie-Białołęce: „Tutaj mamy tylko mężczyzn. Przeważają osoby młode, tj. urodzone po 1973 roku. Najstarsza jest z 1953 [roku], najmłodsza – z 1987 [roku]. Osoby te są skazane na bezwzględne pozbawienie wolności, ale nie wykluczam, że są wśród nich i takie, które miały warunkowe zwolnienie z kary i ta kara została odwieszona. Tutaj jest na przykład najwyższa kara siedem lat i sześć miesięcy pozbawienia wolności, są też cztery lata, [jest] jeden rok i sześć miesięcy. Najkrótsza z tych obecnych kar to sześć miesięcy. Są wśród tych osób również takie, które mają tylko z art. 62 UPN [respondentka znalazła dwie takie osoby zarejestrowane w systemie]. Jedna z takich osób ma karę ośmiu miesięcy i jest w wieku 25 lat. Drugi skazany wyłącznie z art. 62 UPN odsiaduje dwa lata i sześć miesięcy" (przedstawiciel zakładu karnego, Warszawa-Białołęka).

[32] *Ibidem*.

e book isp.org.pl

Ze statystyk Centralnego Zarządu Służby Więziennej za 2009 rok wynika, że wśród skazanych z art. 62 UPN skierowani do systemu terapeutycznego stanowili mniejszość – zaledwie 7% (rysunek 23).

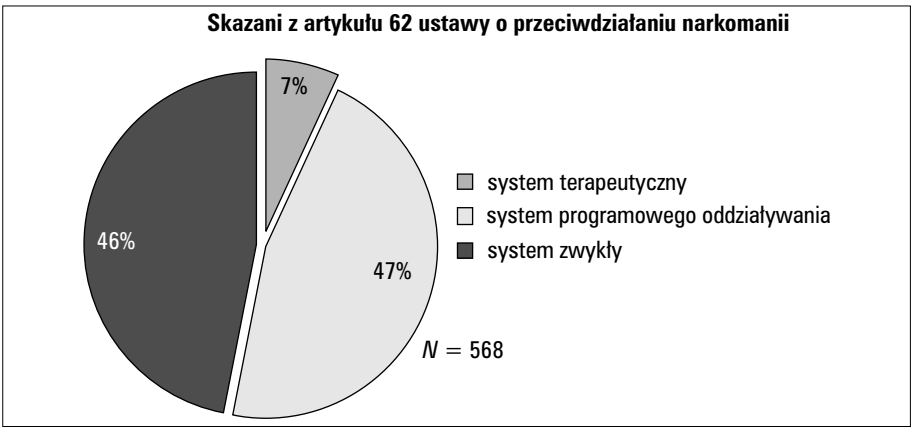


**Rysunek 23.** Skazani z art. 62 UPN według systemu odbywania kary

Źródło: Centralny Zarząd Służby Więziennej, orzeczenia wykonywane, stan na 5 czerwca 2009 roku. Opracowanie własne.

Nie jest to jednak jednoznaczne z tym, że wśród skazanych z art. 62 UPN tylko 7% było rzeczywiście uzależnionych od środków psychoaktywnych i substancji odurzających. Jak wynika z rozmów, jakie przeprowadziliśmy na terenie zakładu karnego i aresztu śledczego w ramach badania, uzależnienie więźniów jest problemem, który często ujawnia się dopiero w więzieniu.

O odbyciu kary w systemie terapeutycznym może orzec sąd. Z drugiej jednak strony, ze względu na niechęć do zlecania ekspertyz psychiatrycznych w przedmiocie uzależnienia na etapie postępowania sądowego, w wypadku wielu oskarżonych uzależnienie nie jest brane pod uwagę. Nie sposób jednak nie odnieść się do kwestii uzależnienia skazanego w sytuacji, kiedy znajdzie się on już w areszcie czy więzieniu.

Więziennictwo z tematem uzależnienia od narkotyków musi radzić sobie niezależnie od innych instytucji (prokuratury, sądu), ponieważ to ono ostatecznie jest zmuszone zmierzyć się z tym problemem: „Oni mają inne cele, niż my mamy. To nie jest tak, że policja, sąd, prokuratura, więziennictwo ma ten sam cel. To nieprawda" (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej).

### 3.5.3. Proces kwalifikacji więziennej

Po przyjęciu do zakładu karnego skazanego umieszcza się w tzw. celi przejściowej, aby poddać go „wstępnym badaniom lekarskim, zabiegom sanitar-

e book isp.org.pl

nym i wstępnym badaniom osobopoznawczym oraz zapoznać z podstawowymi aktami prawnymi dotyczącymi wykonywania kary pozbawienia wolności i porządkiem wewnętrznym zakładu karnego" (art. 79b KKW). Pobyt w celi przejściowej może trwać maksymalnie 14 dni – do tego czasu powinno się dokonać klasyfikacji skazanego. Przy klasyfikacji bierze się pod uwagę płeć, wiek, uprzednie odbywanie kary pozbawienia wolności, umyślność lub nieumyślność czynu, czas pozostałej do odbycia kary pozbawienia wolności, stan zdrowia fizycznego i psychicznego, w tym stopień uzależnienia od środków odurzających lub psychotropowych, stopień demoralizacji i zagrożenia społecznego, rodzaj popełnionego przestępstwa.

W rzeczywistości więziennej osoba skazana z art. 62 UPN (wyłącznie lub w powiązaniu z innymi przestępstwami) może trafić do celi przejściowej, w której bywa, że znajduje się zarówno „alimenciarz", jak i morderca. Funkcjonariusze służby więziennej dbają jednak o to, aby więźniowie nie wyrządzili sobie nawzajem krzywdy. Osoba skazana za posiadanie lub handel narkotykami nie zajmuje w hierarchii więziennej żadnego szczególnego miejsca (w odróżnieniu od na przykład pedofila czy zabójcy matki). Stąd, jak twierdzą funkcjonariusze więzienni, osadzeni z art. 62 UPN nie potrzebują specjalnego podejścia czy dozoru: „Jednym z naszych głównych zadań jest chronienie więźniów przed współwięźniami. To takie inteligenckie spojrzenie, że trafi student, więc krzywda mu się stanie. Student z reguły jest na tyle inteligentny, że sobie da radę. Oczywiście my chronimy wszystkich, ale głównie musimy chronić, jak trafi pedofil. To jest dno hierarchii więziennej i więźniowie nie mają litości dla niego, sponiewierają go, zgwałcą itd. I my musimy takich chronić" (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej).

W trakcie pobytu w celi przejściowej więzień jest zwykle obserwowany przez służbę więzienną, która próbuje zapoznać się z jego sytuacją zdrowotną i rodzinną oraz historią zapisaną w aktach. W tym czasie są również zawsze przeprowadzane rozmowy z wychowawcą i psychologiem więziennym. Przedstawiciele więziennictwa, z którymi rozmawialiśmy, twierdzili, że w zdecydowanej większości wypadków skazany, trafiając do więzienia, niezależnie od zapisów w aktach przechodzi badania psychologiczne już na miejscu: „Zdarza się, że są to osoby uzależnione, ale niekoniecznie z art. 62 [ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii]. My zawsze przyglądamy się pod tym kątem więźniom. Ta wiedza głównie pochodzi z naszych badań, tutaj, na miejscu (psycholog, psychiatra), ale też z akt przesyłanych do nas z sądu. Niekiedy jednak te dokumenty trafiają do nas późno (zwłaszcza ekspertyzy), tymczasem sami się orientujemy, że osoba jest uzależniona, sami robimy badania. Niekiedy są one «przeterminowane», bo osobie robiono badania w związku ze sprawą na przykład w 2007 [roku], a do nas trafia w 2008 [roku]" (przedstawiciel zakładu karnego, Warszawa-Białołęka).

e book isp.org.pl

### 3.5.4. Terapia odwykowa w więziennictwie

W systemach terapeutycznych w 2008 roku odbywało karę około 6% wszystkich więźniów. Na koniec 2008 roku, według danych Centralnego Zarządu Służby Więziennej, było ich 4143 na 74 226 przebywających w jednostkach penitencjarnych. Ponad trzy czwarte osadzonych odbywających karę w systemie terapeutycznym odbywało ją w oddziałach terapeutycznych – w 2008 roku do takich oddziałów trafiło 480 więźniów uzależnionych od narkotyków. Stanowili oni 16% populacji tych oddziałów (pozostali to przestępcy uzależnieni od alkoholu, osoby z zaburzeniami niepsychotycznymi, w tym zaburzeniami preferencji seksualnych).

Według art. 117 KKW, skazani, u których stwierdzono uzależnienie od narkotyków, powinni być objęci leczeniem w zakresie tego uzależnienia:

> Skazanego, u którego stwierdzono **uzależnienie od alkoholu albo środków odurzających** lub psychotropowych oraz skazanego za przestępstwo określone w art. 197–203 Kodeksu karnego, popełnione w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych, **obejmuje się, za jego zgodą, odpowiednim leczeniem i rehabilitacją; w razie jej braku – o stosowaniu leczenia lub rehabilitacji orzeka sąd penitencjarny.**

W wypadku stwierdzenia uzależnienia od narkotyków osadzony jest kierowany na oddział terapeutyczny. Aby podjąć leczenie, musi uprzednio wyrazić na to zgodę. Osadzeni nie zawsze chcą się zgodzić na terapię. Dlaczego? Są przynajmniej trzy różne powody odmowy: jeden dotyczy ogólnego mechanizmu uzależnienia, który objawia się zaprzeczaniem własnej chorobie, drugi polega na obawach związanych z tym, że trzeba się będzie obejść bez narkotyków (w oddziałach terapeutycznych trudniej jest przemycić narkotyki), trzeci wynika z prostej kalkulacji – terapia może przeszkodzić w skorzystaniu z warunkowego zwolnienia. Ostatni argument wydaje się najbardziej przemawiać do więźniów, którzy mają krótki wyrok, a wiedzą, że na miejsce w oddziale terapeutycznym czeka się nawet rok. W takiej sytuacji więzień kalkuluje, że jeśli dostanie się na terapię na sam koniec odbywania kary (sześciomiesięczna terapia może zająć ostatnie miesiące pozbawienia wolności), to wcześniejsze opuszczenie murów więzienia nie dojdzie do skutku.

Z drugiej jednak strony, warunki, które – jak wynika z opinii naszych rozmówców – są lepsze niż w innych systemach odbywania kary, mogą na pewno motywować do podjęcia leczenia: „Po pierwsze, jest więcej przestrzeni, znacznie mniejsze zagęszczenie. I więźniowie mają poczucie, że się nimi bardziej zajmujemy” (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej). Nie bez znaczenia jest także nadzieja na to, że pozytywna opinia wydana w trakcie albo po odbyciu terapii może wpłynąć na warunkowe zwolnienie.

e book isp.org.pl

Terapia w więzieniu, jej program, nie odbiega od działań terapeutycznych prowadzonych na wolności. Jak wynika z przekazu psychologa więziennego z oddziału terapeutycznego aresztu śledczego, są to w zasadzie takie same zajęcia jak te, które przeprowadza się w ramach terapii poznawczej na wolności: pisanie esejów, spotkania indywidualne i w grupie, w społeczności terapeutycznej z terapeutą. Niekiedy prowadzi je ktoś z Monaru czy innych organizacji wyspecjalizowanych w terapii odwykowej. Są także spotkania tylko dla samych więźniów. Wówczas wszyscy osadzeni są wpuszczani na salę terapeutyczną i rozmawiają sami, bez udziału kogoś z zewnątrz.

Na oddział terapeutyczny trafiają więźniowie z sądowym orzeczeniem o leczeniu odwykowym (wpis do akt KK 62) albo ci, u których uzależnienie stwierdzono w więzieniu lub areszcie. Osoby z wpisem KK 62 trafiają na oddział terapeutyczny najszybciej – ich przyjmowanie trwa około miesiąca. Jak wynika z wypowiedzi pracownika oddziału terapeutycznego, osób takich jest zwykle niewiele w stosunku do ogółu kierowanych do oddziału terapeutycznego. Na 36 osadzonych przebywających w czasie naszego badania na oddziale terapeutycznym w areszcie śledczym tylko czterej skazani mieli tego typu orzeczenie.

W wypadku osób, u których uzależnienie jest stwierdzane w więzieniu lub areszcie, czas oczekiwania wynosi nawet dwa lata, choć obecnie mówi się o roku. Aby móc wziąć udział w terapii, więzień musi być „wyzerowany", co oznacza, że nie przyjmuje żadnych leków czy metadonu. Osadzeni, którzy muszą rozpocząć lub kontynuować leczenie metadonem rozpoczęte na wolności, mają do dyspozycji programy metadonowe. Obecnie takich programów w ramach więziennictwa jest kilka: „Ale, wie pani, w Polsce w ogóle programy metadonowe fatalnie się rozwijają. One leżą po prostu. My mamy teraz chyba 17, z czego pięć więziennych. To jest kompromitacja. U nas w programach jest chyba 1,4 tysiąca ludzi w Polsce. A jest Narodowy Program Przeciwdziałania Narkomanii Ministerstwa Zdrowia, który mówił, że do 2010 roku 20% uzależnionych opiatowo będzie na metadonie" (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej).

Osadzony może odmówić zgody na podjęcie leczenia. Wówczas pisze się wniosek do sądu penitencjarnego w celu wydania opinii i zajęcia stanowiska. Z relacji naszych rozmówców wynika, że sąd penitencjarny niespecjalnie nalega na podjęcie leczenia przez osobę, która odmawia poddania się terapii. Wydaje się to zasadne, zwłaszcza w świetle tego, że miejsc na oddziałach jest wciąż za mało w stosunku do zapotrzebowania: „Cztery tysiące skazanych. A my mamy miejsc terapeutycznych około 600 teraz, czyli jakby mamy przerób dwa razy. Dwa razy jesteśmy w stanie przerobić tę grupę, i rzeczywiście przerabiamy. W tych narkomańskich przechodzi 1,2 tysiąca, nawet z dostawkami 1,4 tysiąca w skali roku" (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej).

e book isp.org.pl

Osoby zajmujące się leczeniem odwykowym w ramach więziennictwa są zgodne co do tego, że ma ono sens tylko wówczas, kiedy jest kontynuowane po wyjściu na wolność. Z relacji naszych rozmówców wynika, że z efektywnością leczenia w systemie terapeutycznym w więzieniach jest podobnie jak na wolności. Szacuje się, że do nałogu nie wraca około 10% uzależnionych. Ponadto „procent recydywy jest o połowę niższy u tych, którzy przeszli terapię w oddziałach terapeutycznych. Spada również powrotność do nałogu: [...] przynajmniej 40% utrzymuje abstynencję przez najbliższe dwa lata od opuszczenia zakładu" (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej).

Nie jest to zwykle możliwe do osiągnięcia w wypadku osadzonych, którzy odbywają karę znacznie dłużej niż trwa okres leczenia i po sześciu miesiącach terapii z powrotem trafiają do zwykłego systemu. U tych osadzonych można się spodziewać szybkiego powrotu do nałogu, biorąc pod uwagę ważną funkcję, jaką pełnią narkotyki w więzieniu, i ich dostępność w zakładach karnych.

Na zakończenie opisu systemu terapeutycznego w polskim więziennictwie należałoby wspomnieć o kosztach, jakie pociąga za sobą leczenie więźniów uzależnionych od narkotyków. Mówiąc o kosztach związanych z utrzymaniem więźnia uzależnionego od środków psychoaktywnych i substancji odurzających, trzeba uwzględnić zarówno koszty związane z utrzymaniem więźnia w ogóle, jak i koszty, jakie generuje sam fakt jego uzależnienia, czyli: leki, dodatkowy personel, badania medyczne (w tym psychiatryczne) itp. **Ogólnie szacuje się, że utrzymanie osoby uzależnionej od narkotyków, jeśli trafi do więzienia i podejmie terapię, kosztuje dwa razy więcej niż utrzymanie więźnia niepodejmującego terapii:** „[...] więzień w terapii narkomańskiej kosztuje dwa razy tyle co więzień normalny, czyli około 5 tysięcy [złotych]. Z tym zastrzeżeniem, że koszty stałe są takie, jak u normalnego więźnia. Czyli te 1,8 tysiąca czy 1,5 tysiąca [złotych], a cała reszta to byłaby oszczędność. Zwalniamy normalnego więźnia i mamy oszczędność 500 złotych, zwalniamy tego – 3 tysiące złotych. Tak można powiedzieć" (przedstawiciel Centralnego Zarządu Służby Więziennej).

### 3.5.5. Racjonalność instytucjonalna

Artykuł 62 UPN jest postrzegany przez przedstawicieli więziennictwa głównie przez pryzmat dodatkowych kosztów ekonomicznych oraz często nieefektywnej pracy. Ustawa w obecnym kształcie spowodowała, że problem narkotyków „trafił do więzień". Więziennictwo można określić jako ostatnie ogniwo procedury skoncentrowanej na karaniu za posiadanie. Jeśli podejrzany, później oskarżony, a następnie skazany przebędzie całą drogę proceduralno-prawną i stanie się osadzonym, więziennictwo musi już zająć się nim na dłużej. Stąd często przewijająca się w wypowiedziach naszych rozmówców

e book isp.org.pl

opinia o spychaniu na nich problemów wynikających z obecnego rozwiązania zawartego w ustawie, które ostatecznie muszą zostać rozwiązane przez więziennictwo.

Więziennictwo zdaje się sprawnie wywiązywać ze swoich obowiązków ustawowych – otwiera nowe oddziały terapeutyczne, walczy o kolejne programy metadonowe dla więźniów, podnosi jakość oferty terapeutycznej i stara się ograniczać rosnący problemem narkotykowy na swoim terenie. **Artykuł 62 UPN powoduje, że sytuacja, z jaką mamy do czynienia na wolności, jest przenoszona w realia więzienne.** Dobrze, jeśli osoba uzależniona od narkotyków, trafiając za mury więzienne za posiadanie (bo w końcu trafi), spożytkuje ten czas na leczenie. Z drugiej jednak strony, wielu z tych, którzy tam trafiają, zwłaszcza z art. 62 UPN, mogłoby leczyć się na wolności, bez przechodzenia całej procedury sądowo-prawnej. Zapewne rozwiązanie to byłoby tańsze dla budżetu państwa i zdecydowanie mniej obciążające dla osoby uzależnionej.

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*

## 3.6. Podsumowanie

Procedura instytucjonalno-prawna związana z realizacją UPN wydaje się funkcjonować bez zastrzeżeń. Instytucje zaangażowane do tego zadania przyswoiły i utrwaliły już pewien wzór postępowania, który sprawnie wprowadzają w życie. Jak jednak zauważył jeden z naszych rozmówców: „To nie jest tak, że policja, sąd, prokuratura, więziennictwo mają ten sam cel". Można się zatem zastanawiać, czy obowiązująca ustawa, ściślej zaś art. 62 UPN, rzeczywiście służy rozwiązaniu konkretnych problemów, na przykład uzależnienia lub szkodliwego używania środków psychoaktywnych, ograniczania dostępu do środków psychoaktywnych, czy też cała ta machina instytucjonalno-prawna działa jakby obok nich.

**Organom ścigania (policja, prokuratura)** art. 62 UPN przysparza dodatkowej pracy związanej z biurokracją oraz wymaga więcej czasu poświęcanego osobom zatrzymanym w związku z posiadaniem substancji psychoaktywnej. Z drugiej jednak strony, stanowi narzędzie pracy operacyjnej, które ułatwia zdobycie informacji, pozwala także polepszyć statystyki policyjne. Artykuł 62 UPN w wielu sytuacjach może się okazać użytecznym „wytrychem" w codziennej pracy policji, przyzwala jednak na instrumentalne traktowanie osób zatrzymanych, które mogą być później narażone na negatywne konsekwencje w swoim środowisku. Warto nadmienić, że ten sam „wytrych" nie działa w stosunku do dealerów, mogących rzeczywiście dostarczyć policji ważnych

e book isp.org.pl

informacji, uderza jednak często w osoby niezaznajomione z prawem, które liczą na łagodniejsze potraktowanie w sytuacji „pójścia na współpracę". Podczas badania natknęliśmy się także na pewną kwestię, która wymaga dalszej analizy, a dotyczy zatrzymywania z art. 62 UPN osób, które nie miały przy sobie żadnej substancji psychoaktywnej czy środka odurzającego. Taka sytuacja nie powinna występować w świetle interpretacji tego zapisu ustawy, być może jednak stanowi element praktyki policji i prokuratury. Policja wydaje się najbardziej obciążona zadaniami, jakie nałożył ustawodawca na instytucje w ramach realizacji art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Policja zabezpiecza zatrzymany środek lub substancję, na zlecenie prokuratury kieruje je do ekspertyzy, prowadzi śledztwo, może także przesłuchiwać osobę zatrzymaną. Prokuratura w tym wypadku pełni funkcję zarządzająco-zatwierdzającą. Racjonalność tych instytucji każe jej przedstawicielom koncentrować się na ściganiu przestępstwa i zbieraniu dowodów w sprawie. Z tego punktu widzenia szanse na wykorzystanie innych środków, na przykład kierowania na leczenie, są raczej znikome. Praktyka prokuratorska pokazuje, że wnioskowane kary są stosunkowo surowe, z kolei ekspertyzy w przedmiocie uzależnienia, będące podstawą wnioskowania o leczenie – dość rzadko zlecane.

**Sądownictwo** traktuje sprawy z art. 62 UPN jako stosunkowo łatwe i szybko schodzące z wokandy. Wśród spraw przeważa kwalifikacja typu podstawowego, co pozwala ominąć niuanse związane z rozstrzyganiem kwestii, czy posiadana ilość substancji psychoaktywnej jest „znaczna" czy „nieznaczna". Dla sędziów kuszące jest zatwierdzanie[33] otrzymywanych od prokuratury wniosków oskarżenia i proponowanej wysokości kary , tym bardziej że wiele spraw jest przeprowadzanych w trybie uproszczonym. Sądownictwo musi się wywiązywać z powierzonych mu zadań w ramach ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Duża liczba spraw, jakie wpływają do sądu, powoduje jednak, że czas na ich rozpatrywanie jest ograniczony. Pośpiech może zaś powodować, że w wyrokach nie są uwzględniane wszystkie dostępne środki (w tym mówiące o lecznictwie odwykowym), jakie przewidział ustawodawca.

**Kuratorzy** nie są zbyt mocno obciążeni sprawami z art. 62 UPN – 60% kuratorów zapytanych w ramach badania o czas przeznaczany na prowadzenie tych spraw odpowiedziało, że jest to nie więcej niż 10% ogółu ich czasu pracy. Z uśrednionej struktury wszystkich spraw z art. 62 UPN prowadzonych przez jednego kuratora wynika, że średnio 65% ogółu prowadzonych spraw stanowią sprawy dozorowe. W większości zatem osoby skazywane za posiadanie narkotyków są obejmowane formą kontroli, w ramach której kurator ma obowiązek przynajmniej raz w miesiącu odwiedzić podopiecznego. Oprócz dyżurów i prowadzenia spraw, kurator może, na wniosek organu prowadzącego po-

[33] Niezatwierdzenie wniosku od prokuratury skutkuje bowiem skierowaniem sprawy na rozprawę główną, co wydłużałoby postępowanie.

e book isp.org.pl

stępowanie przygotowawcze, przeprowadzić wywiad środowiskowy dotyczący osoby oskarżonej o posiadanie narkotyków. Praktyka ta nie jednak częsta – połowa ankietowanych kuratorów przeprowadziła od początku 2009 roku najwyżej trzy takie wywiady.

**Więziennictwo** wydaje się poważnie obciążone nie tyle sprawami z art. 62 UPN, ile kwestią narkotyków w ogóle. Dotyczy to zarówno terapii odwykowej, jak i handlu środkami psychoaktywnymi w warunkach więziennych. Kryminalizacja posiadania powoduje zepchnięcie problemu narkotykowego za mury więzienne. Rozwiązanie to generuje jednak spore koszty ekonomiczne (więcej na ten temat w rozdziale czwartym niniejszego raportu), a także dodatkowo wzmacnia problem narkotyków w polskim więziennictwie.

Z badania ankietowego przeprowadzonego wśród przedstawicieli instytucji szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania wynika, że art. 62 UPN w opinii większości respondentów (funkcjonariuszy policji i więziennictwa, prokuratorów, sędziów, kuratorów sądowych) nie jest uważany za skuteczne narzędzie ograniczania handlu narkotykami, odstraszania potencjalnych użytkowników czy zniechęcania tych, którzy mieli już kontakt z narkotykiem, a także pracy z osobami uzależnionymi od substancji psychoaktywnych. Mimo to wśród przedstawicieli wspomnianych instytucji panuje zgoda co do tego, że należy karać za posiadanie każdej ilości posiadanej substancji psychoaktywnej czy środka odurzającego. Może to wskazywać na rozczarowanie dotychczasowym rozwiązaniem, zawartym w art. 62 UPN, jednocześnie jednak ukazuje brak akceptacji dla alternatywy opartej na depenalizacji posiadania.

W przebiegu procedury instytucjonalno-prawnej, jaka jest uruchamiana w sytuacji zatrzymania osoby za posiadanie substancji psychoaktywnej, w praktyce nie ma miejsca na rozważania natury psychologicznej czy społecznej (choć ustawodawca przewidział narzędzia, które uwzględniają ten wymiar problemu). W dużym uproszczeniu: jest czyn przestępczy – jest i kara. W trakcie całego procesu instytucjonalno-prawnego nie podejmuje się starań w celu zróżnicowania spraw ze względu na motywy posiadania, rodzaj, a często nawet ilość posiadanego środka, jeśli nie jest ona kwalifikowana jako wyraźnie znaczna (na przykład dla sędziów posiadanie przez sprawcę powyżej 50 porcji już nie wzbudza wątpliwości co do kwalifikacji prawnej).

Powyższe wnioski mogą skłonić do sformułowania tezy o braku refleksyjności instytucjonalnej, która powoduje, że w całej tej machinie proceduralno-prawnej gubi się gdzieś sens jej działań. W konsekwencji pierwotny cel – ograniczanie podaży i popytu substancji odurzających i środków psychoaktywnych – jest osiągany opacznie, łapie się bowiem „płotki" zamiast „rekinów" handlu narkotykami, nie wykorzystuje się także możliwości kierowania

e book isp.org.pl

na leczenie odwykowe osób uzależnionych od środków psychoaktywnych, wreszcie naraża się na ostracyzm społeczny osoby współpracujące z organami ścigania.

Z drugiej jednak strony, można mówić o racjonalności instytucjonalnej, ukazującej swoistą elastyczność, czy też możliwości adaptacyjne instytucji zaangażowanych do realizacji art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Wszystkie one sprawnie wywiązują się ze swoich zadań, a nawet mogą czerpać wtórne korzyści z istniejącego zapisu w ramach bardziej ogólnych celów, którym podporządkowują swoje działania. Rzeczywistość, jaką tworzą te instytucje, wydaje się jednak rzeczywistością równoległą w stosunku do problemu, który pierwotnie miały one rozwiązywać.

Obecne rozwiązanie, czyli „karanie za posiadanie", spowodowało, że problem narkotykowy ze sfery prywatnej uległ przesunięciu w kierunku obszaru publicznego i kontroli instytucjonalnej. Jak pisze współczesny socjolog brytyjski Anthony Giddens: „Sfera publiczna jest domeną państwową, sfera prywatna zaś to obszar, który opiera się ingerencji nadzoru państwowego. Ponieważ jednak gwarantem praworządności jest państwo, sfera prywatna jest w pewnym sensie kwestią definicji prawnej"[34]. Problem narkotykowy skierowany pod kontrolę instytucjonalną stał się tym samym „doświadczeniem odizolowanym" od reszty społeczeństwa, której nie dotyczy lub która nie chce, aby jej dotyczył. Tak poważny zabieg musi mieć swoją cenę.

[34] A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja" i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

e book isp.org.pl

# Rozdział 4

# Koszty i czas pracy związany z realizacją artykułu 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

*Zofia Mielecka-Kubień*

## 4.1. Zakres i tendencje rozwojowe przestępczości z artykułu 62 ustawy oraz zastosowane środki restrykcyjne (na podstawie danych zagregowanych)

Aby ukazać skalę badanego zjawiska na podstawie danych policji oraz Ministerstwa Sprawiedliwości, przedstawiono zakres i tendencje rozwojowe przestępczości z art. 62 ustawy z 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej: UPN) – lub odpowiednio z art. 48 ustawy z 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii – w latach 1999–2008 oraz strukturę zastosowanych środków restrykcyjnych (w 2007 roku).

W 2008 roku odnotowano w Polsce 1 082 067 przestępstw stwierdzonych[1], w tym 57 382 przestępstw z UPN oraz 30 548 przestępstw z art. 62 tej ustawy (tabela 1). Oznacza to, że w 2008 roku przestępstwa z UPN stanowiły około 5,3% ogółu przestępstw stwierdzonych w analizowanym roku, a przestępstwa z art. 62 UPN – około 2,8% tych przestępstw, przy czym przestępstwa z art. 62 UPN stanowiły ponad połowę (53,2%) przestępstw stwierdzonych z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

**Tabela 1.** Przestępstwa stwierdzone i procent przestępstw z art. 62 UPN w ogólnej liczbie przestępstw z UPN w 2008 roku

| Kwalifikacja prawna | Przestępstwa stwierdzone | Procent |
|---|---|---|
| Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii | 57 382 | x |
| art. 62 ust. 1 i 3 | 29 397 | 51,2 |
| art. 62 ust. 2 | 1 151 | 2,0 |
| art. 62 ogółem | 30 548 | 53,2 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych policji.

[1] Por. http://www.policja.pl/portal/pol/3/1/Przestepstwa_stwierdzone_podejrzani_wykrywalnosc_ogolem_w_latach_19902007.html [dostęp: 30 października 2009 roku].

e book isp.org.pl

Można także zauważyć, że zarówno liczba przestępstw z art. 62 (art. 48) UPN (rysunek 1), jak i ich procent w ogólnej liczbie przestępstw stwierdzonych (rysunek 2) wzrastał szybko w latach 1999–2005, ale począwszy od 2006 roku tendencja ta uległa zahamowaniu.

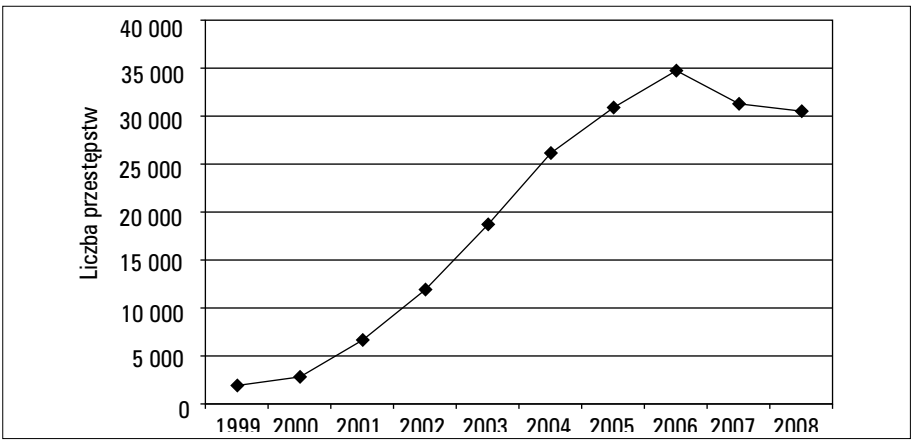


**Rysunek 1.** Liczba przestępstw stwierdzonych z art. 48 ustawy z 1997 roku lub art. 62 ustawy z 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w latach 1999–2008

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych policji.

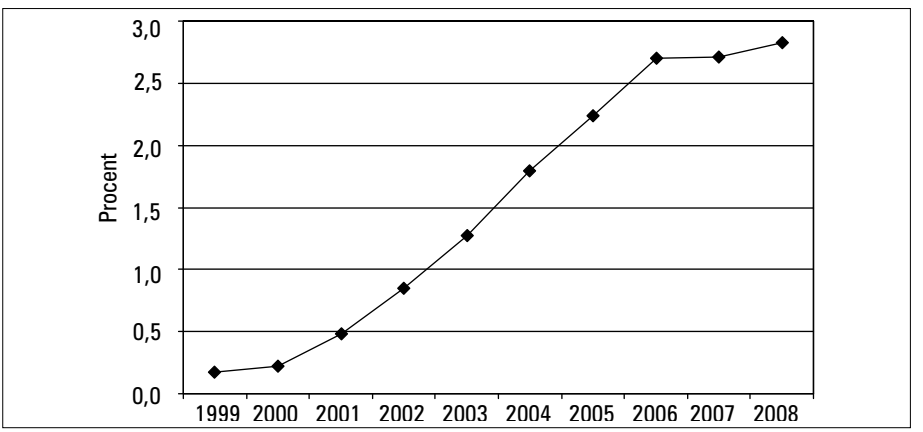


**Rysunek 2.** Procent przestępstw stwierdzonych z art. 48 ustawy z 1997 roku lub art. 62 ustawy z 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w ogólnej liczbie przestępstw w latach 1999–2008

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych policji.

Nasilenie zjawiska narkomanii w Polsce wykazuje silne zróżnicowanie terytorialne, co ma odzwierciedlenie także w liczbie przestępstw z nim związanych. Można stwierdzić, że najwięcej przestępstw z art. 62 UPN odno-

e book isp.org.pl

towano w 2008 roku w województwie mazowieckim i wielkopolskim (rysunek 3), z kolei obszarami najbardziej zagrożonymi w tym zakresie (w przeliczeniu na liczbę mieszkańców) są województwa leżące w zachodniej części kraju (rysunek 4).

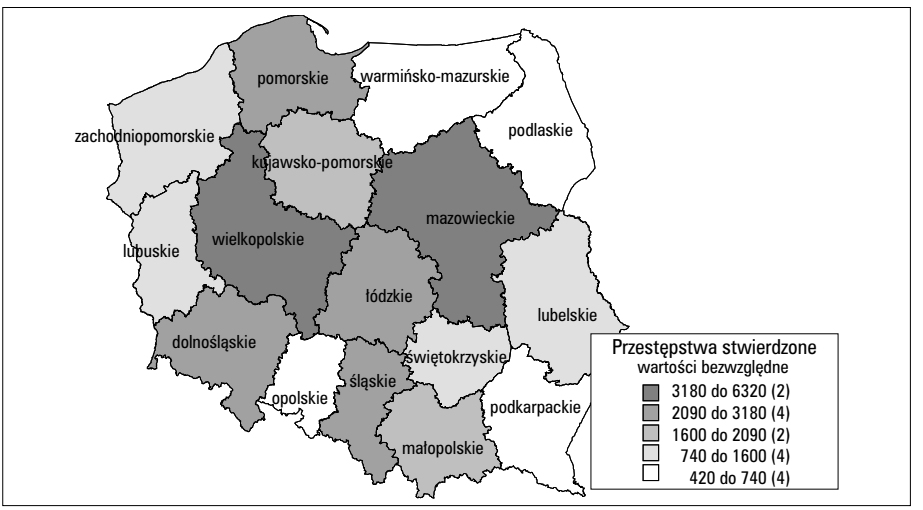


**Rysunek 3.** Liczba przestępstw stwierdzonych z art. 62 UPN według województw w 2008 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych policji.

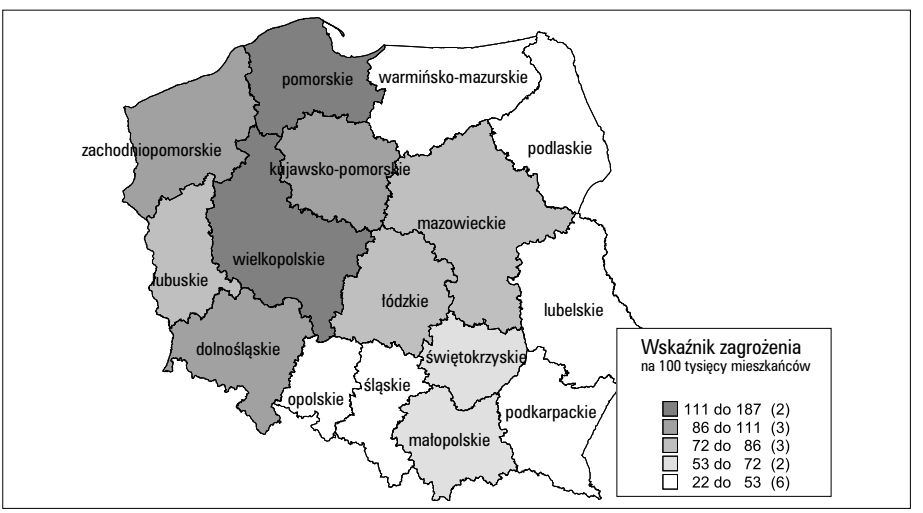


**Rysunek 4.** Wskaźnik zagrożenia (przestępstwa stwierdzone z art. 62 UPN na 100 tysięcy mieszkańców) w 2008 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych policji.

e book isp.org.pl

Przestępczość z art. 62 UPN dotyczy przede wszystkim terenów miast (rysunek 5). Procent omawianych przestępstw w miastach w ogóle tych przestępstw w 2008 roku w Polsce był równy 88,4% i wahał się, w zależności od województwa, od 70,2% do 95,2%.

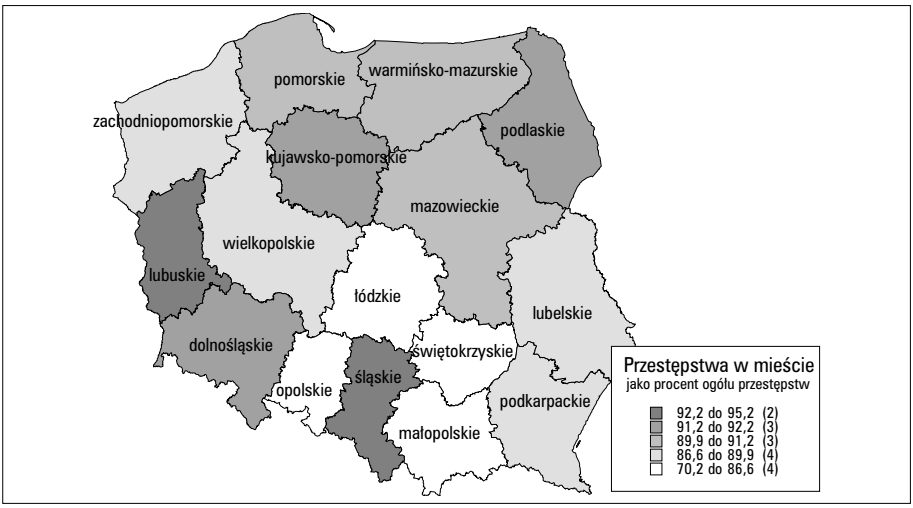


**Rysunek 5.** Udział (w procentach) przestępstw stwierdzonych z art. 62 UPN w mieście w ogólnej liczbie tych przestępstw w 2008 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych policji.

Na podstawie danych policji można stwierdzić także, że blisko 65% przestępstw stwierdzonych z art. 62 UPN dotyczyło marihuany (tabela 2), ponad 87% – marihuany lub amfetaminy, a niespełna 3% – heroiny.

**Tabela 2.** Przestępstwa i procent przestępstw stwierdzonych z art. 62 UPN według rodzaju substancji w 2008 roku

| Substancja | Liczba | Procent |
|---|---|---|
| marihuana | 19 761 | 64,69 |
| amfetamina | 6860 | 22,46 |
| ekstazy | 1056 | 3,46 |
| heroina | 847 | 2,77 |
| substancje psychotropowe | 511 | 1,67 |
| polska heroina | 278 | 0,91 |
| kokaina | 233 | 0,76 |
| lsd | 31 | 0,10 |
| inne | 971 | 3,18 |
| Razem | 30 548 | 100,00 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych policji.

e book isp.org.pl

W tabeli 3 oraz na rysunku 6 przedstawiono strukturę osób dorosłych zatrzymanych w 2008 roku w związku z przestępstwami z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Można zauważyć, że ponad 95% tych osób zostało zwolnionych przed upływem 48 godzin, niespełna 3% zostało aresztowanych i ich areszt trwał w chwili zakończenia postępowania, a 0,57% wszystkich zatrzymanych zostało zwolnionych i przekazanych do dyspozycji sądu.

**Tabela 3.** Dorośli zatrzymani za przestępstwa z art. 62 UPN w 2008 roku

| Wyszczególnienie | Zatrzymany i zwolniony przed upływem 48 godzin | Zatrzymany i zwolniony po przekazaniu do dyspozycji sądu | Zatrzymany i aresztowany, lecz areszt uchylono | Zatrzymany, aresztowany i areszt trwał w chwili zakończenia postępowania |
|---|---|---|---|---|
| Liczba | 12 811 | 77 | 195 | 386 |
| Procent | 95,11 | 0,57 | 1,45 | 2,87 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych policji.

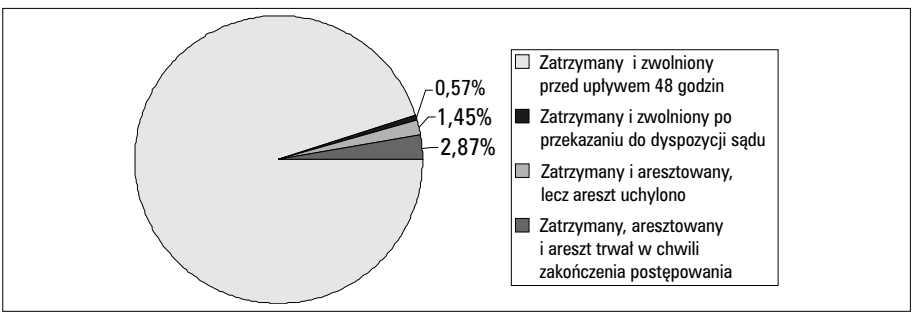


**Rysunek 6.** Dorośli zatrzymani za przestępstwa z art. 62 UPN w 2008 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych policji.

Można także spostrzec (rysunek 7), że liczba prawomocnych skazań osób dorosłych za przestępstwa z art. 48 ustawy z 1997 roku lub art. 62 ustawy z 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wzrastała szybko do 2004 roku, około połowy 2004 roku tendencja ta uległa zmianie i do 2007 roku następował coraz wolniejszy wzrost tej liczby.

Jak już wspomniano, nasilenie zjawiska narkomanii wykazuje silne zróżnicowanie terytorialne, świadczy o tym także zaprezentowana na rysunkach 8–12 struktura liczby skazanych dorosłych według województw. Można zauważyć, że najwyższe nasilenie omawianego zjawiska, mierzone wskaźnikiem skazanych dorosłych według miejsca popełnienia przestępstwa na 100 tysięcy mieszkańców, charakteryzuje – zarówno w wypadku mężczyzn, jak i kobiet – województwo dolnośląskie (odpowiednio 129,0 i 7,8 skazanych na 100 tysięcy mieszkańców), najniższe zaś występuje w województwie podkar-

e book isp.org.pl

packim w wypadku mężczyzn (20,5) oraz w województwie podlaskim w wypadku kobiet (1,0). Potwierdza się także przypuszczenie, że najwyższe zagrożenie narkomanią występuje w zachodniej części kraju, wyjątkiem jest tutaj województwo mazowieckie.

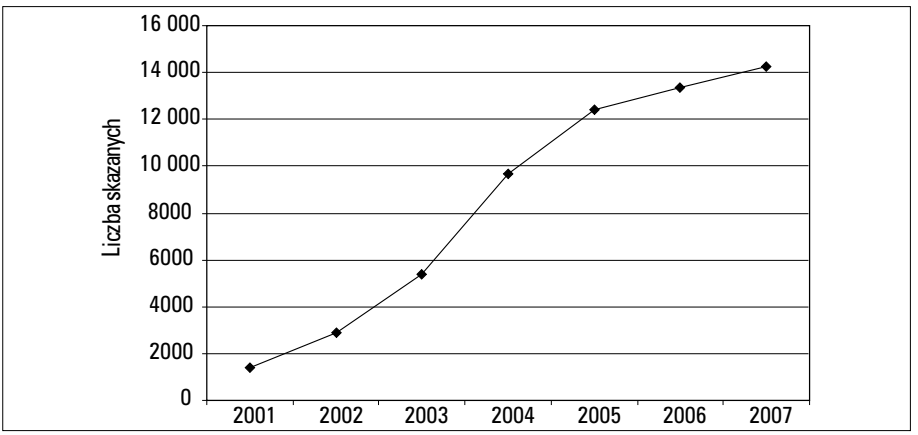


**Rysunek 7.** Prawomocne skazania osób dorosłych za przestępstwa z art. 48 ustawy z 1997 roku lub art. 62 ustawy z 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w latach 2001–2007

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

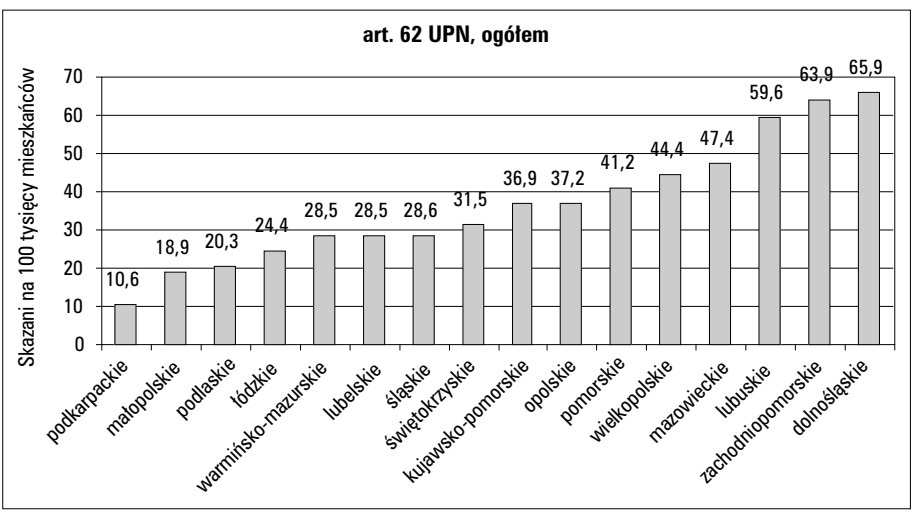


**Rysunek 8.** Prawomocnie skazani dorośli (art. 62 UPN), ogółem, według miejsca popełnienia przestępstwa (czyn główny), na 100 tysięcy mieszkańców w 2007 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

e book isp.org.pl

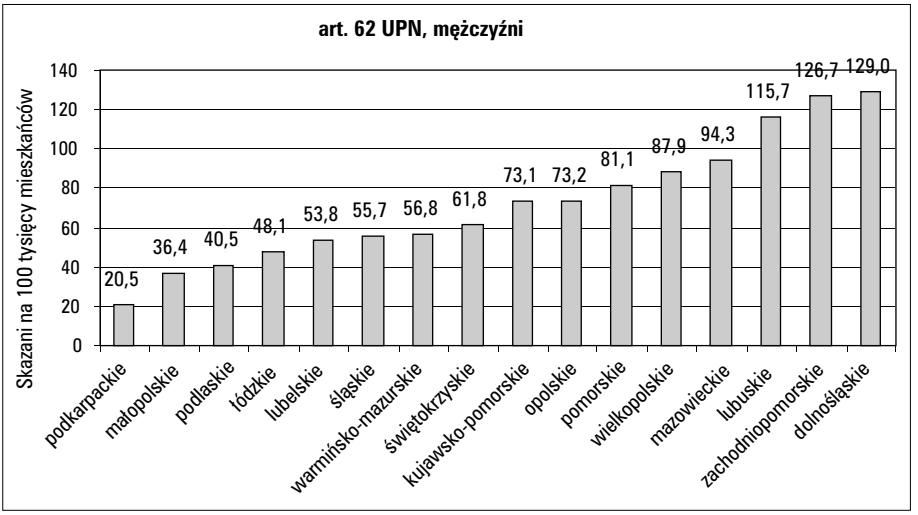


**Rysunek 9.** Prawomocnie skazani dorośli (art. 62 UPN), mężczyźni, według miejsca popełnienia przestępstwa (czyn główny), na 100 tysięcy mieszkańców w 2007 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

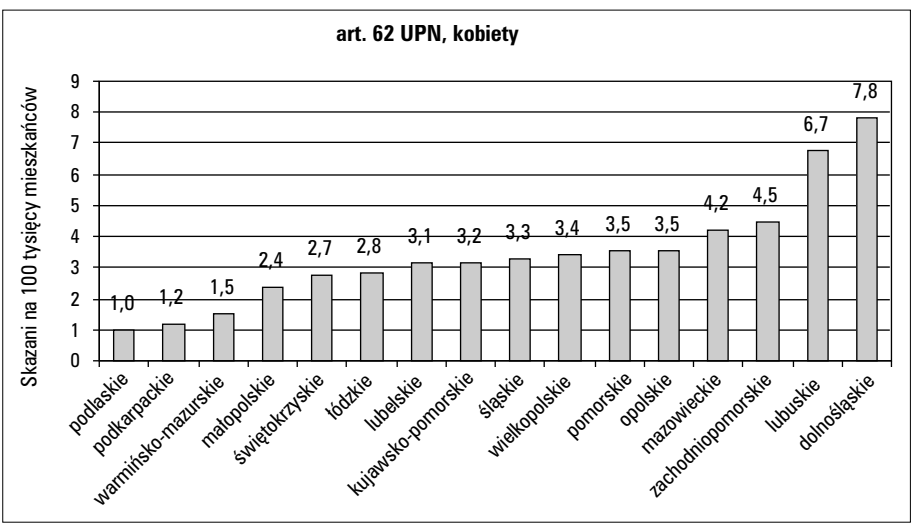


**Rysunek 10.** Prawomocnie skazani dorośli (art. 62 UPN), kobiety, według miejsca popełnienia przestępstwa (czyn główny), na 100 tysięcy mieszkańców w 2007 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

e book isp.org.pl

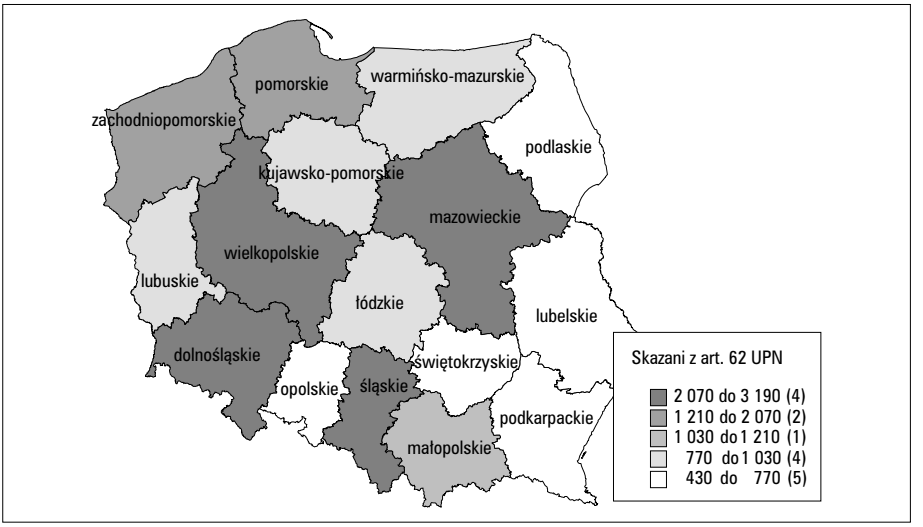


**Rysunek 11.** Prawomocnie skazani dorośli (art. 62 UPN), ogółem, według miejsca popełnienia przestępstwa (czyn główny), w 2007 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

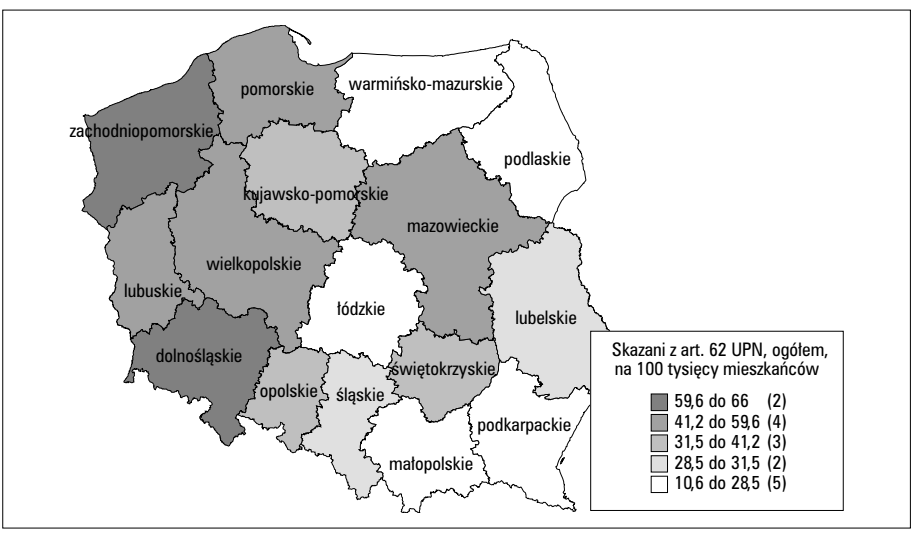


**Rysunek 12.** Prawomocnie skazani dorośli (art. 62 UPN), ogółem, według miejsca popełnienia przestępstwa (czyn główny), na 100 tysięcy mieszkańców w 2007 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

e book isp.org.pl

Na rysunkach 13–16 zaprezentowano strukturę skazanych dorosłych według płci oraz według wieku i płci. Okazuje się, że 93% ogólnej liczby skazanych dorosłych stanowią mężczyźni (rysunek 13), w tym najwięcej jest osób młodych, w wieku 17–24 lata (rysunek 14–15). Wśród kobiet najwięcej skazanych było w wieku 22–24 lata (rysunek 16). Można przypuszczać, że struktura skazanych według badanych cech odzwierciedla strukturę popełnianych przestępstw z art. 62 UPN według tych cech.

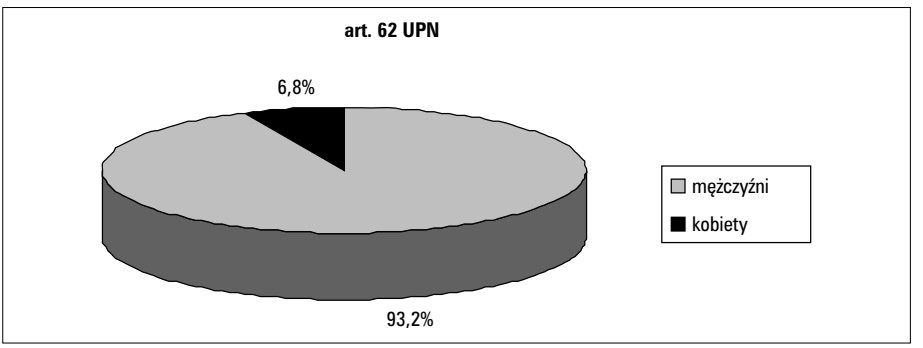


**Rysunek 13.** Prawomocnie skazani dorośli (art. 62 UPN) według płci w 2007 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

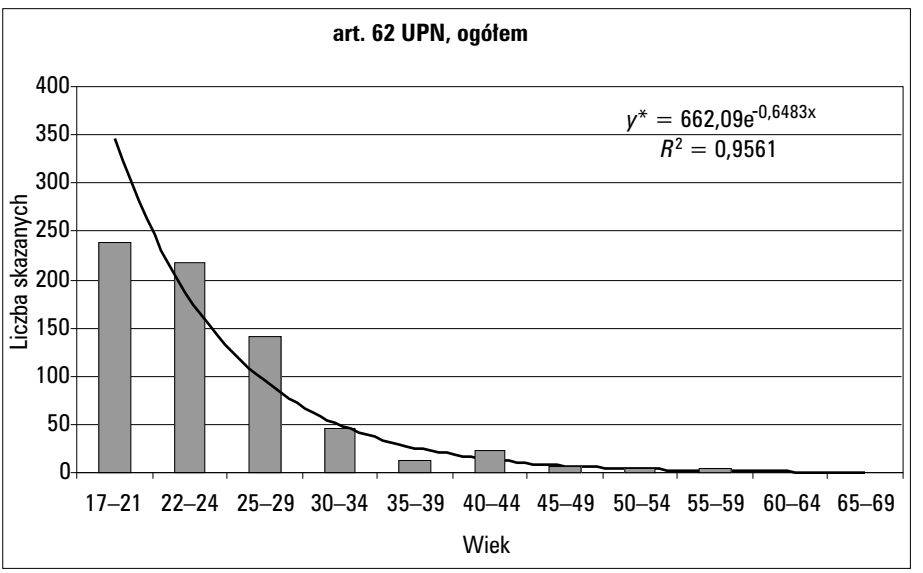


**Rysunek 14.** Prawomocnie skazani dorośli (art. 62 UPN), ogółem, według wieku w 2007 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

e book isp.org.pl

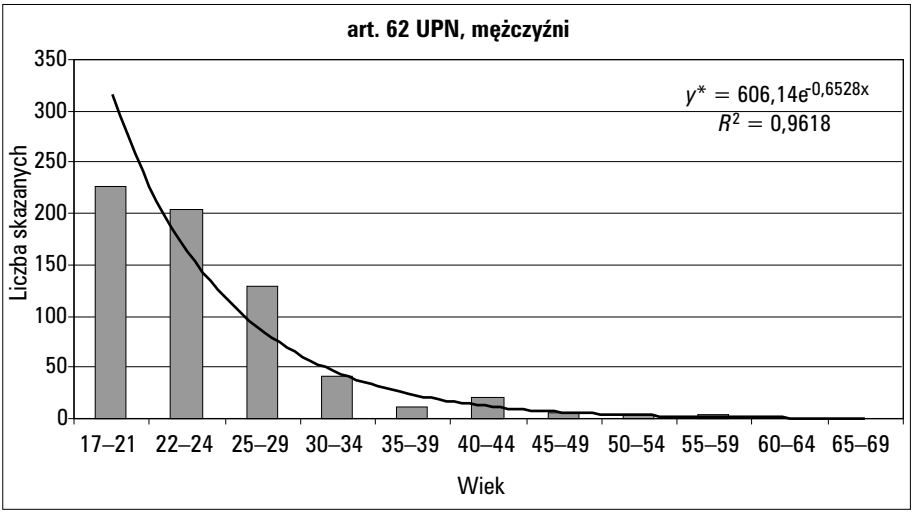


**Rysunek 15.** Prawomocnie skazani dorośli (art. 62 UPN), mężczyźni, według wieku w 2007 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

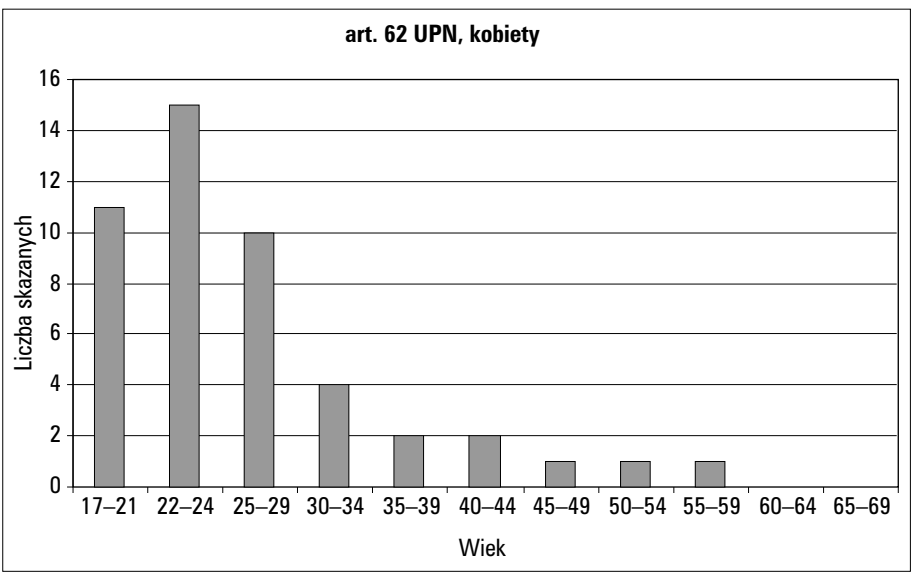


**Rysunrk 16.** Prawomocnie skazani dorośli (art. 62 UPN), kobiety, według wieku w 2007 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

W tabeli 4 oraz na rysunku 17 przedstawiono strukturę kar zastosowanych wobec osób skazanych – należy tutaj jednak zwrócić uwagę na to, że jedna osoba może być ukarana więcej niż jedną karą. Średnio na jednego skazanego

e book isp.org.pl

przypadało około 1,4 kary. Okazuje się, że najczęściej stosowaną karą było pozbawienie wolności. W 7,5% wypadków odstąpiono od wymierzenia kary lub warunkowo ją umorzono.

**Tabela 4.** Prawomocnie osądzeni dorośli według rodzajów przestępstw i środków zabezpieczających z art. 62 UPN (czyn główny) w 2007 roku

| Wyszczególnienie | Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii | Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii |
|---|---|---|
| Ogółem osądzeni | 21 858 | 15 271 |
| Ogółem skazani | 20 639 | 14 206 |
| Grzywna samoistna | 2991 | 2699 |
| Ograniczenie wolności | 2185 | 1982 |
| Pozbawienie wolności | 15 375 | 9429 |
| Środki karne samoistne | 88 | 69 |
| Warunkowe umorzenie | 1147 | 1027 |
| Odstąpienie od wymierzenia kary | 72 | 46 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

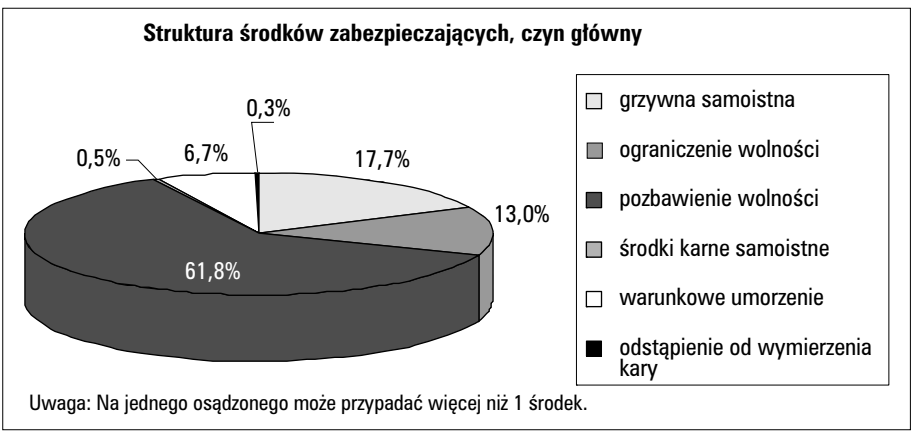


**Rys. 17.** Prawomocnie osądzeni dorośli (art. 62 UPN) według rodzajów środków zabezpieczających (czyn główny) w 2007 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

W tabeli 5 zaprezentowano strukturę kar dla skazanych z art. 62 UPN w 2007 roku (czyn główny) na karę pozbawienia wolności. Okazuje się, że wśród 9456 pozbawionych wolności w 2007 roku 7,6% odbywało tę karę bez zawieszenia, a wśród odbywających karę z zawieszeniem 45,0% otrzymało dozór kuratora.

e book isp.org.pl

**Tabela 5.** Pozbawieni wolności z art. 62 UPN (czyn główny) w 2007 roku

| Pozbawienie wolności | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii | Ogółem | Bez zawieszenia | Z zawieszeniem | | |
| | | | razem | z dozorem | bez dozoru |
| art. 62 ust. 1 | 8225 | 496 | 7729 | 3767 | 3962 |
| art. 62 ust. 2 | 563 | 155 | 408 | 201 | 207 |
| art. 62 ust. 3 | 668 | 63 | 605 | 286 | 319 |
| Razem | 9456 | 714 | 8742 | 4254 | 4488 |
| Procent | 100 | 7,6 | 92,4 | 48,7 | 51,3 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

W tabelach 6–8 przedstawiono strukturę skazanych pozbawionych wolności (bez zawieszenia) według czasu pozbawienia wolności oraz według wysokości nałożonej grzywny.

Informacje te będą podstawą oszacowania niektórych kosztów więziennictwa i kosztów ogółem spowodowanych przestępczością z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

**Tabela 6.** Pozbawieni wolności (bez zawieszenia) z art. 62 UPN (czyn główny) w 2007 roku

| Liczba | |
|---|---|
| dni | osób |
| 30,3 | 21 |
| 60,7 | 31 |
| 91,0 | 90 |
| 136,5 | 133 |
| 182,0 | 115 |
| 273,0 | 115 |
| 364,0 | 91 |
| 546,0 | 75 |
| 728,0 | 28 |
| 910,0 | 8 |
| 1092,0 | 4 |
| 1456,0 | 3 |
| 2366,0 | 0 |
| 3276,0 | 0 |
| Razem | 714 |
| Liczba osobodni | 191 661,2 |
| Średnio na 1 osobę | 268,4 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości (Centralnego Zarządu Służby Więziennej).

e book isp.org.pl

**Tabela 7.** Grzywna samoistna (art. 62 UPN) w 2007 roku

| Grzywna (zł) | Liczba osób |
|---|---|
| do 100 | 10 |
| 101–200 | 42 |
| 201–300 | 88 |
| 301–500 | 688 |
| 501–800 | 923 |
| 801–1000 | 459 |
| 1001–1500 | 256 |
| 1501–2000 | 124 |
| 2001–5000 | 60 |
| 5000–(10 000) | 4 |
| Razem | 2654 |
| Grzywna ogółem | 2 094 050 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

**Tabela 8.** Grzywna obok pozbawienia wolności (art. 62 UPN) w 2007 roku

| Grzywna (zł) | Liczba osób |
|---|---|
| do 100 | 79 |
| 101–200 | 427 |
| 201–300 | 611 |
| 301–500 | 1330 |
| 501–800 | 983 |
| 801–1000 | 514 |
| 1001–1500 | 137 |
| 1501–2000 | 108 |
| 2001–5000 | 66 |
| 5000–(10 000) | 17 |
| Razem | 4272 |
| Grzywna ogółem | 2 573 050 |

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

e book isp.org.pl

## 4.2. Oszacowanie niektórych kosztów i czasu pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości związanych z artykułem 62 ustawy (na podstawie danych ankietowych i zagregowanych)

Celem badania była ocena wysokości niektórych wydatków budżetu państwa na poczet policji, prokuratury, sądownictwa i kuratorów sądowych, ponoszonych na skutek przestępczości z art. 62 UPN, oraz ilości czasu pracy pracowników tych instytucji przeznaczonego na sprawy związane z omawianymi przestępstwami.

W badaniu wykorzystano dane zagregowane, omówione wcześniej, i dane pochodzące z przeprowadzonego badania ankietowego. Opis wylosowanej próby i sposobu wykonania badania zawarto w rozdziale drugim niniejszego raportu.

### 4.2.1. Dane statystyczne

Dane statystyczne w badaniu ankietowym otrzymano, przeprowadzając z osobami pracującymi w instytucjach wylosowanych do próby wywiady na podstawie czterech przygotowanych i przetestowanych wcześniej kwestionariuszy (dla policjantów, dla prokuratorów, dla sędziów i dla kuratorów). W odpowiedziach na pytania ankiet zdarzały się – w większości pytań niezbyt liczne – braki odpowiedzi, spowodowane najczęściej niedysponowaniem przez respondenta wiedzą na dany temat.

Trzeba również podkreślić duże zróżnicowanie odpowiedzi respondentów na niektóre pytania o charakterze ilościowym. Zdarzało się także, że odpowiedzi na takie pytania były podawane nieprecyzyjnie („około...”, „do...”, „od... do...”) oraz w różnych jednostkach (minuty, godziny, miesiące), co zmuszało do dokonywania stosownych przeliczeń, a w niektórych wypadkach wymagało pominięcia odpowiedzi. Skutkiem występowania nieprecyzyjnych odpowiedzi jest także pewna dowolność ich interpretacji, co może powodować różnice w otrzymanych na ich podstawie wynikach liczbowych.

Jak wspomniano, badanie ankietowe przeprowadzono na przełomie lipca i sierpnia 2009 roku, ale wykorzystywane w szacunkach dane zagregowane pochodzą z 2008 roku, a w niektórych wypadkach z 2007 roku. Rozbieżność ta wpływa na zmniejszenie dokładności szacunku, należy jednak zaznaczyć, że jeśli w przyszłości staną się dostępne stosowne dane zagregowane dla 2009 roku, będzie można w prosty sposób uaktualnić przedstawione niżej wyniki. Na potrzeby prezentowanych szacunków niezbędne w obliczeniach wielkości podane dla 2007 roku oszacowano dla 2008 roku, posługując się indeksem przestępstw stwierdzonych z art. 62 UPN (*Ip*) w 2008 roku, obliczonym w stosunku do liczby tych przestępstw w 2007 roku:

e book isp.org.pl

$$I_p = \frac{30548}{31260} = 0{,}9772 \qquad (1)$$

Nominalny czas pracy w 2008 roku oszacowano, biorąc pod uwagę czterdziestogodzinny tydzień pracy, odliczając 26 dni urlopu, soboty, niedziele oraz święta państwowe i religijne – jako 2056 godzin. Upraszczając, założono, że taki nominalny czas pracy był właściwy dla wszystkich rozpatrywanych grup zawodowych.

Podstawowe źródła zagregowanych danych statystycznych:

- Ministerstwo Sprawiedliwości – Wydział Statystyki,
- Komenda Główna Policji (http://www.policja.pl/portal.php?serwis=pol),
- Centralny Zarząd Służby Więziennej (http://www.sw.gov.pl/index.php/statystyki/46),
- *Rocznik statystyczny GUS 2008*.

### 4.2.2. Oszacowanie wybranych kosztów i czasu pracy związanych z art. 62 UPN – policja

Jak wspomniano, na potrzeby oszacowania zarówno wysokości niektórych kosztów, jak i czasu pracy policji związanych z art. 62 UPN, wykorzystano dane pochodzące z przeprowadzonego badania ankietowego oraz dane zagregowane.

Kluczowe w tej części badania pytania ankiety dla policjantów brzmiały:

P8. „Proszę oszacować jaki, według Pana (Pani) oceny, procent czasu pracy przeznaczył Pan (przeznaczyła Pani) na sprawy z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w ogólnym czasie pracy w 2009 roku?".

P10. „Proszę oszacować, w ilu takich sprawach brał Pan (brała Pani) udział od początku 2009 roku?".

Dodatkowe pytania dotyczyły minimalnej i maksymalnej ilości czasu przeznaczanego na sprawy z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii:

P9X1. „Proszę oszacować średni czas (w godzinach) przeznaczony na jedną sprawę z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w 2009 roku – minimalnie".

P9X2. „Proszę oszacować średni czas (w godzinach) przeznaczony na jedną sprawę z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w 2009 roku – maksymalnie".

Ważne były także pytania dotyczące zlecania ekspertyz:

P3X1A. „Czy zlecał Pan (zlecała Pani) w związku ze sprawami z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w 2009 roku ekspertyzy dotyczące połączeń telefonicznych (udostępnienie billingów przez operatorów sieci komórkowej)?".

e book isp.org.pl

P3X1B. „Proszę oszacować, w ilu procentach wszystkich spraw z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zleca Pan (Pani) ekspertyzy dotyczące połączeń telefonicznych (udostępnienie billingów przez operatorów sieci komórkowej)?”.

P3X1C. „Jaka jest dokładna lub orientacyjna cena jednostkowa ekspertyzy dotyczącej połączeń telefonicznych (udostępnienie billingów przez operatorów sieci komórkowej)?”.

P3X2A. „Czy zlecał Pan (zlecała Pani) w związku ze sprawami z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w 2009 roku ekspertyzy fizykochemiczne?”.

P3X2B. „Proszę oszacować, w ilu procentach wszystkich spraw z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zleca Pan (Pani) ekspertyzy fizykochemiczne?”.

P3X2C. „Jaka jest dokładna lub orientacyjna cena jednostkowa ekspertyzy fizykochemicznej?”.

P3X3A. „Czy zlecał Pan (zlecała Pani) w związku ze sprawami z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w 2009 roku inne ekspertyzy? Jakie?”.

P3X3B. „Proszę oszacować, w ilu procentach wszystkich spraw z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii zleca Pan (Pani) inne ekspertyzy?”.

P3X3C. „Jaka jest dokładna lub orientacyjna cena jednostkowa ekspertyzy innej?”.

Na podstawie odpowiedzi na pytanie P8 oszacowano przeciętny procent czasu przeznaczanego przez policjantów zajmujących się sprawami z art. 62 UPN na te sprawy. Z kolei pytanie P10 było podstawą oszacowania przeciętnej liczby spraw z art. 62 UPN, które prowadzili w ciągu roku policjanci zajmujący się takimi sprawami.

Wyniki oszacowań, uzupełnione o oceny przeciętnego minimalnego i maksymalnego czasu przeznaczanego na sprawy z art. 62 UPN, przedstawiono w tabeli 9.

Jak się okazuje, przeciętnie policjanci, którzy zajmowali się sprawami z art. 62 UPN, przeznaczali na nie średnio około 41,3% swojego czasu pracy. Warto zwrócić uwagę na znaczne zróżnicowanie odpowiedzi – od 0,5% do 100% (minimum – maksimum).

W tabeli 9 i w następnych tabelach z tego zakresu danych podano także oceny błędów średnich szacunku estymowanych parametrów oraz wartości mediany, które należy interpretować – na przykład dla pytania P8 – następująco: połowa ankietowanych policjantów przeznaczała na sprawy z art. 62 UPN mniej niż 30% swojego czasu pracy, a połowa – 30% lub więcej. W ostatnim wierszu tabeli 9 i w innych tego typu tabelach podano liczbę odpowiedzi na pytanie ankiety, na podstawie którego oszacowano określony parametr (liczba obserwacji).

e book isp.org.pl

**Tabela 9.** Procent czasu pracy (P8), czas minimalny (P9X1) i maksymalny (P9X2) oraz liczba spraw z art. 62 UPN (P10) – policja

| Wyszczególnienie | P8 | P9X1 | P9X2 | P10 |
|---|---|---|---|---|
| Średnia | 41,3 | 22,1 | 166,6 | 20,9 |
| Błąd średni szacunku | 3,0 | 4,1 | 43,4 | 1,9 |
| Mediana | 30 | 6 | 40 | 15 |
| Minimum | 0,5 | 0,5 | 1,5 | 1 |
| Maksimum | 100 | 240 | 3872 | 105 |
| Liczba obserwacji | 111 | 111 | 110 | 112 |

Źródło: Obliczenia własne.

Rozkład odpowiedzi na pytanie P8 okazał się (rysunek 18) rozkładem o asymetrii prawostronnej, co oznacza, że przeważają niskie procenty czasu pracy przeznaczanego przez policjantów na sprawy z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Silniejszą asymetrią prawostronną cechuje się rozkład liczby spraw z art. 62 UPN, które prowadzili policjanci w okresie od stycznia do lipca 2009 roku (rysunek 19), a także rozkłady czasu minimalnie i maksymalnie przeznaczanego przez policjantów na sprawy z art. 62 UPN (rysunki 20–21) – w wypadku obu tych ostatnich zmiennych zwraca uwagę fakt, że jedynie nieliczne odpowiedzi odbiegają od ich większości skupionej w jednym przedziale.

W ankietach pytano o zdarzenia, jakie zaszły w 2009 roku, można więc przyjąć w przybliżeniu, że badany okres obejmował siedem miesięcy (od stycznia do lipca).

Aby dokonać szacunku kosztów i czasu pracy dla całego roku, oszacowano przeciętną liczbę spraw z art. 62 UPN, jakie prowadzili policjanci w ciągu roku:

$$(12 / 7) \cdot 20{,}9 \approx 35{,}8 \qquad (2)$$

Jako liczbę spraw z art. 62 UPN rozpatrywanych w kraju w 2008 roku przyjęto liczbę przestępstw stwierdzonych z art. 62 UPN w 2008 roku, czyli 30 548 (dane policji). Ponieważ jeden policjant zajmujący się sprawami z art. 62 UPN rozpatrywał średnio 35,8 sprawy rocznie, można ocenić, że w 2008 roku około 853 policjantów było zaangażowanych w sprawy z tego artykułu.

Obliczony nominalny czas pracy w 2008 roku (2056 godzin) przemnożono przez oszacowaną liczbę policjantów zajmujących się sprawami z art. 62 UPN, a następnie przez przeciętny udział czasu pracy przeznaczanego przez nich na te sprawy, czyli 0,413. Otrzymano w ten sposób oszacowanie czasu pracy, który w 2008 roku policjanci przeznaczyli na sprawy z art. 62 UPN:

e book isp.org.pl

$$853 \cdot 2056 \cdot 0{,}413 \approx 724\,306{,}2 \text{ godziny} \quad (3)$$

co stanowi około 90 538,3 ośmiogodzinnego dnia roboczego.

Biorąc pod uwagę przeciętne miesięczne uposażenie policjanta, które w 2008 roku wynosiło 2547,0 zł (tabela przeciętnych uposażeń policjantów na wybranych stanowiskach służbowych – http://www.policja.pl/portal.php?serwis=pol&dzial=38&id=888), można ocenić, że koszt pracy policjantów zajmujących się sprawami z art. 62 UPN wynosił w 2008 roku:

$$853 \cdot 2547 \cdot 12 \cdot 0{,}413 \approx 10\,767\,361{,}0 \text{ zł} \quad (4)$$

Należy zaznaczyć, że jako podstawą szacunków posłużono się tutaj płacą policjanta – na innych stanowiskach służbowych w policji płace są wyższe (z wyjątkiem kursantów).

Oszacowania kosztów ekspertyz zlecanych przez policję w związku z art. 62 UPN dokonano, biorąc pod uwagę odpowiedzi na pytania: P3X1A, P3X1B, P3X1C, P3X2A, P3X2B, P3X2C, P3X3A, P3X3B, P3X3C (tabela 10) oraz zaprezentowaną wyżej ocenę liczby policjantów, którzy zajmowali się sprawami z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

**Tabela 10.** Procent policjantów zlecających ekspertyzy, procent spraw, w których zlecano ekspertyzy, i ich przeciętny koszt

| Rodzaj wykonywanych ekspertyz | Procent zlecających | Procent spraw | Średni koszt (zł) |
|---|---|---|---|
| Połączeń telefonicznych | 55,3 | 36,4 | 301,5 |
| Fizykochemiczne | 75,6 | 74,6 | 594,4 |
| Inne | 22,0 | 36,3 | 281,0 |

Źródło: Obliczenia własne.

Na podstawie informacji zawartych w tabeli 10 można ocenić liczbę ekspertyz zleconych przez policjantów, prawdopodobieństwo zlecenia ekspertyzy danego rodzaju i ich koszt (tabela 11). Liczbę zleconych ekspertyz oszacowano, mnożąc oszacowaną liczbę policjantów, którzy zajmowali się sprawami z art. 62 UPN (853), przez udział policjantów zlecających ekspertyzy danego rodzaju oraz przez średnią liczbę spraw, w których zlecali oni ekspertyzy danego rodzaju.

e book isp.org.pl

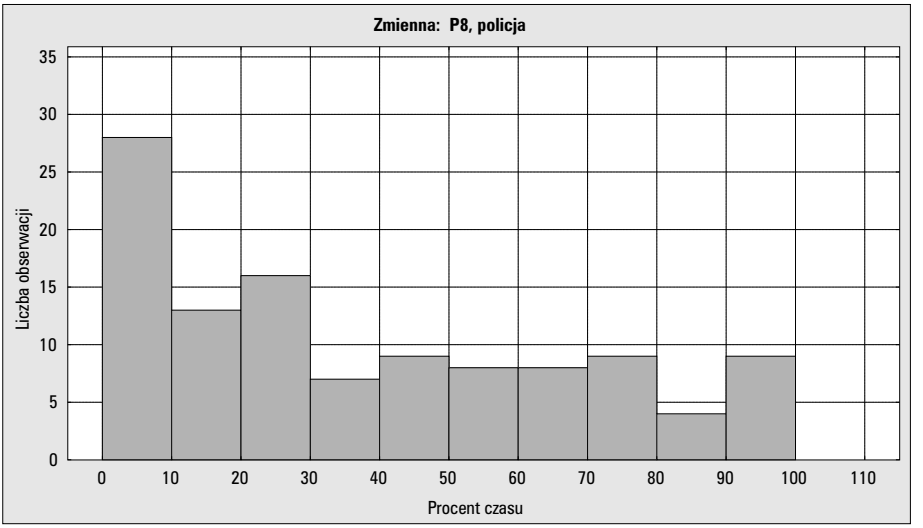


**Rysunek 18.** Rozkład procentu czasu pracy przeznaczanego przez policjantów na sprawy z art. 62 UPN

Źródło: Opracowanie własne.

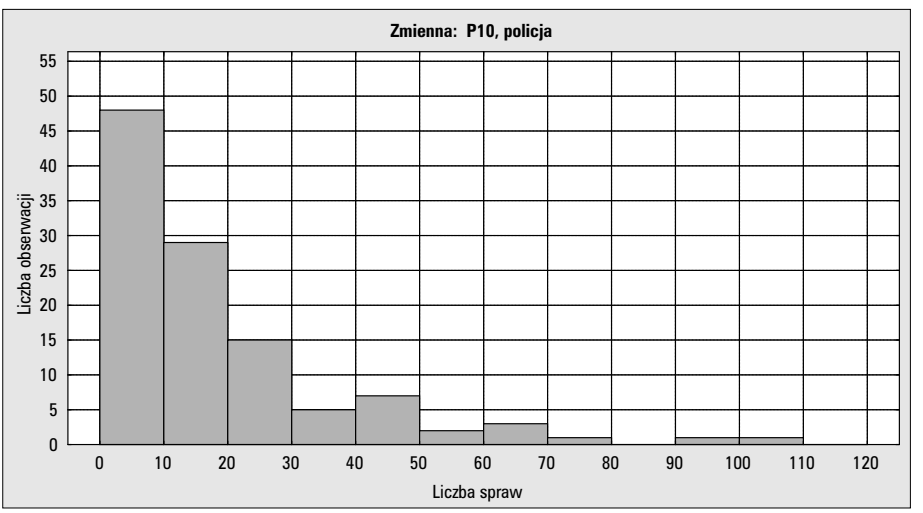


**Rysunek 19.** Rozkład liczby spraw z art. 62 UPN rozpatrywanych przez policjantów

Źródło: Opracowanie własne.

e book isp.org.pl

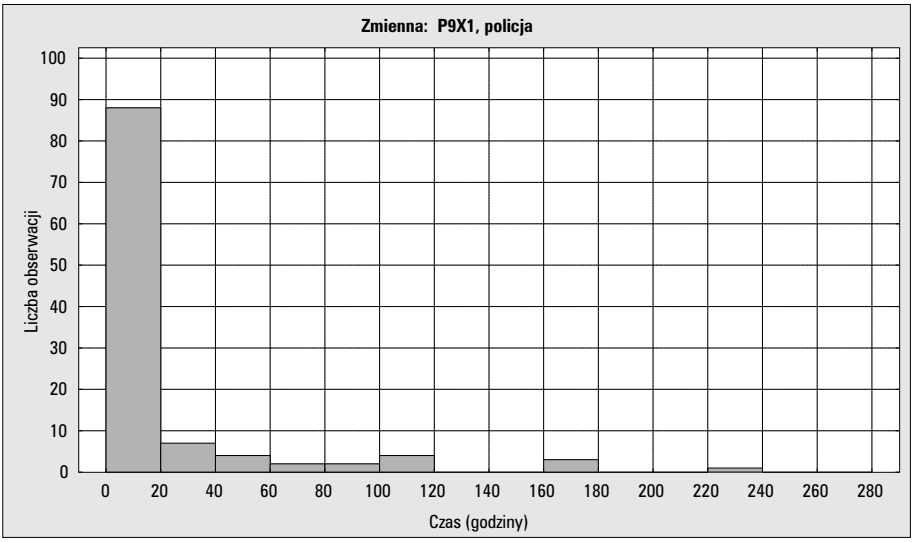


**Rysunek 20.** Rozkład czasu minimalnie przeznaczanego przez policjantów na sprawy z art. 62 UPN

Źródło: Opracowanie własne.

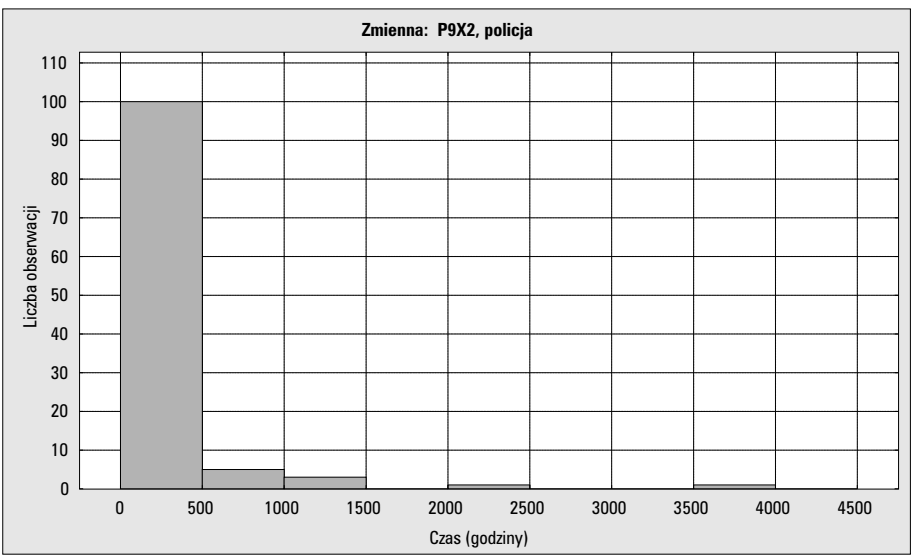


**Rysunek 21.** Rozkład czasu maksymalnie przeznaczanego przez policjantów na sprawy z art. 62 UPN

Źródło: Opracowanie własne.

Na przykład w wypadku ekspertyz fizykochemicznych oszacowana liczba ekspertyz będzie wynosić:

$$853 \cdot 0{,}756 \cdot 35{,}8 \cdot 0{,}746 \approx 17\,222 \qquad (5)$$

e book isp.org.pl

Prawdopodobieństwo zlecenia ekspertyzy danego rodzaju oszacowano, mnożąc udział policjantów zlecających ekspertyzy przez udział spraw, w których zlecali oni dany rodzaj ekspertyzy, co na przykład w wypadku ekspertyz fizykochemicznych wyniesie:

$$0{,}756 \cdot 0{,}746 \approx 0{,}5640 \tag{6}$$

Ponieważ w jednej sprawie może być zleconych więcej ekspertyz niż jedna, prawdopodobieństw tych nie można zsumować bezpośrednio (zdarzenia niewykluczające się).

Mnożąc oszacowaną liczbę ekspertyz przez przeciętny koszt ekspertyzy danego rodzaju, otrzymujemy koszt ekspertyz zleconych przez policjantów w 2008 roku.

**Tabela 11.** Ekspertyzy zlecone przez policjantów, prawdopodobieństwo ich zlecenia oraz ich koszt

| Rodzaj wykonywanych ekspertyz | Liczba ekspertyz | Prawdopodobieństwo zlecenia ekspertyzy | Koszt (zł) |
|---|---|---|---|
| Połączeń telefonicznych | 6147 | 0,2013 | 1 853 320,5 |
| Fizykochemiczne | 17 222 | 0,5640 | 10 236 756,8 |
| Inne | 2439 | 0,0799 | 685 359,0 |
| Razem | 25 808 | × | 12 775 436,3 |

Źródło: Obliczenia własne.

Wymienione w tabelach 10–11 „inne" ekspertyzy obejmowały między innymi:

- badanie krwi i moczu osób zatrzymanych,
- badanie śladów,
- badania daktyloskopijne i biologiczne (DNA),
- ekspertyzy dotyczące slangu narkotykowego,
- ekspertyzy psychiatryczne,
- ekspertyzy toksykologiczne.

Podsumowując tę część rozważań, można stwierdzić, że koszt pracy policjantów zajmujących się sprawami z art. 62 UPN wyniósł w 2008 roku około 10,8 miliona zł, koszt zleconych przez nich ekspertyz – około 12,8 miliona zł (łącznie około 23,6 miliona zł), i przeznaczyli oni w 2009 roku na te sprawy około 90,5 tysiąca ośmiogodzinnych dni roboczych.

Odpowiedzi na pytania zamieszczone w ankiecie pozwalają ocenić, które czynności policjantów związane z art. 62 UPN okazały się najbardziej czasochłonne. Służy do tego celu cykl pytań o to, ile czasu zajmują przeciętnie poszczególne czynności, a więc pytania:

- P11X1 (wypełnienie protokołu zatrzymania osoby w trybie 48 godzin),

e book isp.org.pl

- P11X2 (wypełnienie protokołu przeszukania takiej osoby),
- P11X3 (sporządzenie notatki z okoliczności zatrzymania),
- P11X4 (wypełnienie protokołu zatrzymania rzeczy),
- P11X5 (użycie testera na narkotyki),
- P11X6 (użycie psa),
- P11X7 (ważenie środka odurzającego),
- P11X8 (przeszukanie mieszkania osoby zatrzymanej).

Wyniki zaprezentowano w tabeli 12. Ich ilustracją jest rysunek 22.

**Tabela 12.** Czas niektórych czynności (w minutach) wykonywanych przez policjantów w związku ze sprawami z art. 62 UPN

| Wyszczególnienie | P11X1 | P11X2 | P11X3 | P11X4 | P11X5 | P11X6 | P11X7 | P11X8 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Średnia | 19,6 | 17,5 | 25,0 | 17,6 | 19,0 | 73,7 | 17,3 | 87,3 |
| Błąd średni szacunku | 1,8 | 1,3 | 3,6 | 1,3 | 1,7 | 8,7 | 1,8 | 5,7 |
| Mediana | 15 | 15 | 16,25 | 15 | 15 | 47,5 | 10 | 60 |
| Minimum | 2 | 3 | 5 | 2 | 1 | 5 | 1 | 10 |
| Maksimum | 150 | 80 | 400 | 90 | 120 | 480 | 120 | 390 |
| Liczba obserwacji | 116 | 116 | 116 | 116 | 110 | 80 | 106 | 109 |

Źródło: Obliczenia własne.

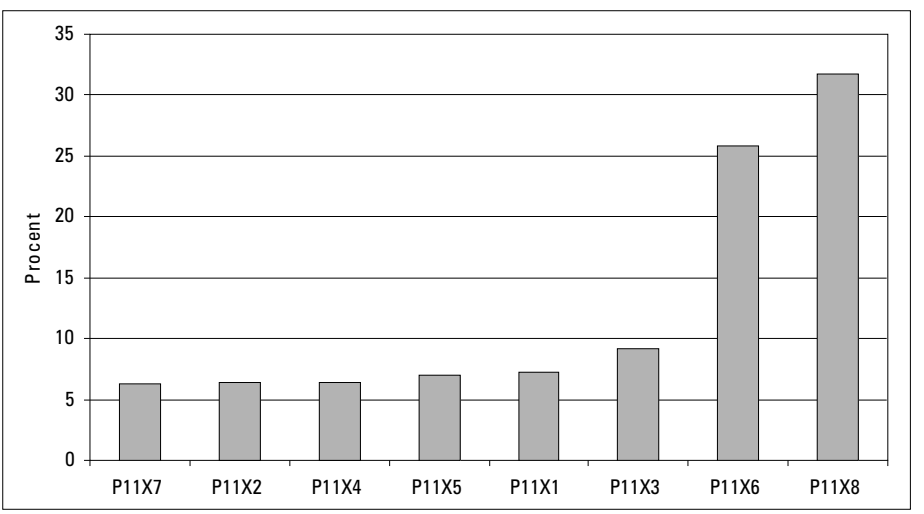


**Rysunek 22.** Procent czasu zużywanego na wykonanie przez policjantów niektórych czynności w związku ze sprawami z art. 62 UPN w odniesieniu do sumy czasu wykonywania tych czynności

Źródło: Obliczenia własne.

e book isp.org.pl

Najbardziej czasochłonnymi czynnościami policjantów (spośród branych pod uwagę) okazały się przeszukanie mieszkania osoby zatrzymanej oraz użycie psa. Najmniej czasochłonne było ważenie środka odurzającego i wypełnienie protokołu przeszukania osoby zatrzymanej w trybie 48 godzin.

### 4.2.3. Oszacowanie wybranych kosztów i czasu pracy związanych z art. 62 UPN – prokuratura

Metoda oceny szukanych wielkości była analogiczna do opisanej w poprzednim paragrafie. Punktem wyjścia były w tym wypadku odpowiedzi na pytania ankiety dla prokuratorów:

P9. „Proszę oszacować, jaki, według Pana (Pani) oceny, procent czasu pracy przeznaczył Pan (przeznaczyła Pani) na sprawy z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w ogólnym czasie pracy w 2009 roku?”.

P11. „Proszę oszacować, ile takich spraw prowadził Pan (prowadziła Pani) od początku 2009 roku?”.

oraz pytania uzupełniające:

P10.X1. „Ile średnio najmniej czasu może zająć Panu (Pani) sprawa z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w 2009 roku?”.

P10.X2. „Ile średnio najwięcej czasu może zająć Panu (Pani) sprawa z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w 2009 roku?”.

Wyniki przedstawiono w tabeli 13.

**Tabela 13.** Procent czasu pracy (P9), czas minimalny (P10X1) i maksymalny (P10X2), w godzinach, oraz liczba spraw z art. 62 UPN (P11) – prokuratura

| Wyszczególnienie | P9 | P10X1 | P10X2 | P11 | P11, bez 200 |
|---|---|---|---|---|---|
| Średnia | 19,0 | 26,1 | 166,8 | 13,2 | 11,5 |
| Błąd średni szacunku | 1,7 | 7,9 | 58,4 | 2,1 | 1,2 |
| Mediana | 10 | 1,375 | 8 | 8 | 8 |
| Minimum | 1 | 0,166 | 0,166 | 1 | 1 |
| Maksimum | 85 | 528 | 3872 | 200 | 80 |
| Liczba obserwacji | 110 | 108 | 105 | 108 | 107 |

Źródło: Obliczenia własne.

W tym wypadku przeciętną liczbę spraw przypadających na prokuratora (P11) szacowano dwukrotnie, za drugim razem pomijając jedną obserwację odstającą, czyli 200 spraw z art. 62 UPN (w ciągu siedmiu miesięcy), co

e book isp.org.pl

dawałoby średnio około 1,3 sprawy z art. 62 UPN dziennie. Uznano, że obserwacja ta jest wynikiem błędnego zapisu.

Przedstawione w tabeli 14 oceny czasu minimalnie i maksymalnie przeznaczanego na sprawy z art. 62 UPN są oparte na odpowiedziach dotyczących spraw przeciętnych. Nie zostały tutaj uwzględnione odpowiedzi bardzo wysokie – dla czasu minimalnego w siedmiu wypadkach oceniano ten czas jako od jednego do trzech miesięcy, dla czasu maksymalnego w dziesięciu wypadkach jako od dwóch miesięcy do dwóch lat.

Rysunki 23–24 przedstawiają rozkłady zmiennych P9 oraz P11 (bez obserwacji odstającej). Najczęściej prokuratorzy przeznaczali na sprawy z art. 62 UPN nie więcej niż 10% czasu pracy i prowadzili najczęściej nie więcej niż pięć takich spraw w okresie od stycznia do lipca 2009 roku.

W celu oszacowania kosztów i czasu pracy związanych z art. 62 UPN dla całego roku oszacowano przeciętną liczbę spraw z art. 62 UPN, jakie prowadzili prokuratorzy w ciągu roku:

$$(12/7)\cdot 11{,}5 \approx 19{,}7 \tag{7}$$

Jako liczbę spraw z art. 62 UPN rozpatrywanych w Polsce w 2008 roku przyjęto liczbę przestępstw stwierdzonych z art. 62 UPN w 2008 roku, czyli 30 548 (dane policji). Jeden prokurator zajmujący się sprawami z art. 62 UPN rozpatrywał średnio 19,7 sprawy rocznie, można więc ocenić, że około 30 548/19,7 = 1551 prokuratorów było zaangażowanych w sprawy z tego artykułu.

Obliczony nominalny czas pracy w 2008 roku (2056 godzin) przemnożono przez oszacowaną liczbę prokuratorów zajmujących się sprawami z art. 62 UPN, a następnie przez przeciętny udział czasu pracy przeznaczanego przez nich na sprawy z art. 62 UPN, czyli 0,1904. Oszacowany czas pracy, który prokuratorzy przeznaczyli w 2008 roku na sprawy z art. 62 UPN, wynosi:

$$1551\cdot 2056\cdot 0{,}1904 \approx 607\,158{,}2 \text{ godziny} \tag{8}$$

co stanowi około 75 894,8 ośmiogodzinnych dni roboczych.

Jako podstawę oceny kosztu pracy prokuratorów związanych z art. 62 UPN wzięto przeciętne miesięczne wynagrodzenie prokuratora rejonowego, które w 2008 roku wynosiło 4828,28 zł[2]. Na tej podstawie można ocenić, że koszt pracy prokuratorów zajmujących się sprawami z art. 62 UPN wynosił w 2008 roku:

$$1551\cdot 4828{,}28\cdot 12\cdot 0{,}1904 \approx 17\,110\,095{,}6 \text{ zł} \tag{9}$$

[2] http://prawo.money.pl

e book isp.org.pl

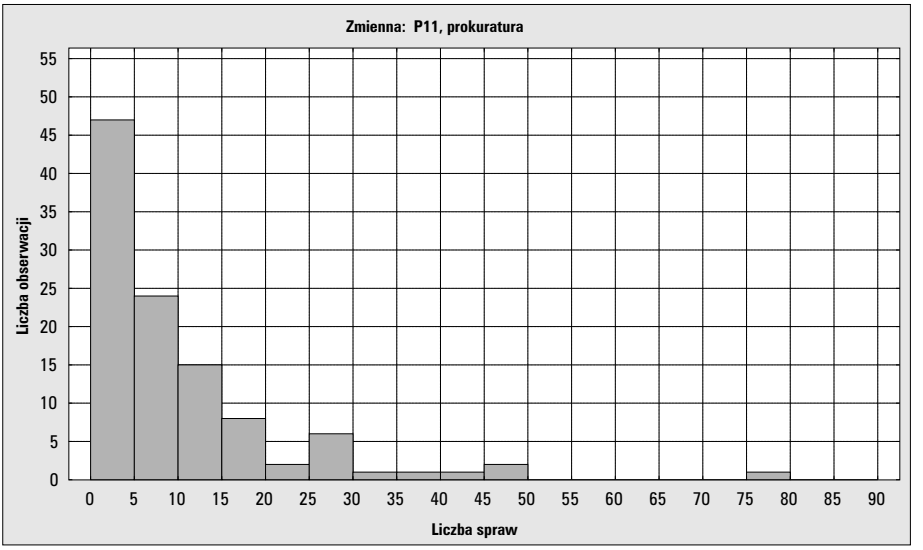


**Rysunek 23.** Rozkład procentu czasu pracy przeznaczanego przez prokuratorów na sprawy z art. 62 UPN

Źródło: Opracowanie własne.

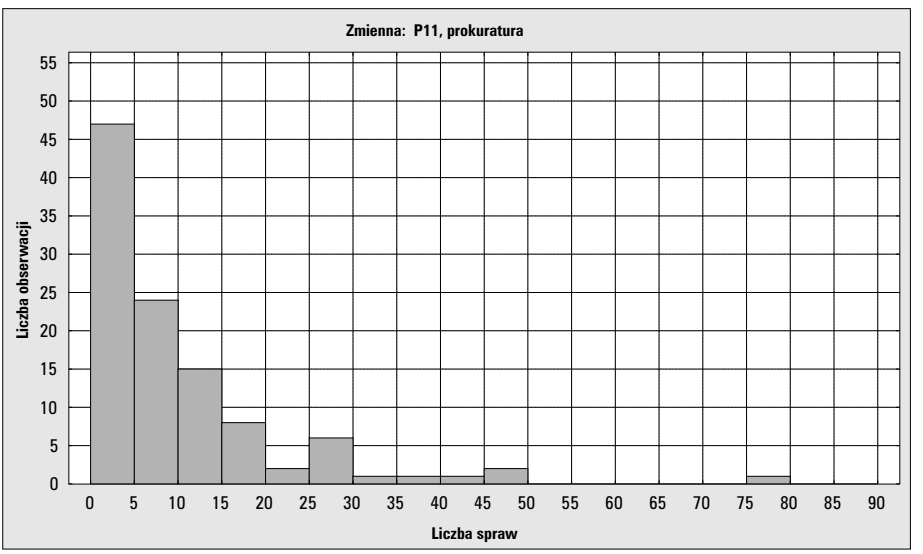


**Rysunek 24.** Rozkład liczby spraw z art. 62 UPN rozpatrywanych przez prokuratorów

Źródło: Opracowanie własne.

Jako podstawą szacunków posłużono się tutaj miesięcznym wynagrodzeniem prokuratora rejonowego – zarobki prokuratorów okręgowych i apelacyjnych są wyższe. Kwota 4828,28 zł obejmuje wynagrodzenie zasadnicze pro-

e book isp.org.pl

kuratora rejonowego, tak więc otrzymany wynik (9) należy uznać za ocenę dolnej granicy kosztu pracy prokuratorów związanych z art. 62 UPN w 2008 roku.

Podobnie jak w wypadku policji, ankietowanym prokuratorom zadawano pytania dotyczące ekspertyz – pytano, czy dana osoba zlecała ekspertyzę określonego rodzaju, w ilu procentach spraw ją zlecała i jaki był przeciętny koszt takiej ekspertyzy. Pytania były sformułowane w analogiczny sposób jak dla policji.

Pytania P3X1A, P3X1B, P3X1C dotyczyły kolejno:

- faktu zlecania ekspertyzy psychiatrycznej (A),
- procentu spraw, w których zlecono taką ekspertyzę (B),
- jej przeciętnego kosztu (C).

Analogiczny cykl pytań (P3X2A, P3X2B, P3X2C) dotyczył ekspertyzy psychologicznej, pytania P3X3A, P3X3B, P3X3C dotyczyły ekspertyzy związanej z połączeniami telefonicznymi, pytania P3X4A, P3X4B, P3X4C – ekspertyz fizykochemicznych, a pytania P3X5A, P3X5B, P3X5C – ekspertyz innego rodzaju, wśród których najczęściej wymieniano:

- ekspertyzy daktyloskopijne,
- ekspertyzy osmologiczne i genetyczne,
- ekspertyzy sądowo-lekarskie, rekonstrukcyjne, księgowe, pismoznawcze,
- badanie włosów i krwi.

W tabeli 14 zaprezentowano wyniki tej części badania.

**Tabela 14.** Procent prokuratorów zlecających ekspertyzy, procent spraw, w których zlecano ekspertyzy, i ich przeciętny koszt

| Rodzaj wykonywanych ekspertyz | Procent stosujących | Procent spraw | Średni koszt (zł) |
|---|---|---|---|
| Psychiatryczne | 80,2 | 39,3 | 288,8 |
| Psychologiczne | 24,3 | 21,4 | 197,3 |
| Połączeń telefonicznych | 70,7 | 40,8 | 202,2 |
| Fizykochemiczne | 88,8 | 77,4 | 692,3 |
| Inne | 16,0 | 29,0 | 795,6 |

Źródło: Obliczenia własne.

Na podstawie danych zawartych w tabeli 14 i wcześniejszych szacunków można ocenić liczbę ekspertyz zleconych przez prokuratorów, prawdopodobieństwo zlecenia ekspertyzy danego rodzaju i ich koszt (tabela 15). Podobnie jak poprzednio, liczbę zleconych ekspertyz oszacowano, mnożąc oszacowaną liczbę prokuratorów, którzy zajmowali się sprawami z art. 62 UPN (1551), przez udział prokuratorów zlecających ekspertyzy danego rodzaju oraz przez średnią liczbę spraw, w których zlecali oni ekspertyzy danego ro-

e book isp.org.pl

dzaju. Na przykład w wypadku ekspertyz psychiatrycznych liczba oszacowana ekspertyz wynosi:

$$1551 \cdot 0{,}802 \cdot 19{,}7 \cdot 0{,}393 \approx 9630 \qquad (10)$$

Prawdopodobieństwo zlecenia ekspertyzy danego rodzaju oszacowano, mnożąc udział prokuratorów zlecających ekspertyzy przez udział spraw, w których zlecali oni dany rodzaj ekspertyzy, co w wypadku ekspertyz psychiatrycznych wynosi:

$$0{,}802 \cdot 0{,}393 \approx 0{,}3152 \qquad (11)$$

Mnożąc oszacowaną liczbę ekspertyz przez przeciętny koszt ekspertyzy danego rodzaju, otrzymujemy koszt ekspertyz zleconych przez prokuratorów w 2008 roku. Wyniki zaprezentowano w tabeli 15.

**Tabela 15.** Ekspertyzy zlecone przez prokuratorów, prawdopodobieństwo ich zlecenia i ich koszt

| Rodzaj wykonywanych ekspertyz | Liczba ekspertyz | Prawdopodobieństwo zlecenia ekspertyzy | Koszt (zł) |
|---|---|---|---|
| Psychiatryczne | 9636 | 0,3155 | 2 782 502,5 |
| Psychologiczne | 1588 | 0,0520 | 313 274,5 |
| Połączeń telefonicznych | 8806 | 0,2883 | 1 780 174,8 |
| Fizykochemiczne | 21 004 | 0,6876 | 14 542 110,3 |
| Inne | 1417 | 0,0464 | 1 127 615,7 |
| Razem | 42 451 | x | 20 545 677,9 |

Źródło: Obliczenia własne.

W wyniku przeprowadzonych rozważań można stwierdzić, że koszt pracy prokuratorów zajmujących się sprawami z art. 62 UPN wyniósł w 2008 roku co najmniej około **17,1 miliona zł**, koszt zleconych przez nich ekspertyz – około **20,5 miliona zł** (łącznie około **37,6 miliona zł**), i przeznaczyli oni w 2008 roku na te sprawy około **75,9 tysiąca** ośmiogodzinnych dni roboczych.

Na podstawie danych ankietowych oceniono także przeciętny czas poświęcany przez prokuratorów na różne czynności przy dobrowolnym poddaniu się karze na podstawie art. 335 Kodeksu postępowania karnego (dalej: KPK) oraz w zwykłej procedurze. Podstawą szacunku były tutaj pytania ankiety przedstawione w tabeli 16.

Wśród „innych" czynności wymieniano:

- konfrontacje,
- powoływanie biegłych i kontakty z biegłymi,
- przesłuchania świadków,
- przeszukania,

e book isp.org.pl

- sporządzanie pism procesowych,
- ustalenie kary ze sprawcą przestępstwa,
- uzgodnienia z przełożonym.

**Tabela 16.** Wybrane czynności prokuratorów

| Czynności | Dobrowolne poddanie się karze | Zwykła procedura |
|---|---|---|
| Zapoznanie się z aktami i ocena materiału dowodowego | P7X1 | P8X1 |
| Kontakty z policją | P7X2 | P8X2 |
| Kontakty z sądem | P7X3 | P8X3 |
| Przesłuchanie/rozmowa z podejrzanym | P7X4 | P8X4 |
| Przygotowanie aktu oskarżenia | P7X5 | P8X5 |
| Udział w posiedzeniu w sądzie | P7X6 | P8X6 |
| Inne | P7X7 | P8X7 |

Źródło: Opracowanie własne.

Oceny średniego czasu wykonywania wybranych czynności związanych z art. 62 UPN przez prokuratorów – z wyłączeniem odpowiedzi, w których podany czas wykonywania danej czynności był znacznie wyższy od większości (powyżej pięciu godzin) – przedstawiono w tabelach 17–18, z kolei w tabelach 19–20 zaprezentowano oceny wartości przeciętnej[3] tego czasu dla czynności zajmujących więcej niż pięć godzin.

**Tabela 17.** Czas (w minutach) niektórych czynności wykonywanych przez prokuratorów w związku ze sprawami z art. 62 UPN przy dobrowolnym poddaniu się karze na podstawie art. 335 KPK (do 300 minut)

| Wyszczególnienie | P7X1 | P7X2 | P7X3 | P7X4 | P7X5 | P7X6 | P7X7 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Średnia | 66 | 47,8 | 40,9 | 62,2 | 77,7 | 29,4 | 41,7 |
| Błąd średni szacunku | 7,0 | 6,8 | 8,0 | 6,3 | 7,5 | 3,5 | 7,1 |
| Mediana | 45 | 30 | 21,25 | 45 | 60 | 20 | 20 |
| Minimum | 5 | 5 | 5 | 5 | 10 | 5 | 5 |
| Maksimum | 300 | 300 | 300 | 300 | 300 | 270 | 150 |
| Liczba obserwacji | 92 | 88 | 52 | 83 | 92 | 85 | 33 |

Źródło: Obliczenia własne.

[3] Ze względu na niewielką liczbę obserwacji nie szacowano błędów średnich szacunku ani wartości mediany.

e book isp.org.pl

**Tabela 18.** Czas (w minutach) niektórych czynności wykonywanych przez prokuratorów w związku ze sprawami z art. 62 UPN w zwykłej procedurze (do 300 minut)

| Wyszczególnienie | P8X1 | P8X2 | P8X3 | P8X4 | P8X5 | P8X6 | P8X7 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Średnia | 69,3 | 47,2 | 41,4 | 64,7 | 78,5 | 62,8 | 64,3 |
| Błąd średni szacunku | 7,5 | 6,3 | 7,1 | 6,1 | 7,4 | 7,8 | 14,6 |
| Mediana | 52,5 | 30 | 30 | 55 | 60 | 35 | 53,8 |
| Minimum | 5 | 5 | 5 | 5 | 10 | 5 | 5 |
| Maksimum | 300 | 300 | 270 | 300 | 300 | 300 | 300 |
| Liczba obserwacji | 90 | 81 | 53 | 80 | 85 | 80 | 22 |

Źródło: Obliczenia własne.

**Tabela 19.** Czas (w minutach) niektórych czynności wykonywanych przez prokuratorów w związku ze sprawami z art. 62 UPN przy dobrowolnym poddaniu się karze na podstawie art. 335 KPK (powyżej 300 minut)

| Wyszczególnienie | P7X1 | P7X2 | P7X3 | P7X4 | P7X5 | P7X6 | P7X7 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Średnia | 2065,8 | 4460 | 960 | 3060 | 5950 | 1140 | 1570 |
| Minimum | 480 | 360 | 960 | 360 | 480 | 360 | 390 |
| Maksimum | 10 000 | 10 560 | 960 | 10 080 | 51 840 | 1920 | 3360 |
| Liczba obserwacji | 12 | 6 | 1 | 4 | 12 | 2 | 3 |

Źródło: Obliczenia własne.

**Tabela 20.** Czas (w minutach) niektórych czynności wykonywanych przez prokuratorów w związku ze sprawami z art. 62 UPN w zwykłej procedurze (powyżej 300 minut)

| Wyszczególnienie | P8X1 | P8X2 | P8X3 | P8X4 | P8X5 | P8X6 | P8X7 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Średnia | 1588,2 | 5131,4 | 773,3 | 1740,5 | 5148,7 | 1125,7 | 5150 |
| Minimum | 360 | 480 | 360 | 360 | 360 | 330 | 1000 |
| Maksimum | 3360 | 10 560 | 1000 | 10 080 | 51 840 | 3680 | 9600 |
| Liczba obserwacji | 11 | 7 | 3 | 10 | 15 | 7 | 4 |

Źródło: Obliczenia własne.

Można spostrzec, że w zdecydowanej większości spraw wymienione czynności zajmowały średnio od około pół do półtorej godziny, a jedynie nieliczne sprawy zajmowały więcej czasu niż pięć godzin.

e book isp.org.pl

### 4.2.4. Oszacowanie wybranych kosztów i czasu pracy związanych z art. 62 UPN – sądy

W tej części badania posłużono się taką samą metodą, jak poprzednio, jedynie jako liczbę rozpatrywanych przez sędziów spraw z art. 62 UPN przyjęto liczbę osądzonych z tego artykułu w 2008 roku, oszacowaną w następujący sposób:

- W 2007 roku liczba osądzonych z UPN wyniosła 21 858 osób, a liczba osądzonych z art. 62 UPN – 15 271 osób (tabela 4).
- W 2008 roku liczba osądzonych z UPN wyniosła 20 660 osób (dane Ministerstwa Sprawiedliwości).
- Zakładając, że udział osądzonych z art. 62 UPN wśród osądzonych z UPN w 2008 roku pozostanie taki, jaki był w 2007 roku, liczbę osądzonych z art. 62 UPN w 2008 roku oszacowano jako:

$$I_s = \frac{15271}{21858} = 0{,}6986 \tag{12}$$

$$0{,}6989 \cdot 20660 \approx 14\,433 \text{ osoby} \tag{13}$$

Podstawą oszacowania kosztu i czasu pracy przeznaczonego przez sędziów na sprawy z art. 62 UPN były pytania P37 i P39 ankiety dla sędziów:

P37. „Proszę oszacować, jaki, według Pana (Pani) oceny, procent czasu pracy przeznaczył Pan (przeznaczyła Pani) na sprawy z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w ogólnym czasie pracy w 2009 roku?”.

P39. „Proszę oszacować, ile takich spraw poprowadził Pan (poprowadziła Pani) od początku 2009 roku?”.

Na rysunkach 25–26 przedstawiono rozkład procentu czasu przeznaczanego przez sędziów na sprawy z art. 62 UPN i rozkład liczby tych spraw w okresie od stycznia do lipca 2009 roku. Najczęściej sędziowie przeznaczali na sprawy z art. 62 UPN nie więcej niż 5% czasu pracy i prowadzili najczęściej nie więcej niż 20 takich spraw w okresie od stycznia do lipca 2009 roku.

W tabeli 21 przedstawiono wyniki oszacowania przeciętnego procentu czasu przeznaczanego przez sędziów na sprawy z art. 62 UPN i średniej liczby tych spraw w okresie od stycznia do lipca 2009 roku. Średni czas minimalny przeznaczany przez sędziów w tym czasie na omawiane sprawy wynosił 1,3 godziny, a maksymalny – 38,5 godziny.

W celu oceny kosztów i czasu pracy związanych ze sprawami z art. 62 UPN dla całego roku oszacowano przeciętną liczbę spraw z art. 62 UPN, jakie prowadzili sędziowie w ciągu roku:

$$(12/7) \cdot 13{,}4 \approx 23{,}0 \tag{14}$$

Jako liczbę spraw z art. 62 UPN rozpatrywanych przez sędziów w 2008 roku przyjęto oszacowaną wyżej liczbę osądzonych z art. 62 UPN w 2008 roku, czyli 14 433 osoby. Ponieważ jeden sędzia zajmujący się sprawami

e book isp.org.pl

z art. 62 UPN rozpatrywał średnio 23 sprawy rocznie, można ocenić, że około 14 433/23 = 628 sędziów było zaangażowanych w 2008 roku w sprawy z tego artykułu.

**Tabela 21.** Procent czasu pracy (P37) oraz liczba spraw z art. 62 UPN (P39) – sądy

| Wyszczególnienie | P37 | P392 |
|---|---|---|
| Średnia | 11,1 | 13,4 |
| Błąd średni szacunku | 0,9 | 1,9 |
| Mediana | 10 | 10 |
| Minimum | 1 | 1 |
| Maksimum | 45 | 170 |
| Liczba obserwacji | 102 | 100 |

Źródło: Obliczenia własne.

Obliczony nominalny czas pracy w 2008 roku (2056 godzin) przemnożono przez ocenę liczby sędziów zajmujących się sprawami z art. 62 UPN, a następnie przez przeciętny udział czasu pracy przeznaczanego przez nich na sprawy z art. 62 UPN, czyli 0,111. Oszacowany czas pracy, który przeznaczyli sędziowie na sprawy z art. 62 UPN w 2008 roku, wynosi:

$$628 \cdot 2056 \cdot 0{,}111 \approx 143\ 319{,}6 \text{ godziny} \tag{15}$$

co stanowi około 17 915,0 ośmiogodzinnych dni roboczych.

Jako podstawę oceny kosztu pracy sędziów związanych z art. 62 UPN wzięto przeciętne miesięczne wynagrodzenie zasadnicze sędziego rejonowego (stawka podstawowa), które w 2008 roku wynosiło 4928,29 zł[4].

Na tej podstawie można ocenić, że koszt pracy sędziów zajmujących się sprawami z art. 62 UPN wynosił w 2008 roku:

$$628 \cdot 4928{,}29 \cdot 12 \cdot 0{,}111 \approx 4\ 122\ 494{,}9 \text{ zł} \tag{16}$$

Jako podstawa szacunków posłużyło tu miesięczne wynagrodzenie sędziego rejonowego – zarobki sędziów okręgowych i apelacyjnych są wyższe. Kwota 4928,29 zł obejmuje wynagrodzenie zasadnicze sędziego rejonowego, tak więc otrzymany wynik (16), podobnie, jak w wypadku policjantów i prokuratorów, należy uznać za dolną granicę kosztu pracy sędziów związanych z art. 62 UPN w 2008 roku.

W tabeli 22 przedstawiono wyniki szacunków dotyczących ekspertyz zlecanych przez sędziów, a w tabeli 23 – oceny liczby ekspertyz, prawdopodobieństwo ich zlecenia oraz ich koszt, oszacowany w analogiczny sposób jak w wypadku policji i prokuratury. Podstawą oszacowania były pytania P3X1A, P3X1B, P3X1C, które dotyczyły kolejno:

[4] http://krs.pl/admin/files/100494.pdf

e book isp.org.pl

- faktu zlecania ekspertyzy psychiatrycznej (A),
- procentu spraw, w których zlecono taką ekspertyzę (B),
- jej przeciętnego kosztu (C).

Analogiczny cykl pytań (P3X2A, P3X2B, P3X2C) dotyczył ekspertyzy psychologicznej, pytania P3X3A, P3X3B, P3X3C dotyczyły ekspertyzy związanej z połączeniami telefonicznymi, pytania P3X4A, P3X4B, P3X4C – ekspertyz fizykochemicznych, a pytania P3X5A, P3X5B, P3X5C – innych ekspertyz, w tym wypadku była to jedna ekspertyza daktyloskopijna.

**Tabela 22.** Procent sędziów zlecających ekspertyzy, procent spraw, w których zlecano ekspertyzy, i ich przeciętny koszt

| Rodzaje wykonywanych ekspertyz | Procent zlecających | Procent spraw | Średni koszt (zł) |
|---|---|---|---|
| Psychiatryczne | 33,6 | 26,3 | 285,0 |
| Psychologiczne | 21,5 | 22,6 | 172,4 |
| Połączeń telefonicznych | 15,0 | 30,0 | 139,4 |
| Fizykochemiczne | 17,8 | 41,7 | 695,9 |
| Inne | 0,9 | 0,9 | 100,0 |

Źródło: Obliczenia własne.

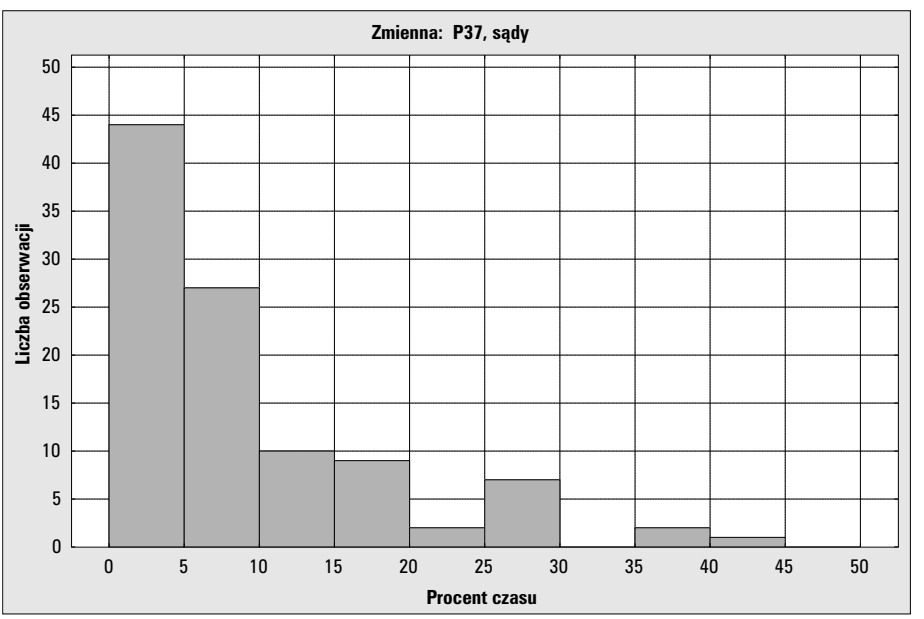


**Rysunek 25.** Rozkład procentu czasu pracy przeznaczanego przez sędziów na sprawy z art. 62 UPN

Źródło: Opracowanie własne.

e book isp.org.pl

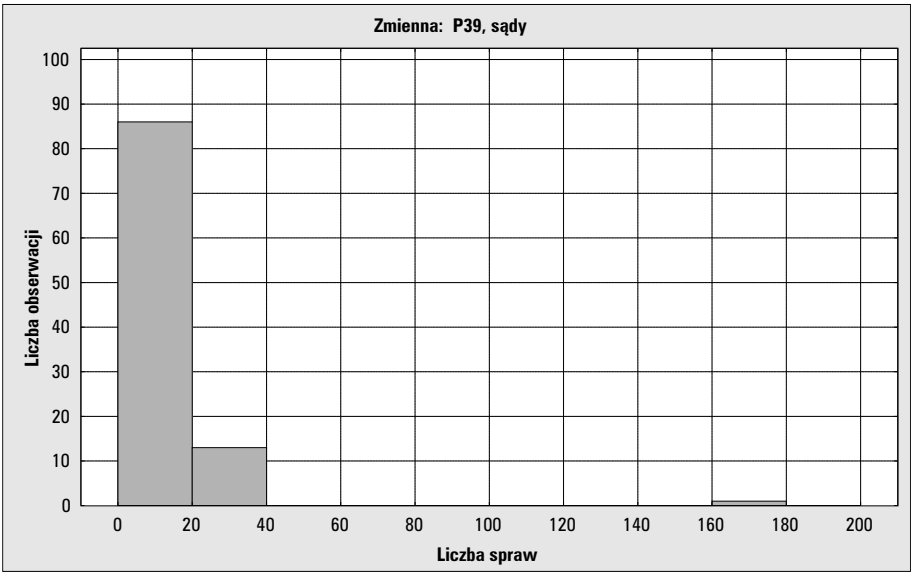


**Rysunek 26.** Rozkład liczby spraw z art. 62 UPN rozpatrywanych przez sędziów

Źródło: Opracowanie własne.

**Tabela 23.** Ekspertyzy zlecone przez sędziów, prawdopodobieństwo ich zlecenia i ich koszt

| Rodzaj wykonywanych ekspertyz | Liczba ekspertyz | Prawdopodobieństwo zlecenia ekspertyzy | Koszt (zł) |
|---|---|---|---|
| Psychiatryczne | 1276 | 0,0884 | 363 660,0 |
| Psychologiczne | 702 | 0,0486 | 121 024,8 |
| Połączeń telefonicznych | 650 | 0,0450 | 90 610,0 |
| Fizykochemiczne | 1072 | 0,0742 | 746 004,8 |
| Inne | 1 | 0,0001 | 100,0 |
| Razem | 3701 | x | 1 321 399,6 |

Źródło: Obliczenia własne.

Na podstawie przeprowadzonych rozważań można stwierdzić, że koszt pracy sędziów zajmujących się sprawami z art. 62 UPN wyniósł w 2008 roku co najmniej około **4,1 miliona zł**, koszt zleconych przez nich ekspertyz – około **1,3 miliona zł** (łącznie około **5,4 miliona zł**), i przeznaczyli oni w 2008 roku na te sprawy około **17,9 tysiąca** ośmiogodzinnych dni roboczych.

Oceniono także przeciętny czas poświęcany przez sędziów na różne czynności:

- pytanie P23A dotyczyło czasu przeznaczonego na zapoznanie się z aktami sprawy, ocenę formalną i merytoryczną aktu oskarżenia,

e book isp.org.pl

- pytanie P23B dotyczyło czynności na rozprawie,
- pytanie P23C dotyczyło innych czynności.

Ze względu na znaczne rozbieżności w odpowiedziach dotyczące przeciętnego czasu potrzebnego na wykonanie wyróżnionych czynności podzielono zbiory obserwacji na dwie części: zbiory, w których czas czynności nie przekraczał 1 tysiąca minut, i zbiory, w których czas wykonywania czynności był wyższy niż 1 tysiąc minut. Wyniki prezentują tabele 24–25.

**Tabela 24.** Czas (w minutach) niektórych czynności wykonywanych przez sędziów w związku ze sprawami z art. 62 UPN (do 1 tysiąca minut)

| Wyszczególnienie | P23A, do 1000 | P23B, do 1000 | P23C, do 1000 |
|---|---|---|---|
| Średnia | 138,6 | 187,8 | 161,7 |
| Błąd średni szacunku | 16,5 | 24,3 | 36,5 |
| Mediana | 90 | 75 | 60 |
| Minimum | 10 | 8 | 5 |
| Maksimum | 900 | 900 | 900 |
| Liczba obserwacji | 95 | 87 | 35 |

Źródło: Obliczenia własne.

**Tabela 25.** Czas (w minutach) niektórych czynności[5] wykonywanych przez sędziów w związku ze sprawami z art. 62 UPN (powyżej 1 tysiąca minut)

| Wyszczególnienie | P23A, 1000+ | P23B, 1000+ | P23C, 1000+ |
|---|---|---|---|
| Średnia | 1530,0 | 2902,5 | 1770,0 |
| Minimum | 1080 | 1080 | 1200 |
| Maksimum | 2400 | 4800 | 2400 |
| Liczba obserwacji | 4 | 8 | 4 |

Źródło: Obliczenia własne.

Można zauważyć, że zdecydowana większość spraw rozpatrywanych przez sędziów w związku z art. 62 UPN pochłania – w rozbiciu na różne czynności – około dwóch, trzech godzin, jedynie w wypadku nielicznych spraw z art. 62 UPN wyróżnione czynności pochłaniają znacznie więcej czasu.

[5] Ze względu na niewielką liczbę obserwacji nie szacowano błędów średnich szacunku ani wartości mediany.

e book isp.org.pl

### 4.2.5. Oszacowanie wybranych kosztów i czasu pracy związanych z art. 62 UPN – kuratorzy

Sposób szacowania kosztów i czasu pracy związanych z art. 62 UPN jest podobny do zastosowanego uprzednio. Jako liczbę osób dozorowanych przez kuratorów w związku z art. 62 UPN w 2008 roku przyjęto wielkość oszacowaną na podstawie znajomości liczby osób pozbawionych wolności z dozorem w 2007 roku, czyli 4254 osoby (tabela 5), oraz indeksu przestępstw stwierdzonych w 2008 roku, obliczonego w odniesieniu do liczby tych przestępstw w 2007 roku ($Ip$ = 0,9772 – por. (4)):

$$4254 \cdot 0{,}9772 \approx 4157 \text{ osób} \tag{17}$$

Najważniejsze dla oceny szukanych kosztów i czasu pracy były pytania P2C i P10 ankiety dla kuratorów:

P2C. „Proszę powiedzieć, ile spraw dozorowych (sprawy typu „D") prowadzonych wobec osób skazanych na podstawie art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii prowadził Pan (prowadziła Pani) osobiście?".

P10. „Proszę oszacować, jaki, według Pana (Pani) oceny, procent ogólnego czasu pracy przeznaczył Pan (przeznaczyła Pani) na pracę z osobami skazanymi na podstawie art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w 2009 roku?".

W tabeli 26 przedstawiono oszacowania dla odpowiedzi na wyżej wymienione pytania oraz oceny średniej liczby spraw prowadzonych przez kuratorów społecznych (P2D), a na rysunkach 27–28 – rozkłady procentu czasu przeznaczanego przez kuratorów na dozór nad osobami skazanymi z art. 62 UPN oraz rozkład liczby osób dozorowanych osobiście.

**Tabela 26.** Procent czasu przeznaczanego przez kuratorów na dozór nad osobami skazanymi z art. 62 UPN (P10) oraz liczba osób dozorowanych osobiście (P2C) i przez kuratorów społecznych (P2D)

| Wyszczególnienie | P2C | P10 | P2D |
|---|---|---|---|
| Średnia | 4,2 | 13,2 | 17,1 |
| Błąd średni szacunku | 0,3 | 1 | 6,6 |
| Mediana | 4 | 10 | 5 |
| Minimum | 1 | 1 | 1 |
| Maksimum | 17 | 65 | 600 |
| Liczba obserwacji | 91 | 107 | 96 |

Źródło: Obliczenia własne.
Uwaga: Dla pytania P10 pominięto jedną obserwację odstającą = 106 osób.

e book isp.org.pl

W wypadku kuratorów oszacowania kosztu i czasu pracy dokonano dwukrotnie:
a. przyjmując założenie, że wszystkie osoby są dozorowane przez kuratorów zawodowych,
b. zakładając, że część tych osób dozorują kuratorzy zawodowi, a część społeczni.

Ad. a. Aby oszacować koszty i czas pracy kuratorów przeznaczony na dozór nad osobami skazanymi z art. 62 UPN dla całego roku, oszacowano przeciętną liczbę osób, nad którymi sprawowano dozór w ciągu roku:

$$(12 / 7) \cdot 4{,}2 \approx 7{,}2 \qquad (18)$$

Ponieważ w 2008 roku dozór kuratora otrzymało 4157 osób (17), a na jednego kuratora sprawującego dozór nad takimi osobami przypadało średnio 7,2 osoby (18), można ocenić, że około 4157/7,2 = 577 kuratorów sprawowało dozór nad osobami skazanymi z art. 62 UPN w 2008 roku.

Obliczony nominalny czas pracy w 2008 roku (2056 godzin) przemnożono przez oszacowaną liczbę 577 kuratorów, a następnie przez przeciętny udział czasu pracy przeznaczanego przez nich na sprawy z art. 62 UPN, czyli 0,132 (tabela 26). Oszacowany czas pracy, który kuratorzy przeznaczyli w 2008 roku na dozór nad osobami skazanymi z art. 62 UPN w 2008 roku, wynosi:

$$577 \cdot 2056 \cdot 0{,}132 \approx 156593{,}2 \text{ godziny} \qquad (19)$$

co stanowi około 19 594,1 (około **19,6 tysiąca**) ośmiogodzinnych dni roboczych. Jako podstawę oceny kosztu pracy kuratorów dozorujących osoby skazane z art. 62 UPN wzięto przeciętne miesięczne wynagrodzenie kuratora zawodowego, czyli 3185,52 zł[6]. Na tej podstawie można ocenić, że koszt pracy kuratorów zawodowych sprawujących dozór nad osobami skazanymi z art. 62 UPN wyniósł w 2008 roku:

$$577 \cdot 3185{,}52 \cdot 12 \cdot 0{,}132 \approx 2911463{,}3 \text{ zł} \qquad (20)$$

a więc około **2,9 miliona zł**.

Jako podstawa szacunków posłużyło tutaj miesięczne wynagrodzenie kuratora zawodowego – zarobki starszych kuratorów i kuratorów specjalistów są wyższe.

Ad. b. Z danych *Rocznika statystycznego GUS 2008* (s. 187) wynika, że w 2006 roku 11,5% kuratorów dla dorosłych stanowili kuratorzy zawodowi, a 88,5% – kuratorzy społeczni. Zakładając, że taka relacja zachowuje ważność w wypadku osób dozorowanych skazanych z art. 62 UPN w 2008 roku, można oszacować, że spośród 4157 osób:

$4157 \cdot 0{,}115 \approx 478$ osób było dozorowanych przez kuratorów zawodowych,
a
$4157 \cdot 0{,}885 \approx 3679$ osób było dozorowanych przez kuratorów społecznych.

[6] http://www.rp.pl/artykul/80755,278492_Wyzsze_pensje_dla_kuratorow_sadowych.html [dostęp: 30 października 2009 roku].

e book isp.org.pl

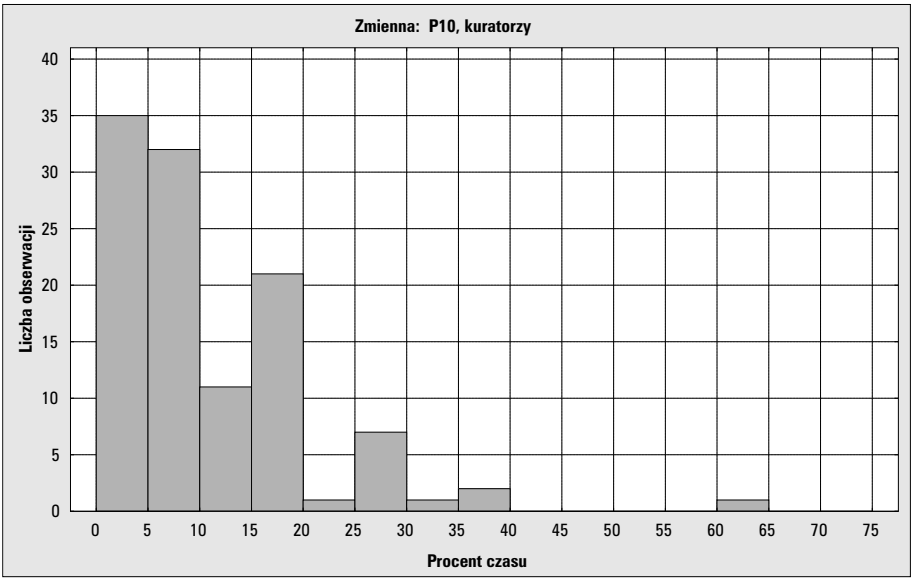


**Rysunek 27.** Rozkład procentu czasu pracy przeznaczanego przez kuratorów na dozorowanie osób skazanych z art. 62 UPN

Źródło: Opracowanie własne.

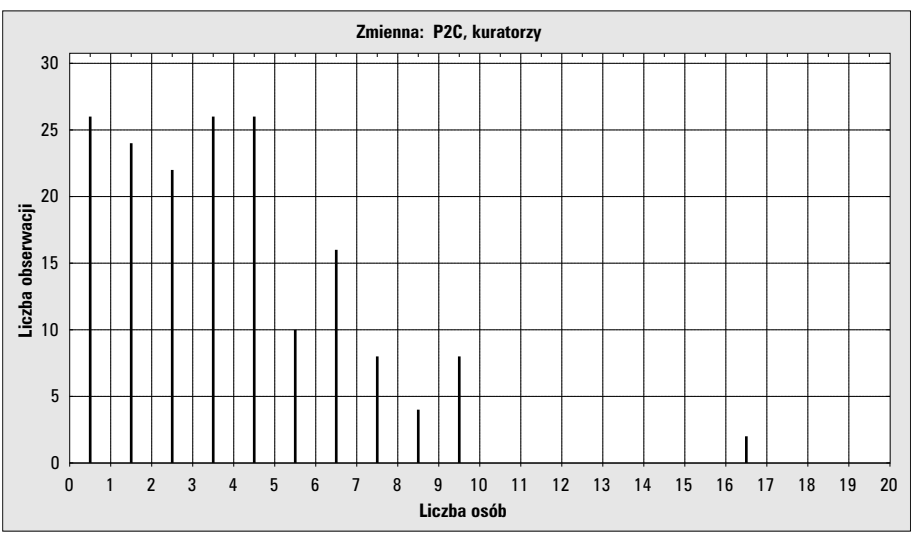


**Rysunek 28.** Rozkład liczby osób skazanych z art. 62 UPN dozorowanych przez kuratorów

Źródło: Opracowanie własne.

e book isp.org.pl

Ponieważ kuratorzy zawodowi dozorowali średnio w roku 7,2 osoby (18), można ocenić, że około 476/7,2 = 66 kuratorów zawodowych sprawowało dozór nad osobami skazanymi z art. 62 UPN w 2008 roku.

Czas pracy, który przeznaczyli w 2008 roku kuratorzy zawodowi na dozór nad osobami skazanymi z art. 62 UPN w 2008 roku, można ocenić jako:

$$66 \cdot 2056 \cdot 0{,}132 \approx 17\,911{,}9 \text{ godziny} \tag{21}$$

co stanowi około 2239,0 ośmiogodzinnych dni roboczych.

Koszt pracy kuratorów zawodowych sprawujących dozór nad osobami skazanymi z art. 62 UPN wynosi:

$$66 \cdot 3185{,}52 \cdot 12 \cdot 0{,}132 \approx 333\,027{,}0 \text{ zł} \tag{22}$$

Z tabeli 26 wynika także, że kuratorzy społeczni dozorowali rocznie średnio ponadczterokrotnie więcej osób, niż kuratorzy zawodowi (17,1 osoby – tabela 26), można więc ocenić, że 126 kuratorów społecznych sprawowało dozór nad osobami skazanymi z art. 62 UPN w 2008 roku.

Na podstawie wymienionych niżej pytań ankiety dla kuratorów dokonano oceny średniego czasu wykonywania przez kuratorów niektórych czynności, pytano więc, ile zajmuje średnio:

- P3X1 – przeciętna sprawa dozorowa – minimalnie,
- P3X2 – przeciętna sprawa dozorowa – maksymalnie,
- P3B1 – konsultacje lub koordynacja działań kuratora społecznego – minimalnie,
- P3B2 – konsultacje lub koordynacja działań kuratora społecznego – maksymalnie,
- P5X1 – przeciętna sprawa z orzeczonym obowiązkiem z art. 72 KK, bez orzeczonego dozoru osoby skazanej na podstawie art. 62 UPN – minimalnie,
- P5X2 – przeciętna sprawa z orzeczonym obowiązkiem z art. 72 KK, bez orzeczonego dozoru osoby skazanej na podstawie art. 62 UPN – maksymalnie,
- P7X1 – przeciętna sprawa z karą ograniczenia wolności osoby skazanej z art. 62 UPN – minimalnie,
- P7X2 – przeciętna sprawa z karą ograniczenia wolności osoby skazanej z art. 62 UPN – maksymalnie.

W tabeli 27 przedstawiono oceny średniego czasu wykonywania wybranych czynności przez kuratorów w związku z dozorem osób skazanych z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

e book isp.org.pl

**Tabela 27.** Czas wykonywania niektórych czynności przez kuratorów, średnio w miesiącu (w godzinach)

| Wyszczególnienie | P3X1 | P3X2 | P3B1 | P3B2 | P5X1 |
|---|---|---|---|---|---|
| Średnia | 3,1 | 7,1 | 1,6 | 4,6 | 1,3 |
| Błąd średni szacunku | 0,3 | 0,8 | 0,2 | 0,7 | 0,2 |
| Mediana | 2 | 4 | 1 | 2 | 0,5 |
| Minimum | 0,5 | 1 | 0,15 | 0,25 | 0 |
| Maksimum | 20 | 40 | 20 | 60 | 10 |
| Liczba obserwacji | 108 | 107 | 108 | 106 | 92 |
| | | | | | |
| Wyszczególnienie | P5X2 | P5X1 | P5X2 | P7X1 | P7X2 |
| Średnia | 3,1 | 1,9 | 4,5 | 2,2 | 5,5 |
| Błąd średni szacunku | 0,5 | 0,2 | 0,6 | 0,4 | 1,0 |
| Mediana | 2 | 1 | 2,75 | 1 | 2 |
| Minimum | 0 | 0,15 | 0,2 | 0,15 | 0,2 |
| Maksimum | 24 | 10 | 24 | 20 | 40 |
| Liczba obserwacji | 92 | 63 | 64 | 61 | 63 |

Źródło: Obliczenia własne.

## 4.3. Oszacowanie wybranych kosztów działalności bieżącej więziennictwa spowodowanych przestępczością z artykułu 62 ustawy (na podstawie danych zagregowanych)

Na podstawie zaprezentowanych wcześniej danych zagregowanych można dokonać oceny niektórych wydatków ponoszonych przez więziennictwo w związku z przestępstwami z art. 62 UPN w 2008 roku. Biorąc pod uwagę dane zawarte w tabeli 6, można stwierdzić, że 714 osób pozbawionych wolności (bez zawieszenia) z tego tytułu przebywało w 2007 roku średnio w więzieniach po 268,4 dnia (łącznie 191 637,6 osobodnia). Aby oszacować tę wielkość dla 2008 roku, przemnożono ją przez indeks przestępstw stwierdzonych ($I_p = 0{,}9772$), co dało 187 268,3 osobodnia. Mnożąc tę liczbę przez wydatki na utrzymanie jednego osadzonego w więzieniach w 2008 roku[7], czyli 76,13 zł, otrzymano kwotę 14 256 735,7 zł, a więc około **14,3 miliona zł.**

[7] *Informacja o wykonaniu kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania*, Ministerstwo Sprawiedliwości, Centralny Zarząd Służby Więziennej, Warszawa 2009, s. 54.

e book isp.org.pl

Kwota ta obejmuje wydatki poniesione w 2008 roku, nie obejmuje zatem wartości budynków, gruntów i dóbr trwałego użytkowania (na przykład samochodów, komputerów) nabytych wcześniej na potrzeby więziennictwa.

Powyższe obliczenia oparto na liczbie osób pozbawionych wolności (bez zawieszenia), skazanych z art. 62 UPN rozumianego jako czyn główny. Nie są więc tutaj ujęte koszty więziennictwa poniesione na rzecz osób pozbawionych wolności z innych przyczyn głównych, w których przestępstwa z art. 62 UPN odgrywały drugorzędną rolę.

W obliczeniach tych nie są także ujęte koszty terapii więźniów uzależnionych od narkotyków, skazanych z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Z wymienionych względów otrzymany wynik należy traktować jako dolną granicę kosztów więziennictwa ponoszonych w związku z przestępstwami z art. 62 UPN w 2008 roku.

## 4.4. Podsumowanie

W tabeli 28 przedstawiono wyniki oszacowania niektórych kosztów i czasu pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości związanych z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Z wielu względów wyniki dotyczące czasu pracy, a przede wszystkim kosztów, należy traktować jako dolne granice szukanych wielkości.

Dla policji, prokuratorów i sędziów oszacowano jedynie koszt ich pracy związanej z art. 62 UPN oraz koszt zlecanych przez nich w związku z tymi sprawami ekspertyz. W wypadku kuratorów zawodowych oszacowano koszt ich pracy. Jako podstawę obliczeń przyjęto uposażenie zasadnicze policjanta, prokuratora rejonowego, sędziego rejonowego i kuratora zawodowego – nie brano więc pod uwagę nadgodzin i różnych innych dodatków płacowych. Nie uwzględniono również tego, że na niektórych innych stanowiskach w badanych instytucjach zarobki są wyższe. W prezentowanych szacunkach nie są także ujęte – z braku danych statystycznych – koszty działalności bieżącej (z wyjątkiem więziennictwa). Z tego samego powodu nie jest też uwzględniona wartość budynków, gruntów i dóbr trwałego użytkowania nabytych na poczet badanych instytucji.

W niżej prezentowanych obliczeniach brano pod uwagę jedynie sprawy przeciętne, nie uwzględniano, wyszczególnionych osobno w poszczególnych rozdziałach, spraw zajmujących bardzo dużo czasu. Przedstawiono oceny kosztów i czasu pracy przy założeniu, że wszystkie osoby dozorowane w związku z art. 62 UPN w 2008 roku są dozorowane przez kuratorów zawodowych (wersja a).

e book isp.org.pl

Kwotę grzywien zasądzonych w 2008 roku, którą odjęto od kwoty oszacowanych kosztów, oceniono, mnożąc kwoty zasądzonych grzywien samoistnych (tabela 7) oraz grzywien zasądzonych obok pozbawienia wolności (tabela 8) przez indeks przestępstw stwierdzonych w 2008 roku, obliczony w odniesieniu do liczby tych przestępstw w 2007 roku ($I_p$ = 0,9772), jako:

$$2\,094\,050 \cdot 0{,}9772 = 2\,046\,305{,}7 \text{ zł} \quad (23)$$

$$2\,573\,050 \cdot 0{,}9772 = 2\,514\,384{,}4 \text{ zł} \quad (24)$$

co dało łącznie 4 560 690,1 zł.

**Tabela 28.** Oceny niektórych kosztów i czasu pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości związanego z art. 62 UPN

| Wyszczególnienie | Policja | Prokuratorzy | Sędziowie | Kuratorzy zawodowi | Razem |
|---|---|---|---|---|---|
| Płace (zł) | 10 767 361,0 | 17 110 095,6 | 4 122 494,9 | 2 911 463,3 | 34 911 414,8 |
| Ekspertyzy (zł) | 12 775 436,3 | 20 543 997,6 | 1 321 399,6 | x | 34 640 833,5 |
| Czas (godziny) | 724 306,2 | 607 158,2 | 143 319,6 | 156 593,2 | 1 631 377,2 |
| Czas (dni robocze) | 90 538,3 | 75 894,8 | 17 915,0 | 19 594,1 | 203 922,2 |

Źródło: Obliczenia własne.

Uwzględniając dodatkowo przedstawione wcześniej koszty więziennictwa, czyli kwotę 14 256 735,70 zł, oraz wysokość zasądzonych grzywien, można ocenić, że rozpatrywane koszty wymiaru sprawiedliwości ponoszone w związku z art. 62 UPN, a więc zarobki + ekspertyzy + więziennictwo – grzywny, wyniosły w 2008 roku 79 248 293,9 zł, czyli około **79,2 miliona zł**, czas pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości związany ze sprawami z art. 62 UPN oceniono zaś na 1 631 377,2 godziny, co stanowi około **203,9 tysiąca ośmiogodzinnych dni roboczych**.

W celu lepszego zobrazowania przedstawionych wyżej wyników dokonano ich przeliczenia, kolejno na:

- jedno przestępstwo stwierdzone z art. 62 UPN w 2008 roku (30 548 przestępstw),
- jedną osobę pozbawioną wolności, skazaną z art. 62 UPN w 2008 roku – oszacowania tej wielkości dokonano, mnożąc liczbę osób pozbawionych wolności z tego tytułu w 2007 roku, czyli 9456 osób (tabela 4), przez *Ip* = 0,9772, czyli 9456· 0,9772 ≈ 9240 osób,
- jedną osobę pozbawioną wolności, skazaną bez zawieszenia z art. 62 UPN w 2008 roku – liczbę takich osób oszacowano w podobny jak wyżej sposób, czyli 714 · 0,9772 ≈ 698 osób,

e book isp.org.pl

- jedną osobę pozbawioną wolności, skazaną bez zawieszenia z art. 62 UPN w 2008 roku na dłużej niż rok ($118 \cdot 0{,}9772 \approx 115$ osób – tabela 6).
  Wyniki przedstawiono w tabelach 29–32.

**Tabela 29.** Oceny niektórych kosztów i czasu pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości związanych z art. 62 UPN w przeliczeniu na jedno przestępstwo stwierdzone w 2008 roku

| Wyszczególnienie | Policja | Prokuratorzy | Sędziowie | Kuratorzy zawodowi | Razem |
|---|---|---|---|---|---|
| Płace (zł) | 352,5 | 560,1 | 135,0 | 95,3 | 1142,8 |
| Ekspertyzy (zł) | 418,2 | 672,5 | 43,3 | x | 1134,0 |
| Czas (godziny) | 23,7 | 19,9 | 4,7 | 5,1 | 53,4 |
| Czas (dni robocze) | 3,0 | 2,5 | 0,6 | 0,6 | 6,7 |
| Płace + ekspertyzy (zł) | 2276,8 | | | | |
| Czas (godziny) | 53,4 | **płace + ekspertyzy + więziennictwo – grzywny (zł) 2594,2** | | | |
| Dni robocze | 6,7 | | | | |

Źródło: Obliczenia własne.

**Tabela 30.** Oceny niektórych kosztów i czasu pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości związanych z art. 62 UPN w przeliczeniu na jedną osobę pozbawioną wolności w 2008 roku

| Wyszczególnienie | Policja | Prokuratorzy | Sędziowie | Kuratorzy zawodowi | Razem |
|---|---|---|---|---|---|
| Płace (zł) | 1165,3 | 1851,7 | 446,2 | 315,1 | 3778,3 |
| Ekspertyzy (zł) | 1382,6 | 2223,4 | 143 | x | 3749 |
| Czas (godziny) | 78,4 | 65,7 | 15,5 | 16,9 | 176,6 |
| Czas (dni robocze) | 9,8 | 8,2 | 1,9 | 2,1 | 22,1 |
| Płace + ekspertyzy (zł) | 7527,3 | | | | |
| Czas (godziny) | 176,6 | **płace + ekspertyzy + więziennictwo – grzywny (zł) 8576,7** | | | |
| Dni robocze | 22,1 | | | | |

Źródło: Obliczenia własne.

e book isp.org.pl

**Tabela 31.** Oceny niektórych kosztów i czasu pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości związanych z art. 62 UPN w przeliczeniu na jedną osobę pozbawioną wolności bez zawieszenia w 2008 roku

| Wyszczególnienie | Policja | Prokuratorzy | Sędziowie | Kuratorzy zawodowi | Razem |
|---|---|---|---|---|---|
| Płace (zł) | 15 431,8 | 24 522,3 | 5908,4 | 4172,7 | 50 035,2 |
| Ekspertyzy (zł) | 18 309,8 | 29 443,7 | 1893,8 | x | 49 647,4 |
| Czas (godziny) | 1038,1 | 870,2 | 205,4 | 224,4 | 2338,1 |
| Czas (dni robocze) | 129,8 | 108,8 | 25,7 | 28,1 | 292,3 |
| Płace + ekspertyzy (zł) | 99 682,6 | | | | |
| Czas (godziny) | 2338,1 | | | | |
| Dni robocze | 292,3 | | | | |
| **płace + ekspertyzy + więziennictwo – grzywny (zł) 113579,0** | | | | | |

Źródło: Obliczenia własne.

**Tabela 32.** Oceny niektórych kosztów i czasu pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości związanych z art. 62 UPN w przeliczeniu na jedną osobę pozbawioną wolności bez zawieszenia na dłużej niż rok w 2008 roku

| Wyszczególnienie | Policja | Prokuratorzy | Sędziowie | Kuratorzy zawodowi | Razem |
|---|---|---|---|---|---|
| Płace (zł) | 93 375,6 | 148 380,4 | 35 750,7 | 25 248,5 | 302 755,2 |
| Ekspertyzy (zł) | 110 789,8 | 178 159,6 | 11 459,3 | x | 300 408,7 |
| Czas (godziny) | 6281,3 | 5265,3 | 1242,9 | 1358 | 14 147,5 |
| Czas (dni robocze) | 785,2 | 658,2 | 155,4 | 169,9 | 1768,4 |
| Płace+ekspertyzy (zł) | 603 163,9 | | | | |
| Czas (godziny) | 14 147,5 | | | | |
| Dni robocze | 1768,4 | | | | |
| **płace + ekspertyzy + więziennictwo – grzywny (zł) 687 249,0** | | | | | |

Źródło: Obliczenia własne.

W wyniku przeprowadzonych rozważań można stwierdzić, że:

- Zdecydowana większość spraw z art. 62 UPN rozpatrywanych przez respondentów były to sprawy drobniejsze, niezajmujące wiele czasu, nieliczne (zazwyczaj kilka procent) były sprawy, którym poświęcano dużo czasu. Świadczą o tym wyniki badania przeprowadzonego wśród policjantów (rysunki 20–21), prokuratorów (tabele 17–20) i sędziów (tabele 24–25).

e book isp.org.pl

- Można wnioskować, że w zdecydowanej większości wypadków zajmowano się mniej poważnymi przestępstwami z art. 62 UPN – na przykład w 2007 roku osądzono z art. 62 UPN 15 271 osób (tabela 4), z czego skazano na karę pozbawienia wolności bez zawieszenia na dłużej niż rok 118 osób (tabela 6). Przyjmując umownie, że kara taka dotyczy poważnych przestępstw z art. 62 UPN, można stwierdzić, że ukarani za takie przestępstwa stanowili niespełna 1% (0,77) osób osądzonych.
- Można tutaj dodać, że ponad 95% (95,11) spośród osób zatrzymanych w 2007 roku z art. 62 UPN zostało zwolnionych przed upływem 48 godzin (tabela 3, rysunek 6).
- Na jednego ukaranego za poważne przestępstwo z art. 62 UPN przypadał w 2008 roku, średnio rzecz biorąc, koszt w wysokości co najmniej 687,3 tysiąca zł oraz średnio 1764,4 ośmiogodzinnego dnia pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości (tabela 32).
- Wśród wszystkich przestępstw stwierdzonych z art. 62 UPN w 2008 roku ponad 64% (64,69) dotyczyło posiadania marihuany (tabela 2), a ponad 87% (87,15) – marihuany lub amfetaminy. Niespełna 13% przestępstw stwierdzonych dotyczyło posiadania innych substancji.

Powstaje w związku z tym pytanie, czy ponoszone koszty i poświęcony czas są adekwatne do osiągniętych wyników i założonych celów art. 62 UPN, a także co można by zmienić w tej ustawie, aby środki te były lepiej wykorzystane – biorąc pod uwagę zarówno wagę popełnionego przestępstwa, jak i rodzaj substancji będącej jego przedmiotem.

e book isp.org.pl

# Rozdział 5
# Podsumowanie i wnioski

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*

Procedura instytucjonalno-prawna związana z realizacją art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej: UPN) wydaje się funkcjonować płynnie, bez większych zakłóceń. Instytucje wypełniające zadania wynikające z UPN wypracowały i utrwaliły już pewien wzór postępowania, który sprawnie realizują.

## 5.1. Policja

Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii w obecnym kształcie, zwłaszcza zaś jej art. 62, wywołuje dwa swoiste skutki uboczne: **pomaga policji w podnoszeniu statystyk** oraz **wyposaża tę instytucję w pomocne w pracy narzędzie operacyjne**. Paradoksalnie, art. 62 UPN – mający w zamyśle jego twórców ułatwić dotarcie do dealerów – nie jest jednoznacznie oceniany przez funkcjonariuszy policji jako skuteczne narzędzie ograniczania handlu narkotykami (blisko połowa ujętych w badanej próbie policjantów uznała, że art. 62 UPN nie spełnia tego zadania). Niejednoznaczność co do oceny art. 62 UPN z punktu widzenia ograniczania handlu narkotykami wynika po części z charakteru działań policji, które są bardziej złożone, niż mogłoby się to wydawać. Praca nad dealerami czy zorganizowanymi siatkami przestępczymi trwa co najmniej kilka miesięcy. Ich rozpracowaniem zajmują się grupy operacyjne lub wyspecjalizowane wydziały antynarkotykowe. Z tej perspektywy, jak podkreślali nasi rozmówcy, **nie opłaca się wykorzystywać art. 62 UPN w ściganiu osoby, którą podejrzewa się o handel narkotykami**. Ostatecznie zatem **art. 62 UPN służy uzupełnieniu informacji** na temat handlu, których mogą dostarczyć osoby zatrzymane za posiadanie substancji psychoaktywnej. W tym zakresie jest to użyteczne narzędzie, mogące ułatwić pracę policji, nie prowadzi jednak wprost do wykrycia dużych organizacji czy siatek przestępczych zajmujących się handlem narkotykami.

Niepokojące wydają się jednak przynajmniej dwie kwestie związane z zatrzymaniami z art. 62 UPN, których dokonuje policja. Pierwsza dotyczy konsekwencji podejmowanej współpracy przez zatrzymanego z policją. Współpraca ta jest korzystna dla policji, niekoniecznie jednak dla samego zatrzymanego. Osoba zatrzymana, wskazując dealera, może spotkać się z repre-

e book isp.org.pl

sjami ze strony członków grupy handlującej narkotykami, a także spodziewać się ostracyzmu w swoim środowisku. Warto także zauważyć, że **to samo narzędzie, czyli art. 62 UPN, nie działa w stosunku do dealerów, mogących rzeczywiście dostarczyć ważnych dla policji informacji, uderza jednak często w osoby niezaznajomione z prawem, które liczą na łagodniejsze potraktowanie w sytuacji „pójścia na współpracę".**

Druga kwestia, która pojawiła się w badaniu i może wzbudzać niepokój, dotyczy zatrzymań przez policję z art. 62 UPN osób, które nie miały przy sobie środka odurzającego czy substancji psychoaktywnej. Sytuacja taka nie powinna występować w świetle interpretacji art. 62 UPN, który mówi jasno o możliwości zatrzymania wyłącznie w sytuacji posiadania. Wyniki badania pokazują jednak, że **blisko połowie (48% w badanej próbie) funkcjonariuszy policji zdarzyło się zatrzymać osobę na podstawie art. 62 UPN, kiedy ta nie miała przy sobie środków odurzających czy substancji psychoaktywnych.** Kwestia ta wymaga dokładnej analizy w ramach dalszych badań, zwłaszcza że pojawiła się także w wypadku prokuratury oraz wymiaru sprawiedliwości.

Inne zagadnienie, jakie wyłoniło się podczas badania, dotyczy „łatwych statystyk". **Artykuł 62 UPN, mimo że nie do końca przyczynia się do ograniczania handlu narkotykami, to jednak na pewno sprawia, że liczba wykrywanych przestępstw z tytułu posiadania wyraźnie poprawia statystyki policyjne.** Jak wynika z analizy danych statystycznych policji za 2008 rok, spośród wszystkich przestępstw stwierdzonych z UPN aż 53% dotyczyło posiadania, a jedynie 24% – handlu.

Warto także zaznaczyć, że zatrzymanie dużych ilości narkotyków ma dla policji znaczenie przede wszystkim prestiżowe – pozwala budować wizerunek instytucji skutecznej w walce z narkomanią.

## 5.2. Prokuratura

Prokuratorzy traktują sprawy z art. 62 UPN raczej schematycznie, wykonując swoje obowiązki w zakresie kontroli działań policjantów prowadzących dochodzenia, jednocześnie skupiając swój potencjał – jak deklarują – na sprawach dotyczących poważniejszych przestępstw, głównie tych związanych z handlem narkotykami. W sprawach dochodzeniowych prowadzonych przez policję czynności prokuratora ograniczają się zazwyczaj do zapoznania się z aktem oskarżenia przygotowanym przez policjantów z pionu dochodzeniowego oraz zatwierdzenia tego dokumentu. **Wiele działań podejmowanych przez prokuraturę w sprawach z art. 62 UPN ma charakter zarządczy i często ogranicza się do poleceń wydawanych przez telefon.** Najprostszą i najszybszą metodą zamykania spraw z art. 62 UPN jest postępowanie w trybie uproszczonym oraz w trybie dobrowolnego poddania się karze z art. 335

e book isp.org.pl

Kodeksu postępowania karnego (dalej: KPK), który pozwala wydać wyrok w trakcie posiedzenia sądu, bez rozprawy. W ramach takiego trybu prokuratura uzgadnia z oskarżonym rodzaj i wysokość kary, następnie kieruje na posiedzenie sądu wniosek w celu jej zatwierdzenia. Sąd może przychylić się do wniosku, wówczas jest wydawany wyrok, a sprawa zostaje zamknięta. W przeciwnym wypadku sprawa wraca do prokuratury i musi być skierowana na rozprawę. Mechanizm ten jest ważny z instytucjonalnego punktu widzenia – niezaakceptowanie przez sąd wniosku prokuratury powoduje bowiem wydłużenie postępowania, generuje także dodatkowe koszty. **Rzecz w tym, że prokuratura często wnioskuje o surowsze kary, niż widziałby to sąd. Jest to spójne z „racjonalnością" tej instytucji, której istotą jest ściganie przestępczości.** W świetle takich priorytetów ważne wydają się kryteria oceny czynów przestępczych, te jednak, jak pokazują wyniki badania, są bardzo niejednoznaczne. **Różnice w opiniach prokuratorów na temat znaczenia sformułowań „znaczna ilość" i „nieznaczna ilość" substancji psychoaktywnej przekładają się na odmienne kwalifikacje prawne takich samych przestępstw.** To, co dla jednego prokuratora może się kwalifikować jako przestępstwo zagrożone karą trzech lat pozbawienia wolności, dla innego może się już jawić jako typ kwalifikowany, zagrożony karą ośmiu lat więzienia.

Ukierunkowanie prokuratury jako organu ścigania na wykrycie przestępstwa i wymierzenie kary powoduje także, że **rzadko są wykorzystywane na tym etapie dochodzenia inne środki, jakie przewidział ustawodawca w stosunku do osób zatrzymanych z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Dotyczy to przede wszystkim kierowania na leczenie osób, które są uzależnione od środków psychoaktywnych.** Jak pokazują wyniki badania, ekspertyzy psychiatryczne, będące podstawą wnioskowania o zastosowanie leczenia, były zlecane w 38% spraw z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Zdecydowana większość (93%) ekspertyz dotyczyła poczytalności oskarżonego. Fakt uzależnienia od substancji psychoaktywnych lub środków odurzających chciało ustalić już tylko dwie trzecie prokuratorów spośród tych, którzy w ogóle zdecydowali się na zlecenie ekspertyzy psychiatrycznej.

## 5.3. Sądownictwo

Sprawy z art. 62 UPN są traktowane jako stosunkowo łatwe i szybko schodzące z wokandy. **Najmniej pracochłonną kategorią są sprawy rozpatrywane w trybie uproszczonym oraz w trybie art. 335 KPK w trakcie posiedzeń sądu. Te ostatnie, jak wynika z badania, zajmują zwykle od godziny do trzech godzin pracy sędziego.** Nie można powiedzieć, że jest to praktyka stosowana w większości spraw z art. 62 UPN, ale jest ona bardzo

e book isp.org.pl

pożądana z punktu widzenia sądu. Jak wynika z analizy repertoriów sądowych przeprowadzonej w ramach badania, 43% spraw o posiadanie sąd rozpatrywał w trybie dobrowolnego poddania się karze (art. 335 KPK), w pozostałych sprawach odbyły się rozprawy. Dla sędziów wnioski w trybie art. 335 KPK są dużym udogodnieniem w ich pracy, ponieważ rozstrzyganie spraw o posiadanie środków odurzających lub substancji psychotropowych na posiedzeniu jest wygodniejsze i szybsze niż orzekanie na rozprawach. Sprawy z wnioskiem o dobrowolne poddanie się karze są przysyłane przez prokuratora i kierowane na posiedzenie, na którym zapada wyrok, pod warunkiem jednak, że sędzia nie ma zastrzeżeń co do wysokości i wymiaru kary, a także nie dostrzega potrzeby uzupełniania dokumentów (ekspertyzy, przesłuchania itp.). Każda modyfikacja powoduje bowiem, że sprawa jest kierowana na rozprawę. W tym momencie widać, jak bardzo kuszące jest zaakceptowanie wniosku prokuratury w celu szybkiego zamknięcia sprawy. Pójście tą drogą może rodzić dwa negatywne skutki. **Pierwszy polega na pominięciu kwestii uzależnienia i możliwości skierowania oskarżonego na leczenie** (jak to zostało już wcześniej ustalone, prokuratura nie jest raczej nastawiona na działania profilaktyczno-lecznicze w zakresie realizacji art. 62 UPN), **drugi dotyczy wysokości kary związanej z kwalifikacją prawną czynu.** Okazuje się bowiem, że prokuratorzy są mniej skłonni niż sędziowie do kwalifikowania czynu jako typu uprzywilejowanego, „przypadku mniejszej wagi". W ramach przeprowadzonej analizy repertoriów sądowych okazało się, że najwięcej rozbieżności między opinią prokuratora a sędziego pojawia się przy kwalifikacji „przypadku mniejszej wagi" – w 26% spraw zakończonych wyrokiem skazującym z art. 62 ust. 3 UPN prokurator domagał się wcześniej surowszej kwalifikacji z art. 62 ust. 1 UPN (typu podstawowego). **Najchętniej jest stosowany typ podstawowy. Jego przyjęcie nie rodzi tyle wątpliwości, ile pozostałe dwa, oparte w dużej mierze na ocenie ilości substancji psychoaktywnej.** Analiza repertoriów sądowych pokazała, że w 60% przebadanych spraw w wyroku skazującym przyjęto kwalifikację typu podstawowego, zagrożonego karą do trzech lat więzienia (art. 62 ust. 1 UPN). Typ uprzywilejowany, zagrożony karą do roku pozbawienia wolności, zastosowano w wypadku 25% spraw (art. 62 ust. 3 UPN), a 15% spraw sąd uznał za dotyczące znacznej ilości narkotyku, czyli zagrożone karą do ośmiu lat więzienia (art. 62 ust. 2 UPN).

**Określenia „znaczna ilość" i „nieznaczna ilość" środka odurzającego lub substancji psychoaktywnej są interpretowane przez sędziów w bardzo różny sposób – podobnie jak przez policjantów i prokuratorów.** Za maksymalną liczbę porcji środka odurzającego, przy której można by zastosować typ uprzywilejowany (tożsamy łagodniejszej karze), uznawano średnio około sześciu porcji narkotyku, połowa badanych przyjęła jednak, że mogą to być najwyżej dwie porcje. W wypadku znacznej ilości narkotyku za dolną granicę

e book isp.org.pl

uznawano średnio około 50 porcji handlowych narkotyku, przy czym 50% badanych stwierdziło, że typ kwalifikowany powinno się stosować już od 30 porcji narkotyku.

**W zdecydowanej większości spraw karą jest pozbawienie wolności.** Badanie pokazało, że w 88% przeanalizowanych spraw sąd wymierzył karę pozbawienia wolności, w pozostałych 12% – kary ograniczenia wolności. Średnia wysokość kary pobawienia wolności wyniosła około 10 miesięcy, najczęściej jednak skazywano na karę pozbawienia wolności na sześć miesięcy (25% wyroków), w dalszej kolejności – na rok (18%) i na trzy miesiące (14%). Jednocześnie sąd zastosował warunkowe zawieszenie wykonania kary w wypadku 77% spraw z karą pozbawienia wolności, najczęściej (37% zawieszonych kar) na trzy lata. **Obowiązek poddania się leczeniu nałożono zaledwie w wypadku 3,5% analizowanych spraw.** Jednocześnie obowiązek powstrzymywania się od używania narkotyków (art. 72 ust. 1 pkt 5 Kodeksu karnego – dalej: KK) nałożono w 11% przebadanych spraw z art. 62 UPN, w których sąd wymierzył karę pozbawienia wolności w zawieszeniu.

**Niski odsetek kar powiązanych z obowiązkiem poddania się leczeniu można kojarzyć z brakiem dobrej praktyki zlecania przez sędziów ekspertyz psychiatrycznych w przedmiocie uzależnienia (lub zatwierdzania wniosków bez informacji o uzależnieniu od prokuratury).** Mimo że stosunkowo wielu sędziów podczas badania twierdziło, że zleca ekspertyzy psychiatryczne, to najczęstszym tego powodem była, podobnie jak w wypadku prokuratury, chęć uzyskania opinii biegłego co do poczytalności oskarżonego (wskazało na nią 88% respondentów). Fakt uzależnienia chciało zweryfikować już tylko 35% sędziów.

## 5.4. Kuratela sądowa

**Jak wynika z analizy repertoriów sądowych, dozór kuratorski jest orzekany w niemal co drugiej sprawie z art. 62 UPN z warunkowym zawieszeniem wykonania kary.** Z pytania kierowanego podczas badania do kuratorów o to, jaki odsetek ogółu prowadzonych przez nich spraw stanowią sprawy z art. 62 UPN, wynika, że jest to średnio 15% spraw prowadzonych osobiście, a 18%, jeśli dołączyć do nich sprawy prowadzone przez podległych im kuratorów społecznych. Biorąc pod uwagę relatywnie niski odsetek spraw dotyczących osób skazanych z art. 62 UPN wśród ogółu spraw prowadzonych przez kuratorów, nie dziwi fakt, że **większość badanych kuratorów (60%) oceniła, że na pracę z tymi osobami poświęca nie więcej niż 10% swojego czasu**.

Wśród spraw z art. 62 UPN prowadzonych przez ankietowanych przez nas kuratorów dominują sprawy dozorowe (43%), nieco mniej, bo 34%, jest spraw z orzeczonym obowiązkiem (sprawy typu „O”), ale bez dozoru, a 22% stano-

e book isp.org.pl

wią sprawy z karą ograniczenia wolności. **W większości zatem osoby skazywane za posiadanie narkotyków są obejmowane formą kontroli, w ramach której kurator ma obowiązek przynajmniej raz w miesiącu odwiedzić podopiecznego.** Sprawy typu „O" to sprawy, w których sąd, skazując osobę na karę w zawieszeniu, nałożył na nią obowiązek z art. 72 KK, czyli powstrzymania się od używania innych środków odurzających lub poddania się leczeniu, szczególnie odwykowemu lub rehabilitacyjnemu, albo oddziaływaniom terapeutycznym lub uczestnictwu w programach korekcyjno-edukacyjnych, ale jednocześnie nie orzekł dozoru kuratorskiego. W takich sytuacjach kurator ma obowiązek kontaktu z podopiecznym już tylko raz na sześć miesięcy.

Oprócz dyżurów i prowadzenia dozoru kurator może, na wniosek organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze, przeprowadzić **wywiad środowiskowy** dotyczący osoby oskarżonej o posiadanie narkotyków. **Praktyka ta nie jest jednak częsta** – niemal 64% badanych kuratorów nie zrealizowało ani jednego wywiadu z art. 214 KPK w związku ze sprawą narkotykową z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jedna piąta badanych zrealizowała najwyżej dwa takie wywiady.

## 5.5. Więziennictwo

Więziennictwo wydaje się poważnie obciążone nie tyle sprawami z art. 62 UPN, ile kwestią narkotyków w ogóle. **Osadzeni z art. 62 UPN niekoniecznie są osobami od razu kojarzonymi z potencjalnym zagrożeniem handlem narkotykami na terenie więzienia czy uzależnieniem.** Osoby skazane na podstawie art. 62 UPN stanowią niewielki odsetek populacji więziennej. Według danych z 5 czerwca w 2009 roku, wykonywano 568 takich wyroków, co stanowiło 0,7% liczby wszystkich wykonywanych wyroków na koniec maja 2009 roku. **Większość skazanych z art. 62 UPN na karę pozbawienia wolności to odbywający karę po raz pierwszy.** Liczba młodocianych odbywających karę z art. 62 UPN jest dwukrotnie wyższa w stosunku do ogółu populacji więziennej.

Ze statystyk Centralnego Zarządu Służby Więziennej za 2009 rok wynika, że wśród skazanych z art. 62 UPN skierowani do systemu terapeutycznego stanowili mniejszość – zaledwie 7%. Nie jest to jednak jednoznaczne z tym, że wśród skazanych z art. 62 UPN tylko 7% było rzeczywiście uzależnionych. Problem uzależnienia często ujawnia się dopiero w więzieniu. Więziennictwo z kwestią uzależnienia od narkotyków radzi sobie w pewnym sensie niezależnie od innych instytucji (prokuratury, sądu), ponieważ to ono ostatecznie musi się zmierzyć z tym problemem. Więziennictwo stale rozwija swoje zaplecze terapeutyczne, wymaga to jednak wzrostu nakładów z budżetu państwa. **Szacuje się, że koszt utrzymania osoby uzależnionej od narkotyków, jeśli trafi**

e book isp.org.pl

**ona do więzienia i podejmie terapię, jest dwukrotnie wyższy w porównaniu z kosztem utrzymania więźnia niepodejmującego terapii.**

## 5.6. Koszty – czas i nakłady finansowe

Kwestia karania za posiadanie substancji psychoaktywnych wymaga łożenia środków finansowych na utrzymanie i działalność policji, prokuratury, sądownictwa wraz z kuratelą oraz więziennictwa, które realizują działania wynikające z zapisu art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jak wynika z przeprowadzonych obliczeń, **ta potężna machina pochłania rocznie dziesiątki milionów zł (w 2008 roku było to blisko 80 milionów zł), a także mnóstwo czasu pracy (w 2008 roku było to ponad 200 tysięcy ośmiogodzinnych dni pracy** pracowników wymiaru sprawiedliwości).

Większość spraw z art. 62 UPN rozpatrywana przez pracowników wymiaru sprawiedliwości w 2009 roku były to sprawy drobniejsze, niezajmujące wiele czasu, jedynie kilka procent stanowiły sprawy większe. Warto nadmienić, że ponad 95% spośród osób zatrzymanych w 2007 roku z art. 62 UPN zostało zwolnionych przed upływem 48 godzin. **Na jednego ukaranego za poważne przestępstwo z art. 62 UPN** (czyli w przeliczeniu na jedną osobę pozbawioną wolności bez zawieszenia na dłużej niż rok w 2008 roku) **przypadał w 2008 roku, średnio rzecz biorąc, koszt w wysokości co najmniej 687,3 tysiąca zł oraz średnio 1764,4 ośmiogodzinnego dnia pracy pracowników wymiaru sprawiedliwości.**

Można w tym miejscu postawić pytanie: „Czy to dużo?". Trudno odpowiedzieć na nie jednoznacznie. Dużo, jeśli wziąć pod uwagę inne, konkurencyjne potrzeby, które muszą być realizowane z tego samego budżetu. Tyle, ile trzeba, jeśli rozwiązanie generujące te koszty jest efektywne w łagodzeniu negatywnych konsekwencji wynikających z posiadania środków psychoaktywnych i zgodne z oczekiwaniami społeczeństwa[1].

Z drugiej jednak strony, wśród oponentów zmian, jakie mogłyby się dokonać w zakresie karania za posiadanie środków psychoaktywnych, dominują argumenty natury emocjonalnej, świadczące o niepokoju społecznym wywołanym problemem napływu i używania narkotyków. Głosy te zwracają uwagę na psychologiczny wymiar problemów związanych z narkotykami. Oczekiwania jego rozwiązania są kierowane do państwa. Tym samym problem narkotyków łączy sferę prywatną z przestrzenią publiczną. Ustawodawca za pośrednictwem UPN zdaje się wychodzić naprzeciw lękom społecznym, „kanalizując" je przez punitywne prawo i lokując za murami instytucji.

[1] Z badań przeprowadzonych na zlecenie „Polityki" przez CBOS wynika, że około 85% Polaków z badanej próby 1003 osoby w wieku 15 lat i więcej nie zgadza się na legalizację „miękkich" narkotyków – por. „Polityka", nr 36, 5 września 2009 roku, s. 28–32.

e book isp.org.pl

Umieszczając dyskusję nad art. 62 UPN w takiej perspektywie, w której cel – uspokojenie nastrojów społecznych – uświęca środki, trudno zaprzeczyć, że kwestia oceny kosztów ekonomicznych obecnego rozwiązania wydaje się raczej wtórna. Kluczowe jest jednak pytanie o to, czy panuje powszechna zgoda na taki sposób rozwiązania problemu narkotykowego.

## 5.7. Opinie przedstawicieli instytucji na temat artykułu 62 ustawy

Z zebranych wśród przedstawicieli policji, prokuratury, wymiaru sprawiedliwości i kuratorów opinii na temat art. 62 UPN wynika, że **nie są oni do końca przekonani o tym, że jest on skutecznym narzędziem odstraszającym potencjalnych użytkowników narkotyków. Zdecydowanie odrzucają go jako środek pomagający w wychodzeniu z nałogu. Raczej nie wierzą także w to, że art. 62 UPN, czyli „karanie za posiadanie", może wpłynąć na ograniczenie używania narkotyków wśród osób, które już je zażywają**. **Nie ma wśród nich jednomyślności również co do tego, że art. 62 UPN jest dobrym narzędziem do ograniczania handlu narkotykami. Zdecydowanie jednak obstają przy stanowisku, że posiadanie narkotyków w każdej ilości powinno być karalne.** Najmocniej są o tym przekonani funkcjonariusze policji (86%), w mniejszym zakresie, jednak nadal stanowiąc większość – sędziowie i prokuratorzy (61%). Ci ostatni najczęściej też spośród przedstawicieli wszystkich instytucji twierdzili, że nie należy karać za posiadanie nieznacznej ilości substancji psychoaktywnej lub środka odurzającego.

W ramach postulowanych zmian, których potrzebę w większości dostrzegali przedstawiciele instytucji objętych badaniem, **proponowano sprecyzowanie określeń: „znaczna ilość" i „nieznaczna ilość"** substancji psychoaktywnej, wskazywano na **konieczność rozwoju współpracy między instytucjami realizującymi art. 62 UPN**, a także **podnoszenia świadomości w zakresie wykorzystywania innych środków przewidzianych w obecnej ustawie, w tym kierowania na leczenie**. Część sędziów proponowała także wprowadzenie zmian, wskutek których organy ścigania skoncentrowałyby się na ograniczaniu handlu, nie zaś zatrzymywaniu posiadaczy. Postulowali również, aby **przeprowadzanie ekspertyz psychiatrycznych w przedmiocie uzależnienia było obligatoryjne**.

W większości negatywne opinie na temat art. 62 UPN jako narzędzia mającego skutecznie rozwiązywać kwestie związane z handlem, odstraszaniem lub leczeniem osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych, mogą z jednej strony wskazywać na rozczarowanie dotychczasowym rozwiązaniem, którego elementem jest art. 62 UPN, z drugiej jednak strony – ukazywać brak akceptacji dla alternatywy opartej na depenalizacji posiadania.

e book isp.org.pl

# Rozdział 6
# Rekomendacje

*Dorota Wiszejko-Wierzbicka*

Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (dalej: UPN) można porównać z działem o szerokim polu rażenia, uderza on bowiem w każdego, kto posiada choćby najmniejszą ilość substancji psychoaktywnej, bez jasnych kryteriów oceny motywów, liczby porcji czy rodzaju posiadanego narkotyku. **Artykuł 62 UPN kosztuje budżet państwa blisko 80 milionów zł rocznie i nie gwarantuje – w opinii przedstawicieli instytucji zaangażowanych w jego realizację – zmniejszenia skali problemów związanych z narkotykami w Polsce.**

W tym miejscu należałoby się zastanowić, jaką rolę powinna odgrywać UPN i jakie oferować rozwiązania: skutecznie walczyć z problem, ograniczając jego rozmiary, i łagodzić negatywne konsekwencje związane z używaniem narkotyków (tzw. *harm reduction*), czy też uspokajać nastroje społeczne, spychając problem narkotyków (tzw. *social evil*) za mury instytucji. Co prawda instytucje nie rozwiążą problemu, lecz mogą sprawić, że będzie on mniej widoczny.

Na podstawie wyników przeprowadzonego badania rekomendujemy rozważenie zmian w następujących kwestiach:

- Podejście do osób zatrzymanych z tytułu posiadania nieznacznych ilości substancji psychoaktywnych i środków odurzających, dotąd niekaranych (osoby zatrzymane po raz pierwszy).

W takim wypadku **można by rozważać umorzenie postępowania na poziomie prokuratury**, a tym samym pominięcie wpisu osoby zatrzymanej do rejestru sądowego. Rozwiązanie to pomogłoby także uzależnionym, wobec których często jest orzekana kara z warunkowym zawieszeniem, odwieszanym automatycznie przy kolejnym zatrzymaniu (co skutkuje odbyciem kary w więzieniu). Być może wprowadzenie zapisu typu „do trzech razy sztuka" pozwoliłoby na sprawniejsze różnicowanie motywów posiadania w wypadku osób uzależnionych, które wcześniej czy później ponownie zostaną zatrzymane za posiadanie. Rozwiązanie uwzględniające **umarzanie spraw na poziomie prokuratury wpisywałoby się w zasadę oportunizmu ścigania**, której praktyka mieści się w ramach ratyfikowanej przez rząd polski konwencji Narodów Zjednoczonych.

e book isp.org.pl

- Pozyskiwanie od zatrzymanych z art. 62 UPN informacji na temat osób zajmujących się handlem narkotykami.

Proceder ten, mimo że nie funkcjonuje jawnie, wydaje się częstą praktyką organów ścigania. Dotychczasowa droga „docierania do rekinów przez płotki" za pomocą art. 62 UPN nie sprawdziła się, przynajmniej w zakresie, w jakim można by ją uznać za skuteczną w ograniczaniu handlu narkotykami (wskazuje też na to policja, która wobec prawdziwych „rekinów" stosuje zaawansowane działania operacyjne, dalekie od wykorzystywania art. 62 UPN). Wydaje się, że ułatwianie pracy organom ścigania nie powinno stanowić kwestii priorytetowej w rozwiązaniach proponowanych przez ustawę. **Stosowanie art. 62 UPN do zbierania informacji na temat handlu od osób słabo zaznajomionych z prawem można ograniczyć, podnosząc stan wiedzy społeczeństwa (szczególnie młodzieży) na temat obecnych uregulowań prawnych i ich konsekwencji.**

- Podejście do osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych.

Artykuł 62 UPN w opinii zdecydowanej większości przedstawicieli instytucji zaangażowanych w jego realizację (policja, prokuratura, sądownictwo, kuratorzy) nie służy wychodzeniu z nałogu osób uzależnionych. Przekonanie to podzielali także przedstawiciele więziennictwa, wskazujący, że leczenie, aby było skuteczne, powinno się odbywać w warunkach wolności. Karanie za posiadanie uderza bowiem w całą grupę osób uzależnionych – zarówno tych, którzy chcą, jak i tych, którzy nie chcą się leczyć. „Motywowanie instytucjonalne" nie wydaje się skutecznym narzędziem, tym bardziej że aspekt uzależnienia nie jest w większości wypadków brany pod uwagę ani przez organy ścigania, zorientowane na wykrycie przestępstwa, ani przez sądownictwo, które – jak pokazują wyniki badania – rzadko orzeka obowiązek leczenia.

Przeprowadzone badanie pokazuje, że instytucje zaangażowane w realizację UPN nie są przygotowane do wykorzystania pełnego wachlarza możliwości, jakie daje obecna ustawa w stosunku do osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych. Skuteczne działanie w tym zakresie wymagałoby częstszego lub nawet **obligatoryjnego zlecania ekspertyz psychiatrycznych w przedmiocie uzależnienia** (nie zaś wyłącznie poczytalności), którego konsekwencją byłoby orzekanie o obowiązku podjęcia leczenia przez osoby, u których stwierdzono uzależnienie. Z drugiej jednak strony, brak dostatecznej liczby miejsc w więziennych oddziałach terapeutycznych powinien skłaniać do kierowania na nie wyłącznie osób, w stosunku do których nie ma innej możliwości (osoby uzależnione odbywające kary pozbawienia wolności z tytułu poważnych przestępstw, będące zagrożeniem dla otoczenia społecznego, nie zaś dla siebie samych).

e book isp.org.pl

- Sposób działania instytucji zaangażowanych do realizacji art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

To, że każda instytucja wypełniająca zadania w ramach UPN kieruje się własną racjonalnością, wpisaną w pewnym sensie w jej charakter (organy ścigania – ściganiem przestępstw, sądownictwo – orzekaniem kary), powoduje, że przyswoiły one art. 62 UPN i rutynowo wykonują swoje obowiązki. Mimo że obecna ustawa przewiduje wiele rozwiązań i środków, instytucje zaangażowane w realizację jej zapisów właśnie ze względu na tę racjonalność nie chcą lub wręcz nie mogą w pełni ich wykorzystywać. **Dlatego zasadne wydaje się podejmowanie wysiłków, które mają na celu inicjowanie współpracy tych instytucji i wypracowanie tym samym pewnej synergii ich działania. Dobrą praktyką jest otwieranie się instytucji na współpracę z organizacjami samorządowymi oraz pozarządowymi**, które zajmują się problemem narkomanii. Mogą one wytrącać instytucje z rutynowych działań, dostarczając nowej wiedzy i ukazując odmienną perspektywę.

- Koszty ekonomiczne związane z realizacją art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Pomijając fakt, że najprostszym rozwiązaniem oszczędnościowym byłoby anulowanie art. 62 UPN, który mówi o konieczności karania za posiadanie każdej ilości substancji psychoaktywnej i środka odurzającego, lub ograniczenie nakazu przeprowadzania procedury instytucjonalno-prawnej jedynie do osób posiadających znaczne ilości narkotyków, można wskazać przynajmniej dwa punkty, które w ramach obecnej ustawy generują koszty możliwe do zredukowania. Jeden z nich dotyczy **umarzania spraw na poziomie prokuratury**, drugi – ekspertyz psychiatrycznych, które mogą być wykonywane na różnych etapach postępowania: na zlecenie prokuratury, sądu lub więziennictwa. Ekspertyza psychiatryczna może dotyczyć opinii w przedmiocie poczytalności i uzależnienia. Ze względu na to, że prokuratura jest zorientowana na wykrycie przestępstwa, ekspertyzy są zlecane głównie w zakresie poczytalności, nie zaś uzależnienia. Sąd lub więziennictwo, chcąc odnieść się na późniejszym etapie do opinii psychiatry w przedmiocie uzależnienia, muszą zlecać kolejną ekspertyzę, co wiąże się z ponoszeniem dodatkowych kosztów. Problem ten rozwiązywałoby **zobligowanie do jednoczesnego zlecania w wypadku ekspertyz psychiatrycznych w przedmiocie poczytalności przedstawienia opinii w przedmiocie uzależnienia**.

Mówiąc o art. 62 UPN i jego możliwych zmianach, należy uwzględnić szersze tło społeczno-polityczne, a także prawne, w tym rozwiązania stosowane w innych krajach europejskich, które dają pewne punkty odniesienia. Rzecz w tym, że polskie rozwiązanie w zakresie polityki narkotykowej jest jednym

e book isp.org.pl

z najbardziej restrykcyjnych w Europie. W innych krajach europejskich dąży się obecnie do ograniczania szkód (tzw. *harm reduction*) oraz zastępowania karania działaniami profilaktyczno-leczniczymi. Filozofia stojąca za tym podejściem zmusza jednak do racjonalnej konfrontacji z problemem i przyznania, że nie uda się go całkowicie usunąć i odizolować od społeczeństwa. Rozważanie nowych rozwiązań powinno być zatem poprzedzone rzeczową debatą, prowadzoną na podstawie wiedzy na temat kosztów ekonomicznych i sposobu funkcjonowania art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Innymi słowy, chodziłoby o sprowadzenie dotychczasowej debaty na temat karania za posiadanie substancji psychoaktywnych i środków odurzających ze sfery *social evil* w bardziej rzeczowy obszar *profanum*.

e book isp.org.pl

# Noty o autorach

**Ewelina Kuźmicz** – socjolożka, doktorantka w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, koordynatorka projektów i badaczka w Programie Polityki Społecznej Instytutu Spraw Publicznych. Jej zainteresowania badawcze dotyczą socjologii problemów społecznych, rynku pracy i struktury społecznej.

**Zofia Mielecka-Kubień** – doktor habilitowany ekonomii, specjalność: statystyka – ekonometria, profesor Akademii Ekonomicznej w Katowicach (Katedra Ekonometrii). Jej zainteresowania badawcze dotyczą ekonomicznych aspektów problemów uzależnień, zwłaszcza uzależnienia od alkoholu i narkotyków.

**Jędrzej Stasiowski** – socjolog, doktorant w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Jego zainteresowania badawcze dotyczą metodologii badań społecznych, problematyki dyfuzji innowacji i zmiany społecznej oraz socjologii spraw publicznych.

**Dorota Wiszejko-Wierzbicka** – doktor psychologii, związana między innymi ze Szkołą Wyższą Psychologii Społecznej w Warszawie i stowarzyszeniem Olimpiady Specjalne Polska. Kierownik badań i koordynator projektów badawczych. Jej zainteresowania badawcze dotyczą psychospołecznych mechanizmów związanych z zagadnieniami niepełnosprawności i uzależnień.

e book isp.org.pl

e book isp.org.pl

# Literatura


Abucewicz M., *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część pierwsza: okres międzywojenny*, „Alkoholizm i Narkomania" 2006, t. 18, nr 3.

Abucewicz M., *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część druga: okres powojenny do 1968/1969*, „Alkoholizm i Narkomania" 2006, t. 19, nr 1.

Abucewicz M., *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część trzecia: koniec lat 60. i lata 70.*, „Alkoholizm i Narkomania" 2006, t. 19, nr 2.

Abucewicz M., *Narkomania w Polsce jako problem społeczny w perspektywie konstrukcjonistycznej. Część czwarta: pierwsza połowa lat 80.*, „Alkoholizm i Narkomania" 2006, t. 19, nr 3.

Ciarka M., *Postępowanie przygotowawcze – część II*, „Edukacja Prawnicza" 2009, nr 5.

Cohen P.J., *Drugs Addiction, and the Law. Policy, Politics, and Public Health*, Carolina Academic Press, Durham, North Carolina 2004.

Domański Ł., *Odpowiedzialność karna za produkcję, posiadanie i obrót środkami odurzającymi*, „Prokuratura i Prawo" 2006, nr 2.

Dziułgieł I., *Postępowanie przygotowawcze w zarysie – tablice poglądowe z praktycznym komentarzem*, Szczytno 2007.

Frieske K., Sobiech R., *Narkomania – interpretacje problemu społecznego*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987.

Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja" i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

European Monitoring Centre for Drugs and Drug Addiction Thematic Papers, *Illicit drug use in the EU: legislative approaches*, Lisbon 2005.

Konwencja Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, sporządzona w Wiedniu dnia 20 grudnia 1988 roku (Dz.U. z 1995 r. nr 15, poz. 69).

Krajewski K., *How flexible are the United Nations drug Conventions?*, „The International Journal of Drug Policy" 1994, t. 10.

Krajewski K., *Sprawy o posiadanie narkotyków w praktyce sądów krakowskich. Raport z badań*, Kraków 2008.

Krajewski K., Świątkiewicz G., *Problemy narkotyków i narkomanii w ustawodawstwie polskim*, Program Narodów Zjednoczonych do spraw Rozwoju (United Nations Development Programme), Warszawa 2004.


e book isp.org.pl

Kurdelek J., Wojciechowska I., *Postępowanie przygotowawcze. Wybrane zagadnienia, orzecznictwo, przykłady*, Szczytno 2008.

Łucarz K., Muszyńska A., *Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2008.

*Polityka narkotykowa. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2009

Robinson M.B., Scherlen R.G., *Lies, Damned Lies and Drug War Statistics. A Critical Analysis of Claims Made by the Office of National Drug Control Policy*, State University of New York Press, State University of New York 2007.

Rosenberg S.W., *Reason, ideology and politics*, Princeton University Press, Princeton 1988.

Sierosławski J., *Problem narkotyków i narkomanii w zakładach karnych i aresztach śledczych*, Warszawa 2007.

Sobeyko J., *Szpital czy więzienie? Prawo i polityka narkotykowa – Polska, Europa, świat*, „Polityka narkotykowa. Przewodnik Krytyki Politycznej", t. 7, Warszawa 2009.

*The Columbia Encyclopedia* 2008 (http://www.encyclopedia.com).

Ustawa z dnia 8 stycznia 1951 roku o środkach farmaceutycznych i odurzających oraz artykułach sanitarnych [stan prawny na 1951 rok].

Ustawa z dnia 31 stycznia 1985 roku o zapobieganiu narkomanii (Dz.U. z 1985 r. nr 4, poz. 15) [tekst ujednolicony, stan prawny na 1991 rok].

Ustawa z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 1997 r. nr 75, poz. 468) [stan prawny na 24 kwietnia 1997 roku].

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. z 2005 r. nr 179, poz. 1485) [tekst ujednolicony, stan prawny na 30 lipca 2009 roku].

Ustawa z 6 kwietnia 1990 roku o policji (Dz.U. z 1990 r. nr 30, poz. 179) [tekst ujednolicony, stan prawny na 26 sierpnia 2009 roku].

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks karny (Dz.U. z 1997 r. nr 88, poz. 553) [tekst ujednolicony, stan prawny na 30 kwietnia 2009 roku].

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1997 r. nr 89, poz. 555) [tekst ujednolicony, stan prawny na 13 maja 2009 roku].

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 roku o kuratorach sądowych (Dz.U. z 2001 r. nr 98, poz. 1071) [stan prawny na 31 stycznia 2006 roku].

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 czerwca 2003 roku w sprawie regulaminu czynności w zakresie przeprowadzania wywiadu środowiskowego oraz wzoru kwestionariusza tego wywiadu (Dz.U. z 2003 r. nr 108, poz. 1018).

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 czerwca 2003 roku w sprawie szczegółowego sposobu wykonywania uprawnień i obowiązków kuratorów sądowych (Dz.U. z 2003 r. nr 112, poz. 1064).

e book isp.org.pl

# Instytut Spraw Publicznych
## *Lista publikacji z lat 2000–2009*

**W przygotowaniu:**

- Praca zbiorowa: Strategia przetrwania. Integracja na rynku pracy.

**Publikacje książkowe**

- Barbara Gąciarz, Ewa Giermanowskiej (red.), *Zatrudniając niepełnosprawnych. Wiedza, opinie i doświadczenia pracodawców*, Warszawa 2009
- Magdalena Arczewska. *Nie tylko jedna ustawa. Prawo o organizacjach pozarządowych*. Wydanie drugie, poprawione i uzupełnione, Warszawa 2009
- Piotr Szukalski (red). *Przygotowanie do starości. Polacy wobec starzenia się*, Warszawa 2009
- Lena Kolarska-Bobińska, Agnieszka Łada (red.), *Polska-Niemcy. Wzajemny wizerunek i wizja Europy*, Warszawa 2009
- Lena Kolarska Bobińska, Jacek Kucharczyk (red.), *Demokracja w Polsce 2007–2009*, Warszawa 2009
- Melchior Szczepanik, Elżbieta Kaca, Agnieszka Łada, *The work of Poland's Members of the European Parliament. Goals, achievements, and conclusions for the future*, Warsaw 2009
- Melchior Szczepanik, Elżbieta Kaca, Agnieszka Łada, *Bilans aktywności polskich posłów do Parlamentu Europejskiego. Cele, osiągnięcia, wnioski na przyszłość*, Warszawa 2009
- Ewa Bogacz-Wojtanowska, Marek Rymsza (red.), *Nie tylko społecznie. Zatrudnienie i wolontariat w organizacjach pozarządowych*, Warszawa 2009
- Lena Kolarska-Bobińska (red.), *Nowe metody zarządzania w państwach Unii Europejskiej*, Warszawa 2009
- Tomasz Schimanek, *Dialog obywatelski Polska 2008*, Warszawa 2008
- Jarosław Zbieranek (red.), *Subwencje z budżetu państwa dla partii politycznych. Jawność i kontrola*, Warszawa 2008
- Grzegorz Makowski, Tomasz Schimanek (red.), *Organizacje pozarządowe i władza publiczna. Drogi do partnerstwa*, Warszawa 2008
- Marek Rymsza (red.), *Organizacje pozarządowe. Dialog Obywatelski. Polityka państwa*, Warszawa 2008

e book isp.org.pl

- Tomasz G. Grosse, *Europa na rozdrożu*, Warszawa 2008
- Tomasz Kaźmierczak, Kamila Hernik (red.), *Społeczność lokalna w działaniu. Kapitał społeczny. Potencjał społeczny. Lokalne governance*, Warszawa 2008
- Lena Kolarska-Bobińska, Mateusz Fałkowski (red.), *Polska-Niemcy-Francja. Wzajemne postrzeganie po rozszerzeniu UE*, Warszawa 2008
- Praca zbiorowa: *Aktywizowanie wyborców*, Warszawa 2008
- Justyna Frelak, Witold Klaus, Jakub Wiśniewski, *Przystanek Polska. Analiza programów integracyjnych dla cudzoziemców w Polsce*, Warszawa 2007
- Marek Rymsza, Grzegorz Makowski, Magdalena Dudkiewicz (red.), *Państwo a trzeci sektor. Prawo i instytucje w działaniu*, Warszawa 2007
- Tomasz G. Grosse, *Innowacyjna gospodarka na peryferiach?* Warszawa 2007
- Tomasz Kaźmierczak (red.), *Zmiana w społeczności lokalnej*, Warszawa 2007
- Jacek Kochanowicz, Sławomir Mandes, Mirosława Marody (red.), *Kulturowe aspekty transformacji ekonomicznej*, Warszawa 2007
- Ewa Giermanowska (red.), *Młodzi niepełnosprawni o sobie. Rodzina, edukacja, praca*, Warszawa 2007
- Ewa Giermanowska (red.), *Młodzi niepełnosprawni. Aktywizacja zawodowa i nietypowe formy zatrudnienia*, Warszawa 2007
- Tomasz Kaźmierczak, Marek Rymsza, *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, Warszawa 2007
- Józefina Hrynkiewicz, *Odrzuceni. Analiza procesu umieszczania dzieci w domach dziecka*, Warszawa 2006
- Anna Kwak (red.), *Z opieki zastępczej w dorosłe życie*, Warszawa 2006
- Piotr Kaźmierkiewicz (red.), *EU Accesion Prospects for Turkey and Ukraine. Debates in New Member States*, Warszawa 2006
- Mateusz Błaszczyk, Jacek Sroka (red.), *Sieci czy struktury? Dialog społeczny na poziomie regionalnym*, Warszawa 2006
- Marek Rymsza (red.), *Elastyczny rynek pracy i bezpieczeństwo socjalne*, Warszawa 2005
- Magdalena Arczewska, *Nie tylko jedna ustawa. Prawo o organizacjach pozarządowych*, Warszawa 2005

e book isp.org.pl

- Elżbieta Putkiewicz, *Korepetycje – szara strefa edukacji*, Warszawa 2005
- Piotr Kaźmierkiewicz (red.), *The Visegrad States between Schengen and Neigbourhood*, Warszawa 2005
- Marcin Walecki, *Money and Politics in Poland*, Warszawa 2005
- Dominik Antonowicz, *Uniwersytet przyszłości. Wyzwania i modele polityki*, Warszawa 2005
- Mariola Racław-Markowska (red.), *Pomoc dzieciom i rodzinie w środowisku lokalnym*, Warszawa 2005
- Lena Kolarska-Bobińska, Jacek Kucharczyk, Piotr Maciej Kaczyński (red.), *Mosty przez Atlantyk? Postawy Polaków, Czechów, Słowaków wobec Stanów Zjednoczonych*, Warszawa 2005
- Mateusz Fałkowski, Jacek Kucharczyk (red.), *Obywatele Europy. Integracja europejska w polskim życiu publicznym*, Warszawa 2005
- Tomasz Grzegorz Grosse, *Polityka regionalna Unii Europejskiej. Przykład Grecji, Włoch, Irlandii i Polski.* Wydanie II, uzupełnione i rozszerzone, Warszawa 2004
- Lena Kolarska-Bobińska (red.), *Świadomość ekonomiczna społeczeństwa i wizerunek biznesu*, Warszawa 2004
- Krzysztof Konarzewski, *Reforma oświaty. Podstawa programowa i warunki kształcenia*, Warszawa 2004
- Marek Rymsza (red.), *Reformy społeczne. Bilans dekady*, Warszawa 2004
- Eleonora Zielińska (red.), *Międzynarodowy Trybunał Karny. USA i UE: dwa różne podejścia*, Warszawa 2004
- András Sajó, *Freedom of Expression* (angielska i rosyjska wersja językowa), Warszawa 2004
- Piotr Kaźmierkiewicz (red.), *Neighbourhood across a Divide?*, Warszawa 2004
- Tomasz Grzegorz Grosse (red.), *Polska wobec nowej polityki spójności Unii Europejskiej*, Warszawa 2004
- Elżbieta Putkiewicz, Anna Wiłkomirska, *Szkoły publiczne i niepubliczne: porównanie środowisk edukacyjnych*, Warszawa 2004
- Teodor Bulenda, Ryszard Musidłowski (red.), *System penitencjarny i postpenitencjarny w Polsce*, Warszawa 2003

e book isp.org.pl

- Piotr Mazurkiewicz (red.), *Kościół katolicki w przededniu wejścia Polski do Unii Europejskiej*, Warszawa 2003
- Anna Titkow (red.), *Szklany sufit: bariery i ograniczenia karier kobiet*, Warszawa 2003
- Krystyna Iglicka (red.), *Integracja czy dyskryminacja? Polskie wyzwania i dylematy u progu wielokulturowości*, Warszawa 2003
- Krystyna Iglicka (red.), *Migration and Its Impact on Labour Markets in Poland and Ukraine*, Warszawa 2003 (angielska i ukraińska wersja językowa)
- Tomasz Kaźmierczak, Marek Rymsza (red.), *W stronę aktywnej polityki społecznej*, Warszawa 2003
- Marek Zubik (red.), *Zapobieganie konfliktowi interesów w III RP*, Warszawa 2003
- Mariusz Jan Radło, *Wyzwanie konkurencyjności. Strategia Lizbońska w poszerzonej Unii Europejskiej*, Warszawa 2003
- Beata Łaciak (red.), *Dziecko we współczesnej kulturze medialnej*, Warszawa 2003
- Ewa Giermanowska, Mariola Racław-Markowska, *Społeczności lokalne wobec problemu bezrobocia młodzieży*, Warszawa 2003
- Lena Kolarska-Bobińska (red.), *Obraz Polski i Polaków w Europie*, Warszawa 2003
- Tomasz Grzegorz Grosse, *Zmierzch decentralizacji w Polsce? Polityka rozwoju w województwach w kontekście integracji europejskiej*, Warszawa 2003
- Urszula Kurczewska, Małgorzata Molęda-Zdziech, *Lobbing w Unii Europejskiej*, Warszawa 2002
- Janusz Halik (red.), *Starzy ludzie w Polsce. Społeczne i zdrowotne skutki starzenia się społeczeństwa*, Warszawa 2002
- Józefina Hrynkiewicz (red.), *Przeciw ubóstwu i bezrobociu: lokalne inicjatywy obywatelskie*, Warszawa 2002
- Henryk Domański, *Ubóstwo w społeczeństwach postkomunistycznych*, Warszawa 2002
- Adam Zieliński, Marek Zubik (red.), *Przyszłość polskiego wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2002
- Krystyna Iglicka (red.), *Migracje powrotne Polaków – powroty sukcesu czy rozczarowania?*, Warszawa 2002

e book isp.org.pl

- Barbara Fatyga, Jolanta Rogala-Obłękowska, *Style życia młodzieży a narkotyki. Wyniki badań empirycznych*, Warszawa 2002
- Małgorzata Fuszara (red.), *Kobiety w Polsce na przełomie wieków. Nowy kontrakt płci?*, Warszawa 2002
- Jacek Kucharczyk (red.), *Europa – Ameryka. Transatlantycki wymiar reform Unii Europejskiej*, Warszawa 2002
- Marcin Walecki (red.), *Kulisy finansowania polityki*, Warszawa 2002
- *Ochrona uchodźców w Polsce* (wspólnie z MSZ i UNHCR), Warszawa 2002
- Jan Barcz (red.), *Czy zmieniać konstytucję? Ustrojowo-konstytucyjne aspekty przystąpienia Polski do UE*, Warszawa 2002
- *Zmiany w systemie oświaty. Wyniki badań empirycznych*, Warszawa 2002
- Janusz Borkowski, *Jednostka a administracja publiczna po reformie ustrojowej*, Warszawa 2001
- Władysław Czapliński, Anna Wyrozumska, *Sędzia krajowy wobec prawa międzynarodowego*, Warszawa 2001
- Ryszard Chruściak, Wiktor Osiatyński, *Tworzenie konstytucji w Polsce w latach 1989–1997*, Warszawa 2001
- Juliusz Gardawski, *Związki zawodowe na rozdrożu*, Warszawa 2001
- Barbara Gąciarz, Włodzimierz Pańków, *Dialog społeczny po polsku – fikcja czy szansa?*, Warszawa 2001
- Józefina Hrynkiewicz (red.), *Mierniki i wskaźniki w systemie ochrony zdrowia*, Warszawa 2001
- Józefina Hrynkiewicz (red.), *Decentralizacja zadań społecznych państwa*, Warszawa 2001
- Lena Kolarska-Bobińska, Andrzej Rosner, Jerzy Wilkin (red.), *Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje*, Warszawa 2001
- Krzysztof Konarzewski (red.), *Szkolnictwo w pierwszym roku reformy systemu oświaty*, Warszawa 2001
- Antonina Ostrowska, *Osoby niepełnosprawne w Polsce w latach dziewięćdziesiątych*, Warszawa 2001
- Ewa Popławska (red.), *Konstytucja dla rozszerzającej się Europy*, Warszawa 2001

e book isp.org.pl

- Marek Rymsza (red.), *Samotne macierzyństwo i polityka społeczna*, Warszawa 2001
- Jan Widacki, Marek Mączyński, Janina Czapska, *Local Community, Public Security. Central and Eastern Countries under Transformation*, Warszawa 2001
- Mirosław Wyrzykowski (red.), *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, Warszawa 2001
- Andrzej Zoll (red.), *Racjonalna reforma prawa karnego*, Warszawa 2001
- *Polska droga do Schengen. Opinie ekspertów*, Warszawa 2001
- Kate Hansen Bundt, *Norwegia mówi „nie"*, Warszawa 2000
- *Chłop, rolnik, farmer? Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej – nadzieje i obawy polskiej wsi,* Warszawa 2000
- Janina Czapska, *Bezpieczeństwo lokalne. Społeczny kontekst prewencji kryminalnej*, Warszawa 2000
- Henryk Domański, *Hierarchie i bariery społeczne w latach dziewięćdziesiątych*, Warszawa 2000
- Mirosław Granat (red.), *Organizacje pozarządowe w Polsce. Podstawy prawno-finansowe*, Warszawa 2000
- Mirosław Wyrzykowski (red.), *Constitutional Cultures*, Warszawa 2000
- Tomasz Grzegorz Grosse, *Polityka regionalna Unii Europejskiej i jej wpływ na rozwój gospodarczy. Przykład Grecji, Włoch, Irlandii i wnioski dla Polski*, Warszawa 2000
- Jacek Klich (red.), *Nadzieja rynku pracy. Małe i średnie przedsiębiorstwa w gospodarce*, Warszawa 2000
- Lena Kolarska-Bobińska (red.), *Cztery reformy – od koncepcji do realizacji*, Warszawa 2000
- Lena Kolarska-Bobińska (red.), *The Second Wave of Polish Reforms*, Warszawa 2000
- Mark Leonard, *Sposób na Europę. Pomiędzy federalizmem a Europą narodów*, Warszawa 2000
- Beata Łaciak, Jacek Kurczewski (red.), *Korupcja w życiu społecznym*, Warszawa 2000
- Marcin Walecki (red.), *Finansowanie polityki. Wybory, pieniądze, partie polityczne*, Warszawa 2000

e book isp.org.pl

**Ekspertyzy, raporty z badań, rekomendacje**

- Ewelina Kuźmicz, Zofia Mielecka-Kubień, Dorota Wiszejko-Wierzbicka, *Karanie za posiadanie. Artykuł 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – koszty, czas, opinie*. Warszawa 2009
- Tomasz G. Grosse, *Nowa polityka spójności: Wybrane nurty debaty europejskiej*, Warszawa 2008
- Piotr Szukalski (red.), *To idzie starość. Postawy osób w wieku przedemerytalnym. Raport z badań*, Warszawa 2008
- Ewa K. Siellawa-Kolbowska (red.), Agnieszka Łada Jarosław Ćwiek-Karpowicz, *Edukacja obywatelska w Niemczech i Polsce. Raport z badań*, Warszawa 2008
- Beata Ociepka, Agnieszka Łada, Jarosław Ćwiek-Karpowicz, *Polityka europejska Warszawy i Berlina w prasie niemieckiej i polskiej*, Warszawa 2008
- Grzegorz Makowski (red.), *U progu zmian. Pięć lat ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie*, Warszawa 2008
- Lena Kolarska-Bobińska, Jacek Kucharczyk, Jarosław Zbieranek (red.), *Demokracja w Polsce 2005–2007*, Warszawa 2007
- Jacek Kucharczyk, Piotr Kaźmierkiewicz, *Learning from experience of West European think thanks: a study in think tank management*, Warszawa 2007
- Tomasz Grzegorz Grosse (red.), *Zapobieganie korupcji w wykorzystaniu funduszy unijnych*, Warszawa 2007
- Piotr Kaźmierkiewicz, *The Polish Experience in Controlling Illegal Migration. Lessons for EU Candidates and Neighbours*, Warszawa 2007
- Lena Kolarska-Bobińska (red.), *Emigrować i wracać. Migracje zarobkowe Polaków a polityka państwa*, Warszawa 2007
- Jennifer Elrick, Justyna Frelak, Paweł Hut, *Polska i Niemcy wobec rodaków na Wschodzie. Polen und Deutschland gegenüber ihren Diasporas im Osten*, Warszawa 2006
- Mateusz Fałkowski, Agnieszka Popko, *Polacy i Niemcy. Wzajemny wizerunek po rozszerzeniu Unii Europejskiej*, Warszawa 2006
- Michał Warchala, *Les Polonais et les Français. Leur image reciproque apres l'adhesion a UE*, Warszawa 2006
- Michał Warchala, *Polacy i Francuzi. Wzajemny wizerunek po rozszerzeniu Unii Europejskiej*, Warszawa 2006.

e book isp.org.pl

- Jarosław Ćwiek-Karpowicz, Piotr Maciej Kaczyński, *Assisting Negotiated Transition to Democracy. Lessons from Poland 1980–1999*, Warszawa 2006
- *Konstytucja RP a członkostwo Polski w Unii Europejskiej*, Warszawa 2006
- Mateusz Fałkowski, Agnieszka Popko (red.), *Polen und Deutsche Gegenseitige Wahrnehmungen nach der Osterweiterung der Europäischen Union*, Warszawa 2006
- Lena Kolarska-Bobińska, Jacek Kucharczyk, Jarosław Zbieranek (red.), *Aktywny obywatel, nowoczesny system wyborczy*, Warszawa 2006
- Ewa Bartnik, Krzysztof Konarzewski, Alina Kowalczykowa, Zbigniew Marciniak, Tomasz Merta, *Podstawa programowa kształcenia ogólnego. Projekt*, Warszawa 2005
- *Od pola do stołu. Europejskie doświadczenia we wdrażaniu unijnych wymogów weterynaryjnych i bezpieczeństwa żywności*, Warszawa 2005
- Barbara Fedyszak-Radziejowska, *Proces demarginalizacji polskiej wsi*, Warszawa 2005
- Joanna Korczyńska, współpraca Maciej Duszczyk, *Zapotrzebowanie na pracę cudzoziemców w Polsce*, Warszawa 2005
- Tomasz Grzegorz Grosse (red.), *Analiza możliwości wprowadzenia regionalnego systemu zarządzania funduszami regionalnymi UE w Polsce w latach 2007–2013*, Warszawa 2005
- Anna Wiłkomirska, *Ocena kształcenia nauczycieli w Polsce*, Warszawa 2005
- Roman Dolata, Barbara Murawska, Elżbieta Putkiewicz, *Wsparcie rozwoju zawodowego a potrzeby nauczycieli w tym zakresie*, Warszawa 2005
- Andrzej Olechowski, *Polska agenda w Europie*, Warszawa 2005
- *Polska polityka europejska: cele i możliwości*, Warszawa 2005
- Mateusz Fałkowski, Kai-Olaf Lang, *Wspólne zadanie. Polska, Niemcy i Ukraina w przeobrażającej się Europie. Gemeinsame Aufgabe. Deutschland, Polen und die Ukraine im sich wandelen Europa*, Warszawa 2004
- *Polska scena polityczna w 2004 r. kontynuacja czy zmiana?*, Warszawa 2004
- Mateusz Fałkowski (red.), *Pierwsze kroki w Unii. Polityka Polski w prasie europejskiej*, Warszawa 2004
- Ewa Giermanowska, Mariola Racław-Markowska (red.), *Absencja chorobowa w Polsce*, Warszawa 2004

e book isp.org.pl

- Piotr Kaźmierkiewicz (red.), *Securing America and Europe*, Warszawa 2004
- Tomasz Grzegorz Grosse (red.), *Poland and the New EU Cohesion Policy*, Warszawa 2004
- Małgorzata Żytko (red.), *Małe dziecko w systemie opieki społecznej i edukacji*, Warszawa 2004
- Roman Dolata, Elżbieta Putkiewicz, Anna Wiłkomirska, *Reforma egzaminu maturalnego – oceny i rekomendacje*, Warszawa 2004
- Marek Rymsza (red.), *Współpraca sektora obywatelskiego z administracją publiczną*, Warszawa 2004
- Krzysztof Konarzewski, *Kształcenie i wychowanie w szkołach podstawowych i gimnazjum w roku szkolnym 2002/2003*, Warszawa 2004
- Ryszard Herbut, Jacek Sroka, Piotr Sula, *Dialog społeczny na poziomie regionalnym*, Warszawa 2004
- Mariola Racław-Markowska, Sławomir Legat (red.), *Opieka zastępcza nad dzieckiem*, Warszawa 2004
- Barbara Murawska, *Segregacje na progu szkoły podstawowej*, Warszawa 2004
- Krystyna Kamińska, *Samorządy lokalne wobec obowiązku wdrażania edukacyjnego sześciolatków*, Warszawa 2004
- Artur Nowak-Far, Arkadiusz Michoński, *Krajowa administracja w unijnym procesie podejmowania decyzji*, Warszawa 2004
- Jan Barcz (red.), *Ustrojowe aspekty członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Warszawa 2004
- Teodor Bulenda, Ryszard Musidłowski (red.), *Postępowanie z więźniami w latach 1989–2002*, Warszawa 2003
- Krzysztof Pankowski, *Parlament Europejski* (polska i angielska wersja językowa), Warszawa 2003
- Jan Barcz, Cezary Mik, Artur Nowak-Far, *Ocena traktatu konstytucyjnego: wyzwania dla Polski*, Warszawa 2003
- Piotr Kaźmierkiewicz (red.), *Turning Threats into Opportunities*, Warszawa 2003
- Tomasz Szlendak, *Zaniedbana piaskownica. Style wychowania małych dzieci a problem nierówności i szans edukacyjnych*, Warszawa 2003
- Krystyna Iglicka, Piotr Kaźmierkiewicz, Monika Mazur-Rafał, *Zarządzanie migracją. Przypadek i doświadczenia Polski w odniesieniu do dyrektyw*

e book isp.org.pl

*Komisji Europejskiej* (publikacja wydana wspólnie z Centrum Stosunków Międzynarodowych), Warszawa 2003

- Mirosław Grewiński, *Europejski Fundusz Społeczny w Saksonii. Wnioski dla Polski*, Warszawa 2003
- *Przed referendum europejskim – absencja, sprzeciw, poparcie*, Warszawa 2003
- Zbigniew Drąg, Krzysztof Gorlach, Zygmunt Seręga, *Młode pokolenie wsi III RP. Aspiracje w przeddzień integracji z Unią Europejską*, Warszawa 2003
- Tomasz Schimanek, *Wybrane aspekty bezzwrotnej pomocy zagranicznej dla Polski*, Warszawa 2003
- Marta Zahorska (red.), *Edukacja przedszkolna w Polsce – zagrożenia i szanse*, Warszawa 2003
- Jakub Biernat, Katarzyna Gmaj, Małgorzata Wokacz, *Nie tylko wizy. Obwód Kaliningradzki a rozszerzenie UE*, Warszawa 2003
- Marzenna Guz-Vetter, *Szanse i zagrożenia polsko-niemieckiego pogranicza w perspektywie przystąpienia Polski do Unii Europejskiej*, Warszawa 2003
- Hanna Bojar, Joanna Kurczewska, *Konsekwencje wprowadzenia układu z Schengen – wyniki badań społeczności pogranicza wschodniego*, Warszawa 2002
- Lena Kolarska-Bobińska (red.), *Mieszkańcy wsi o integracji europejskiej: opinie, wiedza, poinformowanie*, Warszawa 2002
- Mariusz Jan Radło, *Strategia Lizbońska Unii Europejskiej. Konkluzje dla Polski*, Warszawa 2002
- Beata Roguska, Michał Strzeszewski, *Zainteresowanie społeczne, wiedza i poinformowanie o integracji Polski z Unią Europejską*, Warszawa 2002
- Elżbieta Tarkowska, Katarzyna Korzeniewska, *Młodzież z dawnych PGR-ów*, Warszawa 2002
- Lena Kolarska-Bobińska (red.), *Przyszłość polskiej sceny politycznej po wyborach parlamentarnych 2001*, Warszawa 2002
- Michał Warchala (red.), *Wizerunek Polski w prasie krajów Unii Europejskiej*, Warszawa 2002
- Irena Boruta, *Strategie zatrudnienia organizacji międzynarodowych: UE, MOP, OECD*, Warszawa 2002
- Xymena Dolińska, Mateusz Fałkowski, *Polska – Niemcy. Wzajemny wizerunek w okresie rozszerzania Unii Europejskiej*, Warszawa 2001

e book isp.org.pl

- Marzenna Guz-Vetter, *Phare 2000 dla Polski Wschodniej i Śląska. Ocena przygotowania administracji*, Warszawa 2001
- Lena Kolarska-Bobińska (red.), *Polacy wobec wielkiej zmiany. Integracja z Unią Europejską*, Warszawa 2001
- Joanna Konieczna, *Polska–Ukraina. Wzajemny wizerunek*, Warszawa 2001
- Elżbieta Putkiewicz, Marta Zahorska, *Społeczne nierówności edukacyjne. Studium sześciu gmin*, Warszawa 2001
- Beata Roguska, Jacek Kucharczyk, *Wybory parlamentarne 2001 a integracja Polski z Unią Europejską*, Warszawa 2001
- Mirosław Stec (red.), *Reforma administracji publicznej 1999 – dokonania i dylematy*, Warszawa 2001
- Michał Warchala, *Polska – Francja. Wzajemny wizerunek w okresie rozszerzania Unii Europejskiej*, Warszawa 2001
- Marek Zubik (red.), *Niedostatki wymiaru sprawiedliwości*, Warszawa 2001
- *Wspólna Europa. Głos polskich pozarządowych ośrodków analitycznych*, Warszawa 2001
- Xymena Dolińska, Michał Warchala (red.), *Obraz Polski w prasie krajów członkowskich Unii Europejskiej* (raporty kwartalne), Warszawa 2000
- Maciej Duszczyk, Dorota Poprzęcki, *Rozszerzenie Unii Europejskiej w opinii związków zawodowych oraz organizacji pracodawców*, Warszawa 2000
- Janusz Grzelak, Dominika Maison, Grażyna Wąsowicz-Kiryło, *Kultura negocjacyjna Polaków w kontekście integracji z Unią Europejską*, Warszawa 2000
- Dariusz Ryszard Kijowski (red.), *Dwuinstancyjne sądownictwo administracyjne*, Warszawa 2000
- Adam Mielczarek, Małgorzata Sikorska, *Polska – Hiszpania, Polska – Szwecja. Wzajemne wizerunki w okresie rozszerzania Unii Europejskiej*, Warszawa 2000
- Przemysław Mielczarek, *Przedsiębiorcy o szansach i zagrożeniach dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw*, Warszawa 2000
- Małgorzata Sikorska, *Polska – Austria. Wzajemny wizerunek w okresie rozszerzania Unii Europejskiej*, Warszawa 2000

e book isp.org.pl

- Jadwiga Staniszkis, *Postkomunistyczne państwo: w poszukiwaniu tożsamości*, Warszawa 2000
- Mirosław Wyrzykowski (red.), *Odpowiedzialność władzy publicznej za wyrządzoną szkodę w świetle artykułu 77 ustęp 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000
- Mirosław Wyrzykowski (red.), *Model ustrojowy prokuratury. Dyskusja nad projektem Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 15 marca 1999 roku*, Warszawa 2000
- Janusz Zaleski (red.), *Efektywne metody zarządzania w administracji publicznej*, Warszawa 2000

**„Trzeci Sektor"**
**Kwartalnik o problematyce społeczeństwa obywatelskiego**

- „Trzeci Sektor" nr 18 – jesień 2009. *Fundusze Unijne a organizacje pozarządowe*
- „Trzeci Sektor" nr 17 – lato 2009. *Edukacja obywatelska*
- „Trzeci Sektor" nr 16 – wiosna 2009. *Integracja i aktywizacja. Organizacje pozarządowe wobec osób niepełnosprawnych*
- „Trzeci Sektor" nr 15 – zima 2008. *Sektor obywatelski a Kościół*
- „Trzeci Sektor" nr 14 – jesień 2008. *Media a organizacje pozarządowe*
- „Trzeci Sektor" nr 13 – lato 2008. *Politycznie i obywatelsko. Polityka a organizacje pozarządowe*
- „Trzeci Sektor" nr 12 – zima 2007/wiosna 2008, *Dochodowo i użytecznie. Biznes a organizacje pozarządowe*
- „Trzeci Sektor" nr 11 – jesień/zima 2007. *Doświadczenie i przyszłość organizacji pozarządowych w Polsce*
- „Trzeci Sektor" nr 10 – lato 2007. *Partnerstwo organizacji pozarządowych. Niemcy i Polska*
- „Trzeci Sektor" nr 9 – wiosna 2007. *Ekonomia społeczna*
- „Trzeci Sektor" nr 8 – zima 2006. *Debata o organizacjach pozarządowych*
- „Trzeci Sektor" nr 7 – jesień 2006. *Finanse organizacji pozarządowych*
- „Trzeci Sektor" nr 6 – lato 2006. *Rzecznictwo i lobbing organizacji pozarządowych*
- „Trzeci Sektor" nr 5 – wiosna 2006. *Wizerunek organizacji pozarządowych*

e book isp.org.pl

- „Trzeci Sektor" nr 4 – jesień 2005/zima 2006. *Zatrudnienie i wolontariat w organizacjach pozarządowych*
- „Trzeci Sektor" nr 3 – lato 2005. *Partnerstwo czy konkurencja?*
- „Trzeci Sektor" nr 2 – wiosna 2005. *Ekonomia społeczna*
- „Trzeci Sektor" nr 1 – jesień/zima 2004. *Podatki*

*Kwartalnik dostępny również w prenumeracie półrocznej i rocznej.*

**Zamówienia na wydawnictwa**
**Instytutu Spraw Publicznych przyjmuje:**
Fundacja Instytut Spraw Publicznych
tel. 022 55 64 299, faks 022 55 64 262
e-mail: publikacje@isp.org.pl
www.isp.org.pl/ksiegarnia

e book isp.org.pl

e book isp.org.pl